

24

1950

ŻYCIE GOSPO DARCZE

T R E Ś Ć

Walczyć z przerostami administracyjnymi . . .	1255
JERZY ZBOROWSKI — O socjalistyczną rachunkowość	1256
LEON CEGIEŁA — Z praktycznych zagadnień księgowości	1259
IGNACY HAENDEL — Rozrachunek gospodarczy i koszty własne	1262
JAN CZARNOWSKI — Korespondencyjne szkolenie kadr technicznych	1264
FRANCISZEK STEFAŃSKI — Doprowadzać plany do miejsc roboczych	1268

MATERIAŁY I PRZYCZYNKI

INŻ. STEFAN ŻMIGRODZKI — Niektóre doświadczenia budownictwa mieszkaniowego	1271
ZBIGNIEW JANICKI — Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego przyspiesza rotację	1274
LEON SIENNICKI — Od planu Marshalla do gospodarki wojennej	1276

Z ZSRR I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ

W. I. PERESLEGIN — Kontrola obiegu środków obrotowych w przedsiębiorstwie . . .	1278
TEODOR KOŃCZAL — 10-letni plan elektryfikacji Rumunii	1282

REPORTAŻE

MICHAŁ SADULSKI — Rozwijamy kopalnictwo rud	1284
---	------

CZYTELNICY PISZĄ

ANTONI ŁADUSAN — Organizacja produkcji masowej w zakładzie przemysłowym . . .	1288
Z KRAJU	1291
KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA	1300
SPIS RZECZY ROCZNIKA 1950	1303

DWUTYGODNIK

T R E Ś Ć N U M E R U P O P R Z E D N I E G O :

Oreǳie pokoju. — Przed I Ogólnopolskim Zjazdem Ekonomistów. ADAM ŻEBROWSKI — Zadania drobnej wytwórczości w Planie 6-letnim. — IGNACY HAENDEL — Przemysł ciężki mobilizuje ukryte rezerwy. — TADEUSZ JASIEŃSKI — Przemysł chemiczny realizuje zobowiązania przyspieszenia obiegu środków obrotowych. — BOGUSŁAW MAŁECKI — Rezerwy podwyższenia wydajności pracy. — **MATERIAŁY I PRZYCZYNKI:** — EUGENIUSZ OSIKOWSKI — Gospodarka mieszkaniowa w Planie 6-letnim. — RAJMUND MOSKWA — Przemysł chemiczny na tle wykonania pierwszego roku Planu 6-letniego. — WOJCIECH SZMIDT — Organizacja pracy w spółdzielni produkcyjnej. — JACEK KONDRAT — Chiny Ludowe na drodze rozwoju. — ws — Sytuacja rolnictwa w Vietnamie. — **Z ZSRR I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ:** — I. MANWIEŁOW — Stachanowski plan podniesienia wydajności pracy. — LEON SIENNICKI — Gospodarka planowa w krajach demokracji ludowej. — **REPORTAŻE:** — FRANCISZEK STEFAŃSKI — Południowe Zakłady Obuwnicze w Chełmku. — **Z KRAJU:** — ***. — Kronika. — **KONSULTACJE:** — Jak poprawić wykorzystanie środków obrotowych. — **KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA:** — ***.

WYDAWCA: „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Warszawa, Hoża 35.
REDAGUJE KOLEGIUM. — Red. Nacz. JERZY KWEJT. — Przyjm. codz. w g. 16—17 w W-wie, ul. Foksal 15, tel. 8-20-22.
PRENUMERATA dwutygodnika „Zycie Gospodarcze” wynosi (wraz z portem) półr. 54 zł, kwart. 27 zł, mies. 9 zł.
Prenumerata kolportaż PPK „Ruch”. Oddz., w Warszawie, ul. Srebrna 12 Nr konta I-17294
Przedruki dozwolone tylko z wyraźnym podaniem źródła. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK ◇ 16 – 31 GRUDNIA 1950 ◇ ROK V ◇ NR 24 (120)

REDAKCJA: WARSZAWA, ——— UL. FOKSAL 15 ——— TELEFON 8-20-22

WALCZYĆ Z PRZEROSTAMI ADMINISTRACYJNYMI

KAZDY dzień przynosi nam nowe meldunki o przedterminowym wykonaniu przez fabryki i zakłady pracy rocznego planu, planu pierwszego roku naszej sześciolatki. Z każdym dniem zwiększa się ilość zakładów, które po wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych dają krajowi tysiące ton węgla, wyrobów hutniczych, wyrobów metalowych, włókienniczych i innych ponad plan. Te tysiące ton ponadplanowej produkcji — to przyśpieszenie naszego marszu ku socjalizmowi, to wzmocnienie potęgi naszego państwa i zwiększenie dobrobytu mas pracujących.

Górnicy kopalń „Silesia“, „Grodziec“, „im. Thoreza“ i „Czeladź“, hutnicy „Kościuszko“ i „Baildonu“, metalowcy „Ursusa“, robotnicy przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego oraz długiej już listy innych kopalń, hut, fabryk, zakładów, po przedterminowym wykonaniu planu rocznego, kontynuują z samozaparciem walkę o nowe osiągnięcia produkcyjne. Walka o wykonanie planu nie oznacza bowiem ograniczenia się do wykonania wskaźników ilościowych, ale zmusza do stałego wysiłku nad usprawnieniem pracy, nad podniesieniem jej jakości, nad mobilizacją rezerw produkcyjnych, które ustrój nasz wyzwala i aktywizuje. Ucząc się na doświadczeniach radzieckich, stalownicy huty „Kościuszko“ podnieśli przeciętny wytop stali z jednego pieca w ciągu godziny o przeszło 10%, zaś hutnicy „Baildonu“ racjonalizując stosowanie odpowiednich asortymentów węgla i wprowadzając różne sposoby oszczędności węgla, osiągnęli w tej dziedzinie poważne wyniki. We wszystkich gałęziach produkcji, w najprzeróżniejszych zakładach pracy, twórcza myśl racjonalizatorska przodujących robotników i techników pozwala przyśpieszyć rytm produkcji, stosować oszczędności, mobilizować rezerwy.

Szczególnie ważne znaczenie posiada walka o nowe normy. Masy robotnicze, zdając sobie sprawę z demobilizującego, niesprawiedliwego charakteru dawnych, przestarzałych norm, występują o wprowadzenie nowych, uzasadnionych technicznie, postępowych norm pracy. Wprowadzenie tych nowych norm podniosło wydajność pracy w zakładach przemysłu metalowego, wpływa na podniesienie wydajności w zakładach przemysłu graficznego, stanie się niewątpliwie elementem twórczym i mobilizującym także i w innych dziedzinach produkcji.

Wprowadzenie słusznych i postępowych norm przyczynia się do mobilizacji rezerw ludzkich w dziedzinie produkcji. Stawia to równocześnie zagadnienie mobilizacji rezerw ludzkich w dziedzinie administracji. Przerosty administracyjne, rozdęcie etatów, są to zjawiska nader częste w naszej administracji gospodarczej. W stosunku do pracowników produkcyjnych liczba pracowników administracyjnych i usługowych jest zbyt wysoka. Niektórym kierownikom przedsiębiorstw wydaje się, że zwiększenie ilości pracowników administracyjnych i usługowych „ułatwia“ im pracę. Jest to stanowisko z gruntu fałszywe. Przerosty administracyjne i usługowe obciążają przedsiębiorstwo, czynią je mniej elastycznym, powodują zbiurokratyzowanie aparatu i obciążają koszty własne!

Walka z rozdęciem etatów, z przerostami administracyjnymi stanowi zagadnienie nader poważne. Wymaga ono wnikliwej analizy, nie tylko pod kątem widzenia ilościowej obsady, ale również funkcjonowania i powiązania poszczególnych komórek, celem wyeliminowania zbędnych ogniw i usprawnienia ich pracy. Taka analiza nie tylko pozwoli na ujawnienie przerostów administracyjnych i rozdętych etatów, ale również przyczyni się do właściwej obsady komórki, do pełnego wykorzystania sił pracowniczych.

Ustanowienie właściwych proporcji pomiędzy pracownikami produkcyjnymi, a pracownikami administracyjnymi i usługowymi, likwidacja przerostów administracyjnych, podniesienie sprawności organizacyjną przedsiębiorstwa, a jednocześnie pozwoli zredukować znacznie koszty zarządu, których wysokość warunkuje rentowność przedsiębiorstwa. Jest to więc walka o podniesienie wskaźników jakościowych naszej działalności gospodarczej, ważny element realizacji zadań Planu 6-letniego.

O socjalistyczną rachunkowość

HISTORIA rozwoju społeczeństwa — to w pierwszym rzędzie historia rozwoju produkcji. W przeciągu wieków zmieniały się sposoby produkcji, z nimi zmieniała się istota i metody rachunkowości, pozostającej zawsze w bezpośredniej zależności od społecznych sposobów produkcji, którą odzwierciedla i kontroluje. Ponieważ więc sposoby produkcji są uwarunkowane historycznie i oddziaływują na rachunkowość, toteż określają nie tylko jej rolę i formę, ale również jej treść, w warunkach poszczególnych ustrojów społeczno-gospodarczych. Formy i metody rachunkowości stanowią odzwierciedlenie procesów społeczno-gospodarczych zachodzących w łonie społeczeństw, zmieniają się więc i rozwijają się wraz ze zmianą i rozwojem sił produkcyjnych i stosunków produkcyjnych w różnych okresach historycznego rozwoju.

Jednocześnie jednak, im bardziej wzmaga się społeczny charakter procesu produkcyjnego tym bardziej wzrasta znaczenie rachunkowości. O ile więc w warunkach prymitywnej gospodarki indywidualnej wystarczała równie prymitywna rachunkowość, to w miarę rozwoju gospodarki skomplikowanej, a w szczególności zakładów przemysłowych, banków, organizacji gospodarczych, rozszerzała się, wzbogacała i komplikowała rachunkowość.

Szczególnego znaczenia nabiera jednak rachunkowość w warunkach ustroju budującego socjalizm. Fakt ten podkreślony został przez Marksa: „Prowadzenie ksiąg, jako kontrola i idealne uogólnienie procesu (produkcyjnego — dop. aut.) staje się tym bardziej niezbędne, im bardziej proces ten postępuje w skali społecznej i ztraca charakter czysto indywidualny; bardziej więc niezbędne jest przy produkcji kapitalistycznej, niż przy rozdrobnionej produkcji rzemieślniczej i chłopskiej, niezbędniejsze przy produkcji społecznej, niż przy kapitalistycznej. Koszty księgowości zmniejszają się jednak wraz z koncentracją produkcji i im bardziej przekształca się ona w rachunkowość społeczną“.*)

Doświadczenia radzieckie wskazują na wyjątkowo ważne znaczenie rachunkowości w ustroju socjalistycznym. Włodzimierz Lenin stwierdził: „Rachunkowość i kontrola — oto główna rzecz potrzebna dla „usprawnienia“, dla prawidłowego funkcjonowania pierwszej fazy społeczeństwa komunistycznego“.

Toteż w Związku Radzieckim nie tylko zmieniała się istota rachunkowości, która stała się jednym z zasadniczych środków kontroli sprawowanej przez najszybsze masy pracujące nad produkcją i podziałem produktów pracy, ale również nastąpił olbrzymi rozwój form i metod księgowości; stworzona została nowa wiedza rachunkowości, oparta na głębokich, naukowych podstawach i krocząca stale naprzód, wraz z niepokonanym rozwojem sił produkcyjnych.

Związana nierozłącznie z produkcją i jej charakterem klasowym, rachunkowość jest i nie może nie być klasowa zarówno w swej treści, jak i w swej formie i metodzie. Stąd więc olbrzymia różnica pomiędzy księgowością socjalistyczną, a księgowością kapitalistyczną. Zasadnicza różnica wynika z tego, komu służy ta księgowość — to bowiem właściwie decyduje o jej charakterze. Księgowość socjalistyczna może być prowadzona tylko w państwie budującym socjalizm, lub takim które zbudowało socjalizm, gdzie środki produkcyjne są własnością społeczną i gdzie masy pracujące sprawują kontrolę nad produkcją, nad gospodarką narodową, nad działalnością swego państwa. Księgowość socjalistyczna jest silnym orężem w rękach państwa, wykonywującego dyktaturę proletariatu, w jego walce o rozwój gospodarczy, o wzrost wydajności pracy, o mobilizację sił i rezerw produkcyjnych, o ochronę własności społecznej, o realizację planów gospodarczych poprzez stałą, codzienną kontrolę ich wykonywania. Księgowość socjalistyczna realizuje te zadania przede wszystkim przez dostarczanie ścisłych, prawdziwych i aktualnych danych. Wzorzec księgowości socjalistycznej — księgowość radziecka, jest tego najlepszym dowodem.

Zupełnie odmienna jest księgowość kapitalistyczna. Służy ona kapitaliście, ochrania jego interesy i na tym polega jej klasowy charakter. Kapitalista żąda od swej księgowości, by ukrywała jego dochody od opodatkowania, by woalowała jego działalność, by ukrywała przed „konkurencją“ jego tajemnice produkcyjne i handlowe, by ujawniała tylko to, co on uważa za stosowne ujawnić.

Są to jednakże tylko najogólniejsze tendencje księgowości i bilansów w systemie kapitalizmu, które przyznają burżuazyjni teoretycy księgowości. W istocie księgowość kapitalistyczna również zaczyna „mechanikę“ przerastania kapitalizmu w imperializm ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami: opanowaniem aparatu władzy państwa kapitalistycznego przez monopole, milionowe dochody okupione nie tylko krańcowym wyzyskiem mas pracujących, lecz również grabieżą kolonialną i wojnami imperialistycznymi, spekulacje i afery rujnujące masy drobnych posiadaczy, lub spadające swym brzemieniem na masy pracujące.

Taka jest właściwa istota rachunkowości kapitalistycznej. Wynikają z niej również jej metody. Rachunkowość kapitalistyczna stara się zatuszować takie zagadnienia jak współzależność produkcji i dochodu przedsiębiorstwa, z płacą robotników, stosunek dochodowości do kosztów własnych i do zainwestowanego kapitału własnego, amortyzacji oraz rezerw. Jednym słowem, rachunkowość kapitalistyczna „produkuje“ cyfry, niewyrażające istotnej treści zjawisk i procesów gospodarczych, a ukrywające warunki polityczno - społeczno - gospodarcze działalności kapitalistycznej. Metody rachunkowości kapitalistycznej nie rozwijają się wraz

*) Karol Marks — Kapitał, t. II, str. 129, wydanie niemieckie, 1948 r.

z rozwojem sił produkcyjnych; wręcz przeciwnie — gniją wraz z gniem ustroju kapitalistycznego, któremu służą i który wyrażają. Stąd od dawna już występujący marazm w rachunkowości kapitalistycznej, szukanie rozwiązań w formie i technice oraz brak nowej myśli naukowej.



Już w początkach okresu powojennego, tworzenie zrębów gospodarki narodowej Polski ludowej wymagało stworzenia odpowiedniego systemu rachunkowości. Nowa rachunkowość powinna była wyrażać nowe stosunki produkcyjne, wynikające z nacjonalizacji podstawowych środków produkcji, komunikacji, banków i z procesów rozwojowych wytoczonych planami gospodarczymi. Powołana w tym celu komisja sporządziła wprowadzony od 1946 roku jednolity plan kont dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Po krótkim okresie stosowania tego systemu rachunkowości wynikła konieczność jej zmiany. Pierwszy jednolity plan kont wzorowany na księgowości niemieckiej opierał się na założeniu, że może być stosowany przez przedsiębiorstwo prywatne i przez przedsiębiorstwo społeczne, przez przedsiębiorstwo przemysłowe i przez przedsiębiorstwo handlowe, jednym słowem — uniwersalny system księgowości.

Rzecz jasna, że taki uniwersalny system księgowości, oparty o system rachunkowości kapitalistycznej, nie uwzględniający w swej treści istoty klasowego charakteru gospodarki państwa ludowego, nie różnicujący nawet zagadnień przemysłu od zagadnień handlu, nie mógł rozwiązać problemu rachunkowości w naszej gospodarce i spotkał się z ostrą krytyką ze strony praktyków księgowości oraz władz gospodarczych.

Spowodowało to opracowanie drugiego z rzędu jednolitego planu kont jako systemu księgowości i wprowadzenie go w życie od roku 1950. Nowy system księgowości wprowadza jednolity plan kont odrębny dla przemysłu, handlu, rolnictwa itp., co jest słuszne i konieczne. Jednakże, mimo tendencji rozwojowej i swego charakteru obsługi przedsiębiorstw społecznych, obecny JPK oparty jest nie na wzorach rachunkowości radzieckiej, lecz na wzorach niemieckich z przystosowaniem ich do potrzeb gospodarki społecznej. Wynikł z tego konglomerat, nie odpowiadający rachunkowości socjalistycznej.

Dotychczasowe doświadczenia JPK z roku 1950 wykazują, że nie rozwiązują one problemu księgowości w naszej gospodarce. Przy realizacji Planu 6-letniego konieczna jest rachunkowość, która by stanowiła silny oręż kontroli wykonania Planu. Wzorem takiej rachunkowości jest rachunkowość radziecka. Stąd wynika zagadnienie zasadniczej reformy naszego systemu księgowego, wyeliminować z niego pozostałości kapitalistycznych metod księgowych łącznie z czysto kapitalistyczną „schnallenbachowską” teorią układu planu kont i wykorzystania w najszerszym zakresie wzorów i doświadczeń radzieckich.



Pozostawiając do przeanalizowania na innym miejscu treść i metody systemu, księgowość JPK

z 1946 i 1950 roku należy zauważyć, że wprowadzenie jednolitego systemu księgowości było w warunkach organizacji gospodarki narodowej rzeczą nader pilną i niełatwą. Brak doświadczeń i brak kadr księgowych zmuszał poniekąd do brania tego co było pod ręką. Pod ręką było dziedzictwo księgowości kapitalistycznej: profesorowie księgowości i praktycy księgowi, gloryfikujący księgowość niemiecką, nie znający lub nie uznający księgowości radzieckiej. Pojęcie klasowości w księgowości było im obce. Na przykład prof. St. Skrzywan w swej książce pt. „Rachunkowość przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych”, omawiając rolę rachunkowości w większych przedsiębiorstwach, pisał: „Tu właśnie zaczyna się rola nowoczesnie pojętej rachunkowości, której podstawowe zasady, nie zależnie od rodzaju przedsiębiorstw, postawionych im celów oraz form ustroju gospodarczego (podkreślenie aut.) są zawsze te same”.

Cóż oznaczają te słowa, jeśli nie zignorowanie wielkiego dorobku teoretycznego i praktycznego księgowości radzieckiej.

Nic dziwnego, że w oparciu o takie „naukowe” przesłanki autor idzie jeszcze dalej dowodząc, że planowanie pracy przedsiębiorstwa stanowi „Dział rachunkowości”, podporządkowując tym samym planowanie rachunkowości. W rzeczywistości planowanie gospodarcze, które jest możliwe jedynie w ustroju socjalistycznym lub o charakterze socjalistycznym, stanowi podstawę rozwoju gospodarczego. Rachunkowość służy kontroli wykonania planu. Plan wskazuje i decyduje o tempie rozwoju, rachunkowość wyraża wyniki tego rozwoju. Łączenie planowania z rachunkowością w jedną całość — świadczy o niezrozumieniu ich zadań i roli, jaką odgrywają w państwie budującym socjalizm. Zrodzony z takich „teorii” jednolity plan kont, oderwany jest od planowania gospodarczego, nie wyraża treści gospodarki planowej, nie odpowiada jej potrzebom.



Cechą charakterystyczną obecnych JPK jest również przeolbrzymienie. Zastosowany formalistycznie system dziesiętny z klasami i szerokim rozgałęzieniem kont pierwszego, drugiego, trzeciego i czwartego rzędu, rozdmuchuje księgowość, czyni ją skomplikowaną i trudną do opanowania. Spowodowało to konieczność wydania czterysto stronicowego komentarza do komentarza, zawartego w jednolitym planie kont dla przedsiębiorstw przemysłowych, ale i ten komentarz nie rozwiązuje sprawy. Tysięczne rzesze księgowych nadal bląkają się w labiryncie niezrozumiałych nazw kont i subkont, podczas gdy w księgowości przedsiębiorstw powstają wielkie zaległości.

Typowym przykładem tego stanu rzeczy jest jednolity plan kont Państwowych Gospodarstw Rolnych. Liczy on kilkaset tysięcy kont, podczas gdy radziecki plan kont dla sowchozów posiada tylko 57 kont dla działalności gospodarczej i 21 kont dla działalności inwestycyjnej przy bezkaso-

wym układzie. Radziecki plan kont daje możliwości wszechstronnej analizy i prowadzony jest przez sowchozy, liczące wiele dziesiątków ha. Jednolity plan kont dla PGR-ów prowadzony jest przez kilkakaset hektarowe majątki, nieposiadające wykwalifikowanych księgowych. Rezultat: w wielu zespołach majątków — zaległości księgowe, brak należytej kontroli. Zmiana obecnego JKP jest palącą koniecznością.

Idzie tu jednak nie tylko o zmianę ilościową, ale o zmianę zasadniczą. Idzie o to, aby stworzyć taki system księgowości, który będzie odpowiadał naszemu rozwojowi gospodarczemu, a jednocześnie uwzględniał praktyczne możliwości aparatu księgowości, który będzie służył kontroli wykonania Planu 6-letniego, będzie częścią składową rachunkowości socjalistycznej.

Ażebym wypełnić te zadania, nowy system księgowości powinien oprzeć się na założeniach gospodarki socjalistycznej, a przede wszystkim:

1. odpowiadać potrzebom Narodowego Planu Gospodarczego i stanowić w swej formie i metodzie odpowiednik planowania;
2. odznaczać się prostotą i jasnością.

Cóż to oznacza?

Wiadomo, że planowanie w różnych dziedzinach Gospodarki Narodowej ma specyficzne cechy. Inna jest konstrukcja planu gospodarczego w przemyśle, inna zaś w rolnictwie lub handlu.

Ponadto w samym tylko przemyśle inaczej kształtuje się plan techniczno - gospodarczo - finansowy w produkcji prostej i w produkcji złożonej, np. w fabryce odzieżowej i w fabryce samochodów. Różnice w planowaniu są wynikiem charakteru i specyfiki poszczególnych gałęzi gospodarczych. Rzecz jasna, że charakter i specyfika poszczególnych gałęzi gospodarczych muszą również znaleźć odzwierciedlenie w odnośnych planach kont.

Stąd więc powstaje zagadnienie, czy należy utrzymać jednolity plan kont, który z natury swej stanowi usztywnienie układu i klasyfikacji kont w przekroju wszystkich działów gospodarki, czy też nie należałoby odrzucić koncepcje jednolitości i utworzyć odrębne plany kont dla poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej, tak jak to ma miejsce w Związku Radzieckim. Nie mniej istotnym zagadnieniem jest to, czy należy utrzymać system dziesiętny klasyfikacji kont, czy też wprowadzić system mieszany polegający na układzie rzeczowym kont głównych i na systemie dziesiętnym w subkontach, co znakomicie upraszcza całą księgowość, likwidując masę bezużytecznych, martwych kont i wnosząc do planu kont przejrzystość i jasność.

Takich zagadnień jest więcej. Aczkolwiek na pozór dotyczą one często formy księgowości, to dlatego, że i w formie wyraża się treść rachunkowości socjalistycznej.

Weźmy na przykład konta zerowe (w JPK — klasa O) które przeznaczone są dla księgowania majątku trwałego — środków produkcji. Czy jest to uzasadnione? Bezwzględnie tak: środki produkcji są podstawą działalności produkcyjnej, stanowią na ogół główny element rozmieszczenia funduszy przedsiębiorstwa. Dotyczy to jednak przedsię-

biorstw produkcyjnych. W handlu natomiast majątek stały przedstawia mały ciężar gatunkowy, nie oznacza na ogół środków produkcji i stanowi znikomy element rozmieszczenia funduszy przedsiębiorstwa. W przedsiębiorstwach handlowych podstawą działalności są towary, w których umieszczona jest lwia część funduszy przedsiębiorstwa. Dlatego też w księgowości handlowej na kontach zerowych księgowane być powinny towary.

Tak właśnie praktykuje księgowość radziecka. Jest to wyraz nie formalnego traktowania planu kont, lecz nadania im głębokiej treści, ścisłego powiązania go z ekonomiką odnośnej gałęzi gospodarki narodowej.

Niezmiernie ważnym czynnikiem w księgowości jest prostota i jasność planu kont. Obecny JPK, nadmiernie i niepotrzebnie rozbudowany, jest najlepszym dowodem, że rozcięcie planu kont prowadzi do trudności stosowania go w praktyce, do zaległości księgowych, do braku kontroli działalności gospodarczej.

Jest to „teoretyzacja“ księgowości, oderwanie od praktycznych możliwości, zrobienie z księgowości „pseudonauki“, stojącej na peryferiach pracy.

W praktyce plan kont powinien wyrażać treść, strukturę i celowość procesów gospodarczych, przy użyciu najmniejszej możliwej ilości kont syntetycznych. W związku z klasyfikacją ekonomiczną środków gospodarczych, konta dzielą się w zasadzie na: 1) konta środków gospodarczych i źródeł ich pochodzenia; 2) konta kontroli poszczególnych etapów procesów gospodarczych; 3) konta kontroli rezultatów finansowych działalności gospodarczej. Doprowadzenie liczby kont syntetycznych do niezbędnego minimum w zależności od zakresu działalności odnośnej gałęzi gospodarczej, stanowi czynnik bezmała decydujący o ścisłości i terminowości księgowania i bilansowania. Nie jest to jednak rzeczą łatwą, wobec potrzeb analizy działalności gospodarczej, kalkulacji kosztów własnych, analizy finansowej, oceny wyników, kontroli wykonania poszczególnych wskaźników planu.



Ostatnio na polu naszej rachunkowości dokonany został pewien postęp. Idzie tu o tzw. „kameralistykę“ — to jest o przepisy rachunkowo-kasowe dla władz i urzędów, które stanowią swoistą formę księgowości, stosowanej przez organizacje i instytucje, pozostające na budżecie.

Władze i urzędy, które dla odróżnienia od przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym, należałoby nazywać organizacjami budżetowymi, prowadziły do roku bieżącego wyłącznie księgowość prostą, opartą o przepisy rachunkowo-kasowe, obowiązujące bez zmiany od kilkudziesięciu lat. Stanowiło to namiastkę księgowości, utrudniającą zarówno kontrolę wykonania budżetu, jak i ewidencję środków i majątku państwowego.

Wobec wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1951 r. nowych przepisów o wykonywaniu budżetu centralnego i budżetów terenowych nastąpiła konieczność zmiany dawnych i przestarzałych przepisów rachunkowo-kasowych. Przy tej okazji wprowadzo-

no szereg zmian do księgowości, organizacji budżetowych, podnosząc znacznie jej poziom, tworząc niejako nową księgowość „kameralną“, odpowiadającą potrzebom gospodarki finansowo-budżetowej.

Fakt ten jest ważny nie tylko ze względu na wzmocnienie księgowości i kontroli wykonania budżetu w organizacjach budżetowych, ale również jako pierwszy symptom związywania księgowości z naszą nową strukturą i wyrażenie w księgowości zasadniczych przemian rozwoju gospodarczego.

Leon CEGIELA

Z praktycznych zagadnień księgowości

JAK w wielu innych dziedzinach, tak również i w zakresie księgowości Polska pozostawała w tyle w porównaniu ze stanem w Związku Radzieckim i w Niemczech. Złożyły się na to specjalne okoliczności, a przede wszystkim przepisy przestarzałego kodeksu handlowego, pochodzącego z początków XIX wieku. Przepisy te, bardzo surowe i krępujące, zostały zniesione dopiero w 1933 roku. Był to jednak okres niesłychanego zastoju gospodarczego w naszym kraju, nie było więc warunków dla samodzielnego rozwoju myśli buchalteryjnej i stworzenia właściwego systemu rachunkowego.

Jedynie w instytucjach kredytowych i bankowych księgowość stała wtedy na wysokości zadania. Księgowość handlowa stała na poziomie sklepiarskim, a przemysłowa była w powijakach. Z wyjątkiem niewielu poważniejszych zakładów uprawiana była niemal wszędzie księgowość niedostosowana do wymogów kalkulacji przemysłowej. Rządy sanacyjne nie pozwalały na to, aby księgowi mogli czerpać wiedzę o nowych metodach rachunkowości z terenu Związku Radzieckiego, to też łatwiej napływały do nas nowe w tym zakresie wiadomości z Zachodu.

Do niskiego stanu wiedzy księgowo-rachunkowej w Polsce przedwojennej przyczynił się także fakt, iż działalność kapitału miała charakter wybitnie gangsterski i głównym zadaniem księgowych były oszustwa podatkowe.

Przeoranie takiego ugoru po wojnie było zadaniem trudnym, ale i bardzo ważnym. Pomimo ogromu zadań, jakie stanęły przed wyzwoloną Polską ludową, rząd od razu zdawał sobie sprawę z konieczności uporządkowania księgowości i powołał w tym specjalnie celu komisję, która opracowała pierwszy jednolity plan kont. Plan ten był obowiązujący dla państwowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych do dnia 31.XII 1949 roku, to jest przez całe cztery lata.

Rozważania na temat, dlaczego wówczas wprowadzono plan kont, będący z nieznacznymi zmianami niewolniczą kopią planu kont niemieckiego, należy ograniczyć do twierdzenia, że w ówczesnej rzeczywistości brak było czasu na głębokie studia

Obecnie idzie o rzecz o wiele ważniejszą i trudniejszą. Idzie o pełną reformę naszego systemu księgowości. Jest to nader ważne zadanie w walce o realizację Planu 6-letniego; zadanie, wymagające mobilizacji nie tylko księgowych naukowców i teoretyków, ale i w szczególności szerokiej masy księgowych praktyków*).

*) Wobec wagi poruszonego zagadnienia Redakcja otwiera nad nim dyskusję i prosi Czytelników o wypowiedzi.

nad wyborem takiej, lub innej metody postępowania. Chodziło przede wszystkim o odbudowę zniszczonych wojennych wszelkimi dostępnymi środkami i o zaprowadzenie jakiegokolwiek ładu — byle prędzej, byle łatwiej. Należało też liczyć się z faktem, że po przebytych okresie pięcioletniej okupacji poważne rzesze pracowników księgowych miały możliwość zawrzeć bliższą znajomość z namiastką metody rachunkowości, wobec czego łatwiej będzie znaleźć kadry ludzkie przystosowane do wymagań chwili.

Wydaje się wątpliwe, czy tak pojęty plan kont spełnił swoje zadanie. Gorzej jednak wygląda sprawa, że nie powołano wówczas od razu do życia jakiegoś centralnego organu, który by miał za zadanie przeprowadzenie dalszych prac badawczych w tym zakresie i który by wziął na siebie obowiązki zharmonizowania systemu rachunkowości z nowym ustrojem gospodarki państwowej w Polsce. Komórki nadzoru księgowego, istniejące na szczeblach wszystkich instancji gospodarki państwowej, to jest w ministerstwach, centralnych zarządach, zjednoczeniach i różnych naczelnych dyrekcjach zbyt były obciążone bieżącymi zadaniami i zbyt szczupłą miały obsadę, aby sprostać potrzebie rozwiązywania zagadnień podstawowych.

Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że zadania stojące przed rachunkowością w ustroju gospodarki uspołecznionej są znacznie większe, niż w ustroju kapitalistycznym. W tym ostatnim rachunkowość, będąc całkowicie zależną od wymogów prywatnych właścicieli, musi ograniczyć swą rolę wyłącznie do obsługi ich potrzeb w zakresie śledzenia procesów kształtujących rentowność kapitału i jego stanu posiadania.

W ustroju opartym na uspołecznionej gospodarce planowej zadania rachunkowości sięgają znacznie głębiej, między innymi:

1) księgowość musi być prowadzona tak, aby periodycznie w określonych odstępach czasu mogły być ujawnione kwoty całkowitych kosztów, związanych z prowadzeniem poszczególnych placówek gospodarczych, tak aby władze nadrzędne mogły ten materiał rachunkowy skumulować i być w posiadaniu ścisłych danych w tym zakresie, w prze-

kroju całej gospodarki narodowej i poszczególnych jej gałęzi;

2) księgowość powinna być tak zorganizowana, aby umożliwić władzom państwowym kontrolę wykonania planu przez każdą placówkę gospodarczą zarówno w zakresie ilościowym, jak i w zakresie wartości globalnej i jednostkowej wyrobów, będących przedmiotem wytwarzania i aby władze nadrzędne miały ściśle dane odnośnie wypuszczonej na rynek masy towarowej;

3) opracowanie danych, umożliwiających kontrolę nad przestrzeganiem dyscypliny finansowej, tj. nad należytym gospodarowaniem środkami obrotowymi, powierzonymi placówkom gospodarczym dla wykonania planu;

4) opracowanie faktycznych danych liczbowych, koniecznych dla analizy kształtowania się poszczególnych elementów kalkulacyjnych, powodujących takie lub inne odchylenia od państwowego planu operacyjnego;

5) opracowanie materiału rachunkowego, umożliwiającego kontrolę nad całością majątku narodowego;

6) opracowanie materiałów statystycznych ze swej strony do projektowania rocznych i okresowych planów operacyjnych.

Tak pojęte zadania pociągają za sobą konieczność posiadania przez państwo aparatu księgowo-rachunkowego, działającego precyzyjnie i sprawnie. Rachunkowość o tyle tylko spełnia swe zadanie wobec państwa, o ile systematycznie i bieżąco rejestruje wszystkie zmiany majątkowe, jakie zachodzą w obrębie danej gospodarki w procesie jej działalności operacyjnej, a następnie o ile jest w stanie zobrazować te zmiany w postaci stosowanej sprawozdawczości.

Aby tym zadaniom sprostać, księgowość placówek gospodarczych musi mieć do dyspozycji:

1) opracowany ogólnie plan kont, obejmujący wszystkie konieczne dla sprawozdawczości elementy rachunkowe posegregowane stosownie do wymogów gospodarki państwowej;

2) model organizacyjny wykonania poszczególnych prac, związanych z opracowaniem pierwiastkowego materiału rachunkowego i jego gromadzeniem i użytkowaniem.

W jakim stopniu obecny stan rachunkowości odpowiada postawionym wymaganiom?

Jeżeli chodzi o jednolity plan kont obowiązujący u nas od dnia 1.I 1950 roku — to powierzchowne porównanie go z planem radzieckim pozwalałoby stwierdzić, iż z pominięciem różnic zachodzących w samej strukturze gospodarczej, obecny plan kont zawiera z małymi wyjątkami wszystkie konta potrzebne dla uchwycenia i zarejestrowania zjawisk, zachodzących w naszej gospodarce. Braki, widoczne z porównania, po odpowiednim i dokładnym ich zbadaniu dałoby się łatwo wtłoczyć w opracowany u nas plan.

Głębsza jednak analiza obu planów nasuwa uwagi bardzo istotne, innej zupełnie natury.

Plan kont radziecki cechuje prostota układu, mająca swoje źródło w fakcie, iż nie był on opracowywany w oderwaniu od żywego organizmu go-

spodarczego, lecz rozwijał się na tle przeobrażeń, jakim ulegała sama gospodarka radziecka. Konta i subkonta są ponumerowane podobnie jak nasze, lecz numeracja nie jest wtłoczona sztucznie w ramy dziesięciu sakramentalnych klas i ułożone są w nienumerowane grupy, będące odbiciem poszczególnych zagadnień ekonomicznych i rachunkowych. Korespondencja kont pomiędzy sobą prosta, naturalna i przejrzysta.

Dla ilustracji przytoczymy przykład księgowania wydatków na organizację nowej produkcji z tytułu przeniesienia ich z wydatków ogólnofabrycznych: według radzieckiego planu i komentarza odnośna pozycja będzie wyglądała, jak następuje:

debet konto 1051 — Wydatki na opanowanie produkcji

credit konto 052 — Wydatki ogólnofabryczne.

Jeżeli teraz sięgniemy do naszego planu kont, to analogiczne księgowania będą wyglądały, jak następuje:

1) debet konto 762 — Koszty związane z uruchomieniem nowej produkcji

credit konto 49 — Rozliczenie kosztów

2) debet konto 996 — Obróty wewnętrzne za koszty wtórne do rozliczenia w czasie

credit konto 769 — Przeniesienie kosztów do rozliczenia w czasie.

3) debet konto 1912 — Rozliczenie kalkulowanych wkładów związanych z uruchomieniem nowej produkcji

credit konto 996 — Obróty wewnętrzne za koszty wtórne do rozliczenia w czasie.

A więc dla osiągnięcia tego samego efektu rachunkowego — trzykrotnie dłuższa droga i potrójna praca. Czy taka pozycja nie kosztuje zbyt drogo?

Powyższy przykład nie stanowi bynajmniej wyjątku w naszym planie kont, lecz na odwrót jest ilustracją metody stosowanej w nim nader często.

Przyczyna tego stanu rzeczy leży w tym, że autorzy nowego polskiego planu kont poznali wprawdzie potrzebę wprowadzenia do niego nowego szeregu kont z planu radzieckiego, z niezrozumiałym jednakże uporem starali się koniecznie pozostać przy pierwowzorze niemieckim, będącym sztuczną koncepcją, oderwaną od życia. Zaobserwować przy tym można zjawisko bardzo charakterystyczne, że powołane w ten sposób do życia 10 klas księgowych zaczęło żyć swoim własnym życiem i urosło do rangi superkont, grających całkiem swoistą w planie kont rolę, jakby właścicieli podległych im kont księgowych, dostosowując ich funkcję do powziętej z góry koncepcji.

Jedynym uzasadnieniem dla utrzymania dziesięcio-klasowej struktury planu kont mogłoby być przyzwyczajenie się polskich księgowych do tego rodzaju układu. Wątpliwe jest jednak, czy złe przyzwyczajenia mają wypaczać sprawę ustalenia właściwej metody w księgowości w gospodarce narodowej. Posiadanie dobrze opracowanego planu kont jest bardzo ważne dla organizacji księgowości, lecz bynajmniej nie wyczerpuje sprawy. Jak już podkreślono wyżej — organizacja pracy w terenie wymaga bardzo gruntownego opracowania dokumentacji pierwiastkowej.

I znowu, jeżeli spróbujemy porównać z księgowością radziecką, to stwierdzimy, że radziecki plan kont jest organicznie związany z całokształtem poszczególnych czynności księgowych, opracowanych źródłowo i obejmujących wszystkie dziedziny pracy.

Każda grupa zjawisk ekonomicznych znajduje swoje odbicie nie tylko w syntetycznym planie kont, ale w szczegółowo opracowanych odgórnie dziennikach, kartach, rejestrach, wykazach, tabelach, których zadaniem jest należyte uchwycenie poszczególnych zjawisk rachunkowych, ich klasyfikacja i ewidencja. Nad całością spraw rachunkowych w Związku Radzieckim czuwa Ministerstwo Finansów, które wydaje zasadnicze orzeczenia i przepisy we wszystkich sprawach związanych z księgowością. Przepisy te i orzeczenia są następnie przedmiotem szczegółowego rozpracowania w komórkach centralnej księgowości, znajdujących się w każdym sektorze gospodarczym. Tam są opracowywane szczegółowe instrukcje, wzory i pouczenia, jak również formularze dla umożliwienia i ułatwienia pracy w terenie. W ten sposób cały pion rachunkowo-księgowy tworzy hierarchicznie zgrany zespół. Praca taka jest może mało efektywna, ale pożyteczna i skuteczna.

W takich warunkach należy przypuszczać, że również sprawa szkolenia kadr pracowniczych nie jest takim trudnym zagadnieniem, albowiem należyte szkolenie może się odbywać jedynie w uporządkowanym od podstaw systemie pracy.

Niewątpliwie istnieją u nas czynniki, które zdają sobie sprawę z konieczności podobnego podejścia do zadań księgowości. Świadczy o tym powołanie do życia specjalnej instytucji pod nazwą „Biuro Organizacji Rachunkowości“, oraz specjalnej Komisji dla opracowania i ujednolicenia druków księgowych.

Sądząc jednakże ze stanu rzeczy w terenie, należy stwierdzić, że jesteśmy jeszcze daleko od znormalizowania prac rachunkowych. Dotychczas opracowano formularze służące do ewidencji ruchu materiałowego i majątku trwałego, oraz ujednolicono dziennik finansowy i finansowe karty kontowe.

Doczekaliśmy się również ujednolicenia sprawozdawczości finansowej. Są to jednakże tylko fragmenty tego ogromu zagadnień, które czekają na opracowanie.

Weźmy chociaż dla przykładu zagadnienie terminowej sprawozdawczości od przedsiębiorstw przemysłowych. Brak jakichkolwiek pouczeń, jak pogodzić konieczność prowadzenia bieżących zapisów księgowych w kartotekach kontowych z koniecznością wprowadzenia do tychże kartotek zapisów, wynikających z kalkulacyjnego opracowania materiału rachunkowego za ubiegły okres sprawozdawczy, skoro obowiązuje zasada chronologicznego porządku zapisów.

(Pozostawieni sami sobie księgowi — z braku instrukcji rozwiązują tę sprawę każdy po swojemu. Najczęściej w ogóle nie wprowadzają zapisów bieżących, dopóki nie zakończą prac sprawozdaw-

czych. Powoduje to gromadzenie się zaległości i brak ciągłości w pracy.

Inni księgowi zaprowadzili kartoteki kontowe parzyste i nieparzyste. Jeszcze inni pozostawiają wolne miejsca na dodatkowe miesięczne księgowania. — Jak kto umie, tak sobie radzi!

Rozwiązanie tego zadania przerasta kompetencje i możliwości jednej osoby, nawet mającej duże doświadczenie. Jednakże nasuwa się jedno rozwiązanie natury zasadniczej, jakkolwiek pozornie rewolucyjne, a mianowicie: kartoteka finansowa staje się wąskim gardłem w pracach sprawozdawczych dlatego, że pełni ona jednocześnie funkcje kartoteki „głównej“. Jeżeliby się jej te funkcje odebrało i pozostawiło właściwą rolę odcinkową, to należałoby wtedy zaprowadzić dziennik zbiorczy i kartotekę zbiorczą, w której z poszczególnych odcinków księgowości byłby zbierany w miesięcznych, już opracowanych, sumach materiał bilansowy, stołowo — w miarę sporządzania go. Należałoby przy tej okazji przedyskutować również sprawę prowadzenia dzienników jednostronnych, tam gdzie zachodzi tego potrzeba.

Zagadnień podobnych, czekających na autorytatywne rozwiązanie, jest mnóstwo. Wyliczymy przykładowo zagadnienia interesujące księgowych w przemyśle przetwórczym o dużym asortymencie produkcji:

opracowanie pierwiastkowej dokumentacji produkcyjnej, dokumentacji płac roboczych, kalkulacyjnej, formularzy kart kalkulacyjnych, formularzy arkuszy kalkulacyjnych zbiorczych, norm zużycia przedmiotów nietrwałych i tabel amortyzacyjnych majątku trwałego.

Porządek i ład w rachunkowości przedsiębiorstw państwowych zaczyna się od należytego ujęcia materiału dowodowego w stosowny system tablic, raportów i wykazów, stanowiących materiał do odpowiedniego zużytkowania księgowości. W ustroju kapitalistycznym sprawa ta była sprawą wewnętrzną danego przedsiębiorstwa. W ustroju gospodarki planowej trudno sobie wyobrazić, aby w każdym przedsiębiorstwie, system tych prac był inny. Brak jednolitych norm pracy uniemożliwia racjonalne planowanie w zakresie obsady osobowej; na czym zaś może być oparte planowanie, jeżeli każda placówka inaczej jest zorganizowana?

Wielki czas oderwać się od przestarzałych kanonów buchalterii włoskiej, w której najważniejszą pracą było napisanie pozycji w dzienniku głównym i wniesienie jej do księgi głównej. Czas skończyć z „kupiecką“ księgowością i podejść do księgowości w sposób nowy — taki, aby księgowość była rachunkowym wykładnikiem zorganizowanej gospodarki planowej.

Trzeba odrzucić lęk przed nowatorstwem. Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo w księgowości śpi. Szkolenie nowych kadr napotyka na niesłychane trudności i w dalszym ciągu nowi adepci tej umiejętności muszą ją zdobywać w drodze długoletniej praktyki u „wtajemniczonych“.

„Wtajemniczeni“ zaś stwarzają coraz bardziej wzniosłe formułki księgowe i cieszą się z tego, że operowanie tymi formułkami jest coraz mniej do-

stępne dla szerokiej rzeszy pracowników szeregowych.

Rezultat — ucieczka młodzieży od rachunkowości i chora księgowość.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że w ciągu sześciu lat istnienia Polski ludowej tak mało zostało zrobione, aby za dynamicznym rozwojem gospodarki społecznej nadążyć z organizacją księgowości, to czy nie byłoby wskazane zaczerpnąć ze Związku Radzieckiego tych gotowych wzorów, skoro zdały one egzamin życiowy? Jeżeli mogliśmy dotąd w zakresie rachunkowości naśladować wzory zachod-

nie, to czy nie należałoby ze względu na podobieństwo ustroju gospodarczego przede wszystkim zapoznać się dokładnie z radzieckimi metodami i jeżeli nie w całości, to przynajmniej w części zastosować je u nas.

Przypuszczać należy, że byłoby to z dużym pożytkiem dla sprawy.

Należałoby w tym celu powołać odpowiednią komisję, która by szybko i zdecydowanie zdobyła odpowiednie materiały i zakwalifikowała, które z nich nadają się do szybkiego wprowadzenia w naszej księgowości.

Ignacy HAENDEL

Rozrachunek gospodarczy i koszty własne

PO RZĄDACH sanacyjnych odziedziczyliśmy gospodarkę o zacofanej technice produkcyjnej, przestarzałe urządzenia przemysłowe, zniszczone w znacznej swej części przez działania wojenne.

Lata 1947 — 1949, lata Planu 3-letniego poświęcone były zadaniu odbudowy naszego przemysłu, jego organizacji oraz maksymalnemu wykorzystaniu istniejącego potencjału produkcyjnego. Zadania te zostały wprawdzie wykonane, nie zostało jednakże zlikwidowane nasze zacofanie techniczno-ekonomiczne, jak i skutki tego zacofania. Produkcja wielu artykułów podstawowych na głowę 1 mieszkańca jest w Polsce ciągle jeszcze znacznie niższa, aniżeli w krajach wysoko uprzemysłowionych. Założenia Planu 6-letniego przewidują poważną rozbudowę socjalistycznego przemysłu, a co za tym idzie również wyrównanie różnic między naszą produkcją i produkcją krajów wysokouprzemysłowionych. Jesteśmy dziś w szczęśliwszym położeniu, niż Związek Radziecki w r. 1917, znajdując oparcie w Związku Radzieckim i pozostałych krajach demokracji ludowej, niemniej jednak możemy uzasadnić konieczność doścignięcia i prześcignięcia pod względem poziomu przemysłowego krajów kapitalistycznych słowami Lenina, wypowiedzianymi w październiku 1917 roku w broszurze „Grożąca katastrofa i jak z nią walczyć”,¹⁾ i sparafrazowanymi następnie przez Stalina w rozdziale pierwszym jego przemówienia na Plenum KC WKP(b) 19 listopada 1928 r.²⁾: „Doścignęliśmy i prześcignęliśmy przodujące kraje kapitalistyczne pod względem politycznym przez zbudowanie dyktatury proletariatu. Ale to nie wszystko. Powinniśmy wykorzystać dyktaturę proletariatu, nasz zsocjalizowany przemysł, transport system kredytowy itd. spółdzielczość, kołchozy, sowchozy itd., aby doścignąć i prześcignąć przodujące kraje kapitalistyczne również i pod względem ekonomicznym”.

Dlatego też, mimo iż Plan 6-letni przewiduje wszechstronny rozwój całej naszej gospodarki oraz

wszystkich jej gałęzi, główny jednak nacisk położony jest właśnie na uprzemysłowienie naszego kraju.

Rzeczą zrozumiałą jest, że wykonanie i przekroczenie zadań zakreślonych planem możliwe jest tylko przy zastosowaniu w całej pełni zasad socjalistycznej gospodarki planowej.

Jedną z podstawowych zasad gospodarki planowej jest świadome wykorzystanie prawa wartości w jego przekształconej postaci. Ze stosowania zaś prawa wartości wyrasta niezbędność prowadzenia ewidencji wysokości nakładów społecznych na produkcję w pieniądzu.

Metodą pozwalającą określić, czy nakłady na produkcję utrzymują się na wysokości społecznie niezbędnej, jest rozrachunek gospodarczy.

Dla wykonania zadań, wynikających z planu państwo wyposaża poszczególne zakłady w niezbędne do jego wykonania środki trwałe i obrotowe. Jeżeli plan wykonywany jest przez zakład równomiernie i w pełni, wpływy z realizacji nie tylko pokrywają jego zapotrzebowanie na środki do dalszej reprodukcji, lecz również zyski przewidziane planem umożliwiają mu zrealizowanie drugiej zasady gospodarki planowej — zasady reprodukcji rozszerzonej. Jeżeli natomiast działalność gospodarcza zakładów nie będzie się odbywała zgodnie z planem, natychmiast dadzą się odczuć trudności finansowe. W ten sposób rozrachunek gospodarczy urzeczywistnia automatyczną kontrolę toku wykonywania planu przez poszczególne zakłady za pomocą złotych.

Pod względem prawnym wprowadzenie zasady rozrachunku gospodarczego oznacza dla zakładu wyposażenie go we własne środki trwałe i obrotowe, nadanie mu prawa wchodzenia w stosunki umowne w zakresie kupna i sprzedaży w ramach planów gospodarczych, prawa zaciągania kredytów bankowych, oraz zasady jednoosobowego kierownictwa i osobistej odpowiedzialności dyrektora zakładów.

Równocześnie rozrachunek gospodarczy wzmacnia zainteresowanie zakładów pracy w wynikach ich działalności gospodarczej — część bowiem wygosparowanych przez zakład zysków przeznaczana się na wypłaty premii indywidualnych, na współzawod-

1) Lenin — Dzieła Wybrane, przekład polski, wydanie dwutomowe 1948, t. II.

2) Józef Stalin — Zagadnienia tempa rozwoju przemysłu, przekład polski, zeszyty Ekonomiczne Nowych Dróg nr 1 z 1950 r.

nictwo oraz na inwestycje o charakterze socjalnym.

Ponieważ równocześnie działa socjalistyczna zasada rozdziału dochodu narodowego stymulująca wzrost wydajności pracy — płace akordowe robotników, system premii dla pracowników inżynierjno-technicznych i administracyjnych, przeto pracownicy ci osobiście zainteresowani są w osiągnięciu jak najlepszych wyników przez zakład, zainteresowani nie tylko w wykonaniu i przekroczeniu planu produkcyjnego, ale i obniżeniu kosztów własnych.

Materialny interes pracowników zakładu — polepszenie ekonomicznych wyników jego działalności, zbieżny jest równocześnie z interesem państwowym — zwiększenia socjalistycznej akumulacji, ponieważ zmniejszenie kosztów wytwarzania stanowi właśnie jej źródło. Najskuteczniejszym sposobem obniżenia kosztów własnych jest mobilizacja i uruchomienie wewnętrznych rezerw gospodarczych zakładu. Rezerwy te są ogromne i różnorodne i wykrywane są codziennie dzięki twórczej inicjatywie naszych robotników i inżynierów. Rezerwy te leżą zarówno w możliwościach podwyższenia wydajności środków trwałych, jak i w oszczędnym zużywaniu materiałów podstawowych i pomocniczych, w lepszej organizacji procesów technologicznych, czy w efektywniejszym rozstawieniu siły roboczej.

Wszystko to w konsekwencji prowadzi do zwiększenia ilości wyprodukowanych wyrobów, do zmniejszenia nakładów na jednostkę wyrobów.

Dla umożliwienia kontroli za pomocą złotych, poprzez rozrachunek gospodarczy, niezbędne jest planowanie nakładów produkcyjnych.

Planowanie nakładów produkcyjnych jest nie możliwe bez analizy finansowej wyników działalności zakładu w ubiegłych okresach gospodarczych. Rachunkowość kosztów własnych stanowi zatem jedną z najważniejszych funkcji planowego kierownictwa gospodarką. Ostatecznym zadaniem rachunkowości kosztów własnych jest skalkulowanie kosztu jednostki każdego wyrobu według rodzajów nakładów oraz miejsca powstawania kosztów, tzn. ustalanie kosztów materiałów, robocizny, energii itd. poniesionych przez poszczególne wydziały na jednostkę produkcji.

Pełny koszt własny wyrobów gotowych obejmuje nie tylko nakłady, związane z wytwarzaniem, lecz również z realizacją produkcji.

Obejmuje on wartość zużytych w procesie wytwarzania materiałów, żywej pracy, amortyzacji środków trwałych itd. Nie wchodzi jednakowoż do kosztów wszelkiego rodzaju nakłady związane z inwestycjami, utrzymaniem aparatu pieniężnego itp.

W okresie Planu 3-letniego w skład kosztów własnych wchodziły jeszcze pewne nakłady, przeważnie o charakterze socjalnym (do końca roku 1950 narzut na Fundusz Akcji Socjalnej, oraz 2% Funduszu Nagród i Prac Zleconych, którego część przeznaczona była na nagrody indywidualne i współzawodnictwo). Częściowo już w roku 1950, w pozostałej części w r. 1951, eliminuje się zupełnie z kosztów własnych te nakłady. Ustabilizowanie się naszego budżetu państwowego pozwala nam na pokrywanie zeń nakładów o charakterze bytowym i so-

cialnym, jak: żłobki dziecięce, prewentoria, wcześnie pracownicze itp. Równocześnie zwiększenie rentowności przedsiębiorstw przemysłowych stworzyło warunki dla ustawy z 4 lutego 1950 r. o Funduszu Zakładowym, z którego pokrywane są inwestycje o charakterze bytowym i socjalnym oraz nagrody indywidualne i współzawodnictwo. Świadczenia socjalne, związane z bezpieczeństwem i higieną pracy, społeczni inspektorzy pracy, utrzymywanie sanitarnych urządzeń, jak: łaźnie zakładowe itp., opłata urlopów dorocznych, macierzyńskich, wchodzi natomiast do kosztów własnych przedsiębiorstw państwowych.

Z budżetu natomiast pokrywane są nakłady na podwyższenie kwalifikacji pracowników, szeroko rozgałęziona sieć kursów i szkół zawodowych.

Wszystkie te nakłady stanowią koszt wytwarzania okresu sprawozdawczości produkcji ogólnej. Każdy jednak zakład o produkcji ciągłej posiada stały remanent produkcji w toku, tzn., że posiada stały zapas nakładów zainwestowanych w wyrobach nie wykończonych jeszcze całkowicie. Dla skalkulowania kosztu własnego jednostki wyrobu zmuszeni jesteśmy uwzględnić różnicę remanentów produkcji w toku na początek i koniec okresu sprawozdawczego oraz przede wszystkim prawidłowo określić wysokość nakładów, tkwiących w produkcji w toku. Niestety, to ostatnie zagadnienie nie znalazło dotychczas prawidłowego i niedwuznacznego rozwiązania w branżowych planach kont. Specyfika zaś poszczególnych zakładów i gałęzi przemysłu nie pozwala na stworzenie generalnego rozwiązania arkusza kalkulacyjnego.

Tak np. planowany normatyw produkcji w toku dla trzech hut, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutniczego, o zbliżonym profilu produkcyjnym, wynosi 8, 3 i 0 dni, można by przypuszczać, że pomyłka zaszła przy ustalaniu normatywów, tymczasem faktyczne dane wykazują bardzo małe odchylenia — przy czym wszystkie te huty posiadają urządzenia walcownicze, czyli w żadnym wypadku produkcja w toku nie może być równa zero.

Poza tym w szeregu zakładów kuleje jeszcze praca biur fabrykacji, utrudniająca skalkulowanie poszczególnych zleceń, zwłaszcza nie zakończonych. Zmusza to zakłady do obliczania kosztów wyrobów gotowych przez odjęcie od globalnej sumy kosztów — wartości (często też nie prawidłowo ustalonej) produkcji w toku. Taki jednakowoż system nie pozwala nam na dokładne ustalenie poszczególnych elementów kosztów wyrobów gotowych, co utrudnia w konsekwencji planowanie obniżenia kosztów na jednostkę wyrobu, abstrahując od możliwości rozmyślnego sfalszowania obrazu kosztów własnych, przez pomniejszenie kosztów wyrobów gotowych, a zwiększenie wartości robót w toku.

Zagadnienie to jest ważne ponieważ plan zmniejszenia kosztów własnych powinien przewidywać nie tylko obniżkę nakładów materiałowych i osobowych na jednostkę wyrobu, ale i równocześnie podwyższenie średniej płacy. Dynamika oszczędności uzyskanych z obniżki nakładów nie musi być proporcjonalna do dynamiki obniżki kosztów na jednostkę produkcji, ponieważ wzrost wydajności pracy przy obowiązującym systemie płacy może spowodo-

wać progresję średniej płacy. Stanowiąc będzie zatem bezpośredni interes pracujących.

Pogłębieniem rozrachunku gospodarczego jest wewnątrz-zakładowy rozrachunek poszczególnych wydziałów. Organizacyjne jego formy są różne od rozrachunku gospodarczego zakładu. Poszczególne wydziały nie posiadają ani rachunków w banku, ani nie wchodzi w stosunki umowne z dostawcami i odbiorcami. Zasada rozrachunku wewnątrz-zakładowego polega na stworzeniu takiego systemu planowania i sprawozdawczości, który pozwalałby na limitowanie nakładów na produkcję względnie usługi tych wydziałów oraz ustalanie faktycznego wykonania, słowem na kontroli ekonomicznej ich działalności. Powinien być sporządzony plan obniżenia nakładów dla poszczególnych wydziałów, który by zabezpieczał uzyskanie planowej oszczędności. Planowanie wydziałowe ma poważne znaczenie wychowawcze, ponieważ zmusza zarówno robotników, jak i inżynierów do myślenia kategoriami ekonomicznymi, pozwala na realną ocenę wyników współzawodnictwa międzywydziałowego oraz przyciąga do walki o oszczędność szerokie masy pracujące. Ponadto rozrachunek wydziałowy dostarcza bogatego materiału analitycznego dla wykrycia i mobilizacji wewnętrznych rezerw zakładu, co jest tym cenniejsze, że przemysł nasz był budowany w rozmaitych okresach, posiada najróżnorodniejsze wyposażenie techniczne, co uniemożliwia często analizę porównawczą kosztów między poszczególnymi zakładami, zaś zmiany cen na materiały w poszczególnych okresach, reorganizacja zakładów i asortymentu produkcji w wielu wypadkach utrudniają porównywanie kształtowania się kosztów w czasie. Rozwój i utrwalanie się coraz większej liczby socjalistycznych elementów w gospodarce naszej stawia coraz wyższe wymagania naszej rachunkowości i sprawozdawczości:

Według Marksa prowadzenie ksiąg, jako środek kontroli idealnego związku całego procesu, staje się tym niezbędniejsze, im bardziej proces rozrasta się do rozmiarów społecznych, im bardziej ztraca indywidualny charakter. Tak więc — prowadzenie ksiąg jest bardziej niezbędne przy produkcji kapitalistycz-

nej, aniżeli przy rozdrobnionej rzemieślniczej i chłopskiej produkcji, bardziej zaś niezbędne przy kolektywnej produkcji, aniżeli przy kapitalistycznej.

W gospodarce socjalistycznej zmienia się nie tylko skala, ale rola i funkcja księgowości. Najważniejsze zadanie księgowości leży w systematycznej kontroli wykonania planu. Kontrola ta jednakowoż może być tylko w tym wypadku urzeczywistniona, jeśli prowadzona będzie analiza zebranych przez księgowość danych. Analiza ta musi być pełna i systematyczna, aby pozwoliła na wyciąganie prawidłowych wniosków na czas i pozwoliła na powzięcie przez kierownictwo odpowiednich decyzji. Pod tym względem niestety szczupły i przeciążony pracą aparat kwalifikowanych księgowych na wszystkich szczeblach organizacyjnych przemysłu z małymi wyjątkami nie daje sobie rady. Dla umożliwienia księgowym wykonania tych bezpośrednich ich zadań koniecznym jest odciążenie ich od prac nie związanych bezpośrednio z ich funkcją społeczną oraz skierowanie dopływu świeżych kadr z wyższych uczelni przez uczynienie tego zawodu bardziej atrakcyjnym.

Dotychczas jeszcze nie wszyscy kierownicy jednostek gospodarczych doceniają znaczenie niezbędności wpływania na poziom kosztów własnych, nie troszczą się zupełnie o finansowo-ekonomiczną stronę działalności gospodarczej powierzonych im jednostek. Wychodzą z mylnego wyobrażenia, że wystarczy zaopatrzyć się w dostateczną ilość materiałów, siły roboczej i wykonywać plan ilościowo, a pieniądze na to muszą się znaleźć; często nawet wyrażają oburzenie, że banki itp. utrudniają im życie. Nie zdają sobie oni sprawy z funkcjonowania zasady rozrachunku gospodarczego, jak i z obowiązku nieustannej kontroli kształtowania się kosztów na poszczególnych miejscach ich powstawania i w czasie wykonywania planów, co umożliwia wykrywanie i mobilizację rezerw dla obniżenia kosztów własnych. Do walki o wykonanie zadań określonych Planem 6-letnim powinni wszyscy pracujący wzmoczyć swoje wysiłki dla przekroczenia planów ilościowych, polepszenia jakości produkcji, przyspieszenia obiegu środków obrotowych i zniżenia kosztów własnych.

Jan CZARNOWSKI

Korespondencyjne szkolenie kadr technicznych

USTALONO, że dla prawidłowej realizacji planu 6-letniego niezbędne jest dostarczenie dla gospodarki narodowej 420.000 osób ze średnim wykształceniem technicznym oraz 54.000 osób z wyższym wykształceniem.

Najdalej idące możliwości szkół istniejących typów, zarówno stopnia licealnego, jak i stopnia wyższego, dają pokrycie zapotrzebowania dla grupy pierwszej w 71%, dla grupy drugiej w ok. 85%.

Deficyt 125.000 osób o średnim i 9.000 osób o wyższym wykształceniu technicznym, musi więc być pokryty innymi niż dotychczas drogami. Zenon

Nowak w swym referacie pt. „Zagadnienie kadr w świetle zadań planu 6-letniego“, wygłoszonym na V Plenum KC PZPR podając powyższe liczby, podaje jednocześnie drogi i sposoby, jakich należy użyć dla pokrycia tego deficytu.

Metoda zaocznego szkolenia korespondencyjnego jest tam dwukrotnie wymieniana, raz gdy mówi się o technikach, drugi raz gdy mówi się o kadrach inżynierskich.

W obu wypadkach podkreśla się konieczność rozszerzenia sieci i metod szkolenia korespondencyjnego.

Szkolenie korespondencyjne jest dotychczas w Polsce bardzo mało stosowaną metodą kształcenia nowych kadr. Wiemy, że ten typ szkolenia jest niezwykle szeroko i z dużym powodzeniem stosowany w Związku Radzieckim i to zarówno na poziomie średnim jak i wyższym. Właśnie ze Związku Radzieckiego, zarówno z literatury jak i z osobistych wypowiedzi specjalistów radzieckich, którzy bawili w rb. w Polsce mamy cały szereg cennych informacji i wskazań.

Niniejszy artykuł poświęcony jest studiom korespondencyjnym na poziomie wyższym, stąd też czerpane będą liczby i przykłady. W sprawach zasadniczych zagadnienie jest jednak praktycznie prawie identyczne dla obu poziomów.

Według danych z roku 1948 w Związku Radzieckim działało 15 samodzielnych odrębnych zakładów korespondencyjnych, z Wszechzwiązkowym Instytutem Korespondencyjnym na czele oraz 396 oddziałów korespondencyjnych przy innych wyższych uczelniach.

Ogólna ilość studiujących na tych uczelniach wynosi 280.000 osób tj. około 40% liczby wszystkich studentów wyższych uczelni. Poziom absolwentów jest równy poziomowi kończących normalne dzienne studia; szereg zaś wychowanków inżynierskich szkół korespondencyjnych zajmuje odpowiedzialne kierownicze stanowiska w gospodarce narodowej, a w skład wykładowców wchodzi poważni profesorowie, tak np. Wszechzwiązkowy Instytut Korespondencyjny ma 40 profesorów, Korespondencyjny Instytut Przemysłu Metalowego 19 profesorów.

Wiadomości o tak szerokim stosowaniu korespondencyjnego szkolenia kadr inżynierskich w kraju, który tak jak Związek Radziecki potrafił opanować już całkowicie sytuację na odcinku kadr inżyniersko - technicznych, jest godne nie tylko zastanowienia, lecz również szybkiego i dokładnego zbadania w celu przeniesienia na nasz grunt, rzecz jasna z uwzględnieniem etapu, na którym się znajdujemy.

Jakie są istotne cechy i zalety szkolenia korespondencyjnego nadające mu tak dużą wagę?

Pierwszą zaletą jest masowość. Żaden inny typ szkolenia dotychczas stosowanego, nie jest w stanie tak jak szkolenie korespondencyjne objąć swoim zasięgiem tak wielkiej ilości słuchaczy i to bez względu na ich wiek i rozmieszczenie w terenie.

Dla mieszkańca najbardziej głuchego i oddalonego zakątka kraju, ta szkoła jest równie bliska, jak dla mieszkańca stolicy. Szkolenie korespondencyjne jest więc formą pozwalającą na efektywne życiowe rozszerzenie możliwości realizacji jednej z zasad ustroju socjalistycznego — zapewnienia dostępu do nauki wszystkim obywatelom.

Druga zaleta to możliwość szkolenia bez odrywania studiujących od pracy zawodowej. W naszych warunkach dysproporcji między szczupłymi kadrami technicznymi, a niezwykle tempem rozwoju życia gospodarczego, odejście na dłuższy czas od warsztatu pracy każdego pracownika jest dalszym pogarszaniem sytuacji w dziedzinie rozporządzalnych sił technicznych, tym bardziej jeśli się zważy, że ludzie

decydujący się na dalsze studia należą z reguły do aktywniejszych i zdolniejszych w swoim środowisku zawodowym.

Z możliwością nauki bez odrywania się od pracy wiąże się również drugi problem dużej wagi. Założenia szkolnictwa dla pracujących, zarówno w szkolnictwie wieczorowym, jak i zaocznym, opierają się na kojarzeniu wiadomości wykładanych w szkole z wiadomościami nabytymi w pracy zawodowej, zarówno w okresie przedszkolnym jak i co ważniejsze w okresie studiów. To właśnie pozwala w konsekwencji uzyskać względne skrócenie okresu nauczania, z zachowaniem pewności, iż absolwent szkoły będzie jednak mógł wykazać się pełną umiejętnością rozwiązywania zadań naukowo-technicznych, wprowadzić w zakres wąskiej specjalności zawodu wykonywanego, lecz na poziomie równym absolwentom normalnych szkół inżynierskich.

Nauczanie korespondencyjne, nie odrywając od pracy zawodowej, nie odrywa też studiującego od obowiązków rodzinnych i społecznych, co również zapisać należy na poważny jego plus.

Trzecia zaleta to taniość studiów. Wynika to przede wszystkim z dwóch zalet poprzednich, masowości i nieodrywania od pracy i domu.

Studiujący w dziennej szkole inżynierskiej z reguły nie jest czynny produkcyjnie, a Państwo w trosce o umożliwienie synom robotników i chłopów uzyskania wyższego wykształcenia, daje im w coraz szerszym zakresie stypendia, buduje domy akademickie, stołówki itp. Dzienna, a nawet wieczorowa szkoła inżynierska, wymaga obszernych pomieszczeń na sale wykładowe, laboratoria, kreślarnie, pracownie itp. Te wszystkie wysokie, zarówno w inwestycji jak i w utrzymaniu wydatki, przy szkoleniu korespondencyjnym częściowo odpadają zupełnie, częściowo zaś redukują się do małego procentu.

Zmniejszanie jednostkowych wydatków związanych ze szkoleniem przy jednoczesnym utrzymaniu normalnego wkładu produkcyjnego pracy zawodowej studiującego, to poważna oszczędność dla gospodarki narodowej.

Czwarta zaleta to elastyczność formy nauczania. Wiemy z doświadczenia wieczorowych szkół inżynierskich, jak poważne trudności powstają wskutek startu studentów z niewyrównanego poziomu naukowego.

Tempo wykładów tej szkoły dobrane do normalnego statutowego poziomu nowowstępujących nie może indywidualizować, to też słabiej przygotowani studenci z każdym dalszym dniem pierwszego semestru, coraz bardziej pozostają w tyle za kursem i najczęściej odpadają w ogóle z uczelni. Szkolenie korespondencyjne, musi mieć, rzecz oczywista, również swoje terminy i tempo, lecz tempo to uczeń może w dużych granicach dostosować do swoich indywidualnych możliwości.

Elastyczność wymagań szkolenia korespondencyjnego, które nie narzuca rygorystycznych dni i godzin pracy w szkole, pozwala wykorzystywać w szerokim zakresie każdy nawet najmniejszy wolny okres czasu. Powstaje dzięki możliwościom szkolenia korespondencyjnego jak gdyby zbiornica

oszczędności czasu ludzkiego, co w masowym układzie dać może znaczny efekt ogólnogospodarczy.

Piąta zaleta to umożliwienie awansu naukowo-technicznego, a więc i społecznego najszerszym masom pracującym. Przygotowanie nowych kadr technicznych ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki w Planie 6-letnim i dlatego też musi być rozpatrywane również w sensie społecznym i politycznym.

Walka o nowe kadry to jednocześnie walka o nową inteligencję techniczną spośród klasy robotniczej i pracującego chłopstwa.

Szkolenie korespondencyjne umożliwia w szerokim zakresie dostęp do nauki ludziom pracującym; może ono i powinno być — obok wieczorowych szkół inżynierskich — jednym z bardzo poważnych źródeł dopływu nowych ludowych kadr inteligencji technicznej.

Ludzie, którzy tą drogą, pracując zawodowo i ucząc się, jednocześnie dochodzą do opanowania wiedzy technicznej na wyższym niż dotychczas posiadali poziomie, oprócz zdanych przepisowych egzaminów szkolnych mają zdany nierównie wartościowszy egzamin z wytrwałej pracy, z dyscypliny wewnętrznej i silnej woli. Takich ludzi potrzebuje jak najwięcej państwo ludowe w okresie budowy fundamentów socjalizmu.

Szkolenie korespondencyjne jest więc nie tylko metodą szkolenia, jest jednocześnie naturalną metodą wychowania i selekcji jednostek wartościowych.

Przy wszystkich zaletach, z których najistotniejsze zostały tu wyliczone — szkolenie korespondencyjne może też mieć szereg wad. Podkreślamy słowo może mieć, gdyż dokładne przemyślenie warunków, w których odbywa się nauczanie studentów szkół korespondencyjnych pozwala, w drodze właściwej organizacji nauki, zmniejszyć do minimum wady wynikające ze specyfiki tej metody szkolenia.

Pierwsze i zasadnicze wymaganie, które należy postawić przy opracowaniu elementów szkolenia korespondencyjnego — to pełna świadomość odmienności tej metody od nauczania w normalnych dziennych szkołach. Należy odciąć się od przyzwyczajeń i tradycji normalnej dziennej szkoły, a samodzielnie i metodycznie budować zupełnie niezależnie nowy system. Wiemy z doświadczenia ze szkołami wieczorowymi że ta jasna i prosta zdawałoby się zasada, jest bardzo trudna do wprowadzenia w życie.

Wiemy też, że nawet w Związku Radzieckim, mimo olbrzymich i wieloletnich doświadczeń i wspinających efektów w tej dziedzinie, nie brak jeszcze poważnych głosów, które krytykując niektóre niedociągnięcia szkolenia korespondencyjnego, wyraźnie wskazują, że źródło ich tkwi w bezkrytycznym uleganiu tradycjom normalnej szkoły.

Studujący w normalnej dziennej szkole jest w stałym osobistym i bezpośrednim kontakcie z wykładowcami i jest mniej lub więcej, w zależności od poziomu organizacyjnego szkoły, „prowadzony za rękę”. Dużą pomocą w uczeniu się jest też dla studenta dziennej szkoły środowisko jego kolegów wspólnie studiujących. Student w tych warunkach nie jest uzależniony wyłącznie od podręcznika, każdy brak może uzupełnić, a trudności usunąć w bardzo łatwy sposób i w krótkim czasie.

Studujący w szkole korespondencyjnej uczy się samodzielnie, zdany jest z reguły tylko na swoje własne siły, opierając się na materiałach, jakie szkoła mu przysyła. Braki lub niejasności podręcznika hamując jego postępy naukowe, zrażają go i zniechęcają do studiów, a bardzo często doprowadzają do niewiary we własne możliwości, w konsekwencji zaś do rezygnacji z nauki.

Tu leży główne źródło małej procentowo przepustowości szkół korespondencyjnych. Według danych radzieckich — przechodzenie na następny rok studiów wyraża się liczbą 25 — 30% studiujących, zaś odsiew na pierwszym i drugim roku przekracza niejednokrotnie 40—50%.

Jakie momenty i zagadnienia należy brać pod uwagę przy ustawieniu i organizowaniu technicznego szkolenia korespondencyjnego, aby otrzymać najlepsze rezultaty?

Pierwsze zagadnienie — to baza rekrutacyjna. Do szkoły korespondencyjnej powinni być w zasadzie dopuszczani tylko ludzie pracujący i to w tym zawodzie, który na szczeblu naukowym wyższym, niż posiadają, zamierzają studiować.

Odstąpienie od tej reguły przez szkołę i przyjęcie z uzasadnionych względów na wydział różny od zawodu wykonywanego, jest w Zw. Radzieckim, zgodnie z zarządzeniem państwowym, korygowane w miejscu pracy studiującego, gdyż dyrekcja zakładu pracy obowiązana jest przenieść studenta szkoły korespondencyjnej do tego działu, który studiuje on w szkole. W pełni jest więc przestrzegana zasada, że praca uzupełnia naukę, a wiadomości praktyczne pracy kojarzą się z wiadomościami naukowymi szkoły.

Drugie zagadnienie — to zakres szkolenia. Studujący ma już wybrany i wykonywany zawód. Zakres szkolenia powinien być ściśle dostosowany do zawodu, a więc celem szkolenia korespondencyjnego jest przygotowanie specjalistów wąskiej specjalności. Każde odchylenie od tej zasady w naszych warunkach byłoby błędem i marnotrawstwem.

Drogą szkolenia korespondencyjnego chcemy wychować inżynierów o z góry określonym polu działania. Jednocześnie zgodnie z ogólną zasadą drożności organizacji nauczania, dyplom inżynierskiej szkoły korespondencyjnej musi dawać pełne prawo do dalszej nauki na stopień magistra - inżyniera.

Trzecie zagadnienie — to program. Program nauczania musi uwzględniać żywego człowieka, jego możliwości pracy w warunkach szkolenia korespondencyjnego oraz ściśle przestrzegać z góry ułożonego wąskiego zakresu specjalności.

Dotyczy to zarówno zakresu przedmiotów ściśle zawodowych, jak i zakresu przedmiotów podstawowych jak: matematyka, fizyka, chemia, wytrzymałość materiałów itd. oraz niezbędnych przedmiotów pomocniczych: jak bezpieczeństwo pracy, socjalistyczna organizacja pracy itd. Ponadto program musi uwzględniać, że inżynier i technik w społeczeństwie socjalistycznym jest jednocześnie współtwórcą nowych form społecznych i państwowych, to też wychowanie ideowo - polityczne musi być traktowane na równi z nauczaniem zawodowym.

Czwarte zagadnienie — to plan nauczania. Jednocześnie studiowanie wielu przedmiotów, właściwe dla

godzinowego układu normalnych studiów daje bardzo złe rezultaty w szkoleniu korespondencyjnym.

Studiujący rozprasza swe wysiłki, gubi się w wielkiej ilości jednocześnie zjawiających się problemów i nie ma widocznych rezultatów mobilizujących go do dalszych wysiłków.

Dlatego też słuszne jest, aby plan nauczania korespondencyjnego oparty był na systemie przedmiotowym, z tym, by ilość przedmiotów na semestr była rzędu 2 — 3 przedmiotów.

Tak ustawiony plan ułatwia zarówno przyswajanie wiadomości jak i odrabianie laboratoriów i zdawanie egzaminów.

Oczywiście, przy tym systemie tak samo, jak i przy innym, należy uwzględniać i przestrzegać logicznej kolejności i zazębiania się przedmiotów, bez czego mogą powstać poważne zatory w postępach studiującego.

Plan nauczania wiąże się ściśle z długością okresu trwania pełnego kursu inżynierskiej szkoły korespondencyjnej. W Związku Radzieckim obowiązuje obecnie zasada, że szkoła wieczorowa lub korespondencyjna trwa o rok dłużej niż normalna.

W naszych aktualnych warunkach, na naszym etapie rozwoju gospodarki narodowej, wydaje się słuszne, aby szkolenie korespondencyjne nie przekraczało ilości lat normalnych studiów.

Tak więc kurs inżynierski musiałby zmieścić się w 3 latach, a czwarty rok byłby dodany dopiero po ukończeniu Planu 6-letniego.

Piąte zagadnienie — to środki nauczania. Program studiów rozłożony w czasie według planu nauczania musi trafić do studiujących w formie konkretnych materialnych środków, a więc podręczników, pomocy naukowych, wskazówek metodycznych, laboratoriów, pracowni itp.

Opracowanie wszystkich powyższych elementów musi być traktowane zespołowo w ścisłym wzajemnym powiązaniu.

Liczenie na to że najlepszy nawet podręcznik, w formie skryptu czy książki, wystarczy studiującemu byłoby zasadniczym błędem. W ślad za dobrze i celowo opracowanym podręcznikiem muszą iść pomoce naukowe w formie tablic, atlasów, wykresów, wyciągów bibliograficznych itp.

Zanim jednak studiujący zasiądzie do pierwszej książki, traktującej o przedmiotach programowych, powinien on dostać i przestudiować dokładnie wskazówki metodyczne nauki korespondencyjnej, opracowane przejrzyście, jasno i prosto.

Wskazówki metodyczne są właśnie, mówiąc w przenośni, ręką prowadzącą studiującego, wskazującą mu właściwy wybór dróg, metod, a nawet techniki uczenia się ręką podnierzającą go w trudniejszych momentach jego nauki.

Szczegółowe, dobrze przemyślane i dobrze opracowane wskazówki metodyczne, to więcej niż połowa gwarancji osiągnięcia celu nauczania, nie tylko w sensie zawodowym, lecz również w sensie ogólnospołecznym.

Wskazówki metodyczne powinny być szkołą myślenia, środkiem wychowania ideowo - politycznego. Wskazując na powiązanie poszczególnych nauk ze sobą, oraz z życiem i jego potrzebami, powinny one zaznajamiać studiującego z podstawami naukowymi

mi marksizmu - leninizmu, uzbrajać go przeciwko wpływom nauki i techniki burżuazyjnej, przeciwko kosmopolityzmowi.

Ogólne wskazówki metodyczne, dostarczone studiującym jako pierwsza książka szkoły, oczywiście nie wyczerpują zagadnienia. Wszystkiemu co wychodzi z uczelni korespondencyjnej do studiującego — czy to jest zadanie kontrolne, czy dodatkowo, aktualny referat informacyjny z techniki i przemysłu — wszystkiemu powinny towarzyszyć choćby najkrótsze wskazówki metodyczne, ułatwiające przyswojenie materiału i kierujące myśl odbiorcy w zamierzonym kierunku wychowania.

Szóste zagadnienie to organizacja ogólna i wewnętrzna studiów korespondencyjnych. Rozwiązanie tego zagadnienia należy uzyskać w drodze przeniesienia doświadczeń radzieckich na nasz grunt, z uwzględnieniem poprawek wynikających z okoliczności czasu i miejsca.

Szkolenie korespondencyjne na stopień technika jest już uruchomione we właściwym miejscu tj. w CUSZ.

Jedynym właściwym miejscem dla korespondencyjnych studiów inżynierskich jest resort Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki.

W Związku Radzieckim w Ministerstwie Szkół Wyższych istnieje nawet specjalny wydział szkolenia korespondencyjnego.

U nas Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki powołałoby do życia Inżynierską Szkołę Korespondencyjną na ogólnych zasadach organizacyjnych szkół inżynierskich wielowydziałowych.

Ilość wydziałów Inżynierskich Szkół Korespondencyjnych byłaby ograniczona do paru na najbardziej deficytowych zawodów z jednoczesnym uwzględnieniem możliwości ich nauczania w warunkach szkolenia korespondencyjnego.

Programy, podręczniki, pomoce naukowe, wskazówki metodologiczne oparlibyśmy na materiale radzieckim w drodze racjonalnie przemyślanej adaptacji.

Laboratoria i pracownie na czas sesji egzaminacyjno-laboratoryjnych Inżynierska Szkoła Korespondencyjna mogłaby przejściowo uzyskać w dziennych szkołach inżynierskich podczas wakacji.

W przyszłości szkoła miałaby własne laboratoria które, aby nie opóźniać odrabiania ćwiczeń i zdawania egzaminów, pracowałyby cały rok dla kolejnych turnusów.

Rozmiary takich laboratoriów nie musiałyby być wielkie, natomiast dobór ćwiczeń i tryb ich prowadzenia wiązałby się ściśle ze specyfiką nauczania korespondencyjnego. Temu żądaniu odpowiadać też musi niezwykle staranny dobór personelu oraz szczegółowe, zarówno w treści przedmiotowej jak i metodycznej, podręczniki dla odrabiania ćwiczeń. Najlepiej nawet działająca centrala szkoły korespondencyjnej nie mogłaby mieć dobrych efektów bez szerokiej organizacji pomocniczej, w postaci terenowych szkół studiujących oraz naukowych punktów konsultacyjnych.

Terenowe koła studiujących, o typie kół samokształceniowych, grupowałyby według miejsca zamieszkania lub pracy, w oparciu o oddziały stowa-

rzyszeń technicznych, wszystkich studentów tego samego wydziału i kursu.

Punkty naukowo-konsultacyjne opierały się na personelu naukowym istniejących normalnych uczelni inżynierskich z zachowaniem ich całkowitej niezależności od tych uczelni, a ściślego powiązania dyspozycyjnego ze szkołą korespondencyjną.

W ten sposób wyczerpaliśmy zarówno opis charakterystycznych cech i zalet szkolenia korespondencyjnego jak i zasadniczych zagadnień i form organizacyjnych.

Napewno nie będzie przesadą twierdzenie, że w Polsce w chwili bieżącej na umasowienie i usprawnienie szkolenia korespondencyjnego na poziomie średnim, oraz na jak najszybsze uruchomienie ko-

respondencyjnej szkoły inżynierskiej, czeka tysiące ludzi.

Masowemu, żywiołowemu wprost pędowi tych ludzi do nauki, wywołanemu przez rewolucyjne przemiany ustrojowe, przez nieznane przed tym perspektywy twórczej pracy technicznej, towarzyszy z drugiej strony stale rosnące w tempie niezwyklego rozwoju gospodarczego zapotrzebowanie na kadry techniczne.

Plan 6-letni żąda inżynierów i techników.

Ludzie z terenu wołają o możliwość uczenia się.

Związek Radziecki daje nam bogate materiały, doświadczenia i rady.

Trzeba tylko decyzji i realizacji.

Franciszek STEFAŃSKI

Doprowadzać plany do miejsc roboczych

PAŃSTWOWY plan narodowo - gospodarczy jest czynnikiem, który pozwoli na stworzenie bazy gospodarczej dla przebudowy naszego ustroju społecznego, dla przekształcenia naszego kraju z rolniczo-przemysłowego na przemysłowo-rolny, dla zbudowania socjalizmu.

Plan państwowy nie tylko opiera się na potrzebach kraju i zadaniach, jakie państwo postawiło przed sobą, lecz również na planach poszczególnych przedsiębiorstw uspołecznionych, odzwierciedlających możliwości produkcyjne tych przedsiębiorstw.

Jest zatem sprawą niezmiernie ważną, aby plany tych przedsiębiorstw opracowane były z uwzględnieniem wykorzystania wszystkich istniejących rezerw i zasobów i przewidywały dynamikę wzrostu wydajności pracy i rozwoju postępu technicznego.

Najpoważniejszym niedociągnięciem kierowników przedsiębiorstw przemysłowych jest dążenie do zaniżania planów produkcyjnych, aby w ten sposób ułatwić sobie ich wykonanie i przekroczenie, aby stworzyć sobie podstawę do miana dobrego i zapobiegliwego kierownika przedsiębiorstwa, przy jednoczesnym zaplanowaniu maksymalnego zapotrzebowania na surowce, materiały pomocnicze, paliwo, energię, środki produkcji i zasoby pieniężne, co powoduje nienależyte wykorzystanie tych środków.

Z taką praktyką należy kategorycznie walczyć, a jednym ze środków tej walki jest planowanie wewnętrzno-zakładowe, które jest jednym z najważniejszych ogniw systemu planowania.

Zadaniem planowania wewnętrzno - zakładowego jest:

1) dogłębne opracowanie rocznych planów techniczno - przemysłowo - finansowych na podstawie wskaźników techniczno - ekonomicznych i dokładnych obliczeń;

2) przyciągnięcie do opracowania tych planów szerokich mas robotników i pracowników inżynie-

ryjno - technicznych fabryki przez organizowanie narad wytwórczych, mających w swym programie dyskusje nad planami i projektowanymi wskaźnikami techniczno - ekonomicznymi oraz projektowanie na podstawie tych dyskusji poprawek do planu w kierunku silniejszego ich napięcia;

3) periodyczne doprowadzanie zadań planowych do oddziałów fabrycznych, zarówno odnośnie wskaźników ilościowych jak i jakościowych, co przyczyni się do wciągnięcia wszystkich robotników do aktywnej walki o wykonanie wszystkich wskaźników planu;

4) rozpowszechnianie i propagowanie nowych metod pracy, opartych o plan w postaci harmonogramu, sprzyjającego rytmicznej pracy każdego oddziału, każdego stanowiska roboczego;

5) doprowadzanie do stanowisk roboczych zadań w postaci planów na dobę, na zmianę, pozwalających na poznanie przez robotników wielkości przypadającego na nich zadania i pozwalających na zorganizowanie odpowiednich przygotowań.

Rezolucje XVIII Wszechzwiązkowej Konferencji WKP(b) głoszą:

„Walczyć o wykonanie planu, zapewnić wykonanie planu, pracować zgodnie z planem — oznacza:

a) wykonać plany roczne, kwartalne i miesięczne nie w średniej produkcji, jak to miało miejsce dotąd, lecz równomiernie według planu, według uprzednio opracowanego harmonogramu wykonawstwa gotowej produkcji;

b) wykonać plan nie tylko średnio dla gałęzi przemysłu, jak to miało miejsce dotąd, lecz wykonywać go dla każdego poszczególnego przedsiębiorstwa;

c) wykonać plan nie tylko średnio dla przedsiębiorstwa, jak to miało miejsce dotąd, lecz codziennie wykonywać plan w każdym oddziale fabrycznym, w każdej brygadzie, przy każdym warsztacie i w każdej zmianie roboczej“.

Zalecenie to zobowiązuje do wykonania zadania produkcyjnego przez wszystkie oddziały fabryczne przedsiębiorstwa, a w oddziale fabrycznym — przez wszystkie zespoły i brygady. Wykonanie planu przez przedsiębiorstwo przy niewykonaniu go przez poszczególne oddziały fabryczne względnie zespoły lub brygady oznacza, że przedsiębiorstwo nie wykorzystało wszystkich istniejących rezerw, że nie zmobilizowało całej załogi do aktywnej walki o wykonanie planu według wszystkich wskaźników i na wszystkich odcinkach produkcyjnych przedsiębiorstwa.

Wicepremier Hilary Minc w podsumowaniu dyskusji na V Plenum KC PZPR ze szczególną siłą podkreślił konieczność walki o ekonomiczne wyniki działalności przedsiębiorstw, mówiąc:

„Chcę zwrócić uwagę zwłaszcza działaczom gospodarczym, a także działaczom partyjnym: uważajcie, towarzysze, życie się rozwija! Wczoraj wystarczyło uruchomić fabrykę, dzisiaj to już nie wystarczy — dzisiaj trzeba już nowe maszyny produkować, i plan wykonać, i ilość podnosić, i jakość podnosić, i rezerwy mobilizować, i koszty zniżać. Kto pozostanie w tyle, kto nie uchwyci nowego rytmu pracy, kto nie dostrzeże, że sprawy finansowe, sprawy kosztów własnych, stają się decydującymi sprawami — ten kiedyś może bardzo łatwo pozostać w tyle. Ani się nie obejrzy, jak będzie już człowiekiem nie rozumiejącym nowych zmian w życiu, nie rozumiejącym co się dzieje“¹⁾.

Udział mas pracujących w zarządzaniu przedsiębiorstwem przejawia się właśnie w naradach wytwórczych, odbywających się w poszczególnych oddziałach fabrycznych, na których robotnicy powinni — przede wszystkim — omawiać sprawy związane z planami produkcyjnymi oraz z ich wykonaniem. Dyskusje nad planami mobilizują załogę do jeszcze wydajniejszej pracy i stawiają przed nią wyraźnie zadania, których wykonanie i przekroczenie jest obowiązkiem społecznym.

Planowanie i sposób opracowania planów nie stoi jeszcze u nas na takim poziomie, który zapewniłby całkowicie sprawne funkcjonowanie aparatu produkcyjnego i wykorzystanie wszystkich posiadanych rezerw i zasobów. W szczególności słabo rozpowszechnione jest planowanie wewnętrzno-zakładowe i wewnętrzno - zakładowy rozrachunek gospodarczy.

Badając w tym zakresie działalność niektórych gałęzi przemysłowych, można stwierdzić, że jedynie nieliczne centralne zarządy zorganizowały w niektórych podległych im zakładach pracy planowanie wewnętrzno - zakładowe.

Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego zorganizował planowanie wewnętrzno - zakładowe w 15 podległych sobie zakładach. Jednym z takich zakładów jest fabryka krzeseł w Gościminie. W fabryce tej plany produkcyjne podzielone są na poszczególne oddziały, brygady, zespoły, a nawet na poszczególne stanowiska robocze.

Istnieje również rozbięcie planów tych na zadania okresowe, jednakże plany dzienne lub zmianowe nie są jeszcze opracowane, co poważnie utrudnia obliczenie efektów planowania wewnętrzno-zakładowego.

W czynie październikowym zobowiązano się do wprowadzenia planów dziennych oraz do kontroli wykonania tych planów, jednakże zadanie to jest dopiero w trakcie realizacji.

Wyznaczone zadania planowe doprowadzane są do robotników, jednakże dyskusja nad nimi nie jest przeprowadzana przy udziale załogi, względnie aktywistów, a odbyła się na szczelbu Centralnego Zarządu, przy czym w wyniku tej dyskusji do planowania wewnętrzno - zakładowego zostały wprowadzone pewne zmiany.

Zrozumiano, że plany opracowane ogólnie przez czynniki nie żyjące codziennym życiem fabryki, a podchodzące do zagadnienia tego teoretycznie, po akademicku, nie mogą przynieść właściwych rezultatów i zdecydowano, że opracowanie oddziałowych zadań planowych powinno być wykonywane w dołowych ogniwach planowania, przy aktywnym udziale załogi robotniczej.

Fabryka urządzeń mechanicznych w Pruszkowie — „Stowarzyszenie Mechaników — Pruszków“, jest pierwszą fabryką podległą Centralnemu Zarządowi Przemysłu Maszynowego, która wprowadziła planowanie wewnętrzno - zakładowe.

Fabryka ta posiada w zakresie planowania niebogie doświadczenia, gdyż planowanie rozpoczęto tam dopiero w październiku 1949 r., a od września 1950 r. wprowadzono właściwe planowanie wewnętrzno - zakładowe.

System ten najlepiej zorganizowany został w dziale mechanicznym, a zasady tego systemu są następujące:

Biuro planowania ogólnego sporządza plany roczne, podając asortyment i wyposażenie maszyn, ilość maszyn i inne dane planu produkcyjnego, nie wyłączając usług wykonanych na zlecenie zewnętrznych klientów, które wchodzi również w zakres produkcji. Roczne plany z rozbićm na plany kwartalne i miesięczne — zatwierdzone przez Zjednoczenie — ściśle określają terminy oddania gotowych maszyn lub ich części odbiorcom.

Biuro planowania operatywnego narzuca termin wykonania poszczególnych części maszyn. Po ustaleniu dokładnych terminów ukończenia części, plan wraz z całą dokumentacją przechodzi do biura planowania wewnętrzno - warsztatowego, w skład którego wchodzi: referat planowania, referat rozdziału robót i referat obciążenia stanowisk.

Pracę biura planowania wewnętrzno - warsztatowego rozpoczyna rozdzielnia robót, która przesyła kwity do magazynu, powodując przygotowanie potrzebnych materiałów.

Aby sporządzić plan dla jednej lub kilku maszyn o jednakowym charakterze, planista musi przede wszystkim zorientować się, jaki jest stan maszyny i kwalifikacje jej obsługi, czy nie przewiduje się w najbliższym czasie remontów lub urlopów i ile roboczo - godzin zawiera najbliższy pod-

1) „Nowe Drogi“ nr 4 — 1950, str. 221.

okres (5 dni) lub — jeśli produkcja którejkolwiek części musi potrwać dłużej niż 5 dni — to jaką ilość roboczo-godzin zawiera okres przewidziany na produkcję tej części. W przeddzień rozdziela się pracę robotnikom, którzy wraz z przydzieloną pracą otrzymują karty robocze z oznaczonym terminem ukończenia. Ukończoną część każdy robotnik obowiązany jest przekazać do kontroli technicznej, skąd po sprawdzeniu przechodzi ona do następnej operacji.

Zdarza się niekiedy, że obciążenie maszyny jest zbyt duże i chociaż planista zdaje sobie z tego sprawę, nie może jednak przesunąć zaplanowanego terminu i wtedy stosuje doraźne środki zaradcze, którymi są: skrócenie do minimum czasu potrzebnego na kontrolę i transport wewnętrzny; zwiększenie liczby roboczo-godzin przez zwiększenie liczby robotników lub wprowadzenie pracy na dwie względnie trzy zmiany.

Możliwość opóźnienia wykonania planu sygnalizowana jest w drodze prowadzenia reklamacji planowych, w których planista — w razie potrzeby — odnotowuje: ostatnio produkowaną część, zakreślony termin wykonania i przyczynę opóźnienia wykonania. Biuro planowania wewnętrznno-warsztatowego alarmuje wówczas inne wydziały i oddziały fabryczne i reklamuje o dostarczenie brakujących narzędzi, przyrządów itp.

W większości wypadków przyczyną opóźnienia w wykonaniu części lub całej maszyny jest niedostarczenie w terminie odlewów z winy transportu lub huty dostarczającej; w innych wypadkach dostarczone odlewy nie nadają się do obróbki, gdyż są porowate lub zbyt twarde; innym jeszcze powodem niewykonania planu jest brak odpowiednich maszyn, narzędzi i przyrządów. W szczególności daje się odczuwać brak wytaczarek, których dostarczenie jest sprawą palącą, gdyż wszystkie posiadane pracują na trzy zmiany.

Sprawa terminu ukończenia produkcji poszczególnych części należy do planisty, który ustala ją w porozumieniu z majstrem lub brygadzystą i wtedy narzuca program dzienny dla brygady.

Plan wewnętrznno - warsztatowy w dziale mechanicznym dzieli się na zadania miesięczne, dekadowe i dzienne, które doprowadzane są do poszczególnych stanowisk roboczych.

Położenie biura planowania wewnętrznno - warsztatowego wewnątrz hali fabrycznej usprawnia jego pracę, gdyż daje ono możliwość stałego i bezpośredniego kontaktu z całym zespołem produkcyjnym.

Wskutek ścisłego zaplanowania najdrobniejszych nawet prac, przez stałą kontrolę, przez odpowiednią organizację pracy i przez dokładną znajomość możliwości produkcyjnych każdego stanowiska roboczego plany wewnętrznno - warsztatowe zapobiegają wszelkim grożącym przestojom oraz skracają do minimum cykl produkcyjny.

Wprowadzenie planowania wewnętrznno-warsztatowego przyniosło w konsekwencji skrócenie cykli produkcyjnych, obniżenie kosztów własnych oraz znaczne oszczędności, przede wszystkim zaś wpłynęło na znaczny wzrost wydajności pracy. Wzrost ten w grupie przemysłowej charakteryzuje np. stosunek miesięcy stycznia do września i października, jak 4,28 do 5,68 do 7,32.

Jak dalece planowanie wewnętrznno-warsztatowe wpłynęło na wydajność pracy, świadczy fakt, że plan za październik rb. wykonano w 125,5 proc., a za listopad — w 143,1 proc.

Na przedterminowe wykonanie wartościowego planu pierwszego roku Planu Sześcioletniego, w dniu 25 października, duży wpływ okazało również wprowadzenie ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy. Absencja robotników uległa poważnemu zmniejszeniu, co obrazują następujące cyfry: przed wprowadzeniem ustawy ilość opuszczonych godzin na jednego pracownika miesięcznie wynosiła 2,2, a po wprowadzeniu ustawy — 0,2.

Wprowadzenie planowania wewnętrznno - zakładowego wzmogło poważnie ruch współzawodnictwa pracy, dając lepsze podstawy do obliczania wyników współzawodnictwa. Obecnie w pruszkowskiej fabryce stosowane jest zarówno współzawodnictwo indywidualne, jak i zespołowe i bierze w nim udział 60 proc. załogi. Dążeniem jest osiągnięcie poziomu 80 proc. uczestników współzawodnictwa.

Cały zakład bierze udział we współzawodnictwie międzyzakładowym, w którym w obecnym etapie osiągnął najwyższą ilość punktów, zdobywając sztafety przechodni.

Kontrola wykonania planów wewnętrznno-warsztatowych nie stoi jeszcze na odpowiednio wysokim poziomie i nie są jeszcze opracowane wzory i tablice, które umożliwiłyby dokładne ustalenie osiągniętych wyników. Sprawa ta jest jednakże w opracowaniu i należy sądzić, że w najbliższym czasie zasady planowania wewnętrznno - zakładowego i doprowadzania zadań planowych do stanowisk roboczych zostaną ujęte we właściwy system.

Świadomość potrzeby wprowadzenia planowania wewnętrznno - zakładowego i zapoznania robotników z wyznaczonymi im zadaniami coraz bardziej przenika do kręgu pracowników planowania i kierowników przedsiębiorstw, a dodatnie rezultaty osiągnięte przez przedsiębiorstwa, które system ten u siebie wprowadziły, przyczynią się do dalszego rozwoju tego ruchu.

Znajomość własnych zadań planowych i podział ich na określone odcinki czasu dla każdego robotnika produkcyjnego podkreśli rolę każdego robotnika, jaką spełnia on w wykonaniu wielkich zadań Planu Sześcioletniego i skutecznie pomoże do ich przedterminowego wykonania przez całe społeczeństwo.

Inż. Stefan ŻMIGRODZKI

Niektóre doświadczenia budownictwa mieszkaniowego

JESTEŚMY u schyłku pierwszego roku Planu Sześcioletniego. Mamy sprecyzowane wielkie zadania budownictwa w tym planie. Ma ono wznieść wielkie zakłady przemysłowe, produkujące środki produkcji — maszyny, obrabiarki, samochody, traktory, parowozy, wagony i maszyny rolnicze, które nasz kraj przekształcać będą z rolniczego w kraj silnie przemysłowy — pracując w dalszych nowszych fabrykach.

Mamy również określone w tym planie zadania budownictwa miejskiego, które wybuduje nie tylko setki tysięcy izb mieszkalnych dla pracowników nowych i dawnych zakładów przemysłowych, ale przekształcić ma również nasze miasta, wprowadzić mieszkania klasy robotniczej do śródmieścia, zmieniając strukturę socjalną miast i dając im nową socjalistyczną treść przez wzbogacenie ich w szereg urządzeń socjalnych — jak żłobki, przedszkola, szkoły, świetlice, domy kultury, ośrodki zdrowia, oraz ośrodki żywienia zbiorowego, domy towarowe, teatry, biura itp.

Tak więc budownictwo miejskie, zmieniając nasze warunki życia, ma uczynić nasze miasta piękniejsze, nasze życie lepsze, piękniejsze i łatwiejsze. Zadania budownictwa wzrastają jednak z każdym rokiem w stopniu tak wielkim, że zagwarantowanie ich pełnej realizacji wymaga pełnej mobilizacji wszystkich tkwiących w nim rezerw.

Nowa organizacja budownictwa w dwu ministerstwach — Ministerstwie Budownictwa Przemysłowego i Ministerstwie Budowy Miast i Osiedli, przyczyni się do usprawnienia organizacyjnego budownictwa, przyspieszy specjalizację przedsiębiorstw budowlanych oraz zbliży wykonawcę do inwestora.

Naszym obecnym zadaniem powinno być przeanalizowanie tegorocznych doświadczeń oraz pełne ich wykorzystanie, aby w przyszłym roku uniknąć wszystkich tegorocznych błędów oraz rozszerzyć i powiększyć dotychczasowe sukcesy.

Można by przypuszczać, że jest jeszcze na to czas, że lepiej to zrobić po zakończeniu roku. Niewątpliwie w ciągu tego miesiąca przybędą nam pewne nowe doświadczenia. Pragnę jednak zwrócić uwagę na te zagadnienia, które odnoszą się do początkowej fazy cyklu inwestycyjnego i które wymagają znacznie wcześniejszego omówienia.

Założony w Planie Sześcioletnim wielki — 86-procentowy — wzrost wydajności pracy w budownictwie, osiągnięty zostanie przez maksymalne wykorzystanie wszystkich rezerw, tkwiących w budownictwie oraz znaczne jego usprawnienie.

Podstawowym warunkiem wykorzystania rezerw i usprawnienia budownictwa jest jego postęp orga-

nizacyjny. Doświadczenia budownictwa mieszkaniowego wyraźnie wskazują, że w tym samym mieście na podobnych budowach, przy jednakowych warunkach zaopatrzenia materiałowego budowy oraz jednakowych warunkach zatrudnienia i usprzętowania oraz mechanizacji, jedna budowa szła bardzo dobrze i została już niemal ukończona, a druga znajduje się obecnie u schyłku roku w stadium „rozkręcania“.

Obie budowy mają podobny plan, wykonuje się na nich budynki stanu kontynuowanego, pełnego oraz surowego. Budowy „startowały“ w tym samym czasie, przy jednakowym stanie posiadania dokumentacji technicznej. Budowa dobra przewyższała budowę kiepską tylko jednym i to wyraźnie i zdecydowanie — mianowicie dobrym organizacyjnym przygotowaniem. Prawidłowo opracowany projekt organizacji robót ma podstawowe znaczenie dla budowy i decyduje o jej powodzeniu. Stanowi on podstawienie sobie jasno określonego zadania i ujmuje sposób, środki oraz wymagany czas wykonania.

Projekt organizacji robót musi zawierać:

1. projekt zagospodarowania terenu obejmujący: a) planowane doprowadzenie wody, siły i światła; b) drogi dojazdowe, rampy wyładownicze, magazyny; c) projektowany rodzaj transportu wewnętrznego, poziomego i jego drogi; d) projektowany rodzaj transportu pionowego i jego stanowisko; e) planowane budynki socjalne, usługowe, gospodarcze i biurowe.

2. przyjęcie sposobu wykonywania robót.

3. opracowanie do robót przygotowawczych i zasadniczych: a) harmonogramu postępu robót ujmującego ilości robót, przyjęte normy wydajności dziennej, wymaganą ilość roboczo - dniówek oraz zespołów (robotników) i dni, b) harmonogramu zatrudnienia — wynikającego z poprzedniego; c) harmonogramu zaopatrzenia — opartego na przyjętych ilościach robót na dzień oraz normach zużycia materiałowego i normach zapasów; d) harmonogramu pracy sprzętu.

Czy na naszych budowach istnieją prawidłowo opracowane projekty robót?

Odpowiedzmy sobie wyraźnie, że takich projektów nie ma. Przyczyn tego jest kilka. Przede wszystkim projektów takich nie opracowują nasze biura projektowe. Nie opracowują ich również i kierownicy robót, pokrywając często własną niechęć lub nieumiejętność zwalaniem winy na brak dokumentacji technicznej.

Ponieważ, jak wiemy — budowy nasze notorycznie cierpią na braki dokumentacji technicznej, która

z różnych przyczyn spóźnia się, tłumaczenie to ze strony niektórych kierowników budów ma miejsce przez cały czas ich trwania i budowę wykonuje się bez planu organizacji robót.

Z uwagi na podstawowe znaczenie tego zagadnienia należy je dokładnie i wyraźnie naświetlić.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że dla wykonania projektu organizacji robót nie trzeba koniecznie być w posiadaniu pełnej dokumentacji technicznej.

Mając założenia projektowe np. dla przeciętnego osiedla mieszkaniowego, zupełnie wystarczy otrzymać sprecyzowane ilości budynków różnych stanów oraz plan urbanistyczny, aby umiennie korzystać z różnych wydanych przez I.T.B. czy P. K. G. P. wskaźników, można było doskonale przystąpić do projektu zagospodarowania terenu, ze wszystkimi jego szczegółami oraz do opracowania ogólnych harmonogramów postępu robót, zatrudnienia i zaopatrzenia.

Niewątpliwie znacznie lepiej i wygodniej jest opracowywać projekt organizacji robót, mając pełną dokumentację — niż jedynie jej część.

Istnieje w tej sprawie możliwość znacznego poprawienia sytuacji, jednakże nie robi się dostatecznych wysiłków w tym kierunku.

Jak wiemy, jednym z założeń Planu Sześcioletniego jest, aby w jego końcowej fazie dokumentacja techniczna wyprzedzała budowę o cały rok. Ten stan jest bardzo pożądanym, niemniej obiektywne i wewnętrzne trudności, istniejące w biurach projektowych, wskazują że wcześniejszej radykalnej zmiany nie należy się tutaj spodziewać. Można by jednak bardzo znacznie przyspieszyć dokumentację i zbliżyć do potrzeb budów przy dobrej woli obu stron — projektanta i wykonawcy.

Aby ten stan osiągnąć, konieczne jest wypełnienie wszystkich zadań jakie spoczywają na inwestorze, projektancie i wykonawcy, oraz nawiązanie między nimi stałego i ścisłego kontaktu.

Jest rzeczą stwierdzoną, że biura projektowe są bardzo nierównomiernie obciążone zamówieniami na przestrzeni roku.

Mimo „głodu“ dokumentacji technicznej na budowach, częstych okresów wielkiego natężenia pracy w biurach projektowych — zdarzają się w szeregu pracowni tych biur w innym okresie przestoje lub co najmniej niedostateczne ich obciążenie.

Przyczyny tego stanu rzeczy są różne i tkwią one przeważnie u użytkowników i inwestorów. Należy wymienić najbardziej zasadnicze.

Do przyczyn takich należy zbyt późne precyzowanie przez użytkowników i inwestorów założeń projektowych, a w szczególności lokalizacji i programów użytkowych.

Założenia projektowe powinny być opracowywane przed rozpoczęciem sporządzania dokumentacji technicznej, a nawet przed zawarciem umów o jej dostarczenie. Sporządzenie założeń projektowych często opóźnia się, co u inwestorów zastępczych, jak Z.O.R., wynika z późnego precyzowania wymagań ze strony użytkowników. Ponadto wymagania takich użytkowników jak organizacje handlowe, czy żywienia zbiorowego często zmieniają swoje poglą-

dy co do wielkości lokali sklepowych, czy użytkowych; również wielkość lokali aptek czy też gęstość sieci żłobków są jeszcze stale płynne, natomiast architektoniczny program szkół podstawowych ulegał wielu zmianom, nawet po rozpoczęciu budowy. Tego rodzaju sytuacja poważnie opóźnia opracowanie dokumentacji technicznej oraz utrudnia, a czasem uniemożliwia terminowe realizowanie samych inwestycji.

Dalszą przyczyną jest nierównomierna praca biur projektowych, częste są późne i znaczne zmiany, jakie zostają wprowadzane do projektów planów inwestycyjnych.

Za przykład mogą tu służyć bursy Szkół Przyposobienia Przemysłowego, które wobec spóźnienia się użytkowników o kilka miesięcy, weszły w ilości blisko 100 burs do planu na rok 1950 dopiero w kwietniu, jednakże z obowiązkiem oddania większej części z nich w stanie kompletnie wykończonym z czynnymi instalacjami, kompletnym wyposażeniem kuchni itd. w terminie 4 do 5 miesięcy od chwili rozpoczęcia opracowywania dokumentacji technicznej i wyboru terenu.

Podobnie przedstawiała się sprawa Domów Akademickich, wprowadzonych do planu w maju, z tymi samymi ekwilibrystycznymi terminami wykonania.

Tego rodzaju spóźnienia ze strony użytkowników stwarzają niesłychane trudności w biurach projektowych oraz przedsiębiorstwach wykonawczych, dezorganizując produkcję, podrażając koszty, oraz zmuszając do przerzutów materiałów, czy ludzi z innych budów, jakie wskutek tego ulegają z kolei dezorganizacji i zahamowaniom.

Dalszym czynnikiem dezorganizującym pracę biur projektowych jest zbyt późne ustalanie planów inwestycyjnych i ich zatwierdzanie. Tegoroczne nadzieje, że wcześnie, bo w połowie roku poprzedniego, opracowanie i zatwierdzenie planu inwestycyjnego pozwoli na „oderwanie się“ biur projektowych od wykonawstwa, okazały się niestety złudnymi nadziejami i stan w stosunku do planu na rok 1950 nie uległ odnośnie planu roku 1951 niemal poprawie.

Często występują również nadmierne wymagania biur projektowych odnośnie założeń projektowych, w których by chciano aby inwestor zaplanował rozwiązanie szeregu zagadnień, jakie powinny być przedmiotem rozpracowania projektu wstępnego.

Wreszcie pracę utrudnia brak dostatecznie wczesnych wytycznych dla biur projektowych ze strony kompetentnych jednostek technicznych i zaopatrzeniowych. Odnosi się to zarówno do niedostatecznie wcześnie precyzowanych wskazówek co do wyposażania budynków w urządzenia instalacyjne czy ogrzewnicze, jak również co do materiałów budowlanych i elementów konstrukcyjnych.

Wykonawca na dużej budowie nie potrzebuje w tym samym czasie i jednocześnie dokumentacji technicznej na wszystkie budynki. Aby otrzymać je możliwie szybko na najpilniejsze budynki wykonawca powinien:

a) po otrzymaniu założeń projektowych oraz urbanistyki i planu sytuacyjnego opracować projekt

zagospodarowania terenu ze wszystkimi niemal jego szczegółami,

b) ustalić kolejność wykonywania budynków z rozbiciem na stany pełne i surowe oraz terminy zamierzonego rozpoczynania robót i w porozumieniu z inwestorem, podać wymagane terminy otrzymania dokumentacji technicznej dla różnych budynków,

c) nie gromadzić zapasów dokumentacji technicznej ponieważ jej nadmiar w jednym miejscu powoduje braki w innym.

Projektant powinien zbliżyć się do zagadnień budowy i poznać je, aby zrozumieć ich obecne potrzeby, tempo i wymagania, powinien wiedzieć, że dokumentacja techniczna musi wyprzedzać rozpoczęcie budowy co najmniej o czas potrzebny na jej organizacyjne przygotowanie. Od prawidłowego i starannego opracowania projektu organizacji robót zależeć będzie w dużej mierze jej przebieg, termin ukończenia, oraz koszty.

Projektant musi uzgodnić terminy dostarczania dokumentacji technicznej z wykonawcą, a przyjęte bezwzględnie dotrzymywać, kolejność opracowywania dokumentacji technicznej w biurze projektowym powinna być dostosowana do kolejności, jakiej wymaga organizacja robót na placu budowy i wynikająca stąd, kolejność wykonywania budynków.

W wypadku niemożności dostarczenia na czas całej potrzebnej dokumentacji technicznej należy ustalić terminy pośrednie dostarczania części dokumentacji technicznej.

Aby umożliwić prawidłową organizację oraz wykonywanie robót należy dokumentację techniczną i instalacyjną dostarczać łącznie na budowę. Zagwarantuje to możliwość wprowadzenia prefabrykacji robót instalacyjnych oraz ich znaczne przyspieszenie.

Należy pamiętać o koniecznym odstępie czasu jaki musi być przeznaczony na zagospodarowanie terenu oraz na wykonanie robót przygotowawczych.

Dla rozszerzenia wąskiego gardła, jakie stanowi opracowywanie dokumentacji technicznej instalacyjnej — należy przy jej wykonywaniu realizować zasady maksymalnego stypizowania, a nawet skatalogowania rozwiązań i pionów.

Poważną trudność przy podpisywaniu umów o dostawę dokumentacji technicznej — stanowią względy biurokratyczne i formalne.

Zacieśnienie bezpośrednich rozmów wykonawców z projektantami oraz szczegółowe sprecyzowanie potrzeb z ustaleniem wymaganej kolejności, niewątpliwie usprawni produkcję dokumentacji technicznej, a w rezultacie umożliwi wcześniejsze i lepsze opracowanie projektów organizacji robót oraz przyspieszy wykonanie planu 1951 roku.

Należałoby, aby inwestorzy zainicjowali takie rozmowy wykonawców z projektantami już możliwie w najbliższym czasie oraz doprowadzili do ustalenia każdorazowo uzgodnionych, realnych oraz wymaganych terminów. Należy dążyć, aby możliwie równolegle z budowlaną nadchodziła dokumentacja techniczna na uzbrojenie terenu.

Użytkownicy powinni pamiętać, że wszelkie zmiany wprowadzane do założeń projektowych lub też

do samego planu inwestycyjnego są podwójnie wadliwe: ponieważ powodują przeważnie przepadek części opracowanej już dokumentacji technicznej oraz dają skrócony czas na wykonanie potrzebnej nowej dokumentacji.

Te doświadczenia z r. 1950 mogłyby i powinny być już obecnie wykorzystane.

Wcześniejsze opracowywanie projektów organizacji robót oraz harmonogramów ma jeszcze i tę wielką zaletę, że pozwala inwestorowi na opracowanie jego planów rzeczowych — w rozbiciu na miesiące i kwartały — nie na podstawie własnych przypuszczeń, ale na podstawie konkretnych harmonogramów.

Rok 1950 powinien nam dać niewątpliwie i drugie doświadczenie odnośnie korzyści wynikających z przejścia z planów przerobowych na rzeczowe. Tegoroczny plan rzeczowy budownictwa mieszkaniowego, dzięki wprowadzeniu planowania postępu robót, opartego na harmonogramach oraz systematycznej kontroli jego realizacji będzie wykonany z nadwyżką.

Wielkie korzyści dla usprawnienia budownictwa osiągnęłyby przedsiębiorstwa budowlane przez wprowadzenie planów rzeczowych. Jest jeszcze dość czasu na opracowanie i przyjęcie na rok 1951 prawidłowej formy takich planów.

Racjonalne i dostatecznie wczesne opracowanie projektów organizacji robót, a zwłaszcza harmonogramów postępu robót, zaopatrzenia i zatrudnienia, pozwoli na znacznie wcześniejsze dokonywanie zamówień materiałowych i kontrolę ich terminowego realizowania, oraz na prawidłową dyspozycję kadrami wykwalifikowanymi i niewykwalifikowanymi, które w roku 1951 będą stanowiły zasadnicze i poważne wąskie gardło.

Należałoby tu jeszcze dodać kilka słów na temat zmian zatwierdzonych w planach inwestycyjnych. Jest zrozumiałe, że każdy plan „zaczyna żyć” w chwili rozpoczęcia jego realizacji. Pociąga to za sobą oczywiście konieczność wprowadzania w planie zmian, jakie narzuca życie. Tego rodzaju zmiany muszą istnieć w każdym planie. Chodzi jednak o to, aby te zmiany wprowadzane do planów ograniczały się jedynie do tych, które wynikają z potrzeb i jakie narzuciło w międzyczasie życie, a nie ze zmian wynikających z niedbalstwa planujących użytkowników, czy też z lekceważącego stosunku do konieczności sumiennego i przewidującego planowania inwestycji.

Dotychczasowa praktyka wskazywałaby raczej na dość powszechne poglądy, że „na inwestycje zawsze jest czas, pilniejsze są zagadnienia produkcyjne”. Niestety lekceważone często zagadnienia inwestycyjne stają się dla innych jednostek życia gospodarczego zagadnieniami produkcyjnymi, zagadnieniami stale zmiennego planu produkcyjnego, który musi być terminowo wykonany.

Ponadto należałoby, aby dla dobra wykonania planu inwestycyjnego, dla wprowadzenia dyscypliny w wykonywaniu, a nawet pojmowaniu planów inwestycyjnych, zmiany jakie muszą w nim zachodzić

przeprowadzać nie permanentnie, tworząc stałą płynność, lecz przez półroczną, a co najwyżej kwartalną korektę planów inwestycyjnych. Ta kwartalna korekta powinna odbywać się na miesiąc przed rozpoczęciem każdego kwartału, tak aby można było uwzględnić ją w momencie „rozbijania” rocznego planu produkcyjnego komórek inwestycyjnych, czy wykonawczych na plany kwartalne.

Zbigniew JANICKI

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego przyspiesza rotację

ORGANIZACJA obrotu towarowego w ustroju socjalistycznym ma charakter planowy, racjonalny z punktu widzenia potrzeb całokształtu życia gospodarczego, uwzględniający zarówno właściwe zaopatrzenie rynku jak i przemysłu. Nie ma tu miejsca na chaos w ruchu towarowym, zlikwidowany jest bowiem łańcuch niepotrzebnych pośredników między wytwórcą a spożywcą, a drogi przewozu towarów wytyczone są istotnymi potrzebami rynku. Czynniki te powodują kilkakrotnie szybszy obrót towarowy w gospodarce socjalistycznej, planowej, niż można to obserwować w ustroju kapitalistycznym. Przyspieszenie obiegu stwarza możliwości pełnego wykorzystania potencjału gospodarczego przy możliwie najmniejszych nakładach. Wymaga to pełnej mobilizacji zasobów wewnętrznych placówek handlu uspołecznionego oraz przestrzegania zasad dyscypliny finansowej.

W warunkach ustroju Polski ludowej, budującej w szybkim tempie socjalizm, istnieją wielkie możliwości skrócenia cykli obiegu środków obrotowych, zarówno w sferze produkcji jak i wymiany. Na czoło zagadnień w rotacji towarów wysuwa się właściwa organizacja aparatu handlowego oraz ściśle przestrzeganie normatywów cykli obrotowych dla środków towarowych i pieniężnych.

Kształtowanie się tych czynników rozpatrzmy na przykładzie jednej z instytucji uspołecznionego aparatu handlowego — Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego.

W myśl zasady eliminowania zbędnych ogniw pośrednictwa w zaopatrzeniu rynku i przemysłu jak również w celu uniknięcia wielotorowości w rozprowadzaniu wyrobów branży metalowej Centrala przechodziła kilka reorganizacji. W roku 1947 Ministerstwo Przemysłu i Handlu powołało do życia Centralę Handlową Przemysłu Metalowego jako instytucję nadrzędną w stosunku do istniejących dotychczas branżowych Central Zbytu i Wydziałów Zbytu Przemysłu Metalowego. Po półtorarocznej działalności Centralę wyjęto spod kompetencji Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego. Zmiany organizacyjne scentralizowały dystrybucję artykułami przemysłu metalowego w jednym pionie oraz stworzyły możliwości regulowania asortymentu i jakości produkcji na drodze niezależnej współpracy między

Powyższe nie pełne, ale istotne doświadczenia, wynikające z błędów lat dotychczasowych powinny być wzięte pod uwagę.

Włodzimierz Lenin powiedział „nie tak niebezpieczne jest popełnianie błędów, jak niebezpieczna jest obawa przyznania się do ich popełniania, obawa przed wyciągnięciem z nich wszystkich wniosków”.

aparatem wytwórczym i handlowym. Przyczyniło się to w znacznej mierze do planowego i racjonalnego rozprowadzania produktów. Centrala przez sieć hurtowni i sklepów detalicznych związała się ściśle z terenem oraz jego potrzebami. Stale wzrastająca ilość placówek handlowych poczęła nadszalać za potrzebami konsumentów. W końcu roku 1947 Centrali podlegało 11 hurtowni, w roku następnym, liczba ta wynosiła już 27 hurtowni, a pod koniec roku ubiegłego wzrosła do 46 hurtowni. Po zlikwidowaniu mniejszych jednostek i przeprowadzonej reorganizacji stan ilościowy hurtowni w bieżącym roku wynosi 39 placówek.

Równolegle z rozwojem sieci hurtu CHPM rozbudowywała sieć własnych wielu i jednobranżowych sklepów detalicznych, których w chwili obecnej posiada 90. Ponieważ rozprowadzaniem artykułów przemysłu metalowego w detalu zajmują się również inne organizacje handlowe, jak: Powszechne Domy Towarowe, Miejski Handel Detaliczny oraz Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, sklepy detaliczne CHPM mają raczej charakter wzorcowy.

Rozwój aparatu hurtowego i detalicznego oraz związana z tym konieczność bezpośredniego kierownictwa, jak również ściślejszej współpracy z władzami terenowymi wysunęły potrzebę powołania specjalnych jednostek organizacyjnych — Ekspozytur Rejonowych w liczbie 12.

Poza tym CHPM podlega 9 Branżowych Biur Sprzedaży. Są to jednostki typu administracyjno-operatywnego, odpowiadające wobec naczelnej dyrekcji za planowy skup i podział masy towarowej.

Wśród wielu typów transakcji handlowych teoretycznie najbardziej korzystnym z punktu widzenia szybkości obiegu środków obrotowych jest bezpośrednie przechodzenie towaru od producenta do konsumenta. Ten prosty system obiegu nie zawsze może mieć zastosowanie w wysoko zorganizowanym aparacie handlu uspołecznionego. Zbliża się do niego forma handlu tranzytowego, w której towar przechodzi wprost od producenta do konsumenta, a transakcje rejestrowane są w odpowiednich pośredniczących placówkach administracyjnych.

CHPM w zaopatrzeniu odbiorców pozarynkowych (przemysłu inwestorów) w znacznej mierze stosuje formę handlu tranzytowego. Rolę pośrednika w do-

stawach tranzytowych odgrywają Branżowe Biura Sprzedaży, których funkcja polega na refakturacji dostaw z fabryk do odbiorców. W ten sposób czynności związane z aktem kupna - sprzedaży mają odmienny bieg niż droga towaru. W celu zlikwidowania zbędnego pośrednika nawet w procedurach biurowych w roku 1951 nastąpi zniesienie refakturacji w Biurach Sprzedaży. Transakcje kupna - sprzedaży będą na ogół pokrywały się z drogą przebiegu towarów. Biura sprzedaży położą natomiast w swej działalności nacisk na prace analityczno-ekonomiczne, badanie potrzeb rynku i planowanie produkcji w asortymentach. Dokładne opracowanie przez Biura planów wysyłek z fabryk oraz harmonogramów dostaw zlikwiduje w znacznym stopniu zahamowania i zaburzenia w rotacji.

Stosowanie na szerszą skalę handlu tranzytowego jest jednakże z punktu widzenia racjonalnie przebiegającej rotacji towarowej niepożądane, powoduje bowiem nadmierne gromadzenie przez odbiorców zapasów towarowych we własnych magazynach zaopatrzeniowych, co ujemnie wpływa na szybkość obiegu środków obrotowych. Stosowanie bezpośrednich dostaw towarów od producenta do konsumenta było konieczne w okresie, kiedy sieć hurtowni artykułów przemysłu metalowego nie była jeszcze rozbudowana i wskutek tego odbiorcy pozarynkowi nie mieli możliwości zaopatrywania się w swoim rejonie. Uruchomienie na terenie kraju 39 hurtowni stworzyło dla odbiorców bliższe źródła zakupu zaopatrzone w bogaty asortyment towarów produkcji wielu zakładów. Placówki te zasadniczo dostarczają żądany towar w każdej chwili tak, że odbiorcy — zakłady produkcyjne — nie potrzebują gromadzić nadmiernych zapasów, przekraczających normatywy. Poza tym pośrednictwo hurtowni w transakcjach odciąży znacznie dostawców od wysyłania drobnych zamówień.

Artykuły konsumpcyjne rozprowadzane przez Centralę Handlową Przemysłu Metalowego przechodzą w zasadzie z zakładu produkcyjnego do hurtowni, a następnie do sklepu detalicznego. Rynek konsumpcyjny miejski jest więc zaopatrywany przez hurtownie oraz sieć państwowych sklepów detalicznych (CHPM MHD, PDT), spółdzielczość miejską oraz w niewielkim i stale malejącym procencie przez sklepy prywatne.

Rynek konsumpcyjny wiejski jest zaopatrywany przez hurtownie Powiatowych Związków Gminnych Spółdzielni oraz sieć detaliczną Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Przebieg towarów rozprowadzanych przez CHPM odbywa się więc teoretycznie po najkrótszej drodze. O tym, czy tak jest w praktyce, decyduje wiele czynników, między innymi znajomość i analiza potrzeb rynku stosowanie wobec odbiorców pozarynkowych umów planowych, rozmieszczenie magazynów i składów na terenie kraju. Jeżeli na przykład, nie licząc się z potrzebami rejonu białostockiego, miejscowa hurtownia sprowadzi kilofy górnicze, leżeć one będą tam jako towar niechodliwy do chwili przesłania ich na tereny Zagłębia. Zwolnie-

nie rotacji towarów nastąpi nie tylko przez przedłużenie drogi przebiegu towaru, ale również przez długotrwałe zaleganie produktu w magazynach hurtowni czy sklepu detalicznego.

Od czerwca ubiegłego roku Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego prowadzi intensywną walkę o przyspieszenie obiegu środków obrotowych na najważniejszych odcinkach blokujących środki obrotowe.

Pewne zmniejszenie zapasów towarowych osiągnięto przez fachowe i celowe zaopatrzenie magazynów, jak również przez przerzuty towarów między hurtowniami poszczególnych rejonów. Poważne rezultaty przyniosło zrewidowanie i obniżenie cen artykułów niechodliwych oraz przeznaczenie na złom artykułów — przeważnie remanentów poniemieckich — nie przedstawiających żadnej wartości i nie mających jakiegokolwiek zastosowania.

Załączone zestawienie ilustruje osiągnięcia w zakresie skrócenia cyklu obrotowego w stosunku do 1949 r.:

Szczebel	Zapasy towarowe		
	Cykl w dniach w r. ubiegłym	Cykl w dniach na 31.8.1950	Różnice cyklów w dniach
H u r t	76	60	16
D e t a l	57	39	18

Aby przyspieszyć obieg środków obrotowych na odcinku należności od odbiorców, CHP Metalowego oraz podległe jej placówki przystąpiły do skracania cyklu fakturowania, składania faktur na inkaso oraz rozpoczęły interwencje w bankach i u odbiorców o szybsze inkasowanie należności. Poza tym wzmożono akcję ściągania starych należności. Poczynania te przyniosły również pewne rezultaty. Zamieszczone niżej zestawienie obrazuje osiągnięte wyniki w stosunku do stanu z roku ubiegłego:

Szczebel	O d b i o r c y		
	Cykl w dniach w r. ubiegłym	Cykl w dniach na 31.8.1950	Różnice cyklów w dniach
Z b y t	43	38	5
H u r t	27	26	1

Poważną przeszkodą w przyspieszaniu obiegu w dziedzinie inkasowania należności od odbiorców jest wzmożony napływ faktur w końcu każdego miesiąca, a zwłaszcza w ostatnich dniach miesiący, zamykających kwartał. Przyczyną tego zjawiska jest zwiększenie w tych okresach wysyłek towarów przez dostawców, co wiąże się z zamykaniem w tym czasie okresu sprawozdawczego realizacji planów produkcyjnych. W wyniku interwencji Centrali w chwili obecnej można już zaobserwować znaczną poprawę, wysyłki i napływanie faktur odbywają się bardziej regularnie.

Pracownicy Centrali i podległych jej placówek wykazali duże zrozumienie i sprężystość działania w prowadzonej od czerwca br. akcji mobilizacji rezerw drogą przyspieszenia obiegu środków obroto-

wych. Hurtownie i sklepy detaliczne, branżowe Biura Sprzedaży i Ekspozytury Rejonowe przyjęły na siebie zobowiązania, których realizacja przebiega pomyślnie. Tak więc sklep detaliczny w Zamościu ma już obecnie 22-dniową rotację towarów, podczas gdy jeszcze w marcu wynosiła ona 47 dni. Sklep detaliczny w Radomiu we wrześniu br. osiągnął 30-dniowy cykl obrotu z 67-dniowego w marcu br. Hurtownia w Białej Podlaskiej skróciła cykl obrotowy o 48 dni (marzec br. — 68 dni, wrzesień br. — 20 dni).

W dziedzinie należności od odbiorców hurtownia w Jeleniej Górze w pierwszym półroczu br. osiągnęła cykl 26-dniowy, podczas gdy w 1949 roku wynosił on jeszcze 67 dni. Przykłady te nie stanowią wyjątków. Wszystkie placówki Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego mają w tej dziedzinie większe lub mniejsze wyniki w zależności od warunków

i możliwości, świadczące jednak o właściwym stosunku do pracy personelu placówek uspołecznionego aparatu handlowego. Usprawnienie księgowości i doprowadzenie sprawozdawczości rachunkowej do stanu bieżącego umożliwiło stałą obserwację kształtowania się obiegu środków obrotowych oraz wyników przeprowadzanej akcji.

Walka o mobilizację rezerw wewnętrznych drogą przyspieszenia obiegu środków obrotowych, jaką prowadzą w chwili obecnej pracownicy zarówno przemysłu jak i handlu, jest organiczną częścią walki społeczeństwa o szybszy rozwój gospodarki narodowej, a co za tym idzie o podniesienie stopy życiowej mas pracujących. Wyzwolone z obiegu środki przekazane zostaną na inwestycje w dziedzinie urządzeń socjalnych i kulturalnych, znajdą zastosowanie w zakrojonym na szeroką skalę budownictwie mieszkaniowym.

Leon SIENNICKI

Od planu Marshalla do gospodarki wojennej

Z POCZĄTKIEM 1948 roku w Stanach Zjednoczonych przestały oddziaływać mechaniczne i mało skuteczne środki, stosowane przez rząd amerykański dla podtrzymania przejściowej koniunktury powojennej. Pierwszym w tym czasie widocznym objawem narastania kryzysu ekonomicznego w USA był ostry spadek eksportu. Wartość wywiezionych w 1948 roku towarów amerykańskich skurczyła się do kwoty 12,6 mld dol., podczas gdy w 1947 roku wynosiła 15,3 mld dol. Pod znakiem silnie występujących tendencji do spadku eksportu i pod wpływem narastania objawów kryzysu „nadprodukcji“, za kulisami Wall Street rozdził się sławetny „plan Marshalla“.

Kredyty marshallowskie, jak zapowiadały teksty „dwustronnych“ układów o jednostronnym dyktacie, nie miały bynajmniej przyczynić się do gospodarczej rekonstrukcji Europy zachodniej. Celem planu Marshalla było odsunięcie na pewien czas wybuchu kryzysu ekonomicznego w USA, zdobycie rynków zbytu dla „nadmiaru“ towarów amerykańskich i podporządkowanie krajów zachodnioeuropejskich interesom monopolii amerykańskich. Jako wyraz niepohamowanej ekspansji gospodarczej oraz jako narzędzie rozprawiania kryzysu ekonomicznego i bezrobocia, plan Marshalla w ciągu niespełna trzech lat jego funkcjonowania dokonał rozkładu gospodarki krajów zachodniej Europy, wprowadzając je bezpośrednio na zgubne tory gospodarki wojennej.

Na destrukcyjne działania planu Marshalla z funduszy budżetu federalnego USA przeznaczono kwoty:

w okresie od 1 kwietnia 1948 roku do 30 czerwca 1949 roku — 5,9 mld dol.,

w roku finansowym od 1 lipca 1949 roku do 30 czerwca 1950 roku — 3,6 mld dol.,

w roku finansowym od 1 lipca 1950 do 30 czerwca 1951 roku — 2,5 mld dol.

Kredyty marshallowskie nie zahamowały, lecz początkowo osłabiły tempo spadku eksportu amerykańskiego. Wartość wywiezionych w 1949 roku towarów amerykańskich wynosiła jeszcze 12 mld dol., ale już za okres pierwszego półrocza 1950 roku — zaledwie 4,8 mld dol.

W zakresie zatem ekspansji towarowej z USA plan Marshalla nie spełnił oczekiwań businessmanów amerykańskich, chociaż dostawy w ramach asygnowań marshallowskich stanowiły poważny udział w całym eksporcie Stanów Zjednoczonych (w 1948 roku udział ten wynosił 36,3% a w 1949 roku — 62,7). Jest rzeczą charakterystyczną, że poza dostawami z planu Marshalla normalny eksport z USA do Europy zachodniej stale się zmniejszał. Był to wynik jednostronnych tendencji USA do rozszerzenia eksportu własnych towarów i ograniczania importu z Europy. Mówiąc o dostawach w ramach asygnowań marshallowskich, nie należy zapominać i o tym, że rodzaj, asortyment i ceny dostarczonych Europie towarów nigdy nie były określane według istotnych potrzeb ekonomicznych krajów zmarshallizowanych. Dostawy te natomiast były ustalane pod kątem widzenia wyłącznie rynku amerykańskiego. Anglii np. udzielono zezwolenia na zakup z marshallowskich kredytów pszenicy w Kanadzie, równocześnie jednak zmuszono do nabycia w USA 14,5 tys ton zleżałego proszku z jaj za okągłą sumę 7 mln. dol. Ilość proszku stanowiła dwuletnie zapotrzebowanie na ten produkt Anglii i stanowiła 1/3 całego zapasu USA. Podobnie przedstawia się sprawa z tytoniem, którego zakup narzucony jest krajom zmarshallizowanym w nadmiernych ilościach na ogólną kwotę ponad 285 mln. dol.).

W wyniku podobnej współpracy gospodarczej i oddziaływania wielu innych destrukcyjnych stron

planu Marshalla kraje Europy zachodniej nie zdolne były poprawić swej trudnej sytuacji gospodarczej, znalazły się natomiast w całkowitej zależności od agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych. Kryzys ekonomiczny, rozwijający się na bazie ogólnego rozkładu kapitalizmu, zaczął w USA przybierać na sile w ciągu 1949 roku i pierwszego kwartału 1950 roku. W tym czasie monopole amerykańskie w porozumieniu z wpływowymi czynnikami militarystów amerykańskiego zdecydowały się przejść od polityki „zimnej wojny” do polityki przygotowań bezpośredniej agresji. Plan Marshalla, jako niedostatecznie funkcjonujące narzędzie, odsunięty został na tor boczny. Zwrot monopoli amerykańskich ku bezpośredniej polityce agresji dojrzał na tle koncepcji, iż rzekomy ratunek i ucieczka przed wybuchem kryzysu ekonomicznego oraz jedyna możliwość ciągłego powiększania zysków może być osiągnięta tylko w warunkach gospodarki wojennej. Prawdziwe oblicze polityki agresywnej ujawniły monopole amerykańskie z chwilą napaści USA na Koreę. Radość z tego powodu monopolistów mierzona jest w granicach, w jakich wzrastają ich zyski wojenne. A w ciągu pierwszych miesięcy bezpośredniej agresji przeciwko Korei zyski monopolistów okazały się większe, niż za cały okres realizowania planu Marshalla.

Na koniunkturze wojennej chcą zarobić nie tylko monopolisci amerykańscy. W ich ślady idą inni. W pierwszej połowie listopada 1950 roku rząd USA zawiadomił brytyjskiego ministra skarbu, że „pomoc” dolarowa dla Anglii w ramach planu Marshalla będzie przerywana z końcem 1950 roku. Krok ten jest represją ze strony amerykańskich magnatów finansowych w stosunku do brytyjskich monopolistów cyny, kauczuku i innych surowców strategicznych; monopolisci brytyjscy żądają zbyt wysokich — zdaniem Amerykanów — cen za te surowce. Wstrzymanie dotacji marshallowskich jest równocześnie jaskrawym przykładem tego, jakich sposobów ima się rząd amerykański, aby swoich satelitów podporządkować polityce przygotowań do wojny.

Jak w skrócie przedstawia się obecna sytuacja gospodarcza głównego agresora przeciwko Korei?

W Stanach Zjednoczonych ceny artykułów pierwszej potrzeby niepowstrzymanie rosną. Urzędowy wskaźnik, niedostatecznie odzwierciedlający rzeczywisty wzrost kosztów utrzymania, osiągnął na 15 października 1950 roku 174,8 podczas gdy w październiku 1949 roku wynosił 152 punkty. Realna wartość płacy roboczej uległa dalszemu obniżeniu. Ludność pracująca obciążona została nowymi podatkami (np. podatek od wynagrodzenia podniesiono o 20%). Wartość nabywczą dolara skurczyła się o połowę, co wskazuje na głęboki spadek stopy życiowej mas pracujących. Natomiast zyski kapitalistów rosną bez przerwy. Przegląd gospodarczy agencji amerykańskiej „Associated Press” wykazał, że w III kwartale 1950 roku zyski amerykańskich spółek akcyjnych wzrosły o 51% w porównaniu z III kwartałem 1949 roku, kiedy to zyski przedsiębiorstw osiągały zawrotne sumy.

Po wystąpieniu prezydenta Trumana do Kongresu z żądaniem przyznania dalszych 18 mlrd. dolarów na cele wojenne, w amerykańskich kołach finansowych zaczęto z niepokojem zastanawiać się nad skutkami, jakie wywołać muszą w gospodarce narodowej nowe wydatki wojenne. Krótko mówiąc, mogą one spowodować silną dewaluację dolara. Już na kilka tygodni przed tym, brytyjski tygodnik „The Economist” zwracał uwagę na różne objawy inflacji pieniądza w Stanach Zjednoczonych. „The Economist” podkreślił między innymi nieprzerwany wzrost prywatnego zadłużenia konsumentów amerykańskich. Osiągnęło ono fantastyczną kwotę 57 mlrd. dol.

Wśród przedsiębiorstw amerykańskich rośnie coraz silniejszy opór, przeciwko podniesieniu podatków w wyniku uchwalenia tzw. „małego programu podatkowego”; wpływy budżetowe z tego tytułu mają częściowo pokryć wydatki wojenne w wysokości 4,5 mlrd. dol. (w rzeczy samej „mały program podatkowy” obciąża przede wszystkim amerykańskie masy pracujące). Ostatnio, szczególnie ostrą kampanię podjęły monopole amerykańskie przeciwko rządowemu projektowi podniesienia podatku od super-zysków (Excess Profit Tax). Projekt ten ma być rozpatrzony na ostatniej sesji 81 Kongresu, który rozpoczął obrady w końcu listopada. Z uwagi na zmianę sytuacji, spowodowaną porażką partii demokratycznej w ostatnich wyborach, monopole amerykańskie liczą się z tym, że projekt podniesienia podatku od super-zysków nie znajdzie aprobaty Kongresu amerykańskiego.

Korespondent holenderskiego dziennika „De Waarheid”, omawiając sytuację finansową USA, zwrócił uwagę na wypowiedź prezesa Międzynarodowego Banku Odbudowy — Blacka — który jest równocześnie wiceprezesem amerykańskiego „Chase National Bank”. W rozmowach z członkami Komisji Finansowej amerykańskiego Senatu Black wyraził się, iż w kołach finansowych USA panuje obawa, że dolarowi wkrótce grozi dewaluacja. Zaznaczył przy tym, że eksport towarów amerykańskich ostatnio skurczył się gwałtownie i że równocześnie wzrósł eksport uzbrojenia, co powoduje w krajach zachodniej Europy zwiększenie wydatków na militaryzację. Wojna w Korei doprowadziła do poważnego obniżenia w USA produkcji artykułów masowego spożycia, wpływając na znaczny wzrost ich cen. Szybkie zwiększenie wydatków na cele wojenne przy równoczesnym kurczeniu się zdolności nabywczej ludności grozi osłabieniem waluty. Zwiększenie podatków dla pokrycia wzrastającego deficytu budżetowego USA jeszcze bardziej pogorszy sytuację, gdyż — zdaniem Blacka — wywoła wzrost niezadowolenia nie tylko szerokich mas społeczeństwa, lecz również wielkich przedsiębiorców przemysłowych.

W tych warunkach, kosztem mas pracujących, uchwalane są miliardy dolarów na zbrojenia, a monopolisci amerykańscy naradzają się, jak kredyty te wyzyskać.

W pierwszej połowie listopada 1950 roku w miejscowości St. Island (stan Georgia) odbyła się tajna

narada przedstawicieli rządu USA z przedstawicielami największych monopolii przemysłowych. Przedmiotem narady był program zbrojeniowy i mobilizacja gospodarcza. Mimo tajności narady wpływowe dzienniki kapitalistów amerykańskich „New York Times” i „Wall Street Journal” podały, że amerykański minister obrony gen. Marshall zapowiedział opracowanie 4-letniego planu produkcji wojennej w USA, że wykonanie tego planu kosztować będzie około 55 mld. dol. Amerykański minister Sawyer zażądał od przedstawicieli monopolii przemysłowych, aby zwiększone zostały dotychczasowe normy produkcji stali i żelaza. Ze strony przemysłowców padły różne zastrzeżenia, podkreślające m. in. znaczny brak w USA manganu, co wybitnie hamuje produkcję stali. Przemysł amerykański w nastawieniu na produkcję wojenną, jak to podkreślono na naradzie, nie posiada dostatecznej ilości wielu innych jeszcze surowców.

Również na dorocznym zjeździe „Krajowej Rady Handlu Zagranicznego” powzięte zostały rezolucje, które dobitnie ilustrują agresywne cele imperiaлизmu amerykańskiego. Monopole amerykańskie domagają się m. in. aby rządy wszystkich „zaprzyjaźnionych” z USA krajów w sposób bardziej zdecydowany przestawiały swą gospodarkę na tory wojenne; domagają się od rządu, aby t. zw. pomoc finansową użyto za narzędzie zmuszenia krajów zachodnio-europejskich do prowadzenia polityki

gospodarczej, odpowiadającej interesom USA. Co to znaczy?

Znaczy to, iż po przeprowadzeniu marshallizacji krajów Europy zachodniej i powiązaniu ich z amerykańskimi dotacjami na cele „pomocy woj-skowej”, Wall Street dyktuje swym zachodnio-europejskim satelitom udział w wyścigu zbrojeń. Obecnie monopolistom amerykańskim nie chodzi już o otwarcie na rozścież wrót dla potoku towarów amerykańskich i chciwego zysków kapitału, lecz przede wszystkim o rynki zbytu na czołgi, samoloty i inny sprzęt wojenny.

Forsowna militaryzacja gospodarki w krajach zmarshallizowanych powoduje ostre konflikty społeczne. Wszędzie masy pracujące protestują przeciwko przerzucaniu na ich barki olbrzymich kosztów przygotowań do agresji. Obniżenie po wojnie stopy życiowej ludności do połowy w porównaniu z poziomem przedwojennym, podtrzymywane w okresie realizacji planu Marshalla, obecnie na skutek wprowadzenia w życie programów zbrojeniowych pogłębia się do rozmiarów nie do zniesienia. Opór mas pracujących rośnie z dniem każdym wraz ze świadomością, że bez zacieklej i ofiarnej walki o pokój przeciwko podżegaczom wojennym masy pracujące nie zdołają obronić swych najżywotniejszych interesów życiowych i narodowych.

Z ZSRR i KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ

W. I. PERESLEGIN

Kontrola obiegu środków obrotowych w przedsiębiorstwie

W WALCE o przyspieszenie obiegu środków obrotowych i ich wyzwolenie — wielkie znaczenie ma kontrola wykorzystania tych środków.¹⁾

Przy pomocy systematycznej kontroli ujawnia się we właściwym czasie osiągnięcia i niedociągnięcia w zakresie wykorzystania środków obrotowych, odkrywa się nowe możliwości poprawienia wskaźników jakościowych. Kontrola wykonania zadań planowych i przyjętych zobowiązań w zakresie obiegu środków obrotowych jest skuteczną bronią w walce o wyeliminowanie niedociągnięć, w zapobieganiu niewykonywaniu planów i zobowiązań odnośnie obiegu środków obrotowych. Kontrola sprzyja najszybszemu i najszerzszemu wprowadzeniu przodujących doświadczeń i średnio-progresywnych norm wykorzystania środków obrotowych.

Tam, gdzie nie ma kontroli, albo gdzie jest ona bardzo powierzchowna i dorywcza, tam istnieją nieuchronne zaniedbania w dziedzinie przyspieszenia obiegu środków obrotowych, tam też z reguły

znajdują się ponadnormatywne zapasy wartości towarowo-materiałowych, wysokie należności u dłużników oraz słaba dyscyplina płatnicza.

Kontrola obiegu środków obrotowych w przedsiębiorstwie powinna być zarówno wewnętrzna, to znaczy przeprowadzana siłami i środkami samego przedsiębiorstwa, jak i zewnętrzna ze strony państwowych organów i organizacji.

Wewnętrzna i zewnętrzna kontrola powinna być zarówno wstępna, jak i wynikowa.

Kontrola wstępna ma na celu zapobieżenie załamaniu planu i zobowiązań w zakresie obiegu środków obrotowych i osiągnięcie najlepszych wskaników ich wykorzystania. Takiej kontroli podlegają zakupy i dostawy surowców i materiałów dla niedopuszczenia do nagromadzenia się ponadplanowych zapasów na składzie. Wielkie znaczenie w tym względzie posiada praktyka ustalania limitu (normy) w postaci pieniężnej i materialnej zarówno zapasów wartości towarowo-materiałowych dla poszczególnych składów, jak i zakupów przez poszczególnych pracowników zaopatrzenia na określone okresy czasu. Kontrola wstępna

¹⁾ Z W. I. Pereslegina: „Metody isliczenia oboracziwaemosti sredstw predpriatij, Gosfinizdat, 1950, Moskwa.

może również mieć zastosowanie przy określaniu terminów i przedmiotów kredytu, rozmiarów i terminów finansowania z budżetu własnych środków obrotowych, określenie miejsca i rozmiarów zakładów produkcyjnych, terminów i trybu zwrotu sum, z których należy się wyliczyć itp.

Kontrola wynikowa daje możliwość nie tylko ustalić charakter i rozmiar dokonanych operacji gospodarczych, lecz również ich wyniki w zakresie wykorzystania i obiegu środków obrotowych.

Kontrola wynikowa odbywa się zazwyczaj na podstawie dokumentacji dowodowej, potwierdzającej i charakteryzującej operacje gospodarcze i ich wyniki. Dla celów tego rodzaju kontroli wykorzystuje się dane sprawozdawczości i rachunkowości całego przedsiębiorstwa i oddzielnych jego ogniw (bilans, karty kontowe, raporty, wyciągi z kont itd.).

Główną rolę w wynikowej kontroli stanu i wykorzystaniu środków obrotowych odgrywają organa finansowe i oddziały Banku Państwa oraz banków długoterminowych kredytów.

Uchwała CKW ZSRR z 16 stycznia 1936 r. zobowiązuje „Ludowy Komisariat Finansów ZSRR przy finansowaniu organów gospodarczych uzupełniającym własne środki obrotowe przedsiębiorstw, a Bank Państwa przy kredytowaniu organów gospodarczych do rygorystycznego śledzenia czy organa te właściwie wykorzystują środki obrotowe, jakie mają w swej dyspozycji, wstrzymując finansowanie i kredytowanie tych organizacji, które swoje własne środki i przyznawane im kredyty Banku Państwa odciągają od zadań dalszego rozszerzania produkcji i obrotu towarowego, kierując je na ponadplanowe nagromadzanie wartości materiałowych, nie przewidziane planem nakłady inwestycyjne, czy też na wydatki administracyjno-gospodarcze“.

Ministerstwo Finansów ZSRR w swoim piśmie z dnia 29 marca 1949 r. zobowiązało wszystkie organa finansowe i wszystkie oddziały Banku Państwa i banków kredytów długoterminowych, aby „usilnie starać się o uzyskanie przez każde przedsiębiorstwo i organizację gospodarczą przyspieszenia obiegu środków obrotowych; organizować systematycznie dozór nad wykonaniem przez przedsiębiorstwo wziętych na siebie zobowiązań i okazywać im wszelką pomoc przy opracowaniu poczynąń organizacyjno - technicznych, zabezpieczających przyspieszenie obiegu środków; przy przeprowadzeniu badań i lustracji przedsiębiorstw i organizacji wykrywać istnienie zbytecznych i niepotrzebnych zapasów towarowo-materiałowych i starać się o likwidację tych zapasów“.

W tym samym piśmie Ministerstwo Finansów ZSRR domaga się od organów finansowych, oddziałów Banku Państwa i banków kredytów długoterminowych, aby „zwracać szczególną uwagę na systematyczne badanie i analizę efektywności wykorzystania środków obrotowych i składać do organizacji nadrzędnych, do rad ministrów republik związkowych i autonomicznych oraz do komitetów wykonawczych miejscowych rad delegatów

projekty w zakresie poprawienia wykorzystania środków obrotowych“.

Pomyślne zrealizowanie tych odpowiedzialnych zadań w zakresie przyspieszenia obiegu środków przedsiębiorstwa możliwe jest w warunkach, gdy pracownicy organów finansowych i bankowych znają głęboko działalność gospodarczą przedsiębiorstw, w warunkach poważnej poprawy metod pracy, podniesienia operatywności i wzmocnienia kontroli nad biegiem produkcji i jej zbytu, nad stanem rachunków i przestrzeganiem finansowo-planowej dyscypliny.

Pracownicy organów finansowych, zajmujący się finansowaniem przemysłu, powinni systematycznie analizować sprawozdania buchalteryjne i bilanse przedsiębiorstw, badać ich gospodarkę finansową i przy wyjawieniu ponadnormatywnych zapasów materiałowych podjąć kroki, zmierzające od likwidacji tych zapasów drogą zmniejszenia dostaw, sprzedaży lub przekazania zbędnych materiałów innym przedsiębiorstwom, poprzez organy zaopatrzenia.

Badając rotację środków obrotowych przedsiębiorstwa, pracownicy finansowi powinni wykrywać progresywne wskaźniki szybkości obrotu i wprowadzić w przedsiębiorstwach średnioprogresywne normy obiegu środków obrotowych.

Szczególna rola w walce o przyspieszenie obiegu środków obrotowych przedsiębiorstw przypada aparatowi dochodów państwowych. Kierownicy organów finansowych i inspektorzy dochodów państwowych powinni systematycznie baczyć na wysyłkę produkcji, terminowe fakturowanie i rozliczenia z tytułu odstawionej produkcji, terminowe ściąganie powstających należności u odbiorców, nie dopuszczać do „osiadania“ sum podatku obrotowego w rozliczeniach i nieopłaconych towarach, zabezpieczać terminowe przekazywanie do kasy państwa podatku obrotowego i odliczeń od dochodu.

Pracownicy oddziałów Banku Państwa i banków długoterminowego kredytowania mają poważne możliwości kontrolowania pracy przedsiębiorstw w zakresie środków obrotowych. Szczególne znaczenie ma kontrola obiegu środków przedsiębiorstwa w sferze obrotu. Obiektami oddziaływania ze strony oddziałów Banku Państwa w tej części obiegu są operacje przedsiębiorstwa w zakresie wysyłki gotowych produktów, wystawienia rachunków i przedstawienia ich bankowi celem ściągnięcia zapłaty od nabywcy, zapłata rachunków dostawcom, terminowe przekazanie na rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa sum za rachunki za odstawioną produkcję.

Poprzez system kredytu banki wpływają na przyspieszenie obiegu środków w sferze produkcji. Kredytując sezonowe nagromadzenie zapasów produkcyjnych, oddziały Banku Państwa sprawują stałą kontrolę rozmiaru tych zapasów oraz nieodzowności i celowości ich powstawania. Czuwając nad terminowym zwrotem pożyczek, udzielonych przedsiębiorstwu na sezonowe zapasy surowca, materiałów i paliwa, organy kredytowe wy-

konują równocześnie kontrolę wykorzystania tych zapasów na produkcyjne cele przedsiębiorstwa. Zadanie bankowej kontroli nad wykorzystaniem pożyczek na sezonowe zapasy polega na tym, by po wykorzystaniu zapasów kredyt był niezwłocznie spłacony, im zaś szybciej będą te zapasy celowo wykorzystane, tym szybszą będzie rotacja środków przedsiębiorstwa w sferze produkcji.

Wielkie znaczenie w walce o przyspieszenie obiegu środków w sferze produkcji ma przedstawienie niektórych przedsiębiorstw na kredytowanie według obrotu. Przy takiej formie kredytowania Bank Państwa swoim kredytem zastępuje pewną część własnych środków obrotowych przedsiębiorstwa w opłaceniu surowca, materiałów i w niezakończonych produkcji. W procesie obrotu tych środków bank uczestniczy częścią swego kredytu i z tego tytułu wykonuje kontrole i oddziałuje na obieg surowca, materiałów, na skrócenie cyklu produkcyjnego, tzn. na cały obieg środków w sferze produkcji.

Przyspieszenie obiegu środków przedsiębiorstwa wymaga również od oddziałów Banku Państwa kontroli nad organizacją i stanem rozliczeń przedsiębiorstwa z dostawcami. Niezapłacenie w terminie rachunku dostawcy, powstanie i narastanie zadłużenia za niezafakturowane dostawy przedstawia w praktyce formę nielegalnego, komercyjnego kredytu, który włącza się do obrotu przedsiębiorstwa nieplacącego. Na rachunek takiego pozaplanowego źródła przedsiębiorstwo - nabywca wciąga do swojego obrotu cudze środki i równocześnie pozbawia się możliwości swobodnego manewrowania kontem rozliczeniowym, ponieważ w takim wypadku działa ustawowa kolejność zapłaty pretensji i zobowiązań.

Równocześnie przedsiębiorstwo zalegające z zapłatą płaci na rzecz dostawcy karę za korzystanie z jego środków. Koszt tego rodzaju kredytu jest pięć razy wyższy od normalnego oprocentowania kredytu Banku Państwa. Nie tylko jednak na tym polega ujemna strona pozaplanowych źródeł środków. Pozaplanowe włączenie do obiegu przedsiębiorstwa środków osłabia uwagę jego pracowników, jeśli idzie o walkę o prawidłowe wykorzystanie własnych środków obrotowych, powstrzymuje wykrywanie i zbywanie ponadnormatywnych i zbędnych dla przedsiębiorstwa zapasów materiałowo - towarowych i tym samym podrywa rolę normowania własnych środków obrotowych przedsiębiorstwa.

Oddziały Banku Państwa właściwe terytorialnie dla danego przedsiębiorstwa - płatnika zobowiązane są czuwać nad terminowym zaplaceniem przez przedsiębiorstwo bieżących rachunków, nad niedopuszczeniem do niefakturowania dostaw (na drodze zapłaty za wpływające materiały według posiadanych dokumentów), przyspieszać rozliczenie z dostawcami i zabezpieczać tym samym przyspieszenie obiegu środków obrotowych w gospodarce narodowej i w danym przedsiębiorstwie.

Organizacja gospodarcza, której podlega to czy inne przedsiębiorstwo jest bezpośrednio zainteresowana w sprawowaniu kontroli obiegu środków

obrotowych przedsiębiorstwa i obowiązana jest do przeprowadzania tej kontroli systematycznie i wszechstronnie. Przez cały swój aparat administracyjny (włączając w to również aparat kontroli wewnątrz - resortowej) nadrzędne ogniwo gospodarcze może okazać znaczną pomoc każdemu przedsiębiorstwu w przyspieszeniu obiegu jego środków obrotowych. W tym celu należy doskonalić i poprawiać system planowania finansowego. Nie wolno dopuścić, aby planowe wskaźniki finansowe przedsiębiorstwa nie były powiązane ze wskaźnikami produkcyjno - technicznymi, na przykład dochód z wysokością produkcji i rentownością poszczególnych produktów, normatywy środków obrotowych łącznie — z normami zapasów i rozchodami na produkcję.

Jednym z zadań w zakresie polepszenia i uproszczenia rachunkowości w przedsiębiorstwach jest wprowadzenie dziennikowo - zleceńowej formy księgowania polecanej przez Ministerstwo Finansów ZSRR w piśmie z dnia 10 października 1949 roku nr 1423 wszystkim resortom do wprowadzenia w toku 1950 r. w podległych im zakładach przemysłowych.

Kontrola organizacji nadrzędnych nad pracą zaopatrzenia i zbytu pomoże przedsiębiorstwom do zlikwidowania dostaw nadmiernych i zbędnych materiałów, półfabrykatów i części wymiennych, do uporządkowania równomiernego podnoszenia i realizacji funduszy na surowiec i materiały, odstawę i sprzedaż gotowej produkcji. Ponadto, organizacje nadrzędne mogą okazać poważną pomoc podległym im przedsiębiorstwom w likwidacji należnych im wierzytelności.

Jednakże, bez względu na wagę i nieodzowność pomocy dla przedsiębiorstw ze strony organów finansowych, oddziałów banków i organizacji nadrzędnych, zasadnicza odpowiedzialność za wykorzystanie środków obrotowych ciąży na samych przedsiębiorstwach. Od ich pracy i inicjatywy zależy w pierwszym rzędzie przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Sukcesy w tym dziele w znacznej mierze zależą od kontroli organizacji społecznych i gospodarczych kierowników przedsiębiorstw nad rotacją środków, nad wcieleniem w życie planu organizacyjno - technicznego oraz środków gospodarczych w zakresie przyspieszenia obiegu i lepszego wykorzystania środków obrotowych.

W przedsiębiorstwach, kontrola obiegu środków obrotowych odbywa się na podstawie starannego przeglądu i analizy pracy produkcyjno - gospodarczej we wszystkich działach i ogniwach.

Systematyczna kontrola materiałowo - technicznego zaopatrzenia przedsiębiorstwa, produkcji, działalności w zakresie zbytu, organizacji i przeprowadzenia rozliczeń — jest jednym z najważniejszych środków, zabezpieczających wykonanie planów i zobowiązań odnośnie przyspieszenia obiegu środków.

Zadaniem na odcinku kontroli materiałowo - technicznego zaopatrzenia jest walka z zamrażaniem środków w formie nadmiernych zapasów materia-

łów, surowca, paliwa, półfabrykatów i części wymiennych przez prawidłową organizację dostaw, przechowywania i rozchodowania dóbr materiałowych. Umowy, zawierane z dostawcami na dostawę materiałów, surowca i innych dóbr, powinny być ściśle związane i uzgadniane z kosztorysem produkcji, tzn. z wielkością nakładów na potrzeby produkcyjne.

Wydział zaopatrzenia przedsiębiorstwa powinien nabywać materiały, wychodząc z preliminowanych nakładów na produkcję i pozostałości, jakie znajdują się na składzie, w ścisłej zgodności z ustanowionym dla nich limitem dostaw. W tym celu niezbędne jest sprawdzanie zgodności zapotrzebowań materiałów z potrzebami przedsiębiorstwa.

Rachunkowość przedsiębiorstwa powinna periodycznie przeprowadzać inwentaryzację dóbr materiałowych na składach dla wykrycia zbędnych dla przedsiębiorstwa dóbr towarowo-materiałowych i ponadnormatywnych zapasów.

Przyjmowanie i wydawanie materiałów do produkcji powinno być wykonywane przez specjalne osoby z obowiązkowym wypełnieniem ustalonych dokumentów, z prawidłowym określeniem wagi, ilości, miary i jakości, odpowiadających warunkom umowy, warunkom technicznym i opisom.

Operatywna ewidencja materiałów powinna być postawiona tak by nie dopuszczać do rozbieżności między wskaźnikami ewidencji operatywnej i buchalteryjnej a istotnymi saldami materiałów zarówno w całości jak w poszczególnych gatunkach. Przy rozliczeniach nie wolno dopuszczać do zapłaty rachunków za materiały czy usługi na rzecz kapitalnych inwestycji z rachunku środków podstawowej działalności.

Kontrolując działalność zaopatrzeniową, należy nieodzwrotnie przestrzegać, by pracownicy składów i wydziału zaopatrzenia znali normatywy w dniach obiegu i w sumie zapasów według poszczególnych rodzajów materiałów i ściśle się tymi normami posługiwali.

Kontrola w zakresie produkcji ma na celu zmniejszenie pozostałości niezakończonych produkcji przy pomocy przyspieszenia cyklu produkcyjnego; w oddziałach i magazynach przejściowych niedopuszczenie do gromadzenia się części zespołów i zaczątków, nie wywołanych potrzebami produkcyjnymi; usunięcie nieprodukcyjnych rozchodów i strat, spowodowanych niegospodarnością (straty z powodu braków, przestojów, psucia się); lepsze wykorzystywanie wyposażenia i powierzchni produkcyjnych; zastosowanie doskonalszych metod organizacji i technologii produkcji.

W działalności zbytowej przedsiębiorstwa kontrola ze strony organizacji społecznych i gospodarczych kierowników ma miejsce odnośnie terminowej odstawy gotowych wyrobów na skład, terminów i jakości wypełnienia dokumentów w związku z przyjęciem na skład gotowej produkcji, z prawidłowym przechowywaniem i ewidencją pozostałości tej produkcji na składach, odnośnie jej odstawy, wypisania rachunków, wypełnienia dokumen-

tów przewozowych i przekazania dokumentów do banku dla rozliczeń z odbiorcami i zainkasowania wpływów za sprzedaną produkcję. Należy ustalić taki porządek, aby pracownicy składów gotowych wyrobów i pracownicy działów zbytu znali normy dopuszczalnych pozostałości gotowej produkcji na składach i kierowali się nimi przy zbyciu gotowych wyrobów, aby dokumenty transportowe były wystawiane i doreczane w dniu wysyłki produkcji, a rachunki wypisywane i oddawane do inkasa do Banku Państwa nie później, niż nazajutrz po wysyłce.

Kontrola organizacji i dokonywanie rozliczeń z nabywcami i dostawcami ma za przedmiot swych operacji w zakresie wyrównania przez nabywców rachunków za wysłaną im produkcję, niedopuszczenie do zadłużenia i ściąganie zapłaty rachunków dostawcom i niedopuszczenie do przeterminowania rachunków, przedstawianych przedsiębiorstwu (kartoteka nr 2 w Banku Państwa). Celem tej kontroli jest: 1. przeprowadzać systematyczne uporządkowanie pozycji rozliczeniowych przez zestawienie i wykonywanie kalendarzowego planu mobilizacji wierzytelności i spłacania długów, ściąganie należności za czynsze lokalowe, sum od rozliczenia itd.; 2. prowadzić stały dozór wypłacalności nabywców, prowadzić ewidencję nieobowiązkowych płatników, oddziaływać na niezdyscyplinowanych płatników przez zastosowanie w danym wypadku bardziej efektywnych form rozliczenia (akredytywna forma rozliczenia, odrębne rachunki, uzyskanie przelewów) albo czasowe wstrzymanie wysyłki niektórym z nich. Wszystkie te elementy powinny być wykorzystane dla poprawy stanu rozliczeń z nabywcami, dla przyspieszenia obiegu środków obrotowych w sferze obrotu.

Kontrolować obieg środków obrotowych w działalności zaopatrzeniowo - zbytowej, w produkcji i w rozliczeniach przedsiębiorstwa z nabywcami i dostawcami można na podstawie danych pochodzących z rozlicznych źródeł. Należy szeroko wykorzystywać dane rachunkowości buchalteryjnej, sprawozdawczości, bilansu: rejestry obrotowe i inwentaryzacyjne, rejestry bieżących rozrachunków, wykazy dóbr towarowo - materiałowych na składach, wykaz towarów wysłanych, wykaz dłużników i wierzycieli, miesięczne buchalteryjne sprawozdania i bilanse; dane ewidencji operatywnej o napływie surowca, materiałów, o uzyskanej produkcji, wysyłce produkcji i rozliczeniach z dostawcami i odbiorcami, wyciągi Banku Państwa z konta rozliczeniowego, kasową księgę kasjera, protokoły z zebrań oraz protokoły rewizji i przeglądów.

Systematyczna i wszechstronna kontrola obiegu środków obrotowych ze strony kierowników gospodarczych i organizacji społecznych przedsiębiorstw w połączeniu z kontrolą ze strony organów finansowo - bankowych i nadrzędnych organizacji gospodarczych, dająca w wyniku przyjęcie efektywnych środków wpływania i okazanie pomocy w przyspieszeniu obiegu środków — to najsilniejszy oręż w walce o przyspieszenie rotacji środków obrotowych przedsiębiorstw.

10-letni plan elektryfikacji Rumunii

DNIA 29 października 1950 roku Plenum Rumuńskiej Partii Robotniczej podjęło uchwałę w sprawie przyjęcia Planu elektryfikacji kraju. Program prac elektryfikacyjnych rozłożony został na lat 10. Plan elektryfikacji Rumunii w swej całości wejdzie jako składowa część dwóch kolejnych planów pięcioletnich, które staną się podstawą rozbudowy gospodarki narodowej Rumunii.

Plan elektryfikacji Rumunii będzie posiadał olbrzymie znaczenie dla budowy socjalizmu, dla rozwoju przemysłu socjalistycznego, mechanizacji i wprowadzenia nowoczesnych metod agrotechniki w rolnictwie, dla nieustannego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących.

„Komunizm oznacza — mówił Lenin w grudniu 1920 roku — władzę radziecką plus elektryfikację całego kraju. Tylko wówczas, kiedy kraj będzie zelektryfikowany, kiedy przemysł, rolnictwo i transport będą oparte na technicznej podstawie wielkiego nowoczesnego przemysłu, tylko wówczas będziemy mogli odnieść ostateczne zwycięstwo. Jeżeli Rosja zostanie pokryta gęstą siecią elektrowni, potężnych technicznych instalacji, nasze komunistyczne budownictwo gospodarcze stanie się wzorem dla przyszłej Europy i Azji Radzieckiej“.

Olbrzymie osiągnięcia, jakie w ciągu 30 lat ubiegłych odniósł Związek Radziecki w dziele elektryfikacji kraju i dalsze w tym względzie perspektywy, których wyrazem są zaplanowane giganty hydroelektryczne na Woldze, przypominają inne jeszcze słowa Lenina, wypowiedziane w 1919 roku przy okazji inauguracji pierwszej centrali hydroelektrycznej w młodej socjalistycznej republice radzieckiej: „12 tys. kilowatów jest bardzo skromnym początkiem. Może się zdarzyć, że jakiś cudzoziemiec, znawca elektryfikacji amerykańskiej, niemieckiej lub szwedzkiej mógłby sobie zadrwić. Ale — zakończył Lenin — śmieje się ten lepiej, kto śmieje się ostatni“.

Idąc za wskazaniem Lenina i opierając się na przebogatych doświadczeniach radzieckich, Rumuńska Republika Ludowa przystępuje do realizacji planu zelektryfikowania kraju — planu, który wręcz narzuca się jako niezmiernie pilne zadanie. „Przez stworzenie sieci central hydroelektrycznych — stwierdza sprawozdanie KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — będzie można przejść do elektryfikacji kolei żelaznych i masowego wykorzystania energii elektrycznej dla rozwoju wszystkich gałęzi naszego przemysłu. Dzięki rozszerzeniu sieci prądu elektrycznego będzie można również wprowadzić światło i energię elektryczną do najbardziej odległej gromady w kraju, podnosząc stopę życiową i poziom kulturalny naszego chłopstwa. Posługując się niewyczerpalnym źródłem energii — białym węglem — będziemy mogli poczynić poważne oszczędności w naszych rezerwach nafty i węgla“.

Jak się przedstawia w Rumunii aktualne zaopatrzenie w energię elektryczną?

Sytuację obecną w tym względzie charakteryzują następujące dane:

1. Rumunia dysponuje elektrowniami o zainstalowanej mocy 740 tys. kW, z czego na skutek zużycia starych instalacji może być wykorzystywanych tylko 600 tys. kW. Elektrownie rumuńskie pracują bez rezerw, a w niektórych okolicach są nawet konieczne pewne ograniczenia komunikacji lub też zmiany w godzinach pracy przedsiębiorstw.

2. Siła elektrowni rumuńskich jest rozdrobniona w 603 centralach o średniej mocy 1230 kW. Ten stan rzeczy powoduje nieekonomiczną eksploatację energii elektrycznej.

3. Zainstalowana moc poszczególnych elektrowni waha się od 0,5 do 6,8 kW na 1 km². Jeśli idzie o stosunek do liczby ludności, to zainstalowana moc waha się w różnych okolicach od 7 do 71 kW na 1 mieszkańca. Elektryfikacja wsi jest bardzo słabo rozwinięta. Tylko 28,7% ogółu ludności zamieszkuje okolice zelektryfikowane.

4. Długość sieci wysokiego napięcia dla transportowania energii elektrycznej wynosi w Rumunii 2514 km, co wskazuje na stan zacofania w rozprowadzeniu energii elektrycznej na terenie kraju.

W okresie przedwojennym kapitalizm w ciągłej pogoni za dużymi zyskami przy małych inwestycjach stosował w Rumunii rabunkową politykę w zużyciu źródeł energetycznych, budując elektrownie przeważnie na bazie najcenniejszego dla gospodarki narodowej paliwa, a mianowicie na bazie produktów nafty, gazów naturalnych i wysokogatunkowego węgla. Bazę produkcji energii elektrycznej stanowiły w roku 1950:

gazy naturalne	40,3%
produkty nafty	29,8%
węgiel wysokogatunkowy	6,1%
odpadki węglowe i węgiel niskogatunkowy	13,7%
inne rodzaje paliwa	2,1%
prądy wodne	8,0%

Przytoczone dane uwydatniają w całej rozciągłości spuściznę, odziedziczoną przez rumuńską władzę ludową po kapitalistycznym marnotrawstwie źródeł energetycznych, a w szczególności wykazują znikomy odsetek możliwości wykorzystywania zasobów wodnych. W wyniku tego, stanu rzeczy szereg elektrowni rumuńskich po dziś dzień zużywa rocznie około 500 mln. m³ gazów naturalnych i około 250 tys. ton produktów nafty, jakże niezbędnych dla wzrastających potrzeb innych działów gospodarki narodowej.

Rumunia jest krajem zasobnym w siły wodne i niewyzyskane pokłady węgla brunatnego. Źródła te są mało użytkowane na potrzeby produkcji energii elektrycznej. Plan 10-letni elektryfikacji Rumunii zawiera jeszcze niepełne dane o potencjale sił wodnych i niskogatunkowego paliwa. Na podstawie jednak danych prowizorycznych plan podkreśla, że dotychczasowe badania geologiczne wykazały w wielu miejscowościach Rumunii istnie-

nie znacznych pokładów węgla brunatnego; ich eksploatacja poprawi obecną sytuację w użytkowaniu źródeł energetycznych. Tak więc na potrzeby przemysłu energetycznego wydobyto w 1950 roku około 150 tys. ton węgla brunatnego. Wydobycie tego surowca w 1960 roku wzrośnie do 3,2 mln. ton, czemu będzie odpowiadała produkcja energii elektrycznej w ilości 2,3 mld kWh. Zużyciu odpadków węglowych, wynoszącemu w roku 1950 około 1 mln. ton, odpowiada roczna produkcja energii elektrycznej w ilości około 1 mld kWh. Za lat 10 potencjał energetyczny oparty na paliwie niskogatunkowym będzie wynosił około 985 tys. kW. z roczną produkcją 3,5 mld kWh.

Dziesięcioletni Plan elektryfikacji Rumunii, jako podstawowe zadanie, ustala zainstalowanie i uruchomienie nowych elektrowni w takiej skali, aby moc zainstalowana w elektrowniach wyniosła w 1960 roku 2.600 tys. kW. (740 tys. kW w 1950 roku). Równocześnie plan zakłada, aby w ciągu pierwszych pięciu lat zainstalowano nowe elektrownie o mocy około 1 mln. kW, t. zn. aby w stosunku do obecnej sytuacji ogólna moc elektrowni wzrosła o 267%.

W celu zaspokojenia pilnych potrzeb z zakresu konsumpcji energii elektrycznej w latach 1951—52 przewidziano w planie rozbudowę szeregu istniejących elektrowni oraz zainstalowanie kilku nowych jednostek na bazie gazu ziemnego, a w niektórych wyjątkowych wypadkach — na bazie produktów naftowych. Było to konieczne, ponieważ hydroelektrownie i wielkie centrale termoelektryczne, które będą korzystały z paliwa niskogatunkowego, mogą być uruchomione dopiero w 1953 roku, gdy tymczasem zapotrzebowanie na energię elektryczną przez nowe gałęzie przemysłu nasuwa się już przed tym terminem.

W okresie dziesięciolecia plan przewiduje:

a) budowę 13 central termoelektrycznych, o łącznej mocy 1039 tys. kW; rozbudowę 5 central termoelektrycznych przy wzroście mocy zainstalowanej o 59 tys. kW; budowę przy przedsiębiorstwach przemysłowych szeregu central termoelektrycznych o łącznej mocy 98 tys. kW,

b) budowę 24 hydroelektrowni o łącznej mocy 764 tys. kW oraz budowę szeregu małych elektrowni wodnych o łącznej mocy około 40 tys. kW.

W sumie moc zainstalowanych nowych i rozbudowanych elektrowni w 1960 roku podniesie poziom z 1950 roku o 2 mln kW. Zgodnie z planem 10-letnim stan przemysłu energetycznego Rumunii ma do osiągnięcia następujące wskaźniki:

	1950 r.	1955 r.	1960 r.
Moc zainstalowana (w tys. kW)	740	1700	2600
moc dyspozycyjna (w tys. kW)	600	1660	2500
w czym moc termicz.	92%	82,5%	70,6%
moc hydrauliczna	8%	17,5%	29,4%
moc na jeden km ²	2,53 kW	7,0 kW	10,6 kW
moc na jedn. mieszk.	37,5 W	105 W	150 W

Nowe centrale energetyczne powiązane między sobą z już istniejącymi elektrowniami zgrupowane zostaną w siedmiu ośrodkach energetycznych. Zużycie produktów naftowych na potrzeby pro-

dukcyjne energii elektrycznej zmniejszy się w końcu dziesięciolecia o prawie 120 tys. ton rocznie, a zużycie gazu ziemnego — o prawie 420 mln m³.

Wzrost i podział konsumpcji energii elektrycznej ilustrują następujące wskaźniki planowe:

	1950 r. w mln kWh	1960 r.
1. przemysł, kopalnie	1.310	4.330
2. elektryczne linie transportowe	2	300
3. oświetlenie ulic, tramwaje itd.	70	200
4. konsumpcja dom., biura, magaz.	220	750
5. konsumpcja wsi	20	230
6. straty w sieciach transportowych i konsumpcja własna elektrowni	358	870

W 10-letnim planie elektryfikacji kraju władza ludowa Rumunii przypisuje dużą wagę elektryfikacji wsi. Jak wykazują dane w 1941 roku, w owym czasie w Rumunii korzystało z energii elektrycznej zaledwie 6% ludności wiejskiej. W Rumuńskiej Republice Ludowej zelektryfikowano dotychczas 450 wsi na ogólną ich ilość ponad 13 tys. W ciągu pierwszego planu pięcioletniego (1951—55) przewiduje się doprowadzenie energii elektrycznej do dwóch tysięcy wsi.

Realizacja 10-letniego Planu elektryfikacji Rumunii wymagać będzie nakładów inwestycyjnych w wysokości 140 mld lei, niezależnie od sumy 35 mld lei która będzie wydatkowana na rozbudowę elektrycznych linii transportowych i stacji transformacyjnych wysokiego napięcia.

Obliczając cenę sprzedaży energii elektrycznej na 2,5 lei za 1 kWh i energii termoelektrycznej na 3,5 lei za 1 kWh w stosunku do obecnej średniej ceny 5,8 lei za 1 kWh, a więc pomimo niemal 50 procentowej obniżki, nakłady inwestycyjne na zaplanowaną elektryfikację zamortyzują się w ciągu 18 lat i 6 miesięcy.

Elektryfikacja kraju wymaga stworzenia własnych baz przemysłowych dla produkcji maszyn elektrycznych i odpowiedniej aparatury. Część niezbędnych urządzeń i maszyn będzie przez Rumunię importowana. W tym względzie pełne poparcie zapewniają umowy ze Związkiem Radzieckim, który dostarcza Rumunii zarówno niezbędny sprzęt dla budowy fabryki turbogeneratorów, maszyn i ciężkiej aparatury elektrycznej, jak i udziela stałej pomocy technicznej. Przeważająca jednak część maszyn elektrycznych produkowana będzie w Rumunii. Powstanie oparte na szerokich podstawach nowy przemysł elektrotechniczny. Instalacje elektro mechaniczne dla tych elektrowni, które mają być uruchomione w ciągu pierwszego planu pięcioletniego, są już w większości wykonane.

Elektryfikacja Rumunii wymagać będzie wielkiej liczby wykwalifikowanych robotników, techników i inżynierów. Wzrost kadr fachowców wyrazi się w liczbach: 26.375 osób w roku 1950 i 69.000 osób w 1955 roku.

10-letni Plan elektryfikacji Rumunii jest planem perspektywicznym, zrodzonym z niezłomnej woli klasy robotniczej, pragnącej zapewnienia krajowi stałego postępu i coraz bardziej wzrastającego dobrobytu mas pracujących.

Michał SADULSKI

Rozwijamy kopalnictwo rud

ZJEDNOCZENIE Kopalń Rudy Żelaznej i Topników (ZKRŻ i T) skupia w sobie zarówno kopalnictwo rudy żelaznej, jak i szereg dolomitólomów, łomów kamienia wapiennego i wapienników. Obsługuje ono hutnictwo materiałami wsadowymi, jak ruda żelazna i topniki (dolomit surowy i palony, kamień wapienny oraz wapno palone).

Kopalnictwo rudy żelaznej i topników zostało przez okupanta nie tylko kompletnie zdewastowane wskutek rabunkowej eksploatacji, zarówno w robotach górniczych podziemnych, jak i w urządzeniach powierzchniowych, lecz przede wszystkim w chwili ustępowania kopalnie były przeważnie zatopione. Na skutek tego, z czynnych w r. 1939 — 38, w r. 1944 — 44, pozostało w r. 1945 — 18 tego rodzaju kopalń.

Po pokonaniu ogromnych trudności związanych z odwadnianiem i odbudową zniszczonych urządzeń — z niskiej wydajności w r. 1945, wynoszącej zaledwie 105.000 ton, wobec 872.000 ton osiągniętych w r. 1939 — w Planie Trzyletnim kopalnictwo rudy żelaznej osiągnęło 424.000 ton, a zatem 80 proc. przedwojennej wydajności oraz 684.000 ton w r. 1949.

Trzyletni Plan Odbudowy kopalnictwa rudy żelaznej objął poza pracami geologicznymi, odbudowę i doinwestowanie czynnych kopalń, założenie 27 nowych kopalń, budowę zakładów wzbogacania rudy, a zatem prażalń i sortowni oraz budowę i odbudowę komunikacji i środków transportu. Jednocześnie ze względu na rentowność czynnych kopalń przeprowadzono szereg inwestycji na odcinku urządzeń mechanicznych do urabiania i przewozu podziemnego.

Mimo tak poważnych inwestycji podjętych w Planie Trzyletnim w kopalnictwie rudy żelaznej, nie udało się odrobić wiekowych zaniedbań kapitalistycznych oraz rabunkowej gospodarki okupanta — było ono nadal zaniedbane i wlokące się na szarym końcu naszego uspołecznionego przemysłu.

Wicepremier Hilary Minc w referacie wygłoszonym na V Plenum KC PZPR w dniu 15.VI.1950 r. powiedział, że w okresie sześćdziesięciu lat dokonany zostanie poważny krok celem lepszego wykorzystania bogactw naturalnych kraju i wydatnego rozszerzenia bazy surowcowej naszego przemysłu. Przemysł polski przed wojną, a częściowo i obecnie pozbawiony był takiej bazy. Nie posiadamy poważniejszych złóż rudy żelaznej dla naszego hutnictwa. Oparcie rozwoju przemysłu o surowce importowane z krajów kapitalistycznych stanowi poważne ryzyko dla naszego przemysłu. Dlatego musimy dążyć do rozwoju naszej bazy surowcowej jako części składowej potencjału gospodarczego.

Wicepremier H. Minc wyraźnie zwrócił baczną uwagę na nasze kopalnictwo rudy żelaznej. Plan Sześcioletni w ogromnym tempie rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej, szczególny nacisk położył na kopalnictwo rudy żelaznej, jako krajowej bazy surow-

cowej przemysłu i rolnictwa. Plan ten przewiduje w ostatnim roku, tj. w r. 1955 osiągnięcie w rudach 3 mln ton, a zatem wydobycie czterokrotnie wyższe niż w r. 1949.

Dla uzyskania tak wysokiego wydobycia we wszystkich obszarach rudonośnych przewiduje się odwiercenie 550 tys. mtr i zglębienie 21.5 tys. mtr w szybikach poszukiwawczych oraz zbudowanie 35 nowoczesnych, zmechanizowanych kopalń rudy żelaznej. Pozwoli to, przy wzrastającej silnie produkcji surowki, podnieść udział żelaza z rud krajowych z 15 proc. w r. 1949 do około 30 proc. w r. 1955.

Rozszerzenie bazy surowcowej kopalnictwa rudy żelaznej nastąpi przede wszystkim przez wykorzystanie bogactw naturalnych, które posiadamy. Trzeba tutaj zaznaczyć, że zasoby kopalniane rudy żelaznej, które Bohdanowicz, Kontkiewicz i Mihani szacują na blisko 300 mln ton, są jeszcze niedostatecznie zbadane. Nie interesowały się tym zagadnieniem koncerny kapitalistyczne w Polsce sanacyjnej, skupiające uwagę na eksploatacji znanych już złóż, w dodatku tylko wtedy, o ile eksploatacja nie wymagała większych nakładów inwestycyjnych. Decydował tutaj wyraźnie zysk. Stąd budowane wówczas kopalnie na ogół miały żywot krótki (5 do 10 lat najwyżej) i były kopalniami odkrywkowymi, a wyjątkowo szybowymi.

Wydobycie 3 mln ton rudy w r. 1955, a zatem uzyskanie ok. 1 mln ton czystego żelaza, dzięki czemu udział żelaza z rud krajowych we wsadzie wielkopiecowym podwoi się — nie jest rzeczą ani prostą, ani łatwą. Większość bowiem naszych rud, to przeważnie rudy niskoprocentowe, które w 94.5 proc. zawierają przeciętnie około 33 proc. czystego metalu. Niskoprocentowość naszych rud żelazonośnych była źródłem powstałej w okresie międzywojennym i potęgującej jeszcze dziś tu i ówdzie opinii, że rud tych nie opłaca się na szeroką skalę eksploatować. Teoria ta jest całkowicie pozbawiona słuszności, a nawet wręcz szkodliwa. Eksploatacja krajowych rud żelazonośnych jest konieczna i opłacalna, tym bardziej, że rudy niskoprocentowe można wzbogacać. Wzbogacanie kopalin przy pomocy nowoczesnych metod praktykowane od wielu lat na szeroką skalę w Związku Radzieckim, odegrać może olbrzymią rolę w naszej gospodarce narodowej. Umożliwia ono racjonalne wykorzystanie rud ubogich i surowców o skomplikowanym składzie mineralnym.



Jednym z najważniejszych sprawdzianów dla każdego przedsiębiorstwa jest stopień wykonania przez nie planu inwestycyjnego. Wykonanie to w Zjednoczeniu Kopalń Rudy Żelaznej i Topników za 3 kwartały r. 1950 w nowej relacji złotego, przedstawia się następująco:

I. Inwestycje krajowe i import.

Na początku roku sprawozdawczego pełny pierwotny limit wynosił brutto 30.605.280 zł, z czego na limit netto przypada 27.752.010 zł, na import 1.392.630 zł oraz na oszczędność planowania 1.460.640 zł.

W okresie 3-ch kwartałów r. 1950 niektóre rejony ZKRŻ i T na skutek zwiększonego zakresu rzeczowego, wymagały dofinansowania, wobec czego pierwotny limit uległ zmianie podnosząc się do kwoty 35.345.610 złotych.

Wypłaty środków PPI za 3 kwartały r. 1950 wynoszą 33.126.750 zł, co stanowi 93,7 proc. w stosunku do pełnego limitu brutto.

Realizacja inwestycji za 3 kwartały wartości kosztorysowej programu rzeczowego na r. 1950 wynosi 34.510.010 zł, co w stosunku do kwoty planowanej pierwotnego limitu brutto, wynosi 112,8 proc.

Wysoki procent wykonania rzeczowego tłumaczy się zwiększonymi dostawami importowymi z dostaw przed terminowych oraz z przydziału pozaplanowego.

II. Inwestycje krajowe.

Na początku roku sprawozdawczego pełny pierwotny limit wynosił brutto 29.212.650 zł, z czego limit netto 27.752.010 zł, oraz na oszczędność planowania 1.460.640 zł.

Trzykwartalna realizacja PPI wymagała na pewnych rejonach ZKRŻ i T zwiększenia zakresu rzeczowego, a z tym i dofinansowania. Wobec tego pierwotny limit uległ zmianie, podnosząc się do kwoty 33.952.980 zł.

Wypłaty ze środków PPI na pokrycie realizacji inwestycji za okres 3-ch kwartałów r. 1950 wynoszą 23.823.030 zł, co w stosunku do pełnego limitu brutto stanowi 70,2 proc.

Realizacja inwestycji za 3 kwartały według wartości kosztorysowej programu rzeczowego na r. 1950, wynosi 21.740.250 zł, co w stosunku do kwoty planowanej pierwotnego limitu brutto wynosi 74,4 proc.

Charakterystycznym faktem wykonania finansowo-rzeczowego w ZKRŻ i T jest ściśle przestrzeganie dyscypliny finansowej w gospodarowaniu.



Celem wypełnienia zadań, jakie przed kopalnictwem rudy żelaznej postawił Plan Sześcioletni, ZKRŻ i T pilnie stosuje szereg zasad w ekonomice gospodarki socjalistycznej celem zwiększenia akumulacji.

I tak cykl obiegu środków obrotowych został w okresie od 30.VI.1950 r. do 30.IX.1950 r. skrócony z 237 dni na 205. Świadczy to o właściwej organizacji pracy na tym odcinku. Cykl obrotowy poszczególnych środków w całym ZKRŻ i T wygląda następująco:

Środki obrotowe	według stanu na 30.6.1950 r.	
	według stanu na 30.9.1950 r.	(w dniach)
materiały	65	62
środki w sferze produkcji	13	16
wyroby w sferze obrotu	20	17
należności	22	22
środki płatnicze	2	2
towary handlowe	115	86
Ogółem cykl obrotowy	237	205

Obniżenie kosztów własnych w skali całego Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej i Topników za 9 miesięcy w stosunku do takiego samego okresu r. 1949 wyniosło 6,6 proc.

Niestety nie wszystkie rejony, czy kopalnie rozpoczęły walkę o obniżenie kosztów własnych, a tym samym o zwiększenie rentowności. Ogółem oszczędności z obniżenia kosztów własnych dla całego Zjednoczenia za 9 miesięcy wynoszą 132.753.000 zł (sprzed wymiany).

Równocześnie obniżono koszty amortyzacji środków trwałych na 1 tonę. Przykładowo w rejonie Konopiska koszty własne w r. 1949 wynosiły 34 zł/t, obecnie 29 zł/t, w rejonie Staropolskim w r. 1949 — 70 zł/t, obecnie 44 zł/t, w rejonie Borek w r. 1949 — 56 zł/t, obecnie 55 zł/t.

Niemniej ważnym czynnikiem gwarantującym właściwe i terminowe wykonywanie planów jest rytmiczność produkcji. Rytmiczność produkcji w kopalnictwie rudy żelaznej, jakkolwiek na ogół jest należyście przestrzegana, nie zawsze przynosi stałe efekty, jak w fabryce czy innym zakładzie produkcyjnym. Zależy ona bowiem od wielu czynników, a przede wszystkim położenia i jakości złóż. Zobrazuje ją najlepiej przykład.

Produkcja rudy żelaznej zaczyna się na dole w kopalni na tak zw. filarach. Celem przygotowania tych filarów konieczne jest uprzednie wykonanie pewnej ilości chodników, czyli tak zw. robót przygotowawczych. Na filarach górnicy przy pomocy narzędzi i materiałów wybuchowych urabiają rudę surową, którą następnie ładuje się ręcznie do wózków kopalnianych i przewozi do szybu, a stąd na powierzchnię, na tak zw. rampę. Na rampie ruda jest sortowana i czyszczona ręcznie, przy czym rudę grubą ładuje się do koleb, przewożąc ją do pieców prażalnych. Natomiast rudę drobną przewozi się do wzbogacenia na płucze, częściowo na zwał celem późniejszego wykorzystania.

Ruda gruba kawałkowa jest następnie załadowywana do pieców prażalnych i poddawana ciągłemu procesowi prażenia, dzięki czemu wzbogaca się o 10 proc. zawartości Fe. Czas prażenia dochodzi do 24 godzin. Ruda prażona po wyjściu z pieców prażalnych jest bezpośrednio ładowana do wagonów, przy czym jest jeszcze sortowana ręcznie na grubszą (kawałkową) i drobną, tak zw. wysiewki.

Mimo, że harmonogramy produkcyjne nie ograniczają się w ZKRŻ i T tylko do planów miesięcznych, ale określają zadania na każdą godzinę, dla każdego zespołu, na każdą zmianę, to jednak zdarzają się jeszcze częste przestoje. Na ogół jednak właśnie harmonogramy przyczyniają się coraz bardziej do równomiernego rozłożenia wysiłku w ciągu 8-miu godzin, przynosząc wydatne zwiększenie wydajności pracy.

Dzięki właśnie wprowadzeniu harmonogramów godzinowych, wydajność pracy wzrosła w stosunku do stanu z r. 1949, i według cen niezmiennych na robotnika produkcyjnego w I-szym kwartale roku 1950 — 101 proc., w II-gim kwartale — 102 proc., w III-cim kwartale — 99 proc. Jednocześnie na pracownika grupy produkcyjnej wydajność pracy w tych samych cenach wzrosła w I-szym kwartale 103 proc.,

w II-gim kwartale 101 proc. i III-cim kwartale 99 proc. Spadek wydajności pracy jest tylko chwilowy, a nastąpił na skutek rozpoczęcia całego szeregu prac przygotowawczych do produkcji w kopalniach.

Opracowanie samych harmonogramów nie jest wystarczające. Doprowadzenie kopalń rudy żelaznej do całkowicie rytmicznej produkcji wymaga zmiany metod pracy całych oddziałów, a nawet niejednokrotnie gruntownego przeorganizowania ich gospodarki. Przyczyną zachodzącej jeszcze nierównomierności bywa na przykład wadliwie funkcjonujące zaopatrzenie, niezharmonizowany transport, brak niekiedy dokładnie sprecyzowanych przepisów dotyczących procesów produkcyjnych, wreszcie wadliwe planowanie wewnątrzzakładowe.

Bardzo ważnym czynnikiem mającym duży wpływ na rytmiczność produkcji jest codzienna kontrola wykonania zadań, prowadzona w ZKRŻ i T z pełną odpowiedzialnością. Nie tylko w poszczególnych kopalniach, rejonach, ale również zjednoczenie na miejscach pracy stale, systematycznie sprawdza, czy i jak wykonywane są zobowiązania.

Nadto kontrola odbywa się oddolnie na naradach wytwórczych, przeprowadzanych w duchu szczerej krytyki i samokrytyki na kopalniach i rejonach. Tak postawiona kontrola wywarła nie mały wpływ na współzawodnictwo pracy w całym zjednoczeniu.

Współzawodnictwo pracy w kopalniach rudy żelaznej zostało zapoczątkowane w marcu r. 1949. Na pierwszy rzut do współzawodnictwa pracy przystąpiło 1.9 proc. załogi, jednak z końcem tegoż roku współzawodniczyło już 32 proc. załogi. Obecnie we współzawodnictwie pracy bierze udział 84 proc. górników i pracowników całego zjednoczenia. Nadal jednak przeważa współzawodnictwo indywidualne, a to ze względu na fakt, że wiele robót jest jeszcze niezakordowanych.

Ze wzrostem współzawodnictwa pracy, procent przodowników pracy w stosunku do całej załogi ZKRŻ i T stale wzrasta. W I-szym kwartale r. 1950 wynosił on 0.28, w II-gim kwartale — 0.27, w III-cim kwartale — 0.26. Krzywa w dół bynajmniej nie świadczy o spadku liczby przodowników pracy. Procentowe zmniejszenie się, nastąpiło skutek niewspółmiernego ostatnio wzrostu stanu załóg, mianowicie o 8 proc.

Wśród współzawodniczących pierwsze miejsca zajmują górnicy: Alojzy Tyrała i Jan Walaszczak wyrabiający przeciętnie 260 proc. normy oraz Wacław Świątek i Marian Lepiarz — osiągający przeciętnie 300 proc. normy.

Z kopalń i z rejonów we współzawodnictwie pracy na pierwsze miejsca wysunęły się kopalnie rejonu Borek, zdobywając przechodni sztandar na własność, przy czym w rejonie tym kopalnia „Jan Bargły“, dzięki właśnie odpowiednio pojętemu współzawodnictwu pracy roczny plan wydobywania, wykonała już 28.IX. 1950 r., a kopalnia „Makoszowy II“ — 25.IX bież. roku.

Jednocześnie z zespołów górniczych, czołowe miejsce zajął zespół Lucjana Conera z kopalni „Tadeusz“ (rej. Borek), wykonując roczny plan w ciągu 5 miesięcy i 18 dni, zamiast zadeklarowanych 8 miesięcy. Sukces ten został osiągnięty przez długofalowe współzawodnictwo pracy oraz uświadomienie górników w nim pracujących, wreszcie przez dobrą organizację.

Przeciętna norma wykonywana przez ten zespół wynosiła 300 proc.

Zjednoczenie KRŻ i T nie wprowadziło dotychczas jeszcze nowych norm pracy, jakkolwiek są one już zaplanowane. Wejdą w życie dopiero po ustaleniu nowych norm płac, co niebawem ma nastąpić.



Wytyczne Planu Sześcioletniego stały się bodźcem niemal do całkowitej mechanizacji technicznej w kopalnictwie rudy żelaznej. Zastosowanie wszystkich zdobyczy techniki w jak najszerzej skali, obok podanych wyżej czynników, przyczyni się poważnie do podniesienia poziomu wydobywania rudy żelaznej. W tym też kierunku idą nie tylko wysiłki górników i techników — racjonalizatorów, ale przede wszystkim w tym kierunku podąża rewolucja techniczna.

Narazie jednak na kopalniach rudy żelaznej, mechanizację wprowadza się w miarę napływu odpowiednich maszyn. Znajduje się ona raczej w stadium prób. Oprócz bowiem częściowego zmechanizowania przewożenia do szybu, inne stanowiska mechanizowane są stopniowo. Trzeba zaznaczyć, że na ogół park maszynowy w kopalnictwie rudy żelaznej nie jest „pierwszej młodości“ o nisko kształtującej się wydajności technicznej.

W Planie Sześcioletnim przewiduje się zmechanizowanie następujących stanowisk pracy: urabianie, ładowanie w przodku, przewóz w przodku oraz przewóz do szybu.

Proces urabiania zmechanizowany zostanie w 80 proc. przez zastosowanie wiertarek pneumatycznych i elektrycznych do odwiercania otworów strzałowych; zastosowanie wrębówek łańcuchowych do wiewiania na ścianach oraz młotków do odbudowy do obrabiania ociosów, rozdrabniania urobku i kopania kanałów.

Mechaniczne ładowanie w przodku przewiduje się na chodnikach głównych i obchodowych oraz na przekopach przy pomocy pneumatycznych i elektrycznych ładowarek łyżkowych — względnie półmechaniczne, za pomocą krótkich transporterów przewoźnych. W ogólnym ujęciu przodków chodnikowych, mechaniczne ładowanie wprowadzone zostanie od 50 do 60 proc.

Przewóz w przodku zmechanizowany będzie na ścianach przy pomocy transporterów zgrzeblowych, podających urobek pod ścianę wozów. Ładowanie urobku na transportery odbywać się będzie ręcznie. Na filarach krótkich nie przewiduje się zastosowania transporterów.

Przewóz urobku do szybu zostanie zmechanizowany ogółem od 70 do 80 proc. przez wprowadzenie lokomotyw ślizgowych i akumulatorowych na nowych, większych kopalniach oraz lokomotyw spalinowych na kopalniach mniejszych lub już istniejących.

Jako efekt zmechanizowania wymienionych stanowisk pracy, przewiduje się przy końcu Planu Sześcioletniego uzyskanie wzrostu wydajności o 30 proc.

Z postępem technicznym łączy się ruch racjonalizatorski i nowatorski, który w ZKRŻ i T wymaga specjalnego ożywienia. Ilość bowiem wniosków racjonalizatorskich jest w stosunku do załogi niewspółmiernie mała. I tak na r. 1947 przypada zaledwie 3

wnioski, na r. 1948 — 24, z czego zatwierdzono 16, na r. 1949 — 71 (zatwierdzonych — 36) oraz na pierwsze półrocze bież. roku—61, z czego zatwierdzono 40, a 12 zwrócono do uzupełnienia. Jeszcze bardziej charakterystycznym jest fakt, że w lipcu bież. roku zgłoszono tylko 4 wnioski, w sierpniu — 2, we wrześniu — 4, w październiku — 3, a w listopadzie zaledwie 1 wniosek racjonalizatorski.



Zatrudnienie i płace w Zjednoczeniu Kopalń Rudy Żelaznej i Topników wykazują stałą tendencję wzrostu. Stosunek zaś pracowników umysłowych do fizycznych w I-szym kwartale r. 1950 wynosił 10.6 proc., w II-gim kwartale — 11.1 proc., w III-cim kwartale — 12 proc., co bynajmniej nie dowodzi o wzroście liczby personelu czysto administracyjnego. Ogółem biorąc procent pracowników umysłowych do fizycznych nie jest wysoki. Świadczyłoby to o dobrej organizacji, gdyby na ten stan nie wywierał wpływu poważny brak pracowników inżynieryjno - technicznych, co jest największą tragedią zjednoczenia. Stan ten najlepiej obrazuje fakt, że zachodzą wypadki, iż na 6 kopalń przypada niekiedy jeden inżynier.

Ze wzrostem stanu załogi, wzrasta przeciętny zarobek tak pracowników fizycznych, jak i umysłowych. I tak przeciętny zarobek na godzinę pracownika fizycznego w marcu r. 1950 wynosił w starych złotych 82.17 zł, w czerwcu — 83.03 zł, we wrześniu — 83.29 zł. W tym samym czasie przeciętne płace kształtowały się następująco:

Miesiące 1950 r.	Pracownicy umysłowi administracyjni	Pracownicy produkcyjni techniczni	Pracownicy techniczni inwestyjni
marzec	24.539	29.274	30.177
czerwiec	26.810	31.052	32.859

Na skutek wprowadzenia socjalistycznej dyscypliny pracy w zakładach i kopalniach podległych ZKRŻ i T absencja zmniejszyła się bardzo poważnie. Gdy w czerwcu r. 1950 sięgała jeszcze 0.9, w lipcu — 0.8, to na 15 listopada spadła do 0.6. W miesiącach sierpniu i następnych, absencja była jeszcze niższa; wahania zwykłe są raczej chwilowe, gdyż tendencja do wyraźnego zmniejszenia się absencji istnieje. Procentowo najmniejszą absencję wykazują rejony: Konopiska i Borek.

Na skutek tego, że skład socjalny elementu górniczego w kopalnictwie rudy żelaznej jest przeważnie pochodzenia chłopskiego, sprawy socjalne stanowią trzecioplanowe zainteresowanie uprawnionych do korzystania. Stąd z akcji żłóbkowej w tym roku w rejonach i zakładach ZKRŻ i T korzystało zaledwie 0.07 proc. w stosunku do ilości dzieci uprawnionych, 6 proc. uprawnionych do korzystania ze stacji opieki nad matką i dzieckiem, 14 proc. z półkolonii, 7 proc. z kolonii, 0.4 proc. ze świetlic dziecięcych i ogrodów jordanowskich, 21 proc. z przedszkoli oraz 1.7 proc. z prewentoriów. Znacznie lepiej przedstawia się sprawa wczasów świątecznych, z których w roku bież. korzystało 80.4 proc. ogólnego stanu załogi. Natomiast najslabiej przedstawia się sprawa wczasów corocz-

nych, gdyż pracownicy kopalń i zakładów podległych ZKRŻ i T na ogół urlopy wykorzystują przy pracach rolnych, pochodząc przeważnie z gospodarstw. Winę za ten stan ponosi w dużej mierze referat socjalny, który mało pracuje nad uświadomieniem pracowników na zakładach i kopalniach o dobrodziejstwach socjalistycznych zdobywszy w akcji socjalnej.

Katastrofalnie wprost wygląda zaopatrzenie pracowników ZKRŻ i T w mieszkania służbowe, co naturalnie odbija się na całej produkcji. Stan mieszkaniowy w niektórych rejonach jest wprost zastraszający na skutek zaniedbań, czy to pozostałych jeszcze z okresu przedwojennego, czy już okupacji.

Z ogólnego zapotrzebowania na mieszkania służbowe wypada 5 proc. mieszkań na personel techniczny, a 20 proc. dla górników. Sprawa ta czeka rozwiązania.

Trzeba tutaj dodać, że kopalnie rudy żelaznej powstają przeważnie z dala od linii kolejowych, traktów i osiedli ludzkich, naturalnie tam, gdzie geologia osadziła rudę, a nie gdzie my chcielibyśmy ją widzieć.

I wreszcie ostatni problem, to szalone zapotrzebowanie na siły techniczne i inżynieryjne na podległych zjednoczeniu kopalniach i zakładach pracy.

Na skutek tego zapotrzebowania ZKRŻ i T utworzyło zespół szkół, mianowicie: technicum, gimnazjum i liceum. W tym roku wyjdzie pierwsza partia z technicum górniczego w Częstochowie. Nadto ZKRŻ i T utrzymuje 5 górniczych zasadniczych szkół zawodowych przy kopalniach. Uczęszczający do nich 3 dni pracują w kopalniach, a 3 dni korzystają z nauki. W r. 1952 powstanie szkoła dla dozorców kopalnianych.

Nadto na rejonach odbywają się kursy kwalifikacyjne górników oraz pracowników. W roku bież. odbyło się już 20 tego rodzaju kursów między in. dla górników przodowych, dla strzałowych, chronometrzystów, jakości produkcji, magazynierów, inwestycyjny itp. W roku przyszłym planowane jest 69 kursów.

W okresie realizacji Planu Sześcioletniego wypuszczonych zostanie ze szkół Zjednoczenia 194 techników-górników, 68 elektromechaników i 360 górniczych dozorców.

W tej chwili buduje się w Częstochowie olbrzymi ośrodek szkoleniowy ZKRŻ i T.



Plan Trzyletni górnicy kopalń rudy żelaznej wykonali wartościowo według cen niezmiennych 14.XI.1949 roku, przy czym zakłady rejonu Konopiska plan ten wykonały już 12.VIII.1949 r., Borek — 6.X.1949 r., Tarnowskie Góry — 30.VI.1949 r., oraz Czatkowice — 16.VIII.1949 r.

Cały szereg kopalń rudy żelaznej wykonało już pierwszy rok Planu Sześcioletniego. Wykonanie 3-ch kwartałów wartościowo według cen niezmiennych dla całego Zjednoczenia wyniosło w I-szym kwartale — 106 proc., w II-gim kwartale — 102 proc., oraz w III-cim kwartale — 103 proc.

Ażeby górnicy ZKRŻ i T mogli podołać zadaniom, jakie na nich nakłada Plan Sześcioletni, została im w roku bież. przyznana Karta Górnicza na tych samych zasadach, co w górnictwie węglowym. Na tej podstawie wszyscy górnicy pracujący pod ziemią ma-

ją pełne prawo do 100-tu procentowej premii, bezpłatnych przejazdów kolejowych na wczasy. W dniu 4 grudnia bież. roku otrzymali mundury górnicze.

Z dniem zaś 1 stycznia 1951 r. Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej i Topników, podległe obecnie CZPH — zostanie wydzielone jako centralny zarząd, a jednocześnie poszczególne rejony i kopalnie otrzymają osobowość prawną i przejdą na własny rozrachunek gospodarczy.

Przywileje te niechybnie przyczynią się do wzrostu produkcji kopalń.

Górnicy kopalń rudy żelaznej podjęli już walkę o drugi rok Planu Sześcioletniego. Ich aktywność produkcyjna zapewnia im zwycięstwo, a tym samym rozwój produkcji hutniczej, w następstwie — przemysłu ciężkiego — przemysłu wytwarzającego środki produkcji oraz innym przemysłom i całej gospodarce narodowej.

CZYTELNICY PISZA

Antoni ŁADUSAN

Organizacja produkcji masowej w zakładzie przemysłowym

WYKONANIE planu produkcyjnego w zakładzie przemysłowym, poza wkładem zbiorowego wysiłku załogi, w dużej mierze zależy od organizacji produkcji w danym zakładzie. Organizacja produkcji w zakładzie przemysłowym nie pozostaje jednak bez zmian, a ulega modyfikacjom w zależności od postępu techniki, nowych metod pracy, usprawnienia urządzeń i rozwoju procesów produkcyjnych. Zagadnienie organizacji produkcji, zmierzającej do podniesienia wydajności pracy, jest tematem zawsze nowym, zawsze aktualnym i zawsze nadającym się do dyskusji.

Poniższe rozważania, obejmujące pewien teoretyczny fragment całokształtu organizacji dużego zakładu przemysłowego, nastawionego w większości swej na produkcję masową i dotyczące procesów produkcyjnych, nie stanowią bynajmniej przykładu ostatecznego, lecz próbę wszczęcia dyskusji wśród pracowników przemysłu.

Komórka studiów i komórka instrukcyjna. Wykonanie złożonego przedmiotu technicznego, przyrządu lub aparatu, a nawet takiego nieskomplikowanego wyrobu, jak np. wyłącznik pokrętny ścienny 6A 500V wymaga przed oddaniem do masowej produkcji studiów i prac konstrukcyjnych, o ile stanowić ma model zmodyfikowany względnie przedtem niewykonany. Specjalista bada techniczne możliwości wykonania przedmiotu, materiały jakie będą użyte do jego części składowych, izolacje, wytrzymałość mechaniczną ewent. elektryczną, jakiej miałby odpowiadać projektowany wyrób. Kiedy studia nad projektem są ukończone i odnośne warunki techniczne opracowane, komórka konstrukcyjna przystępuje do sporządzania rysunków technicznych. Na podstawie rysunków, o ile zajdzie tego potrzeba, może być wykonany okazowy model (prototyp).

Komórka procesów technologicznych. Dalszą z kolei opiekę nad przedmiotem, przeznaczonym do produkcji masowej, przejmuje na siebie komórka procesów technologicznych. Pracownikami komórki tej są technicy posiadający praktyczne doświadczenie warsztatowe. Powinni oni znać maszy-

nozawstwo i metody skrawania materiałów. Inna grupa techników powinna być obeznana z techniką powlekania metali i w ogóle obróbki powierzchniowej. Wszyscy oni powinni być dobrze obeznani z zagadnieniem normowania pracy.

Komórka procesów technologicznych sporządza kartę obróbki dla każdego podlegającego wykonaniu detalu osobno. Z ilu odmiennych detali składa się przedmiot, tyle kart obróbki należy sporządzić.

W karcie obróbki powinny być podane kolejno w osobnych pozycjach wszystkie rodzaje obróbki danego metalu tzw. operacje, od pierwszej do ostatniej, stanowiącej zakończenie obróbki. Opis operacji w karcie obróbki powinien być krótki, zawierać możliwie jedno zdanie, często jedno słowo np. „pociąć w długościach po 180 mm“ „toczyć“, „frezować“ itp. Jak toczyć lub frezować — widać z odpowiedniego rysunku. Dla każdej operacji w karcie obróbki dla danego detalu oznacza się ustalony technicznie i przez właściwe czynniki zakładu zaakceptowany czas obróbki detalu w zakresie treści każdej operacji. Czas ten określa się w minutach lub ułamkach minuty dla jednej sztuki wykonania w zależności od wielkości detalu. Czas wykonania danej operacji, wciągnięty do karty obróbki, stanowi bazę do stworzenia uzasadnionej, opartej na rzeczowych przesłankach i warunkach technicznych normy pracy.

Przy operacjach — w kartach obróbki, tam gdzie zachodzi konieczność manipulacji, związanych z przedstawieniem maszyny na wykonanie nowej serii detali, jak to się zdarza w automatach i in., należy oznaczyć czas przestawienia w godzinach.

W karcie obróbki w przelocie pierwszym określa się rodzaj i ilość materiału, z którego ma być wykonany detal. Ilość materiału oblicza się na 1, 10, 100 itp. sztuk w zależności od wielkości detalu.

W ten sposób sporządzona karta obróbki przechodzi do komórki planów pracy.

Komórka planów pracy. Z otrzymanej karty obróbki sporządza zgodnie z zamówieniem plan pracy dla pewnej ilości, dajmy na to — 10.000 sztuk

detalu. Każdej karcie obróbki odpowiada jeden plan pracy na określoną, niezbędną w danej chwili do wykonania, ilość sztuk detalu. O ile w pewnym odstępie czasu zajdzie potrzeba wykonania nowej serii detalu i o ile w między czasie nie nastąpią zmiany konstrukcyjne, to plan pracy na podstawie starej karty obróbki może być powtórzony n razy na dowolne ilości sztuk detalu.

Plan pracy, o odrębnym formularzu, zawiera wszystkie operacje wyszczególnione w karcie obróbki dla danego detalu w tej samej kolejności i numeracji. Przy operacji pierwszej w planie pracy oblicza się materiał, niezbędny do wykonania zamówionej ilości sztuk detalu, czyli jak wyżej podano, dla 10.000 sztuk. Przy ostatniej operacji w planie pracy winien być uwidoczniiony adres, dokąd wykonany detal należy dostarczyć (magazyn, węzeł montażowy itp.).

Gdy plan pracy został podpisany przez kierownika komórki planów pracy, przystępuje się do wypisania kart operacyjnych. Każdej operacji planu pracy odpowiada jedna karta operacyjna. Karta operacyjna jest to wąska kolorowa kartka z trwałego grubego papieru o specjalnym druku i układzie. Do karty operacyjnej Nr. 1, odpowiadającej pierwszej operacji planu pracy, dołącza się kwit magazynowy na pobranie materiału.

Karty operacyjne i kwit magazynowy, podpisane przez odpowiedzialnego referenta komórki planów pracy, wraz z odnośnymi rysunkami, zostają przesłane do poszczególnych warsztatów, przez które przebiega droga procesu technologicznego.

Warsztaty. Karty operacyjne w działalności warsztatowej odgrywają ważną rolę, otrzymanie bowiem karty operacyjnej przez warsztat oznacza, że daną operację może warsztat w odpowiedniej chwili przy zachowaniu wyznaczonej kolejności prac rozpocząć. Natomiast bez karty operacyjnej warsztat roboty rozpoczynać nie może.

Kierownik warsztatów lub referent warsztatowy wydaje kartę operacyjną rzemieślnikowi stemplując ją jednocześnie w zegarze kontrolnym. Stempel zegara kontrolnego oznacza początek pracy przy operacji, objętej daną kartą operacyjną. Przy zwrocie karty operacyjnej do biura warsztatowego po ukończeniu pracy, kartę ponownie stempluje się w zegarze kontrolnym. Stempel zegara kontrolnego warsztatu oznacza w tym wypadku koniec pracy dla danej operacji. Różnica czasu między końcowym, a początkowym stemplem zegara kontrolnego na karcie operacyjnej stanowi czas trwania operacji i może być w odniesieniu do jednostki wykonanych dobrych sztuk w detalu porównany z oznaczoną na karcie operacyjnej normą pracy. O ile czas pracy przy danej operacji przeciąga się poza koniec dnia pracy lub operację należy chwilowo przerwać, kartę operacyjną stempluje się wtedy w zegarze kontrolnym przy każdej przerwie i przy każdym ponownym rozpoczęciu pracy.

Aby znać faktyczny jednostkowy czas wykonania operacji, jak również zarobek normowany rzemieślnika, należy wykonaną ilość detalu obliczyć. Jak to się robi? Przed odpowiedzią na to pytanie, należy wykonane sztuki oddać do kontroli technicznej, obsługującej dany warsztat.

Kontrola techniczna. Kontrola techniczna za pomocą sprawdzianów itp. bada czy w dostarczonej

partii detal wykonany wg. danej operacji odpowiada wymiarom rysunku, względnie warunkom technicznym. Nie odpowiadające sztuki kontrola techniczna wyklucza z ogólnej partii przedłożonego wyrobu. Na odrzuconą ilość sztuk detalu sporządza się krótki protokół (mały druczek).

W sposób powyższy ilość detalu wykonana wg. danej operacji zostaje przez kontrolę techniczną podzielona na dwie nierówne części: jedną znikomą — wiadomą część (braki) i drugą przeważającą — niewiadomą (dobre sztuki).

Następnie należy dobre sztuki detalu obliczyć i przesłać do następnej operacji, którą będzie wykonywał inny rzemieślnik. Obliczenie ilości sztuk detalu, pochodzącej z wykonania pewnej operacji, powinno się odbyć w sposób zmechanizowany w miejscu, wyposażonym w przyrządy i znajdującym się na gruncie neutralnym, a sytuacyjnie ujętym centralnie w stosunku do warsztatów obciążonych produkcją masową. Miejszem tym może być liczalnia zakładowa, niezależna od warsztatów.

Liczalnia zakładowa posiada szereg precyzyjnych przyrządów do zliczenia drobnych detali. Przyrządy te pracują systemem wagowym. Do jednej z szali przyrządu lokuje się dokładnie odliczone 100 sztuk detalu. Na drugiej szali, oznaczonej przekładnią „x 10“ równoważy się 1000 sztuk lub na trzeciej „x 100“ — 10.000 sztuk powyższego detalu. Idealnie rzecz biorąc, opisaną metodę możemy zliczyć w krótkim czasie olbrzymie ilości detalu. Praktycznie z szali oznaczonej „x 100“ korzysta się tylko w tych wypadkach, kiedy poszczególne sztuki detalu są zupełnie czyste o jednakowych wymiarach, na przykład podkładki sztancowane z jednakowej grubości arkuszy i ilość sztuk tych jest ogromna (setki tysięcy lub miliony) i nie chodzi tu o wielką dokładność w liczeniu.

Dla ilości niezbyt dużych wystarczającym jest korzystanie z przekładni „x 10“. W tym wypadku błąd liczenia wagowego wynosi około $\pm 4\%$ biorąc oczywiście pod uwagę, że poszczególne sztuki detalu wagowo są jednakowe. Poza przyrządami do liczenia liczalnia zakładowa posiada różne inne wagi i przybory jak wagi aptekarskie, stołowe zwykłe, automatyczne, i decymalne oraz przybory i szablony różnej konstrukcji, w których się mieści jedna i ta sama ilość sztuk pewnego określonego detalu.

Do tak wyposażonej komórki liczeniowej warsztat kieruje swe wyroby. Po zliczeniu nie wracają one do warsztatu wysyłającego, lecz tranzytowo zostają przekazane przez liczalnię następnemu warsztatowi względnie następnej grupie obrabiarek, gdzie odbywa się wykonanie następnej z kolei operacji danego detalu.

Warsztat Nr. 1 wysyłając partię wykonanego u siebie i sprawdzonego przez kontrolę techniczną detalu do warsztatu Nr. 2 przez liczalnię zakładową, załącza do przesyłki kartkę (wąski druczek) w 2-ch egzemplarzach.

Liczalnia zakładowa po zliczeniu wyrobu pierwszy egzemplarz druczka z wpisaną w nim ilością sztuk detalu zwraca warsztatowi Nr. 1, a za drugim egzemplarzem druczka przesyła wyrób dalej warsztatowi Nr. 2 do wykonania następnej operacji.

Warsztat Nr. 1 na podstawie otrzymanego z liczalni zakładowej 1 egz. druczka przesyłkowego wpisuje podaną w druczku ilość sztuk detalu do karty opera-

cyjnej i o ile operacja dla całkowitego kwantum danego detalu jest zakończona, odsyła kartę operacyjną, wraz z odnośnym protokołem kontroli technicznej o brakach, do komórki kalkulacyjnej, druczek zaś przesyłkowy, zawierający kwitowaną przez liczalnię zakładową ilość dobrych sztuk detalu — do komórki planów pracy do przeglądu przebiegu wykonania planu pracy, a konkretnie do wpisania wykonanej ilości detalu do planu pracy.

Widzimy więc, że w liczalni zakładowej krzyżują się drogi wyrobów zakładowych w ramach ich procesów technologicznych w masowej produkcji, wyrobów wędrujących z operacji na operację, z jednej grupy obrabiarek do innej, z warsztatu do warsztatu i wreszcie z ostatniej operacji do węzła montażowego wzgl. magazynu półwyrobów lub wyrobów gotowych, o ile przechodzą one do zbytu.

Zespół montażowy. Często zdarza się, że przedmioty, produkowane przez zakłady przemysłowe, w swej końcowej fazie wykonania mają postać skomplikowaną, na przykład aparat, maszyna itp. Produkt taki składa się z wielu poszczególnych detali. Jako detale z punktu widzenia organizacji masowej produkcji, ujętej w ramy planów pracy i kart operacyjnych, będziemy przyjmowali przedmioty pojedyncze. W sensie technicznym wygodnie jest pojedyncze detale montażowe łączyć w podzespoły, a dopiero węzły konstrukcyjne (stworzone z pojedynczych detali w specjalnych warsztatach montażowych, czyli węzłowych) powiązać między sobą i w tej postaci oddać do zbytu, jako wyroby gotowe (aparaty, maszyny itp.).

Warsztat zespołów należy rozumieć jako warsztat o urządzeniu taśmowym. Niezbędne dla siebie detale warsztat zespołów lub inaczej zwany węzeł montażowy pobiera bieżąco przez liczalnię zakładową z ostatnich operacji procesu technologicznego lub z magazynu półwyrobów, o ile w swoim czasie z powodu zaistnienia w węźle montażowym „wąskiego przekroju” liczalnia zakładowa zmuszona była zliczone detale dostarczyć do magazynu półwyrobów. Może być również odwrotnie. Z powodu różnych niedociągnięć organizacyjnych wzgl. deficytu odnośnych materiałów, może zajść zmniejszenie lub na chwilę nawet zanik fali przyływowej do węzła montażowego. Celem uniknięcia zakłóceń w dostawie detali do węzła montażowego i mogących stąd wyniknąć przestojów w pracy ludzi, znajdujących się przy taśmach, należy stworzyć harmonijną współpracę między wielu czynnikami zakładu przemysłowego, nastawionego na produkcję masową. Czynnikiem tymi są wszelkie komórki organizacyjne, współuczestniczące w procesie produkcyjnym.

W praktyce zakładu przemysłowego do doraźnego rozwiązania piętujących się na drodze procesu produkcyjnego chwilowych wąskich przekrojów, niezbędna jest często interwencja specjalnego czynnika — nazwijmy go — inspektorem produkcji.

Inspektor produkcji. Inspektorem produkcji w zakładzie przemysłowym jest pracownik, do którego należy troska o przypilnowanie bezzakłócenieowego przebiegu procesu produkcyjnego. Funkcje inspektora produkcji są dość rozległe i różnorodne. Powinien on utrzymać kontakt osobisty lub telefoniczny z takimi komórkami jak warsztaty, liczalnia zakła-

dowa, komórka planów pracy, komórka obciążeniowa, magazyn itp., gdy zachodzi w nich zahamowanie produkcji, jak:

1) zwleknięcie w warsztacie z terminowym wykonaniem pilnej operacji;

2) gromadzenie się nieobliczonych detali w liczalni zakładowej;

3) zwleknięcie z wydaniem przez komórkę planów pracy pilnych kart operacyjnych dla warsztatów;

4) zwleknięcie przez komórkę obciążeniową podania warsztatom planu obciążenia maszyn, wskutek czego warsztaty nie wiedzą, które operacje są pilniejsze;

5) stwierdzenie, że materiał, niezbędny pilnie dla danej operacji w ogólnym systemie rezerwowania materiałów przez komórkę dyspozycyjną, zarezerwowany został na inny nie mniej ważny cel itp.

Inspektor produkcji powinien być pracownikiem na poziomie technika, obeznanego z planem produkcji zakładu i wykazującym dużą przedsiębiorczość.

Komórka obciążeniowa. W większych zakładach przemysłowych o masowej produkcji, posiadających setki obrabiarek i maszyn, powinno być możliwym szybkie i przejrzyste stwierdzenie — z pewnego centralnego miejsca zakładu, w jakim stopniu w danej chwili obrabiarki i maszyny są obciążone pracą. Ponadto również ważnym jest wiedzieć, w jakim terminie każdą nową robotę warsztaty mogą wykonać i na jakie obrabiarki dokładnie robotę można rozłożyć, czyli jakie obrabiarki będą zajęte i na jak długo, a jakie będą wolne w chwili wydania roboty warsztatom.

Zorganizowanie ewidencji obciążeń maszyn jest oczywiście niełatwe, wymaga bowiem żmudnej pracy. Wydawałoby się na pierwszy rzut oka, że łatwiej zwrócić się każdorazowo do kierowników warsztatów i zasięgnąć informacji na miejscu, co do obciążenia pracą poszczególnych maszyn. Dla produkcji planowej ustna informacja kierownika warsztatu jest niedostateczna i nie jest słuszna. Na prowadzenie wykresów obciążeń maszyn kierownik warsztatów, zajęty bezpośrednio pracą produkcyjną nie ma czasu.

Komórka obciążeń ewidencję obciążeń maszyn opiera na planach pracy, które otrzymuje do wglądu z komórki planów pracy. Te dwie komórki: obciążeniowa i planów pracy — powinny znajdować się w sąsiedztwie, gdyż współpraca ich jest konieczna. Kierownik komórki obciążeniowej powinien ponadto znajdować się w stałym kontakcie z warsztatami.

W krótkim zarysie prześledziliśmy przebieg wykonania detali produkcji masowej, stanowiącej jedynie jeden z fragmentów ogólnej organizacji produkcji zakładu przemysłowego. Pozostają jeszcze takie zagadnienia, jak wykonanie, nie dające się zaliczyć do produkcji masowej, pojedynczych konstrukcji, roboty specjalne, pomocnicze prace okresowe obciążające koszty produkcji itp. Organizacja tych wszystkich robót stanowi odmienny temat rozważań.

Ponadto zarówno z masową jak i niemasową produkcją wiąże się szereg innych ważnych czynników, współdziałających w procesie produkcyjnym, bez których racjonalna produkcja byłaby niemożliwa.

Do tych czynników należy gospodarka materiałowa zakładu, zbyt wyrobów gotowych, zagadnienia organizacji współzawodnictwa pracy, przyspieszenia obiegu środków obrotowych i wiele innych.

TEGOROCZNY Dzień Górnika, a zarazem historyczna rocznica aktu nadania karty praw i przywilejów — Karty Górniczej, były uroczyscie obchodzone nie tylko przez samych górników, ale również przez cały naród, darzący wielką sympatią i uznaniem robotników zatrudnionych w górnictwie.

Plan 6-letni najlepiej uwypukla podstawowe znaczenie przemysłu węglowego, którego rozwój umożliwi nam szybsze tempo rozbudowy innych działów wytwórczości i podniesienie bytu mas pracujących.

Górnictwo jest największą i najpoważniejszą w okresie przebudowy Polski na kraj przemysłowo - rolniczy, gałęzią naszego przemysłu. Od pracy górników, największej armii przemysłowej w Polsce — zależą nasze osiągnięcia w budowie naszej socjalistycznej bazy ekonomiczno - technicznej, zależy wielkie dzieło podstaw socjalizmu i uprzemysłowienia naszego kraju.

Dlatego cały naród jest sercem z górnikami w ich żmudnej i ofiarnej pracy przy zwiększaniu wydobywania węgla do 100 mln ton, przy ich codziennej walce i pracy o to, aby zapewnić gospodarce Polski ludowej dostateczną podstawę surowcową.

Górnicy nasi wydali pierwszych w naszym kraju przodowników pracy, a dziś w walce o wykonanie zadań Planu 6-letniego nie szczędzą swych sił, aby zachować tę pozycję, na którą swą ofiarną pracą zasłużyli — czołowego oddziału polskiej klasy robotniczej.

Sukcesy i osiągnięcia polskich górników zadecydowały w dużym stopniu o przedterminowym wykonaniu Planu 3-letniego. Można być pewnym, że i w okresie wykonania Planu 6-letniego, górnicy nie zostaną w tyle, lecz w dalszym ciągu przodować będą na wspólnym froncie walki o dobrobyt i socjalizm, o umocnienie pokoju.

Rząd Polski wysoko ocenił ofiarną pracę i trud naszych górników, przyznając im przed rokiem szczególne przywileje, zawarte w Karcie Górniczej.

Rok 1950 był wymownym dowodem, że górnicy nadal idą w pierwszym szeregu budowniczych socjalizmu; udowodnili to codzienną pracą. Górnicy nie tylko podnoszą stale wydajność swej pracy, ale walczą o pełne i należyte wykorzystanie urządzeń technicznych. Zespołowość pracy, nowe formy współzawodnictwa pracy oparte o zobowiązania i umowy indywidualne, długofalowe współzawodnictwo, zespołowe, międzyzespołowe, międzykopalniane — oto styl pracy górników. Te nowe formy dały już gospodarce narodowej dodatkowe tysiące ton węgla, stworzyły nowe kadry racjonalizatorów i przodowników — ludzi, którzy zrozumieli, że praca i właściwy socjalistyczny do niej stosunek są sprawą honoru i czci każdego górnika.

Dzień Górnika stał się ważnym momentem do zanalizowania osiągnięć i doświadczeń pierwszego roku Planu 6-letniego. Górnicy, mający do wykonania poważne i niewątpliwie trudne zadania, wiedzą, że od sukcesów na pierwszym etapie w dużym stopniu zależy powodzenie dalszej pracy. Stąd też już na szereg dni przed Dniem Górnika kopalnie meldowały o wykonaniu rocznych planów wydobywania. Jako pierwsze

plan wykonały załogi kopalń: „im. Thoreza“, „Silesia“, „Bolesław Chrobry“, „Concordia“, „Rydułtowy“, „Czeładź“, „im. Gen. Zawadzkiego“. Plan wydobywania węgla został w jedenastu miesiącach roku bież. wykonany z nadwyżką, wynoszącą 1.200.000 ton.

W roku bież. rozpoczął się przełom w naszym przemyśle górniczym na odcinku zaprowadzenia mechanizacji ładowania podziemnego, a zarazem dalszy krok w kierunku unowocześnienia transportu dołowego kopalń, oraz urządzeń dla centralnego sterowania zwrotnic i sygnałów kolejowych z jednego punktu dyspozytorskiego. W roku bież. wprowadzono na kopalniach światło dzienne — oświetlenia jarzeniowe.

Cyfra 87 tys. współzawodniczących indywidualnych 36 tys. członków brygad zespołowych oraz wzrost wydajności — są bezspornym dowodem, że nowy socjalistyczny stosunek do pracy obejmuje coraz szersze rzesze górników.

Nazwiska czołowych górników Szulca i Kowalika z kopalni „im. Stalina“, którzy zastosowali po raz pierwszy przekładkę transportera między zmianami, Filaka z kopalni „Wieczorek“, Markiewki — inicjatora współzawodnictwa długookresowego, górników Spiegla, Lawińskiego, Osmendy i Olesia z kopalni „Dębiesko“, założyciela brygady młodzieżowej, młodego górnika Janusza — rębacza z kopalni „Rydułtowy“ — są dziś znane masom pracującym całej Polski.

Wzrost świadomości wśród górników, ofiarny wysiłek wielotysięcznych rzesz, szerokie umasowienie współzawodnictwa, postępująca mechanizacja w naszych kopalniach, były tymi podstawowymi czynnikami, które umożliwiły wykonanie i przekroczenie naszych planów produkcyjnych.

Ostatni rok był również rokiem dalszego stopniowego wzrostu stopy życiowej i płac górników. Szczególnie rozwinęła się opieka nad dziećmi górników. Równocześnie wielu górników w uznaniu zasług dla Narodu Polskiego w dziedzinie przemysłu węglowego zostało nagrodzonych najwyższymi odznaczeniami górników, wybitnych przodowników pracy i racjonalizatorów oraz zastużonych techników, sztygarów, inżynierów.

Przed górnikami naszymi stoi obecnie zadanie całkowitego opanowania nowoczesnych urządzeń technicznych i maszyn. Przed górnikami stoi zadanie dalszego rozwijania, rozszerzania i wzbogacenia form współzawodnictwa pracy. Przed górnikami stoi zadanie zdecydowanej walki o żelazną dyscyplinę pracy. Przed górnikami stoi zadanie szerszego i głębszego przejmowania bogatych doświadczeń górników radzieckich i ich metod pracy, mechanizacji, organizacji i pełnego wykorzystania wspaniałych maszyn i urządzeń radzieckich.

W Dniu swoim górnicy postanowili walczyć codziennie wytrwałością i zapalem. W walce tej postanowili uaktywnić wszystkie ogniwa wielkiej armii górniczej.

Prezydent RP B. Bierut — wskazuje, że „od tego, czy codzienna twórcza praca naszej największej armii przemysłowej — górników — będzie szła sprawnie,

zależy w niemałym stopniu nasze zwycięstwo na froncie wielkiej i decydującej dla rozwoju i pomyślności naszego narodu bitwy o uprzemysłowienie Polski“.

W pożarowieniu, jakie przesłał na Dzień Górnika Komitet Centralny PZPR, czytamy: „Komitet Centralny PZPR jest przekonany, że górnicy polscy z honorem wykonają wielkie i ważne zadania, które stoją przed nimi, że w szeregach ludzi walczących niezłomie o pokój pracować będą ze zdwojoną energią, że włożą w swą pracę cały swój wysiłek, zapał, myśl i serce, że nadal, jak dotychczas, kroczyć będą

w pierwszym szeregu budowniczych socjalizmu w naszym kraju“.

Cały naród wierzy, że górnicy, którzy przez dziesiątki lat byli przodującym, bohaterskim oddziałem klasy robotniczej, którzy wiele sławnych stronic wpisali do historii walk rewolucyjnych polskiego proletariatu, którzy przez 5 lat od wyzwolenia dawali dowody wielkiej ofiarności i patriotyzmu, nie zawiodą zaufania narodu, darzącego ich miłością i szacunkiem i wykonają z honorem wielkie zadanie stojące przed nimi.

(msk)

RADZIECKIE DOSTAWY INWESTYCYJNE

Dostawy inwestycyjne ze Związku Radzieckiego opierają się na dwóch umowach gospodarczych, podpisanych pomiędzy Polską a ZSRR. Polsko - radzieckie stosunki gospodarcze są przykładem pokojowej współpracy bratnich narodów, dążących do zapewnienia warunków jak najpomyślniejszego rozwoju wszystkim krajom, szczerze pragnących pokoju. W wyniku umów Polska otrzymuje — poza różnego rodzaju surowcami, półfabrykatami i towarami gotowymi — również kompletne urządzenia dla wielu nowobudujących się kluczowych zakładów fabrycznych. W stosunkach pomiędzy Polską i ZSRR wyraźnie występuje ogromne znaczenie wymiany doświadczeń technicznych i doświadczeń produkcyjnych.

Dostawy inwestycyjne ze Związku Radzieckiego umożliwią wykonanie Planu 6-letniego we wszystkich resortach kluczowego przemysłu.

PLAN 6-letni zakłada znaczny rozwój naszego przemysłu hutniczego. Hutnictwo jest bazą dla wielu gałęzi produkcji. W zakresie hutnictwa otrzymamy urządzenia dla budującej się Nowej Huty pod Krakowem. Urządzenia te zaprojektował sztab najwybitniejszych specjalistów radzieckich. Poza tym otrzymamy ze Związku Radzieckiego wielką ilość maszyn dla mechanizacji i automatyzacji procesów produkcji, co pozwoli na unowocześnienie i rozbudowę istniejących hut. Otrzymamy m. in. szereg urządzeń walcowniczych oraz skomplikowanych i cennych urządzeń dla koksośni.

Niezmiernie ważny jest rozwój energetyki. W tym zakresie nadchodzą do kraju kompletne urządzenia dla elektrowni cieplnych i wodnych. Związek Radziecki dostarczy nam również urządzenia dla centralnych ciepłowni. Będą to wszystko najnowocześniejsze urządzenia, jakie produkowane są obecnie na świecie. Przy montażu tych urządzeń korzystać będziemy z pomocy specjalistów radzieckich.

Rozbudowa istniejących i budowa nowych zakładów przemysłu chemicznego, przewidziana w Planie 6-letnim, nastąpi również na bazie dostaw ze Związku Radzieckiego,

przewidującej przywóz kompletnych aparatów dla szeregu fabryk.

W oparciu o olbrzymie doświadczenia wysoko zmechanizowanego przemysłu górniczego w ZSRR, oraz korzystając z radzieckich dostaw, przeprowadzamy systematycznie mechanizację pracy w naszych kopalniach. Otrzymujemy najnowocześniejsze urządzenia kopalń i wysoko wydajne maszyny górnicze, jak: kombajny węglowe, ładowarki, transportery, wrębiarki, wręboladowarki itp.

Nasz przemysł naftowy już obecnie otrzymał pierwsze dostawy radzieckiego sprzętu wiertniczego. W ciągu 6-latki sprzęt ten będzie uzupełniony nowymi dostawami. Otrzymujemy aparaty wiertnicze, wieże wiertnicze, świdry, narzędzia wiertnicze itp. Urządzenia te powoli pozwolą na usunięcie zużytych i przestarzałych urządzeń przedwojennych, pochodzenia amerykańskiego i niemieckiego.

W zakresie przemysłu metalowego korzystać będziemy z dużego doświadczenia i nastąpią dostawy szeregu urządzeń produkcyjnych. Otrzymamy urządzenia dla szeregu fabryk przemysłu metalowego — m.in. urządzenia dla fabryki samochodów ciężarowych, która powstanie w Lu-

blinie, dla fabryki samochodów osobowych pod Warszawą i innych. Pomoc techniczna wyrazi się w dostarczeniu nam szeregu dokumentacji technicznych norm i patentów.

Nowoczesny sprzęt otrzymamy również dla przemysłu materiałów budowlanych, który jest nam potrzebny dla unowocześnienia skomplikowanych urządzeń istniejących fabryk i wyposażenia fabryk nowobudowanych. Otrzymaliśmy już nowoczesny sprzęt i urządzenia dla największej w kraju, a nawet w Europie cementowni, która produkować będzie najwyższy gatunek cementu, tzw. cement portlandzki.

Najrozszaitsze maszyny i urządzenia całych zakładów otrzymał już nasz przemysł bawełniany.

Rozwój naszego budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego zasilaony jest szeregiem urządzeń otrzymywanych ze Związku Radzieckiego, gdzie mechanizacja budownictwa osiągnęła bardzo wysoki stopień. Urządzenia te pozwolą na mechanizację budownictwa, przyspieszą tempo pracy i obniżą koszty budownictwa. Chodzi tutaj o różnego rodzaju kopaczki, buldożery, spychacze, dźwigi itp. Część tego sprzętu można już obserwować przy pracy w Nowej Hucie i przy budowie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie.

Urządzenia i maszyny radzieckie otrzymają również pozostałe zasadnicze działy naszego przemysłu.

Warunki dostaw są bardzo dogodne, ponieważ dostawę urządzeń inwestycyjnych pokrywać będziemy w ciągu dłuższego okresu czasu, równoległe z rozwojem naszej gospodarki.

Pokojowa współpraca Związku Radzieckiego i Polski wyraża się m. in. w formie stosowania przez robotników polskich przodujących radziec-

kich sposobów pracy. Sukcesy produkcyjne np. hutników radzieckich, osiągnięte w oparciu o systematyczne udoskonalanie przebiegu procesów wytwórczych, są uważnie śledzone przez hutników polskich, którzy wzorując się na nich, uzyskują coraz doskonalsze efekty w podniesieniu poziomu dotychczasowych metod wytwarzania.

Przykładem tego są świetne osiągnięcia robotników huty „Kościszko”, którzy zapoznali się szczegółowo z techniczną stroną metod pracy radzieckich hutników, a w szczególności stalowników: Anatola Subotina, Matulinca i Michała Kuczerina z huty Mariupolskiej im. Iljicza oraz stalowników Czuprina i Iwanowa. Kościszkowcy nawiązali również ścisły kontakt z poradnią racjonalizatorstwa przy Politechnice im. Pstrowskiego w Gliwicach, uzyskując pomoc przy teoretycznym roz-

wiązaniu problemów techniki radzieckiej. Doskonałe efekty dał zorganizowany 3-miesięczny kurs dla stalowników huty „Kościszko”.

21 brygad szybkościowych wytopów podjęło współzawodnictwo, zwiększając swoją wydajność. Przeciętny wytop stali w ciągu godziny z 1 pieca podniesiono o 10,5% w porównaniu z rokiem ub., stalownicy obniżyli także ilość braków produkcyjnych z 2,8% w I kwartale br. do 0,97% w październiku br.

W stosowaniu radzieckich metod pracy przoduje mistrz szybkich wytopów — Władysław Truchan, rekordzista szybkich wytopów — Jan Danisz (3 godz. 20 min., przy średniej 6 godzin) oraz wytapiacze — Franciszek Rychter, Wilhelm Reiter oraz brygada młodzieżowa Henryka Kowola.

Popularyzacja osiągnięć radzieckich zakre. a coraz szersze kręgi i w

chwili obecnej nie ogranicza się do przemysłu. M. in. naukowcy poznawscy na specjalnej naradzie zorganizowanej dla zacieśnienia współpracy z rolnikami praktykami, podsumowali wyniki, jakie uzyskują rolnicy, stosując doświadczenia radzieckie, np. przedstawiciel PGR Bugaj — Więckowski przedstawił metodę zimnego wychowu prosiąt i cieląt, a członkowie spółdzielni produkcyjnych stwierdzili również, że dzięki gospodarce zespołowej w woj. poznańskim uzyskano przeciętne plony z 1 ha w wysokości: 18 q pszenicy, 16,5 q żyta i 18 q owsa, podczas gdy w gospodarstwach indywidualnych zbiory były o 3 do 4 q niższe.

Wykorzystanie pomocy Związku Radzieckiego — zarówno w zakresie dostaw inwestycyjnych jak i w zakresie wymiany doświadczeń — przyspieszy wykonanie planu budowy podstaw socjalizmu.

PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANÓW ROCZNYCH

Podstawowymi elementami wykonania planów przez zakłady pracy w 1950 r. były: pomoc inwestycyjna ZSRR, ruch współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa-nowatorstwa, odpowiednio postawiona polityka kadr, szkolenie zawodowe oraz wzrost zatrudnienia kobiet przy produkcji, usprawnienia organizacyjno-techniczne, wzrost wydajności pracy, a przede wszystkim wykonanie zobowiązań typu wyczynowego z okazji 1 Maja, Rocznicy Manifestu Lipcowego, 33 Rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Nie więc dziwnego, że bardzo liczne są nowe meldunki zakładów pracy o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych.

PRZEDTERMINOWĄ realizację rocznego planu wydobywania węgla zameldowali już górnicy kopalń: „Grodziec”, „Silesia”, „im. Thoreza”, „Bolesław Chrobry”, „Rydułtowy”, „Concordia”, „Gliwice” i „Kazimierz-Juliusz”, „Gen. Zawadzki”.

Dnia 1 grudnia bież. roku polski przemysł chemiczny wykonał przedterminowo wartościowy plan produkcji pierwszego roku Planu 6-letniego. Cały przemysł maszyn rolniczych wykonał swój plan do dnia 28 listopada bież. roku. Roczny plan wykonały także: huty „Baildon”, „Cedler” i „Częstochowa”, 8 kopalń rudy żelaznej: „Jar”, „Maszynowy-2”, „Włodzimierz”, „Karol”, „Staszic”, „Czesław-2”, Zakłady Wyrobów Ogniotrwałych w Jadwigowie, Fabryka Samochodów w Starachowicach i 21 zakładów pracy woj. kieleckiego, poza tym kopalnie naftowe okręgu sanockiego, Zakłady Wytwórcze Aparatury Pre-

czyznej A-62, gumownia w Trzebinie, huta szkła w Jasle, Państwowe Zakłady Graficzne w Olsztynie i Państwowa Fabryka Papieru w Częstochowie.

W woj. krakowskim z przedterminowym wykonaniem wysuwają się zakłady pracy powiatu olkuskiego, jak fabryka w Kluczach, cementownia „Wiek”, kopalnia „Bolesław”, Olkuska Fabryka Naczyn Emaliowanych i Zakłady Przemysłu Gumowego. Na 35 dni przed terminem, wykonała roczny plan elektrownia łódzka.

O wykonaniu rocznego planu produkcji zameldował Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego; również liczne zakłady wszystkich branż przemysłu włókienniczego, np. Lniarskie Zakłady „Wisła”, Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Józefa Niedziałkowskiego, Południowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego w Krośnie, Jeleniogórskie Zakłady Przemysłu

Wełnianego — również spółdzielnia „Tkacz” w Turku.

Liczne zakłady przemysłu rolno-spożywczego zameldowały wykonanie planów rocznych, między in. 9 fabryk przemysłu tłuszczowego, fabryka czekolady i cukrów „Goplana” w Poznaniu, i cukrownia „Przeworsk”. Roczny plan produkcji wykonał przemysł tytoniowy, gdzie na pierwsze miejsce wysunęły się PMT Wrocław, Łódź, Radom i Gdańsk.

W przemyśle drzewnym roczny plan wykonało m.in. 17 tartaków okręgu poznańskiego i fabryka kleju w Bydgoszczy.

W woj. białostockim ponad 30 zakładów wykonało roczne plany produkcji do 25 listopada, m.in. zakłady przemysłowe, przedsiębiorstwa spółdzielcze, działy służby kolejowej i drogowej oraz zakłady drobnego przemysłu.

Wszystkie nadchodzące meldunki o przedterminowym wykonaniu planów rocznych stwierdzają, że w ciągu bież. roku wzrosła poważnie wydajność pracy i obniżyły się koszty własne produkcji.

Wzrost wydajności pracy górników osiągnięty był na bazie dobrze zorganizowanego ruchu współzawodnictwa pracy. Wzrost wydajności pracy na robotniko-dniówkę wynosił np. na kopalni „Concordia” od stycznia do października br. — 11%, a na

kopalni „Gliwice” w tym samym okresie nawet 14,2%.

Przedterminowe wykonanie zadań produkcyjnych zakładów, zjednoczeń i centralnych zarządów przemysłowych, ustalonych na pierwszy rok sześciolatki, jest wynikiem zobowiązań produkcyjnych podejmowanych przez załogi robotnicze. Sukcesy osiągnięte zostały przez wyteżoną zespołową pracę całych załóg, a często także w ich osiągnięciu ogromną rolę odegrało skrupulatne i przedterminowe wykonanie zadań przez zespoły współpracujące lub zapatrujące. I tak do sukcesów cukirowni „Przeworsk” przyczynili się chłopi-plantatorzy, którzy przekroczyli plan zakontraktowanych dostaw o 40%.

Przemysłowi starają się dorównać inne działy gospodarki narodowej.

Roczne plany przewozów wykonały: Polska Marynarka Handlowa, DOKP Łódź — w zakresie przewozów towarowych i przewozowych, DOKP Gdańsk — w zakresie przewozów towarowych, DOPKS w Olsztynie — w zakresie usług przewozowych w samochodowym transpor-

cie osobowym. Statki Polskiej Żeglugi Przybrzeżnej w Gdańsku wykonały roczny plan przewozów w 110%.

Realizacja planu przed terminem przez kolejarzy łódzkich i gdańskich jest rezultatem lepszego wykorzystania ładowności wagonów, zwiększenia obciążenia pociągów itp.

Przedterminowo wykonały swoje plany roczne przedsiębiorstwa handlu społecznego: Powszechne Domy Towarowe i Miejski Handel Detaliczny.

Wykonanie przed terminem rocznego planu produkcyjnego zameldowały Państwowe Ośrodki Maszynowe (POM) województwa poznańskiego. Najlepszy wynik, bo 138%, uzyskał POM w Tarnowie Podgórnym, którego obsługę stanowią prawie sami ZMP-owcy. We współzawodnictwie oszczędnościowym największą inicjatywę wykazuje POM w Kiszewie, gdzie załoga pracuje po 2 dni w miesiącu na zaoszczędzonym paliwie. Pierwszy w woj. gdańskim wykonał roczny plan produkcji POM w Wejherowie. Traktorzyści tego O-

środka zaorali dodatkowo ponad 700 ha ziemi na zaoszczędzonym paliwie. Z kolei roczny plan wykonał POM Rudno.

Dzięki przedterminowemu wykonaniu planu gospodarka narodowa Polski uzyska dodatkowo poważne ilości węgla, stali, wyrobów metalowych, materiałów włókienniczych, produktów rolnych itp.

Osiągnięte sukcesy jednak zobowiązują do dalszych wysiłków. Skontrolować warunki, w jakich zostały osiągnięte sukcesy, ustalić nowe plany odpowiednio skorygowane i skoordynować elementy planów oraz przystąpić do energicznej ich realizacji bez dopuszczenia do spadku produkcji, jaki ma zwykle miejsce w I kwartale — oto zadania na drugi rok Planu 6-letniego, których nie można wykonać gorzej niż w pierwszym roku.

Te zaś działy przemysłu i gospodarki narodowej, które jeszcze nie zrealizowały zadań produkcyjnych pierwszego roku sześciolatki, muszą koniecznie przyspieszyć to bojowe zadanie, muszą zmobilizować wszystkie siły do jego wykonania.

WZROST PRODUKCJI W PRZEMYŚLE DZIEWIARSKIM

Jeżeli przyjmiemy produkcję przemysłu dziewiarskiego z r. 1949 na 100 procent, to wskaźnik w poszczególnych latach Planu Sześcioletniego przedstawia się następująco: r. 1950 — 125%, r. 1951 — 138%, r. 1952 — 162%, r. 1953 — 197%, r. 1954 — 228% oraz r. 1955 — 262%.

O perspektywach rozwoju przemysłu dziewiarskiego świadczą również sumy przeznaczone na inwestycje. I tak, jeżeli nakłady na inwestycje w pierwszym roku Planu Sześcioletniego przyjmiemy za 100, to wskaźnik poszczególnych lat Planu wyglądać będzie następująco: r. 1951 — 310%, r. 1952 — 400%, r. 1953 — 495%, r. 1954 — 620% r. 1955 — 775%. Ogółem w ciągu sześciu lat zostanie wybudowanych pięć nowych fabryk.

ABY uzyskać tak wysoki wzrost produkcji przemysł dziewiarski wprowadzi znaczną ilość maszyn produkcyjnych i pomocniczych celem zlikwidowania istniejących jeszcze do tej pory „wąskich gardeł”, jakimi są szwalnie i farbiarnie oraz uzupełni posiadany park maszynowy, maszynami nowszych konstrukcji, zapewniającymi wysoką wydajność. Równocześnie uruchomionych zostanie kilka nowych zakładów przemysłowych oraz ulegnie komasacji szereg istniejących jeszcze, bardzo małych i nierentownych zakładów produkcyjnych.

Przemysł dziewiarski produkcję swą oprze przede wszystkim na surowcu krajowym, a zatem na włóknie ciętym, jedwabiu sztucznym, włóknie syntetycznym (steelon) i wreszcie na lnieniu, przy stosunkowo mniejszym wzroście zużycia bawełny i wełny jako surowców importowanych.

Plan Sześcioletni zapowiadający olbrzymi wzrost produkcji przemysłu dziewiarskiego, który ze stanu wytwórczości przedwojennej o charakterze chałupniczym, przekształcił się w wielki przemysł, opiera się na podniesieniu wydajności pracy

ludzkiej. Niewykorzystane dotychczas rezerwy muszą znaleźć pełne zastosowanie, gwarantujące realizację ustalonych zamierzeń.

Celem zwiększenia wydajności pracy prowadzona jest akcja masowego doszkalania pracowników w poszczególnych przedsiębiorstwach na kursach doskonalenia zawodowego oraz dokształcających i technicznych.

Niezależnie od tego przemysł dziewiarski uruchamia 6 dwuletnich szkół zawodowych i 4-letnie Technicum w Łodzi. Z powodu dotkliwego braku inżynierów i techników utworzony zostanie również specjalny podwydział dziewiarski na Wydziale Włókienniczym przy Politechnice Łódzkiej. Nadto przemysł dziewiarski wyszkoli ok. 25.000 robotników wykwalifikowanych oraz ok. 4.000 personelu technicznego: majstrów, techników i inżynierów.

Poza szeroko zakrojoną akcją szkoleniową, ogromny wpływ na podniesienie wydajności pracy będzie miało racjonalizatorstwo i współzawodnictwo. 70% zatrudnio-

nych w przemyśle dziewiarskim robotników uczestniczy we współzawodnictwie. Cały jednak wysiłek jest skierowany na dalsze rozposzechnienie tego masowego ruchu, dającego z jednej strony rękojmię zwiększenia realnych zarobków robotnika, z drugiej zaś wzrost wydajności pracy.

Drugim masowym ruchem, dzięki któremu podnosi się wydajność pracy, jest ruch racjonalizatorski i nowatorski, obejmujący coraz liczniejsze rzesze uczestników. Przyspieszy on niewątpliwie dalszy postęp techniczny w całym przemyśle dziewiarskim.

Jednym z kluczowych zadań przemysłu dziewiarskiego, jak zresztą i we wszystkich innych, jest wydätne obniżenie kosztów własnych produkcji. Stąd szczególny nacisk kładziony jest na właściwą analizę

działalności gospodarczej poszczególnych przedsiębiorstw. Wykrycie źródeł błędów i niedociągnięć pozwoli na opracowanie lepszych form organizacyjnych, zmianę stylu pracy oraz mobilizuje kierownictwo i załogę do zwiększenia wydajności pracy, co w konsekwencji zwiększa socjalistyczną akumulację. Jednym z ważnych momentów wpływających na obniżkę kosztów własnych produkcji jest skrócenie cyklu produkcyjnego, co znowu przyczynia się do przyspieszenia obiegu środków obrotowych.

Zorganizowana przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Dziewiarskiego wzorcownia dziewiarska — laboratorium opracowuje m.in. zagadnienie standaryzacji i normalizacji wyrobów dziewiarskich i pończosznich, reżimu technologicznego, nowych form technicznych oraz przeprowadza badania surowców

krajowych, celem szerszego zastosowania ich w produkcji.

Przemysł dziewiarski na pewno wykona Plan Sześcioletni przed terminem. Posiada wszystkie ku temu warunki. Urzeczywistnienie Planu zależy jedynie od załogi, jej uświadamienia, od jej umiejętności fachowych i świadomości społeczno-politycznej, od silnej woli wykorzystania istniejących, a nadzwyczaj rozległych możliwości.

Plan za III kwartał bież. roku przemysł dziewiarski wykonał z nadwyżką. Szereg zakładów zgłosiło już wykonanie rocznego planu.

W drugi rok Planu Sześcioletniego przemysł ten wchodzi z wielkimi doświadczeniami, z mocnym postanowieniem jak najwydatniejszego przyczynienia się do budowy nowego, szczęśliwego jutra — jutra socjalizmu. (SZa)

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE I BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE

Do Sejmu wpłynął uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianie organizacji władz i instytucji w dziedzinie budownictwa, przewidujący utworzenie urzędów: Ministra Budownictwa Przemysłowego oraz Ministra Budownictwa Miast i Osiedli. Na skutek tej reorganizacji przy Prezesie Rady Ministrów powstanie Komitet do spraw Urbanistyki i Architektury. Zniesiony zostanie natomiast urząd Ministra Budownictwa oraz Zakład Osiedli Robotniczych wraz z Dyrekcjami Osiedli Robotniczych.

PLAN 6-letni przeznaczają na inwestycje planowe w latach 1950 do 1955—6.123 mld zł w cenach z 1950 (w starym pieniądzu). Inwestycje pozaplanowe szacuje się na ok. 500 mld zł. Z olbrzymiej kwoty przeznaczonej na inwestycje planowe 45,4% zużytkuje się na inwestycje w przemyśle i w przedsiębiorstwach budowlanych, 14,9% na inwestycje w komunikacji i łączności, 11,9% na inwestycje w rolnictwie i leśnictwie itd.

W ramach realizacji Planu 6-letniego nastąpi wszechstronne rozwinięcie przemysłu budowlanego, rozwinięcie sieci państwowych przedsiębiorstw budowlanych, szczególnie przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego: w dziedzinie robót specjalnych i montażowych jak: energo i elektro - montaż, zwłaszcza montaż turbin, kotłów, urządzeń kontrolno - pomiarowych, montaż urządzeń i maszyn przemysłowych, budowa pieców przemysłowych i montaż konstrukcji metalowych.

Osiągnięcie obniżki kosztów własnych budownictwa — globalnie o co najmniej 26%, nastąpi na bazie stosowania przodującej techniki, wzrostu mechanizacji, wprowadzenia nowoczesnej organizacji pracy, wzrostu wydajności pracy, oszczędności, usprawnienia planowania itd.

Planowe rozłożenie nakładów inwestycyjnych w przemyśle przy bezwzględnym przestrzeganiu zasady koncentracji wysiłku i ogromne usprawnienie wykonawstwa inwestycyjnego jest wobec ogromu zadań niezbędne. Zamierzona reorganizacja władz budownictwa jest nowym krokiem na drodze do zapewnienia jak najkorzystniejszych warunków wykonania zadań planowych.

Według projektu ustawy do zakresu działania Ministra Budownictwa Przemysłowego należą przede wszystkim sprawy realizacji budowy wielkich budowli wodnych, jak również wielkich urządzeń komunikacyjnych, żeglugowych i innych.

Dla robotników nowopowstających

rozbudowywanych dotychczas istniejących zakładów pracy pobuduje się do końca 1955 r. 723 tys. izb mieszkalnych, co stanowi prawie szóstą część izb posiadanych dziś przez nas na terenie wszystkich miast całego kraju. Oznacza to, że rok rocznie będziemy budować dwa razy tyle co w sześciolecu 1931 do 1937. Na gospodarkę komunalną i budownictwo mieszkaniowe przeznaczają się 11,5% ogólnej kwoty przewidzianej w Planie 6-letnim na inwestycje planowe.

Większość nowopobudowanych izb mieszkalnych powstanie w 90-ciu nowozbudowanych, kompletnie i nowocześnie wyposażonych osiedlach mieszkaniowych dla ludności robotniczej.

Dokonanie tej wielkiej rewolucji w zakresie poprawy warunków mieszkaniowych ludności pracującej wymagać będzie nie tylko budowy nowych mieszkań. Polepszenie warunków codziennego bytu mas pracujących wymagać będzie przeprowadzenia kapitalnego remontu setek tysięcy izb. W ramach kapitalnego remontu stare mieszkania otrzymają kanalizację wodociagową, światło, gaz, często instalację centralnego ogrzewania itd.

W pobliżu osiedli pobudowane zostaną szkoły, przedszkola, kina, teatry, ogrody jordanowskie, skwery,

doprowadzona zostanie do nich sieć komunikacyjna, urządzona zostanie sieć sklepów i punktów usługowych, a więc wszelkie urządzenia gospodarcze, społeczne i kulturalne. W wyniku wykonania Planu 6-letniego będzie — na przykład — ludność miast w 70% korzystać z urządzeń wodociągowych, wobec 30% przed wojną.

Wybitnej poprawy dokona się również w dziedzinie budownictwa wiejskiego — odnośnie gospodarstw drobno- i średniorolnych. Stan ten był przed wojną opłakany, kiedy to połowa chłopów (50%) mieszkała w chałupach o jednej izbie z komorą i sienią, budowanych z bali drewnianych uszczelnianych mchem i gliną, z sufitami z desek i z pojedynczymi oknami nieszczelnymi drzwiami, nie mówiąc już o stanie budynków gospodarskich. Na skutek zniszczeń wojennych stan ten uległ dalszemu pogorszeniu.

W latach 1945 do 1949 w ramach Planu 3-letniego odbudowano z wielką pomocą państwa ponad 409 tys. zagrod na wsi. Środki państwowe wykorzystane na ten cel wynosiły 8 mld zł na odbudowę i ponad

1 mld zł na nowe budownictwo, nie licząc wydatkowanych na ten cel środków własnych wsi.

Plan 6-letni przeznacza na nowe budownictwo na wsi ponad 309 mld zł, z czego ponad 182 mld zł na budownictwo indywidualne i budownictwo w spółdzielniach produkcyjnych. Zaznaczyć trzeba, że szacunkowe kwoty inwestycji zaplanowane w większości będą wydatkowane w ramach budownictwa wiejskiego — poza planowanymi kwotami wyżej wymienionymi.

Wykonanie wielkich planów w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego wymagać będzie stworzenia odpowiedniej bazy materiałowej, odpowiedniego przygotowania siły roboczej — ludzkiej i maszynowej.

Wielką rolę mają do spełnienia Rady Narodowe w zakresie uruchomienia lokalnych rezerw materiałowych i rezerw ludzkich.

Budować trzeba dużo, praktycznie, oszczędnie i szybko, aby wybudować w miastach i na wsiach dostateczną ilość mieszkań dla świata pracy. Drugie z nowopowstających ministerstw stanie przed zadaniem rozwiązania tych zadań.

Zakres działania Ministra Budownictwa Miast i Osiedli obejmować ma przede wszystkim sprawy realizacji podstawowego budownictwa miejskiego oraz ogólnego planowania budowy, rozbudowy i przebudowy miast i osiedli.

W sprawach projektów, normatywów i standardów urbanistycznych i architektonicznych decydować będzie Komitet do spraw Urbanistyki i Architektury przy Prezesie Rady Ministrów. Do zakresu działania Komitetu należeć również będzie inicjowanie i koordynowanie wszelkiej działalności mającej na celu postęp i planowy rozwój w tych dziedzinach.

Należące dotychczas do Zakładu Osiedli Robotniczych sprawy zarządzania budynkami i osiedlami mieszkaniowymi przechodzą w myśl projektu ustawy do Ministra Gospodarki Komunalnej, wszystkie zaś pozostałe sprawy do Ministra Budownictwa Miast i Osiedli.

Budownictwo przemysłowe i budownictwo miast i osiedli wchodzi w nowy etap jeszcze intensywniejszej niż dotychczas pracy nad realizacją zadań Planu 6-letniego. (aa)

LEŚNICTWO NA NOWYCH DROGACH

Reorganizacja resortu leśnictwa przeprowadzona w początkach br. i wykonywana powszechnie przyjętą zasadą decentralizacji operatywnego wykonawstwa i centralizacji planowania i nadzoru zapewnia właściwy rozwój tej gałęzi gospodarki narodowej. Przy tego rodzaju organizacji zadania postawione przez Plan 6-letni w dziedzinie rozwoju leśnictwa i przemysłu leśnego pod względem ilości i jakości będą możliwe do zrealizowania.

NIEWŁAŚCIWA, nastawiona tylko na doraźny, łatwy zysk gospodarka leśna Polski przedwrzesniowej oraz wybitnie rabunkowa gospodarka okupanta nie tylko zmniejszyły obszar zalesień, ale zstawiły w spadku jednogatunkowe i jednowiekowe lasy o słabym przyroście masy drzewnej i małej odporności na klęski elementarne.

Odbudowana częściowo przez ostatnie lata powojenne gospodarka leśna nie spełnia jeszcze dostatecznie swoich zadań i dopiero ujęta w ramy Planu 6-letniego stanie na właściwym poziomie.

Przede wszystkim Plan 6-letni bierze pod uwagę nie tylko zalesienie zrębów wojennych, nieużytków oraz odnowienie naturalne lasów, ale kładzie szczególny nacisk na rozwinięcie przemysłu leśnego.

Przemysł leśny stanowiły nieliczne, małe zakłady mechanicznego przetworu, wyposażone w przestarzałe maszyny i narzędzia. Rzecz prosta, że zakłady tego typu nie dawały możliwości właściwego wykorzystania drewna.

Doniero stopniowa likwidacja nadmiernej ilości małych tartaków o przestarzałych urządzeniach położonych za daleko od baz surowcowych i dróg transportowych oraz przestawienie przemysłu leśnego na mechaniczną przeróbkę drewna, skoncentrowaną w nowoczesnych fabrykach-kombinatach da właściwe efekty gospodarcze. W okresie sześćciolecia powstaną liczne zakłady dodatkowe na stawione na produkcję z odpadków drzewnych. Nie zlikwiduje to jednak olbrzymiej ilości odpadków wynoszącej rocznie 1.300.000 m³ — dlate-

go w okresie Planu 6-letniego przewiduje się budowę szeregu zakładów chemicznej i fizykochemicznej przeróbki. W ten sposób zorganizowana gospodarka drewnem prócz właściwej rozbudowy produkcji leśnej da olbrzymie oszczędności. Fakt, że wyrębujemy i przerabiamy 12 mln m³ drzewa, a na same trociny, które do tej pory prawie nie były wykorzystywane i ponadto przysparzały kosztów związanych z usunięciem ich z placów tartacznych — przypada 2,4 mln m³, świadczy, że objęcie odpadków drewna produkcją podniesie, rozszerzy i postawi na właściwym poziomie przemysł drzewny.

Wynalazek ob. Stanisławskiego pracownika Instytutu Badawczego Leśnictwa pozwoli wykorzystać w sposób produktywny trociny, wytwarzając z nich brykiety o szerokim zastosowaniu. Prócz tego z odpadków wytwarzana będzie mączka drzewna dla przemysłu mas plastycznych — zrzynki tartaczne posłużą do wyrobu papieru i płyt pilśniowych.

Budownictwo nowych i modernizacja starych fabryk oraz wprowadzenie mechanizacji transportu wewnątrz-zakładowego i w ogóle wszelkiego rodzaju usprawnień technicznych czy też organizacyjnych wybitnie wpłynie na zwiększenie produkcji drzewnej.

I tak np. w porównaniu z r. 1949 osiągniemy w r. 1955 zwiększenie produkcji tarcicy iglastej o 25%, tarcicy liściastej o 64%, sklejek i płyt stolarskich o 62%, oklein o 49%, terpentyny o 26% i kalafonii o 21%.

Aby osiągnąć tak wspaniałe wyniki nie tylko należy nastawić przemysł leśny na jak największe wykorzystanie odpadków, ale przede wszystkim należy zwiększyć produktywność lasów — powiększyć ilościowo i jakościowo stan zadrzewienia kraju.

Osiągnąć to można przede wszystkim przez szybki wzrost zalesień. W końcu Planu 6-letniego zręby wojenne będą całkowicie zalesione. Obszar

zalesienia nieużytków wzrośnie 4-krotnie w porównaniu z r. 1949. Odnowienie naturalne lasów wzrośnie 8-krotnie.

Do zadań Planu 6-letniego należy również przebudowa stanu i struktury drzewostanów, z równoczesnym zastosowaniem właściwej ich pielęgnacji. Zapewniając rozwój gospodarki leśnej i unikając wielomilionowych strat państwo otacza lasy troskliwą opieką i ochroną.

Jeśli chodzi o niedociągnięcia gospodarki leśnej, to na pierwszym miejscu należałoby postawić brak kwalifikowanych pracowników oraz niewłaściwy dobór i niedostateczne szkolenie nowych kadr.

Zatem szkolenie i wysuwanie na kierownicze stanowiska zdolnych robotników i pracowników, a następnie zmiana socjalnego składu uczniów we wszelkiego rodzaju szkołach leśnych oraz podnoszenie poziomu ideologicznego wśród pracowników

i robotników jest jednym z pierwszych zadań jakie stawia Plan 6-letni do wykonania gospodarce leśnej.

Poza tym szczególną uwagę winni zwrócić leśnicy na realizację uchwały Prezydium Rządu o inwentaryzacji drzewostanu w wieku powyżej 40 lat, którą wykona się do dnia 1.5.1951 r. —określi ona dokładnie zapasy drewna w naszych lasach.

Usunięcie dotychczasowych błędów, popełnianych szczególnie w eksploatacji, walka z marnotrawstwem surowca drzewnego, ciągłe wykrywanie źródeł oszczędności, ulepszenie organizacji pracy oraz uproszczenie systemu obliczania norm pracy i zarobków, który będzie bardziej zrozumiały dla robotników — wzbudzając w nich przez to zainteresowanie materialne produkcją, postawi gospodarkę leśną na właściwym poziomie i przyczyni się do pełnego i terminowego wykonania zadań Planu 6-letniego. (bł)

WYBRZEŻE W PLANIE 6-LETNIM

Plan przebudowy struktury gospodarczej Wybrzeża jest w wielu działach znacznie większy i trudniejszy do wykonania, niż w centrum kraju, a to ze względu na specjalny charakter gospodarki. Trudności te występują na skutek smutnej spuścizny sanacyjnych rządów i grabieżczej gospodarki okupanta w postaci zaniedbanych gospodarstw, szczególnie w powiatach kaszubskich. Dlatego Plan 6-letni stawia uprzemysłowienie tej dzielnicy, rozwinięcie gospodarki na Żuławach, stworzenie z nich bazy aprowizacyjnej dla przemysłu oraz rozwiązanie trudnego problemu węzłów komunikacyjnych w portach jako jedno z najważniejszych zagadnień.

W PLANIE 6-letnim na Wybrzeżu nastąpi rozbudowa przemysłu kluczowego i drobnego. Powstanie 17 dużych i kilkadziesiąt mniejszych nowych zakładów pracy. W wyniku rozbudowy istniejących zakładów i zbudowania nowych, produkcja przemysłu uspołecznionego na Wybrzeżu wzrośnie 2,8 razy, a drobnego przemysłu uspołecznionego — 6 razy.

Nowe zakłady powstaną w Kościerzynie, która przez uruchomienie fabryki przemysłu bawełnianego, wyrobów metalowych i kilku mniejszych zakładów fabrycznych stanie się z powiatu najbardziej zaniedbanego poważnym ośrodkiem przemysłowym.

Kwidzyna, Sztum, Kartuszy, Lębork będą ośrodkami przemysłu zatrudniającymi wszystkie siły robocze zwolnione na wsi w wyniku unowocześnienia i mechanizacji rolnictwa.

Zarówno rozbudowa istniejących zakładów pracy, jak i nowe fabryki stworzą z Elbląga i okolicy olbrzymią bazę przemysłowo - usługową, która zaspokoi potrzeby innych działów gospodarki kraju oraz zapewni prawidłowy rozwój odcinka morskiego.

Przemysł okrętowy, dzięki opanowaniu przez naszych inżynierów i robotników techniki budowy pełnomorskich statków i maszyn okrętowych w oparciu o nowe zasady pracy — prefabrykacji i systemu taśmowego, zwiększy produkcję statków dziesięciokrotnie.

W wyniku wzrostu produkcji stoczniowej flota nasza zostanie całkowicie zmodernizowana i potroi swój dotychczasowy tonaż. Stworzy to z niej mocny i sprawny instrument w ręku naszego socjalistycznego handlu, zdolny przewieźć 3,5 razy większą ilość towaru. Zapew-

ni to trwałe i skuteczne uniezależnienie się naszej międzynarodowej wymiany od dyktatu państw kapitalistycznych.

Wzrost tonażu floty i rosnąca masa towarowa, jaka przechodzi przez nasze porty, wymagają usprawnienia form przeładunku i skrócenia czasu potrzebnego na przeładunek.

Plan 6-letni, zagadnienie to rozwiązuje przez całkowitą modernizację i mechanizację urządzeń przeładunkowych, magazynów i narzędzi pracy. Mechanizacja wyeliminuje nadmierny wysiłek fizyczny, podwoi zdolność przeładunkową urządzeń, skróci o połowę czas potrzebny na przeładunek oraz da oszczędność 25% kosztów usług portowych. Pozwoli to na przesunięcie dużej ilości fachowców do produkcji zarówno w nowych zakładach, jak i w rozbudowującym się przemyśle stoczniowym.

Wykonanie Planu w rybołówstwie zapewni olbrzymi rozwój tej gałęzi produkcji.

Nowe typy statków dalekomorskich i nowe metody pracy na istniejącym taborze gwarantują trzykrotny wzrost połowów w porównaniu z r. 1949, przy czym wartość odłowionej masy towarowej wzrośnie czterokrotnie.

Na wielką drogę rozwoju wprowadza Plan 6-letni rolnictwo na Wybrzeżu które będzie rozwijać się w znacznie szybszym tempie, niż w pozostałych częściach kraju. Żuławy staną się wielką bazą hodowlaną i upraw roślin technicznych, dostawcą mleka, mięsa i roślin olejnych i włóknistych. W wyniku inwestowania i zmian w metodach uprawy ziemi, wzrośnie wydajność gleby o 65% wobec wzrostu wydajności ogólnokrajowej o 50%.

Udział procentowy rolnictwa na Wybrzeżu w rolniczej wytwórczości kraju wzrośnie z 3 do 3,5%.

Wspaniałe rozwinię się gospodarka PGR, których wartość produkcji wzrośnie w okresie Planu 6-letniego do 168%. W tym samym czasie rozwiną się istniejące i zostaną stworzone nowe spółdzielnie produkcyjne, które w oparciu o mecha-

niczną uprawę ziemi podniosą dobrobyt chłopu.

Elektryfikacja węzła kolejowego Pruszcz — Wejherowo, arteria drogowa Gdańsk — Gdynia, nowe drogi o twardych nawierzchniach, nowe linie autobusowe i trolleybusowe, nowe linie kolejowe itp. połączą ośrodki produkcyjne ze wsią, zapewniając sprawny transport towarów i ludzi.

140.000 wyremontowanych i 28.000 nowych izb mieszkalnych rozwiąże zagadnienie mieszkaniowe na Wybrzeżu. Stopa życiowa klasy robotniczej i mas pracujących podniesie się o 60% w porównaniu z pierwszym rokiem Planu 6-letniego.

Do wykonania tych zadań muszą być zmobilizowane wszystkie rezerwy ludzkie, oraz nowe metody pracy oparte na doświadczeniach robotników przodującego kraju ZSRR.

Przejdźcie na nowe normy techniczne stawia przed klasą robotniczą Wybrzeża konieczność do kwalifikowania szerokich kadr Szkolenie zawodowe zapewni awans społeczny, pozwoli poznać bliżej i wnikliwiej zagadnienia produkcyjne oraz związać mocniej z planem załogi.

Pierwsi podjęli to stoczniowcy rozumiejąc, że jednym z warunków wykonania Planu 6-letniego jest zwiększenie wydajności pracy, dlatego starają się pracować jak najwydatniej, podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe i zgłaszają coraz to nowe pomysły racjonalizatorskie. Równocześnie podjęli oni rewizję przestarzałych norm obowiązujących dotychczas, a ustalonych w pierwszym okresie pracy stoczni, a zatem w prymitywnych warunkach produkcyjnych oraz przy niedostatecznej załodze. (SZA)

ROZWÓJ USPOŁECZNIONEGO HANDLU DETALICZNEGO

Ciasne sklepiki — komórki, małe kramy i stragany, których liczba szła w setki tysięcy — oto obraz przedwojennego handlu detalicznego, jeden z licznych dowodów gospodarczego zacofania Polski kapitalistyczno-obszarniczej.

Oficjalne dane z 1937 roku wykazywały istnienie 462 tysięcy „przedsiębiorstw” handlowych. Stragany i kramy stanowiły 74% powyższej liczby (334 tysiące); średni miesięczny obrót jednego przedsiębiorstwa handlu detalicznego wynosił w latach 1935 do 1938 mniej niż 1 tys. zł (wg cen niezmiennych z 1937 r.), wykazując tendencję zniżkową w związku z systematycznie malejącą siłą nabywczą mas pracujących. Spożycie podstawowych artykułów, a zatem soli na głowę ludności wiejskiej spadło z 9,9 kg w 1929 r. na 8,1 kg w 1937 r., nafty z 4,4 kg na 3,8 kg itd. Równocześnie spożycie artykułów przemysłowych spadło w tych latach o 48,5% — a więc prawie o połowę.

Żywe zaprzeczenie przedwojennego rozdrobnionego handlu detalicznego stanowi handel detaliczny Polski ludowej.

PLAN 6-letni zakłada przeszło dwukrotne w stosunku do r. 1949 rozbudowanie sieci nowoczesnych placówek handlu detalicznego. W tej samej proporcji wzrosną obroty. W r. 1955 będziemy posiadali ok. 80 tys. placówek handlu detalicznego, których obrót osiągnie ponad 3.000 mld zł (sprzed reformy).

Uspołeczniony handel detaliczny Polski ludowej jest już obecnie wyrazem wielkiego rozmachu budownictwa socjalistycznego w naszym kraju i przyczynia się do stałego podnoszenia dobrobytu mas pracujących w mieście i na wsi. Wielkie inwestycje, wzrost sieci handlu detalicznego, sieci zakładów żywienia zbiorowego, znaczne rozszerzenie bazy skupu, więcej niż podwojenie o-

brotów — wszystko to oznacza opadanie handlu detalicznego przez sektor uspołeczniony i wyparcie spekulujących i wyzyskujących elementów prywatno - kapitalistycznych.

Wzorem dotychczasowych osiągnięć uspołecznionego handlu stał się Miejski Handel Detaliczny (MHD) i Powszechne Domy Towarowe (PDT).

Przedsiębiorstwo MHD wykonało swój roczny plan na trzy miesiące przed terminem.

W całym kraju otwarto dotychczas 2.635 sklepów MHD w 52 większych miastach, co w znacznym stopniu przyczynia się do poprawy zaopatrzenia ludności. Organizacja placówek sprzedaży w dzielnicach robotniczych umożliwia ludziom pra-

cy zakup potrzebnych im artykułów w miejscu zamieszkania. W sklepach MHD rozszerza się stale asortyment towarów przemysłowych i spożywczych, polepsza się jakość obsługi.

Przyjęte przez aktyw handlowy MHD zobowiązanie realizacji planu rozwoju sieci sklepów do końca września br. zostało wykonane z nadwyżką — mianowicie uruchomiono o 35 sklepów więcej niż przewidywało zobowiązanie. Do końca br. plan rozwoju sieci placówek handlowych MHD zostanie przekroczony o 15%.

Przedterminowe wykonanie rocznego planu rozwoju sieci jest wynikiem pogłębienia ruchu współzawodnictwa pomiędzy dyrekcjami terenowymi. W trzecim kwartale br. znacznie wzrosła również liczba pracowników współzawodniczących indywidualnie i zbiorowo.

Najlepsze wyniki osiągnęły dyrekcje MHD artykułami przemysłowymi we Wrocławiu, Gdańsku, Katowicach, Zabrzu i Łodzi oraz MHD — artykułami spożywczymi w Warszawie, które znacznie przekraczając swoje plany przyczyniły się do przedterminowego wykonania i przekroczenia planu rocznego w skali ogólnokrajowej.

W Poznaniu — na przykład — powstało w ciągu listopada 25 nowych placówek MHD artykułami przemysłowymi. Wzrasta również liczba placówek usługowych MHD.

Dyrekcja MHD artykułami przemysłowymi w Częstochowie wykonała roczny plan rozbudowy sieci sklepów do dnia 11 listopada br., uruchamiając 54 placówki sprzedaży na dwa miesiące przed terminem. Plan na r. 1951 przewiduje powiększenie ilości sklepów MHD artykułami przemysłowymi do 108. Przy rozmieszczeniu sklepów MHD szczególna uwaga zwrócona została na dzielnice robotnicze Częstochowy.

Plan obrotów całego przedsiębiorstwa za trzeci kwartał br. wykonany został w 103,8%. Najlepsze wyniki w wykonaniu planu obrotów w tym okresie osiągnęły dyrekcje MHD w Warszawie, Wrocławiu, Katowicach i Szczecinie.

Obok sklepów z artykułami przemysłowymi i spożywczymi MHD rozpoczął organizację punktów usługowych, których powstało już ponad 250. Są to punkty naprawy sprzętu elektrotechnicznego, artykułów gospodarstwa domowego, naprawy obuwia, prasowni, magle itp. Powstało również szereg wytwórni, jak piekarnie cukiernicze, rozlewnie piwa i wód gazowych, marnie itp.

Dla polepszenia jakości obsługi konsumentów MHD prowadzi intensywne szkolenie sprzedawców. W IV

kwartale br. szkoli się ok. 4 tys. sprzedawców, którzy skierowani zostaną do już istniejących i nowo powstających sklepów. Przygotowuje się również kadry nowych sprzedawców do objęcia pracy w sklepach w MHD, które otwierane będą w pierwszym kwartale 1951 r.



W dniu 29 listopada br. Powszechne Domy Towarowe w całym kraju zakończyły wykonanie łącznego planu obrotów na rok bieżący, większego o 63% w porównaniu z planem zeszłorocznym.

Przedterminowe wykonanie rocznego planu obrotów przez PDT jest przede wszystkim wynikiem zwiększonego dopływu masy towarowej, jak również wynikiem starań o zwiększenie zdolności przepustowej pomieszczeń oraz troski o stan zaopatrzenia w pełny asortyment towarowy.

Szereg załóg PDT zdołało systemem gospodarczym znacznie powiększyć lokale, uzupełnić brakujące urządzenia, meble itp. W ten sposób rozszerzone zostały PDT w Gorzowie Wlkp., Elku, Suwałkach, Chełmie Lubelskim, Zamościu i Ciechanowie oraz w szeregu mniejszych miast ziem zachodnich.

Aparat zaopatrzeniowy przejawiał stałą troskę o utrzymywanie jak najszerszego asortymentu towarowego, między in. w drodze przesuwania nadmiaru poszczególnych artykułów z jednych domów do drugich — w celu wyrównania występujących tu i ówdzie przejściowych braków.

Na zwiększenie masy towarowej w stosunku do planowanych rozmiarów wpłynęło w pewnym stopniu stałe zacieśnianie współpracy z przemysłem miejscowym, a przede wszystkim ze spółdzielczością pracy, której produkcja uzupełnia produkcję przemysłu państwowego. Coraz szerzej korzystają domy towarowe z produkcji przemysłu ludowego i artystycznego, m.in. w dziale zabawek.

Ruch międzyzakładowego i indywidualnego współzawodnictwa pracy stał się podstawową dźwignią sukcesów PDT, obejmując 80 załóg. Wśród nich w ostatnim okresie przodujące miejsce zajmuje załoga PDT w Krakowie.

Dotychczasowe osiągnięcia MHD i PDT pozwalają na wyrażenie pewności, że cały handel uspołeczniony wykona szeroki zakres swoich zadań.

PIERWSZY ROK PLANU 6-LETNIEGO W SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW

W dniach 26 i 27 listopada bież. roku odbył się w Krakowie doroczny zjazd delegatów Związku Spółdzielni Spożywców. Zadaniem zjazdu było: przygotować pracowników spółdzielni do wykonania zadań Planu 6-letniego, przez analizę dotychczasowej działalności z wyciągnięciem słusznych wniosków na przyszłość i przez zmobilizowanie aktywu spółdzielczości spożywców do realizacji tych zadań.

SCISŁA analiza okresu od 1 lipca 1949 r. do 30 czerwca bież. roku wykazała, że działalność ZSS nie była bezowocna, że w przeciągu stosunkowo dość krótkiego czasu posunięto się dużo naprzód. I tak np. ilość sklepów z 10.544 w lipcu 1949 r. wzrosła do 16.124 w czerwcu 1950 r. W wyniku czego już w połowie tego roku udział spółdzielczości spożywców w obrotach handlu detalicznego w miastach przekroczyła 55%.

Nowozałożone sklepy powstały w dzielnicach robotniczych miast, w dzielnicach odległych od centrum, które do tej pory były najbardziej zaniedbane pod względem zaopa-

trzenia w podstawowe i niezbędne artykuły.

Zwiększenie sieci sklepów należy rozumieć nie tylko przez powstawanie nowych placówek, ale także przez rozwój i rozbudowę sklepów pod względem branżowym.

ZSS zakłada między in. sklepy masarskie, piekarnie i sklepy warzywniczo-owocarskie. W tym okresie 1.470 piekarń spółdzielczych zaopatruje 50% rynku w pieczywo. Powstają również coraz to nowe punkty zbiorowego żywienia, które liczą 1.035 otwartych placówek, w tym 595 nowych zakładów gastronomicznych.

Ale nie tylko pod względem asortymentu ZSS wzmocnił i rozszerzył swoją działalność. Rozbudowa sieci sklepów umożliwiła znacznie większe rozprowadzenie masy towarowej. Pod względem wartości masa towarowa w 2-im półroczu 1949 r., w porównaniu do 1-go półrocza wzrosła o 66%, a w pierwszych dwóch kwartałach bież. roku w porównaniu z 2 półroczem 1949 r. — o 18%.

Zwrócono również baczną uwagę na szkolenie nowych kadr, które wzorowo kierowałyby, czy też obsługiwały nowopowstałe placówki, lub zasilają już istniejące. Prócz tego zespoły pracownicze wzmocniane są przez ludzi, których awans społeczny wysunął na stanowiska kierownicze. W ostatnim okresie zespół pracowniczy ZSS zasiłło 2.896 pracowników, wyróżnionych przez awans społeczny.

Wraz z powiększającą się stale siecią placówek handlu detalicznego

ZSS — wzrasta liczba członków. Przeszło 55% członków stanowią robotnicy, a 30% kobiety. Liczba komitetów członkowskich przekroczyła już 10 tys. Skład socjalny i ilość członków świadczy o tym, że ZSS obejmuje coraz to szersze kręgi ludzi pracy, którzy przez walkę ze spekulancstwem, przez walkę o ilość i jakość spółdzielni, przez szkolenie świadomych, młodych kadr pracowniczych wzmocnią i ugruntują stanowisko socjalistycznego handlu.

Obok dużych osiągnięć Związku Spółdzielni Spożywców istnieją jeszcze ogromne braki. Są nimi przede wszystkim: brak więzi łączącej komitety członkowskie z władzami spółdzielni, ZSS za mało zwraca uwagi na wykrycie możliwości, które obniżyłyby koszty własne, przyspieszyły rotację i zwiększyły wydajność

pracy. Również działalność placówek żywienia zbiorowego pozostawia dużo do życzenia. Jeszcze do dziś rozmieszczeniem placówek ZSS bardzo często rządzi przypadek, także i handel warzywami nie rozwinął się w odpowiednim stopniu.

Analizując dotychczasową działalność, ZSS wykrył dobre i złe strony swojej dotychczasowej pracy i wyciągnął odpowiednie wnioski na przyszłość.

Rok przyszły będzie stał pod znakiem walki o jakość pracy. Doświadczenia zdobyte przez ZSS w dotychczasowej działalności — zastosowane w roku przyszłym dadzą z pewnością dobre wyniki pracy i pozwolą całkowicie i w terminie zrealizować zadania postawione przez Plan 6-letni.

(b1)

DO PRENUMERATORÓW

W związku z koniecznością ustalenia nakładów poszczególnych wydawnictw periodycznych P. W. G. w roku 1951 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze proszą, aby wszystkie instytucje państwowe przesyłały zamówienia na prenumeratę wydawanych przez P. W. G. czasopism do P.P.K. „Kuch” Oddział Warszawski, ul. Srebrna Nr 12 w terminie do dnia 20.XII.50 r. Prenumeratę indywidualni winni odnowić prenumeratę w formie przedpłaty na osobne konto P.K.O. wydawnictwa, do dnia 20.XII.50 r. za rok 1951 względnie za pierwsze półrocze, oraz do dnia 26.VI.51 r. za drugie półrocze 1951 r.

Uprzedzamy, że niedotrzymanie terminu w przesłaniu zamówienia, względnie przedpłat prenumeraty, oraz wpłacenie prenumeraty na właściwy numer konta P.K.O. może spowodować opóźnienie wysyłki egzemplarzy i może być przyczyną nieotrzymania przez abonenta pierwszych numerów roku 1951 z powodu wyczerpania nakładu.

KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA

A. W. PANIN i N. N. CHMIELOW. — Finanse, Rachunkowość i Sprawozdawczość w Kołchozach. Przekład Bolesława Marka. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — 1950, str. 205.

SYSTEM kołchozowy — to jedna z najpoważniejszych zdobyczy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Kolektywizacja umożliwiła wprowadzenie nowoczesnej gospodarki rolnej, której na małych obszarach indywidualnej gospodarki chłopskiej nie można było skutecznie stosować. Dopiero po połączeniu drobnych gospodarstw indywidualnych można było stworzyć warunki dla życia najnowocześniejszych maszyn rolniczych, traktorów, kombajnów, co spowodowało znaczne podniesienie urodzajności i pozwoliło nie tylko na obfite zaopatrzenie kraju w produkty rolne, lecz nawet na eksport produktów tych do innych krajów, cierpiących stale lub okresowo na ich niedostatek.

Rozwój rolnictwa spowodowany kolektywną gospodarką rolną poważnie przyczynił się do zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi najeźdźcami, dostarczając armii zaopatrzenia spożywczego, a przemysłowi potrzebnych mu surowców i materiałów do przerobu.

Podstawę systemu kołchozowego stanowi socjalistyczna własność narzędzi i środków produkcji. Własność ta może przybierać bądź postać własności państwowej, jak to ma miejsce w większości przedsiębiorstw socjalistycznych, bądź własności spółdzielczej, która ma zastosowanie w gospodarce kołchozów.

Różnica w charakterze własności powoduje szereg odrębności organizacyjnych w porównaniu z przedsiębiorstwami państwowymi, którymi są np. sowchozy (odpowiednik naszych Państwowych Gospodarstw Rolnych).

W kołchozach w odróżnieniu od innych typowych przedsiębiorstw państwowych organizuje się produkcję odmiennie, inaczej płaci się za pracę, podział uzyskanej produkcji dokonywany jest w inny sposób, inne są zasady kierowania całokształtem gospodarki.

W związku z tym finanse, rachunkowość i sprawozdawczość oparta jest w kołchozach na innych zasadach niż w przedsiębiorstwach państwowych.

Podstawy organizacyjne, określające system prowadzenia gospodarki kołchozów wyraźnie formułuje wzorcowy statut spółdzielni produkcyjnej.

Dla realizacji zadań określonych wzorcowym statutem kołchozu konieczne są w pierwszym rzędzie środki gospodarcze. Środki te klasyfikowane są w zależności od funkcji, jaką spełniają w ramach działalności gospodarczej kołchozów. Do środków tych należą przede wszystkim środki trwałe, a mianowicie: maszyny i narzędzia rolnicze, środki transportowe, budynki, bydło robocze, bydło hodowlane, wszelkiego rodzaju urządzenia melioracyjne oraz szczepy drzew owocowych.

Poza środkami trwałymi kołchoz posiada również środki obrotowe w postaci produktów, materiałów i środków pieniężnych.

Fundusze kołchozów w początkowym okresie ich organizowania powstały z przekazanego przez państwo mienia obszarników i skonfiskowanych majątków bogaczy wiejskich. Poza tym na fundusze te składały się również składki i wpisowe wnoszone przez członków do spółdzielni.

W wyniku swej działalności produkcyjnej kołchoz uzyskuje dochody w naturze i gotówce.

Z dochodów tych pokrywa się w pierwszym rzędzie zobowiązania wobec państwa z tytułu dostaw, zaciąg-

niętych pożyczek, świadczeń stacji maszynowo-traktorowych, podatków i składek ubezpieczeniowych. Następnie na siew i pasze dla wyżywienia bydła w okresie całego roku oraz rezerwy na wypadek nieurodaju; tworzy się fundusze pomocy inwalidom, starcom i członkom kołchozu niezdolnym do pracy w określonych przez odpowiednie przepisy granicach; wydzielają się środki na potrzeby kulturalne i szkolenie kadr kołchozowych; pokrywa wszystkie wydatki bieżące; uzupełnia fundusz niepodzielny, przeznaczony na pokrycie wydatków związanych z zakupem narzędzi rolniczych, bydła i materiałów budowlanych. Cała pozostała część dochodów ulega podziału pomiędzy członków spółdzielni proporcjonalnie do przepracowanych przez nich dniówek obrachunkowych.

Wskutek wydzielenia części środków na uzupełnienie funduszu niepodzielnego corocznie ma miejsce akumulacja środków, przeznaczonych na inwestycje i dalszy rozwój spółdzielni. Akumulacja ta ponadto powiększa się wskutek przyrostu wartości inwentarza żywego, który rośnie — z jednej strony dzięki wzrostowi pogłowia, z drugiej zaś strony — wskutek przyrostu wagi młodych.

Praca Panina i Chmielewa szczegółowo omawia zagadnienia finansowe i kredytowe kołchozów, najwięcej zaś miejsca poświęcają autorzy sprawom księgowości, bilansów i sprawozdawczości.

Dobrze funkcjonująca rachunkowość posiada ogromne znaczenie dla prawidłowej organizacji działalności gospodarczej każdego przedsiębiorstwa społecznego, w tej liczbie również kołchozów.

Włodzimierz Lenin wielokrotnie podkreślał znaczenie rachunkowości w gospodarce socjalistycznej, twierdząc, że „socjalizm to przede wszystkim rachunkowość”.

Kołchozy prowadzone są na zasadach gospodarki planowej i dlatego stosowana jest w nich taka forma rachunkowości, która umożliwiłaby systematyczną kontrolę wykonania planów i zachowania własności socjalistycznej. Dobrze zorganizowana rachunkowość stanowi rękojmię ochrony własności społecznej i sprzyja wzrostowi funduszy społecznych i akumulacji, przysparzającemu bogactwa społeczności kołchozowej i zwiększającemu dobrobyt członków spółdzielni produkcyjnej.

Metody prowadzenia rachunkowości w kołchozach dostosowane są do wielkości i zakresu działalności kołchozów oraz możliwości zorganizowania księgowości ze względu na wysokość dopuszczalnych kosztów z tym związanych i posiadaniem odpowiednio wykwalifikowanych kadr pracowników finansowych. W kołchozach mniejszych prowadzona jest księgowość uproszczona według systemu pojedynczego, natomiast w kołchozach większych stosuje się system podwójny, umożliwiający bardziej szczegółową i wnikliwą analizę działalności gospodarczej.

Autorzy wyczerpująco wyjaśniają system księgowości w kołchozach zarówno uproszczony, jak i podwójny, przy czym objaśnienia swe bogato ilustrują przykładami i tablicami. Omawiają oni zarówno księgowość zasadniczą, jak i wszystkie pomocnicze ewidencje, jakie powinny być prowadzone w gospodarstwach kołchozowych.

Czytelnik po przeczytaniu pracy będzie miał dokładny pogląd o przewadze systemu radzieckiej rachunkowości nad systemem rachunkowości stosowanej na zachodzie w krajach kapitalistycznych. System rachunkowości radzieckiej jest prosty, nieskomplikowany, łatwy do zrozumienia przez przeciętnego księgowego, zawiera ograniczoną ilość kont, stosowanych przy rejestrowaniu zaszłości, a korespondencja kont tych jest niezwykle prosta, przy czym system ten umożliwia szybkie i dokładne sporządzanie bilansów i sprawozdań, co posiada kapitalne znaczenie dla skutecznej i terminowej analizy działalności kołchozów. Ponadto kontrola działalności tej oraz kontrola wykonania planów gospodarczych przy pomocy tego systemu rachunkowości jest niezmiernie ułatwiona.

W odróżnieniu od systemu radzieckiego, system księgowości stosowany w Polsce, oparty o księgowość niemiecką, jest trudny, skomplikowany i nie daje tych możliwości w kierunku przeprowadzenia analizy działalności i sprawowania kontroli. Dla zgłębienia systemu tego potrzeba długotrwałych studiów i praca przy jego pomocy wymaga pracowników o wysokich kwalifikacjach, co jest niezmiernie trudne do osiągnięcia w warunkach ogólnego braku takich wyszkolonych kadr, szczególnie na prowincji.

Książka wydana przez Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, przyniesie prawdziwą korzyść księgowym i pracownikom finansowym zatrudnionym w rolnictwie, zapoznając ich z prawidłową, uwzględniającą warunki pracy w gospodarce planowej rachunkowością radziecką.

Przekład książki jest poprawny, wydana jest ona starannie.



M. M. USOSKIN. Kredyt Krótkoterminowy w Gospodarce Z S R R. Przekład Władysława Kroha. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — 1950, str. 100.

USTRÓJ socjalistyczny przewiduje obrót towarowy w oparciu o pieniądź, jednakże radziecki system kredytowy opiera się na zupełnie innych zasadach, niż system kredytowy krajów kapitalistycznych.

„Radziecki system kredytowy stanowi wyraz socjalistycznych stosunków wytwórczych, wynikających ze społecznej własności środków i narzędzi produkcji”.

Państwo wykorzystuje kredyt jako jedną z dźwigni ekonomicznych planowej gospodarki w zakresie wytwórczości i dystrybucji towarów.

Regulatorem obrotu środków pieniężnych jest w Związku Radzieckim Bank Państwa (Gosbank), który w sposób planowy rozprowadza środki pieniężne i wchłania znajdujące się w obiegu wolne środki gotówkowe.

Zadanie to jest możliwe ze względu na prowadzenie działalności gospodarczej przez wszystkie społecznie przedsiębiorstwa na zasadach gospodarki planowej w oparciu o rozrachunek gospodarczy.

Obieg pieniędzy w ZSRR regulowany jest przy pomocy odpowiedniego podziału dochodu narodowego w oparciu o planowany fundusz płac, produkcję towarów masowego spożycia i system podatkowy.

Ze względu na ścisłe gospodarowanie pieniędzem, radziecka waluta jest najmocniejszą walutą świata, nie przechodzącą żadnych wstrząsów i kryzysów.

Stosunki pomiędzy Bankiem Państwa, a obsługiwanyymi przezeń przedsiębiorstwami uspołecznionymi kształtują się na zasadzie dwojakich operacji bankowych. Są to operacje czynne i operacje bierne. Przy operacjach czynnych bank występuje jako wierzyciel, udzielający środków pieniężnych przedsiębiorstwu na określony termin, przy operacjach biernych przedsiębiorstwa, wpłacając do banku wolne środki pieniężne, występują w charakterze wierzycieli, bank zaś w tym wypadku staje się kredytobiorcą.

Podstawową zasadą w stosunkach kredytowych w Związku Radzieckim jest bezgotówkowy obrot, który obowiązuje wszystkich bez wyjątku klientów banku. Kwoty ponad pewną wysokość mogą być wypłacane wierzycielom jedynie drogą przelewów przez Bank Państwa, zaś wszelkie sumy zainkasowane w gotówce od odbiorców muszą być natychmiast wnoszone do kas bankowych. W ten sposób w Banku Państwa ześrodkowują się wszystkie środki pieniężne, i może on przy pomocy tych środków regulować obieg pieniężny w kraju. Z tych względów nie może w ZSRR zaistnieć sytuacja, w której w obiegu znajdowałaby się nadmierna ilość gotówki, która by wystąpiła w sposób żywiołowy, lecz wszystkie operacje pieniężne przebiegają w z góry zaplanowany sposób zgodnie z potrzebami kraju.

Podstawową formą kredytowania przedsiębiorstw uspołecznionych jest finansowanie tych przedsiębiorstw w formie zaopatrywania ich w potrzebne środki pieniężne.

„Formą bezzwrotnego finansowania nie zawsze można się posługiwać dla manewrowania środkami obrotowymi w skali ogólnopanstwowej pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami socjalistycznymi, ponieważ przy ogólnym i ciągłym uczestniczeniu całej masy środków obrotowych w ogólnospołecznym ruchu określonym stale następują odpływy i przypływy pieniędzy w poszczególnych przedsiębiorstwach, w wyniku prawidłowości właściwych dla ich cyklu produkcyjnego“.

Dlatego w radzieckim systemie kredytowym występują jeszcze inne formy kredytu, zapewniające zaopatrzenie przedsiębiorstw państwowych w środki obiegowe na okres niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Kredyt radziecki oparty o własność socjalistyczną ma za zadanie współdziałanie w procesach produkcji i obrotu oraz kontrolę wykonania planów przy pomocy pieniądza.

Najczęściej stosowanym kredytem jest kredyt krótkoterminowy. Kredyt ten ma na celu zaspokojenie potrzeb przedsiębiorstwa w wypadku sezonowego nagromadzenia się znaczniejszych ilości towarów lub wyrobów, których zbycie w danym okresie jest niemożliwe. Kredyty te są spłacane w miarę zwolnienia ulokowanych w tych wartościach środków.

Do tego rodzaju kredytów należą kredyty na wartości towarowo-materiałowe, kredyty na ponadnormatywowe remanenty wartości towarowych, kredyty na wartości towarowe stanowiące część normatywu, kredyty na sumy w drodze (w rozrachunkach). Gwarancję spłaty udzielonych kredytów stanowią właśnie

wartości, będące podstawą dla udzielenia tych kredytów oraz planowe zasady prowadzenia działalności gospodarczej przedsiębiorstw opartej na rozrachunku gospodarczym.

Praca Usoskina — poza dokładnym omówieniem zasad systemu kredytowego w Związku Radzieckim — szczegółowo wyjaśnia sposób udzielania kredytów, sankcje grożące przedsiębiorstwu w wypadku nieterminowych spłat, technikę operacji kredytowych.

Pozatem autor objaśnia podstawy operacji rozrachunkowych pomiędzy przedsiębiorstwami oraz między przedsiębiorstwami a bankiem; sposób prowadzenia obrotu bezgotówkowego, zasady wystawiania akredytyw i prowadzenia rachunków specjalnych.

Radziecki system kredytowy, wypróbowany w wieloletniej gospodarce planowej, stanowi wzór, z którego powinno się czerpać dane dla opracowania naszego systemu kredytowego, dlatego też wydana przez Polskie Wydawnictwa Gospodarcze książka stanowi cenny wkład w naszą literaturę ekonomiczną.



JÓZEF IWIŃSKI. Towary spożywcze (Poradnik dla sprzedawcy i magazyniera). Zakłady Wydawnictw Spółdzielczych—Warszawa—1950—str. 269.

PRACA d-ra Iwińskiego, która doczekała się drugiego wydania w dość dużym nakładzie 12.000 egzemplarzy, jest poradnikiem przeznaczonym dla magazynierów i sprzedawców artykułów spożywczych.

Pierwsze dwa rozdziały książki omawiają w sposób krótki i treściwy zagadnienia towaroznawstwa artykułów spożywczych, skład i znaczenie pokarmów, zasady racjonalnego żywienia, przyczyny psucia się towarów, sprawy przechowywania i konserwowania towarów, standaryzowanych opakowań i zagadnienia walki ze szkodnikami w składach i magazynach. Sprawy te omówione zostały bardzo popularnie w dużym skrócie, czego dowodem jest, że zajmują one mniej niż jedną piątą objętości książki.

W rozdziale trzecim przytoczone są niektóre przepisy i rozporządzenia o dozorze nad artykułami żywnościowymi.

Najobszerniejszą część książki, wynoszącą około 180 stron druku, stanowi alfabetyczny przegląd towarów spożywczych, podający najważniejsze wiadomości o towarach i ich przechowywaniu. Przegląd ten jest cenną pomocą dla pracowników handlu towarami spożywczymi, którzy mogą z niego dowiedzieć się o właściwościach danego artykułu, jego miejsca pochodzenia i sposobie przechowywania. Alfabetyczny układ pomaga do szybkiego odnalezienia potrzebnych informacji.

Książkę uzupełniają tablice o składzie chemicznym, wartości cieplnych ważniejszych produktów, o źródłach witamin i ich znaczeniu dla organizmu oraz zawartości witamin w ważniejszych produktach spożywczych, jak również zestawienia jednostek długości, objętości i masy.

Książka d-ra Iwińskiego daje magazynierowi i sprzedawcy najważniejsze wiadomości, ułatwiające mu pracę zawodową i stanowi potrzebną pozycję wśród literatury popularyzatorskiej dla szkół i kursów zawodowych.

(sf)

SPIIS RZECZY ROCZNIKA 1950

Autor i tytuł	Nr	Str.	Autor i tytuł	Nr	Str.
ARTYKUŁY WSTĘPNE					
U progu nowego okresu	1	1	SNARSKI JERZY — O oszczędność węgla konsumcyjnego	6	272
Z noworocznego orędzia Prezydenta Bieruta	2	49	SIENNICKI LEON — O bazie i nadbudowie	22	1167
Po wykonaniu planu na rok 1949	3	101	SOKOŁOWSKI KAZIMIERZ — Struktura zatrudnienia pozarolniczego na Pomorzu Zachodnim	19	994
Budżet na rok 1950	4	153	TOKARZ JAN — O lepszy styl pracy PPK „Ruch“	13	686
O socjalistyczny stosunek do pracy	5	209	WYSOCKI BERNARD — Ekonomia konsumpcji środków opałowych w gospodarstwach domowych	14	731
Narodowy plan gospodarczy na rok 1950	6	261	Przed I Ogólnopolskim Zjazdem Ekonomistów	23	1200
Nowe Zadania Rad Narodowych	7	309	21.IV.1945 — 21.IV.1950	9	410
O socjalistyczną dyscyplinę pracy	8	361	PLANOWANIE		
Święto pracy i pokoju	9	409	A. R. — Rumuński plan gospodarczy na rok 1950	4	178
Kadry decydują	10	481	BANKOWICZ MIECZYŚLAW — Zdecentralizowanie planowania sieci sklepów detalicznych	13	650
Bierut Bolesław — Sytuacja i zadania na odcinku kadr gospodarczych	11	537	BARANOW J. — Umowa gospodarcza jako środek wykonania planów państwowych	1	21
Przed rocznicą Manifestu Lipcowego	12	593	BARTOSZEWICZ STANISŁAW — Przemysł materiałów budowlanych rozpoczyna Plan 6-letni	18	942
Przed akcją żniwną i omłotową	13	645	BENGOM JERZY — O normy techniczne zbytu w planowaniu zaopatrzenia pozarynkowego	1	28
W szóstą rocznicę Manifestu PKWN	14	705	BURSZTYN J. — Przebudowa techniki w Planie Sześcioletnim	15	769
O kontrolę wykonania Planu 6-letniego	15	757	DĄB-KOCIOŁ JAN — Produkcja rolnicza w Planie 6-letnim	1	2
Związki Zawodowe w walce o plan 1939 — 1950	16	805	MGR DĄBROWA ANTONI — Analiza wykonania planu produkcyjnego w przemyśle włókienniczym	4	167
Drogi rozwoju spółdzielczości	17	865	DĄBROWA MAREK — Długofalowe zobowiązania przyspieszają wykonanie planu	5	215
Rosną kadry młodych robotników	18	925	E. P. — Nawozy sztuczne dla rolnictwa w Planie 6-letnim	17	902
Czyn październikowy	19	977	FRENKEL STEFAN — Dyskusje robotników nad planami gospodarczymi	13	661
W 33 rocznicę Rewolucji Październikowej	20	1029	FRENKEL STEFAN — Rozwój współzawodnictwa oraz jego wpływ na wykonanie planów	14	708
Umocnienie złotego	21	1083	FIHELOWA JANINA — Zagospodarowanie terenów zacofanych w Planie Sześcioletnim	16	829
Orędzie pokoju	22	1143	DR FROMER RUDOLF — Leśnictwo w Planie 6-letnim	19	980
Walczyć z przerostami administracyjnymi	23	1199	GAJEWSKI MARIAN — Gospodarka komunalna w Planie 6-letnim	21	1100
	24	1255	GRABOWSKI ANASTAZY — Przemysł lekki w Planie 6-letnim	16	819
OGÓLNE			IWASIEWICZ JAN — Cukrownictwo w Planie 3-letnim i perspektywy rozwojowe w Planie 6-letnim	2	61
DĄBROWA MAREK — Znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej dla przejścia do wyższej fazy ustrojowej	21	1084			
FRENKIEL STEFAN — Nauka Marksas — Engelsa — Lenina — Stalina orężem budownictwa socjalizmu	21	1089			
LIPSKI TADEUSZ — Korzystać z doświadczeń radzieckich w pracy związkowej	11	541			
LIPSKI TADEUSZ — Ruch zawodowy realizuje gospodarcze zadania Planu 6-letniego	20	1032			
PROF. LIPIŃSKI EDWARD — Jeszcze w sprawie słownictwa ekonomicznego	4	182			
PROF. DR LUBOWICKI JERZY — Przyczynek do zagadnienia terminologii ekonomicznej	4	185			
M. D. — Przyczynek do traktowania zagadnień gospodarczych w prasie codziennej	4	187			
MISZEWSKI BRONISŁAW — Przeciwnieństwa między miastem a wsią	19	990			
MORAWSKI WACŁAW — Rady Narodowe — organa terenowe jednolitej władzy państwowej	8	362			
PADOWICZ ZYGMUNT — Narodowy Spis Powszechny 1950	20	1035			
RADŁOWSKI ANDRZEJ — W sprawie słownictwa ekonomicznego	2	79			

Autor i tytuł	Nr	Str.	Autor i tytuł	Nr	Str.
EKONOMIKA I ORGANIZACJA PRACY					
IWANOW P. — Normy średnio-progresywne w planowaniu przemysłowym	19	1004	BARTOSZ TADEUSZ — Nowe normy a podnoszenie kwalifikacji	22	1176
INŻ. JAWORSKI KAZIMIERZ — Plan Sześćioletni budownictwa	16	823	BIEGIDŻANOW M. — Techniczne normowanie i normy progresywne	19	1010
INŻ. KOKELI ZYGMUNT — Realizacja planów produkcyjnych w przemyśle rolnym i spożywczym	5	239	BERGER MICHAŁ — Planowanie usprawnienia transportu wewnętrznego	15	791
KRONIK NATAN — Ostro planować! Wy-soko przekraczać!	8	366	BOLECKI JAN — Przodownicy pracy i racjonalizatorzy w walce o postęp techniczny	20	1054
ŁADUSAN ANTONI — O planowej nomenklaturze wyrobów i materiałów	12	627	MGR CHEĆIŃSKI TADEUSZ — Ruch racjonalizatorski w handlu uspołecznionym	2	60
KUROWSKI STEFAN — Z metodologii planowania długofalowego w budownictwie	21	1124	DĄBROWA MAREK — Długofalowe zobowiązania przyspieszają wykonanie planu	5	215
MINC BRONISŁAW — Przedterminowe wykonanie planu trzyletniego — historycznym zwycięstwem Polski Ludowej	9	413	DĄBROWA ANTONI — O zasadach premiowania	8	391
MISZEWSKI BRONISŁAW — Uwagi o planowaniu w miejskim handlu detalicznym	2	58	DOROSZEWICZ MARIAN — Struktura komórek ruchowych przedsiębiorstwa przemysłowego	20	1050
MOSKWA RAJMUND — Przemysł chemiczny na tle wykonania pierwszego roku Planu 6-letniego	23	1221	EJCHENWALD A. W. — Obliczenie i normowanie kosztów własnych jednej maszyny-godziny	6	281
REJS ROMAN — Z doświadczeń planistyki radzieckiej	5	242	FICK BRONISŁAW — Nowe zasady premiowania	4	157
SADULSKI MICHAŁ — Zagadnienie racjonalizacji w Planie 6-letnim	22	1160	FICK BRONISŁAW — Rola i zadania technika normowania pracy	20	1046
DR SECOMSKI KAZIMIERZ — Plan inwestycyjny na rok 1950	5	210	FRENKEL STEFAN — O prawidłową organizację potokowych metod pracy	5	230
DR SECOMSKI KAZIMIERZ — Plan Sześćioletni planem wielkich inwestycji	15	765	FRENKEL STEFAN — Fabryka mobilizuje zasoby	11	545
SIENNICKI LEON — Podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących w Planie Sześćioletnim	15	774	FRENKEL STEFAN — Rozwój współzawodnictwa oraz jego wpływ na wykonanie planów	14	708
STEFAŃSKI FRANCISZEK — Elementy techniczno-ekonomiczne w planowaniu	21	1109	JANICKI ZBIGNIEW — Czyn Październikowy — wyrazem socjalistycznego stosunku do pracy	21	1098
INŻ. SZULIWNUK K. G. — Plany standardowe	11	566	K. A. — O pełniejsze wykorzystanie rezerw środków trwałych	8	382
WELT ROMAN — Budownictwo mieszkaniowe w Planie 6-letnim	18	936	KANTOR JAN — Zadania i zakres statystyki przemysłowej	20	1039
ZBOROWSKI JERZY — Przemysł a podstawowe zadania Planu Sześćioletniego	15	758	INŻ. KIRIUCHIN A. — Wtórne życie narzędzi	6	285
ZBOROWSKI JERZY — Rolnictwo w Planie 6-letnim	17	866	KORYZNA ZYGMUNT — Współzawodnictwo o oszczędność	5	220
ZONIK ZYGMUNT — Komunikacja i łączność w Planie Sześćioletnim	16	808	KORYZNA ZYGMUNT — Bezpieczeństwo i higiena pracy w przedsiębiorstwach socjalistycznych	10	512
ŻENISŁAWSKI JERZY — Handel w Planie Sześćioletnim	15	771	KORYZNA ZYGMUNT — Podstawowe zagadnienia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy	13	669
Gwarancja wykonania Planu Sześćioletniego	14	706	KORYZNA ZYGMUNT — Metody socjalistycznej organizacji pracy	20	1042
Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1950 (przedłożenie rządowe)	7	310	KORYZNA ZYGMUNT — Metody organizacji współzawodnictwa pracy	22	1153
Na przełomie dwóch planów	4	154	INŻ. KOWALSKI JÓZEF — W sprawie całkowitego wykorzystania rezerw produkcyjnych	8	389
Operatywne planowanie produkcji	8	386	MAŁECKI BOGUSŁAW — Rezerwy podwyższenia wydajności pracy	23	1213
O nowy styl pracy w realizacji Planu Sześćioletniego	16	806			
W kwestii zasad planowania w krajach demokracji ludowej	1	30			
Zadania pierwszego roku Planu Sześćioletniego	6	262			

A u t o r i t y t u ł	Nr	Str.	A u t o r i t y t u ł	Nr	Str.
MANWIEŁOW I. — Stachanowski plan podwyższenia wydajności pracy	23	1231	WIDLEWICZ FRANCISZEK — Techniczne normowanie pracy	14	725
MARIAŃSKI HENRYK — O koordynację prac pomocniczych	20	1056	ZBOROWSKI JERZY — Walka o ekonomiczne wyniki produkcji	18	926
MNACAGANOWA M., SOKOŁOWSKI J. A. — Osobiste rachunki oszczędnościowe	12	619	Niektóre elementy wzrostu tempa produkcji	12	594
msk — Analiza nowych norm wydajności pracy w budownictwie	12	608	O nowy styl pracy w realizacji Planu Sześcioletniego	16	806
POZIMSKI JERZY — Braki we współzawodnictwie pracowników przemysłu odzieżowego	2	80	O rytmiczność produkcji	2	50
RABA JÓZEF — Współpraca naukowców z racjonalizatorami na Dolnym Śląsku	5	233	Walka o nowe normy	20	1030
REJS ROMAN — Organizacja gospodarki materiałowej w zakładzie wytwórczym	3	117	Wzmocnić kierownictwo przedsiębiorstw	19	978
SADULSKI MICHAŁ — Nowe normy w budownictwie	12	612	CZŁOWIEK W GOSPODARCE		
SADULSKI MICHAŁ — Wpływ dyscypliny pracy na wydajność	15	787	BOLECKI JAN — Przodownicy pracy i racjonalizatorzy w walce o postęp techniczny	20	1054
SIKOROWICZ MARIAN — Czyn Pierwszomajowy	9	435	CZARNOWSKI JAN — Korespondencyjne szkolenie kadr technicznych	24	1264
SNARSKI JERZY — O maksymalne wykorzystanie urządzeń mechanicznych w przemyśle górnym	13	650	FIHELOWA JANINA — Produktywizacja kobiet w przemyśle	5	224
STEFAŃSKI FRANCISZEK — O prawidłową organizację kierownictwa przedsiębiorstwami uspołecznionymi	4	161	FIHELOWA JANINA — Zatrudnienie i szkolenie młodzieży	7	322
STEFAŃSKI FRANCISZEK — Dyscyplina pracy w warunkach społecznej własności środków produkcji	7	320	DR GAJEWSKI MARIAN — Miasta i ich zaludnienie	7	327
STEFAŃSKI FRANCISZEK — Analizować i usprawniać działalność gospodarki	8	369	DR GRYNBERG ZYGMUNT — Nowe zadania służby zdrowia	22	1150
STEFAŃSKI FRANCISZEK — Usprawniamy akcję przyspieszenia obrotu środków obrotowych	11	543	JANICKI ZBIGNIEW — Kadry dla gospodarki narodowej	14	720
STEFAŃSKI FRANCISZEK — O jednoosobowości kierownictwa	12	605	MGR KOKOSZKIEWICZ MIECZYŚLAW — Produktywizacja niezatrudnionych	3	116
STEFAŃSKI FRANCISZEK — O kulturę miejsca pracy	13	674	DR KOŻUSZNIK B. — Służba zdrowia w walce o wykonanie wielkich planów gospodarczych	1	7
STEFAŃSKI FRANCISZEK — Mechanizacja procesów pracochłonnych	19	987	MARIAŃSKI HENRYK — Twórzmy szkoły przodowników	22	1158
STEFAŃSKI FRANCISZEK — Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstwa usprawnia pracę	22	1172	SADULSKI MICHAŁ — Racjonalizatorzy robotniczy współtwórcami postępu technicznego	13	663
INŻ. ŚMIGIELSKI JAN — Nowe oblicze transportu bliskiego	13	653	SADULSKI MICHAŁ — Doświadczenia wysuwania robotników na kierownicze stanowiska	14	714
TATUR S. — Osobiste rachunki oszczędności — nowa forma współzawodnictwa socjalistycznego i rozrachunku gospodarczego	4	172	SNARSKI JERZY — Górnictwo i hutnictwo wysuwa robotników na stanowiska kierownicze	14	718
TOMASZPOŁSKI L. — Z zagadnień metodologii ustalania norm progresywnych w przemyśle	14	733	SNARSKI JERZY — Karta górnicza i kartki z przeszłości	3	136
TOMICZEK HENRYK — Mechanizować transport wewnętrzny	13	655	SNARSKI JERZY — Mroki sprzed ćwierćwiecza	20	1065
WIDLEWICZ STANISŁAW — Rezerwy a zdolność produkcyjna	6	266	SIENNICKI LEON — Podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących w Planie Sześcioletnim	15	774
WIDLEWICZ FRANCISZEK — Drogi rozwojowe walki o przyspieszenie obiegu środków obrotowych	9	445	SCHAYER WŁADYSŁAW — Szkolenie nowych kadr dla rolnictwa	17	886
			STEFAŃSKI FRANCISZEK — Obniżenie kosztów administracyjnych jako jeden z czynników podniesienia stopy życiowej klasy pracującej	3	105
			INŻ. TORBUS WACŁAW — Warsztaty szkolne kształcą nowe kadry	22	1169
			WEYMAN KAROL — Ubezpieczenia społeczne na nowym etapie	22	1147

Autor i tytuł	Nr	Str.	Autor i tytuł	Nr	Str.
ZBOROWSKI JERZY — O kadry dla gospodarki narodowej	9	438	INŻ. KOKELI ZYGMUNT — Rozwój przemysłu rolno-spożywczego w Polsce i jego możliwości eksportowe	9	432
Kuźnia nowych kadr	13	646	INŻ. KOWALSKI JÓZEF — Remonty obrabiarek i urządzeń technicznych	17	912
PRZEMYSŁ			KRONIK NATAN — Produkcja a potrzeby rynku	14	723
BARTOSZEWICZ STANISŁAW — Przemysł materiałów budowlanych rozpoczyna Plan 6-letni	18	942	KRONIK NATAN — O wysoką jakość produkcji	19	1015
INŻ. BOREJDO IGNACY — Najpilniejsze zadania hutnictwa	15	781	LIPSKI TADEUSZ — Węgiel decydującym czynnikiem w bitwie o uprzemysłowienie Polski	6	264
MGR DĄBROWA ANTONI — Analiza wykonania planu produkcyjnego w przemyśle włókienniczym	4	167	ŁUKAWER EDWARD — Rozrachunek gospodarczy w hutnictwie	11	559
E. P. — Nawozy sztuczne dla rolnictwa w Planie 6-letnim	17	902	ŁADUSAN ANTONI — Organizacja produkcji masowej w zakładzie przemysłowym	24	1288
FIHELOWA JANINA — Produktywizacja kobiet w przemyśle	5	224	MARIAŃSKI HENRYK — Nauka bliżej produkcji	11	557
FIHELOWA JANINA — Metody walki o jakość produkcji w przemyśle lek- kim	14	729	MOSKWA RAJMUND — Przemysł chemiczny na tle wykonania pierwszego roku Planu 6-letniego	23	1221
FIHELOWA JANINA — Remonty szybkościowe i wzorcowe	21	1115	OLEŃSKI STANISŁAW — Hutnictwo przyspiesza obieg środków obrotowych	10	496
FRĄCKIEWICZ JULIAN — Doświadczenia i błędy przemysłu odzieżowego	10	504	POZIMSKI JERZY — Braki we współza- wodnictwie pracowników przemysłu odzieżowego	2	80
FRENKEL STEFAN — Fabryka mobili- zuje zasoby	11	545	DR RUSTANOWICZ EUGENIUSZ — Ro- tacja środków obrotowych w zaopa- trzeniu materiałowym przemysłu wę- glowego	15	783
GORAJEK ANDRZEJ — Z zagadnień su- rowcowych przemysłu włókienniczego	3	122	SNARSKI JERZY — O maksymalne wy- korzystanie urządzeń mechanicznych w przemyśle górniczym	13	650
GORAJEK ANDRZEJ — Zagadnienie od- padków w przemyśle włókien lęko- wych	17	914	STEFAŃSKI FRANCISZEK — O kulturę miejsca pracy	13	674
GRABOWSKI ANASTAZY — Przemysł lekki w Planie Sześcioletnim	16	819	STEFAŃSKI FRANCISZEK — Południo- we Zakłady Obuwnicze w Chełmku	23	1237
HAENDEL IGNACY — Przemysł ciężki w walce o przyspieszenie obiegu środ- ków obrotowych	10	493	STEFAŃSKI FRANCISZEK — Doprowa- dzać plany do miejsc roboczych	24	1268
HAENDEL IGNACY — Przemysł ciężki mobilizuje ukryte rezerwy	23	1204	SZYFRIN G. — Metody najlepszego wy- korzystania środków trwałych i obroto- wych przedsiębiorstwa przemysłowego	18	962
IWASIEWICZ JAN — Cukrownictwo w Planie 3-letnim i perspektywy rozwo- jowe w Planie 6-letnim	2	61	SADULSKI MICHAŁ — Rozwijamy ko- palnictwo rud	24	1284
JAKUBOWSKI WŁADYSŁAW — Ludzie „Ursusa“	21	1129	TOMASZPOLSKI L. — Z zagadnień me- todologii ustalania norm progresywnych w przemyśle	14	733
JANICKI ZBIGNIEW — Mobilizacja re- zerw w przemyśle przetwórczo-rolnym i spożywczym	17	889	TOTA STANISŁAW — Reorganizacja prze- mysłu przetworów papierniczych	20	1061
JASIEŃSKI TADEUSZ — Przyspieszenie obiegu środków obrotowych w prze- myśle chemicznym	10	500	WANDELT BOGDAN — Drogi rozwo- jowe przemysłu taborowego	7	325
JASIEŃSKI TADEUSZ — Przemysł che- miczny realizuje zobowiązania przy- śpieszenia obiegu środków obrotowych	23	1208	Jeszcze o Zakładach Wytwórczych Apa- ratury Oświetleniowej	12	616
K. A. — O pełniejsze wykorzystanie re- zerw środków trwałych	8	382	Niektóre elementy wzrostu tempa pro- dukcji	12	594
KANTOR JAN — Zadania i zakres staty- styki przemysłowej	20	1039	Operatywne planowanie produkcji	8	386
KASICKIJ I. J. — Podstawowe zagadnie- nia techniczno-ekonomicznej analizy fa- bryk budowy maszyn	7	335			
INŻ. KOKELI ZYGMUNT — Realizacja planów produkcyjnych w przemyśle rolnym i spożywczym	5	239			



A u t o r i t y t u ł			A u t o r i t y t u ł		
	Nr	Str.		Nr	Str.
O rytmiczność produkcji	2	50	INŻ. JAWORSKI KAZIMIERZ — So-		
Przemysł tartaczny w walce o oszczęd-			cialistyczna postawa i metoda pracy w		
ne wykorzystanie drewna	11	564	budownictwie	3	109
ROLNICTWO I LEŚNICTWO			INŻ. JAWORSKI KAZIMIERZ — Plan		
INŻ. BINSTEN IGNACY — PGR ośrod-			Sześćioletni budownictwa	16	823
kami wyższej formy gospodarowania na			LEWIN G. — Gospodarcza celowość zało-		
roli	17	899	żeń projektów	16	842
DĄB-KOCIOŁ JAN — Produkcja rolnicza			KUROWSKI STEFAN — Z metodologii		
w Planie 6-letnim	1	2	planowania długofalowego w budow-		
DĄBROWA MAREK — Rozwijamy pro-			nictwie	21	1124
dukcję rolną	11	562	msk — Analiza nowych norm wydajności		
DĄBROWA MAREK — Pierwsze żniwa			pracy w budownictwie	12	608
Planu Sześćioletniego	13	648	SADULSKI MICHAŁ — Nowe normy w		
DĄBROWA MAREK — Rolnictwo wzma-			budownictwie	12	612
ga tempo rozwoju	17	870	SADULSKI MICHAŁ — Na Muranowie		
(f) — O ekonomicznej efektywności ma-			plynie potok	19	1018
szyn rolniczych	17	916	DR SECOMSKI KAZIMIERZ — Plan in-		
DR FROMER RUDOLF — Leśnictwo w			westycyjny na rok 1950	5	210
Planie 6-letnim	19	980	DR SECOMSKI KAZIMIERZ — Plan Sze-		
INŻ. KOZAK WŁADYSŁAW — Kon-			ścioletni planem wielkich inwestycji	15	765
traktacja a rozwój rolnictwa	17	882	S. F. — Analiza efektywności gospodar-		
DR PAJĄK JAN — Zagadnienie rejoniza-			czej inwestycji maszynowych	4	190
cji produkcji rolnej	17	872	STEFANŃSKI FRANCISZEK — Z do-		
PUCHŁOW H. N. — Przebudowa gospo-			świadczeń pracy państwowych przed-		
darki rolnej w krajach demokracji lu-			siębiorstw budowlanych	18	947
dowej	2	68	DR WERAŁSKI MARIAN — Wyrównaw-		
SADULSKI MICHAŁ — Doświadczenia			cze fundusze inwestycyjne w spółdziel-		
przebudowy rolnictwa	9	442	czości	14	739
SADULSKI MICHAŁ — Jak pracuje RZS			WIŚNIEWSKA HALINA — Odbudowa		
w Wierzbicy	11	576	Warszawy	18	933
SZMIDT WOJCIECH — Zagadnienia in-			INŻ. ŻMIGRODZKI ST. — O pełny prze-		
westycyjne spółdzielczości produkcyjnej	13	683	łom w budownictwie	14	712
SZMIDT WOJCIECH — Współzawodni-			INŻ. ŻMIGRODZKI STEFAN — Źródła		
ctwo pracy w spółdzielniach produk-			oszczędności w budownictwie	18	931
cyjnych	21	1117	INŻ. ŻMIGRODZKI STEFAN — Plano-		
SZMIDT WOJCIECH — Organizacja pra-			wanie wykonawstwa przez inwestora	19	983
cy w spółdzielni produkcyjnej	23	1223	INŻ. ŻMIGRODZKI STEFAN — Budow-		
TOMCZUK EMIL — Niektóre zagadnie-			nictwo potokowe najwyższą formą wy-		
nia uspołecznionej gospodarki leśnej	12	598	konawstwa budowlanego	21	1112
TUŁACZ KRYSTYNA — Akcja żniwna			Inż. ŻMIGRODZKI STEFAN — Niektóre		
w spółdzielniach produkcyjnych	17	891	doświadczenia budownictwa mieszka-		
W. S. — Dniówka obrachunkowa w okre-			niowego	24	1271
sie żniw	17	895	DROBNA WYTWÓRCZOŚĆ		
DR WIĘCKO EDWARD — Zasoby leśne			FIHEŁOWA JANINA — Drogi rozwojowe		
świata	6	277	drobnej wytwórczości w mieście	3	114
ZBOROWSKI JERZY — Rolnictwo w			FIHEŁOWA JANINA — Spółdzielczość		
Planie 6-letnim	17	866	pracy — postępową formą drobnej wy-		
INWESTYCJE I BUDOWNICTWO			twórczości	8	372
BALIŃSKI BOLESŁAW — O oszczędno-			FIHEŁOWA JANINA — Rzemiosło na		
ści w projektowaniu budowli	18	928	drodze do spółdzielczości pracy	22	1164
BIAŁKOWSKI JÓZEF — Odbudowa wsi			GADOMSKI KAZIMIERZ — Centralny		
i budownictwo wiejskie	18	938	Urząd Drobnej Wytwórczości	5	226
BURGMAN G. — Obniżać koszty bu-			WOYNOWSKI TADEUSZ — Drogi roz-		
downictwa	16	849	woju spółdzielczości pracy	1	12
FIHEŁOWA JANINA — Spółdzielcze			ŻEBROWSKI ADAM — Zadania drob-		
przedsiębiorstwa budowlane	18	950	nej wytwórczości w Planie 6-letnim	23	1202
JANICKI ZBIGNIEW — O terminowe			HANDEL WEWNĘTRZNY		
sporządzanie dokumentacji technicz-			MGR BAŃKOWICZ M. — Podział bran-		
nej	13	667	zowy	2	55

Autor	tytuł	Nr	Str.	Autor	tytuł	Nr	Str.
BAŃKOWICZ MIECZYŚLAW	— Zdecentralizowanie planowania sieci sklepów detalicznych	13	650		Nawiązujemy stosunki handlowe z Chinami Ludowymi	9	455
BODUCH JULIAN	— Zagadnienie kosztów osobowych w handlu	12	628		Polska i Skandynawia	9	430
MGR CHECIŃSKI TADEUSZ	— Ruch racjonalizatorski w handlu uspołecznionym	2	60		Rozwijamy nasz handel z krajami zamorskimi	9	431
CHECIŃSKI T.	— Handel spożywczy na nowym etapie	5	227		Stosunki handlowe Polski z krajami Demokracji Ludowej	9	425
FIHELOWA JANINA	— Przyspieszenie rotacji towarów	11	552		Stosunki handlowe Polski z krajami zachodniej Europy	9	429
FIHELOWA JANINA	— Aktualne zagadnienia żywienia zbiorowego	12	614		SPÓŁDZIELCZOŚĆ		
DR GOŁĘBIEWSKI TADEUSZ	— O zwiększenie szybkości obrotu towarowego	11	549	DOMAŃSKI ZDZISŁAW	— Po reorganizacji struktury spółdzielczości	8	373
JANICKI ZBIGNIEW	— Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego przyspiesza rotację	24	1274	FIHELOWA JANINA	— Spółdzielczość pracy — postępową formą drobnej wytwórczości	8	372
KNAUFF STANISŁAW	— Kilka uwag na temat propagandy i reklamy w handlu uspołecznionym	6	287	FIHELOWA JANINA	— Rzemiosło na drodze do spółdzielczości pracy	22	1164
KRONIK NATAN	— Produkcja a potrzeby rynku	14	723	FIHELOWA JANINA	— Spółdzielcze przedsiębiorstwa budowlane	18	950
MISZEWSKI BRONISŁAW	— Uwagi o planowaniu w miejskim handlu detalicznym	2	58	SADULSKI MICHAŁ	— Jak pracuje RZS w Wierzbicy	11	576
ZENISŁAWSKI JERZY	— Handel w Planie Sześcioletnim	15	771	SZMIDT WOJCIECH	— Zagadnienia inwestycyjne spółdzielczości produkcyjnej	13	683
	HANDEL ZAGRANICZNY			SZMIDT WOJCIECH	— Współzawodnictwo pracy w spółdzielniach produkcyjnych	21	1117
DODZIUK BERNARD	— Stosunki handlowe polsko-radzieckie	9	420	SZMIDT WOJCIECH	— Organizacja pracy w spółdzielni produkcyjnej	23	1223
DROZDOWSKI MARIAN	— Zagadnienie eksportu	9	417	DR WERAŁSKI MARIAN	— Wyrównawcze fundusze inwestycyjne w spółdzielczości	14	739
DR FENICHEL ZYGMUNT	— Sąd polubowny Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego	6	289	WOYNOWSKI TADEUSZ	— Drogi rozwoju spółdzielczości pracy	1	12
DR GALL TADEUSZ	— Import Polski Ludowej	9	416		GOSPODARKA KOMUNALNA		
INŻ. GEDE TADEUSZ	— Polski handel zagraniczny	9	411		I MIESZKANIOWA		
DR GROSFELD LUDWIK	— Rola i zadania Polskiej Izby Handlu Zagranicznego	1	10	GAJEWSKI MARIAN	— Przedmiot gospodarki komunalnej	8	364
DR GROSFELD LUDWIK	— Doświadczenia pierwszego półrocza Polskiej Izby Handlu Zagranicznego	9	431	GAJEWSKI MARIAN	— Gospodarka komunalna w Planie 6-letnim	21	1100
INŻ. KOKELI ZYGMUNT	— Rozwój przemysłu rolno-spożywczego w Polsce i jego możliwości eksportowe	9	432	INŻ. KRIEGER STEFAN	— Pralnie mechaniczne i zakłady kąpielowe w gospodarce komunalnej	21	1106
PRYZIŃSKI J. B.	— Wystawcy zagraniczni na MTP	9	457	KUCHCIŃSKI JAN	— Gospodarka finansowa samorządu terytorialnego w świetle przepisów dekretów o podatkach komunalnych i finansach komunalnych	3	133
ROSOCHOWICZ ALFRED	— Rola XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich	9	456	OSIKOWSKI EUGENIUSZ	— Gospodarka mieszkaniowa w Planie 6-letnim	23	1216
TOMICZEK HENRYK	— Przed otwarciem XXIII MTP	8	375	PROF. RUDOLF ZYGMUNT	— Zaopatrzenie w wodę i usuwanie ścieków w gospodarce komunalnej	21	102
ZBOROWSKI JERZY	— Doświadczenia Targów Poznańskich	11	555	WELT ROMAN	— Budownictwo mieszkaniowe w Planie 6-letnim	19	936
ht	— Wystawcy krajowi na XXIII Międzynarodowych Targach Poznańskich	9	459		PIENIĄDZ, FINANSE, BANKI		
				ANDRIANOW D.	— Metodyka obliczania rotacji środków	22	1186
				BODUCH JULIAN	— Zagadnienie kosztów osobowych w handlu	12	623
				CHOLIŃSKI TADEUSZ	— Doświadczenia z pierwszego okresu kontroli funduszu płac	6	273

Autor	tytuł	Nr	Str.	Autor	tytuł	Nr	Str.
FEDAK ZDZISŁAW	— Obniżenie kosztów własnych	16	336	INŻ. LEWANDOWSKI A.	— Obowiązek czy zasługa	14	742
CEGIEŁA LEON	— Z praktycznych zagadnień księgowości	24	1259	ODERFELD JAN	— Normalizacja planowa a „liberalna“	3	108
HAENDEL IGNACY	— Rozrachunek gospodarczy i koszty własne	24	1262	RAABE TADEUSZ	— Zagadnienie umowy w sektorze społecznym	1	16
KUCHCIŃSKI JAN	— Gospodarka finansowa samorządu terytorialnego w świetle przepisów dekretów o podatkach komunalnych i finansach komunalnych	3	133	RAABE TADEUSZ	— Rozgraniczenie pojęć „dostawa“, „roboty“, „usługa“	5	245
MICHALEWSKI F.	— Złoto jako pieniądź światowy i dyktando walutowe U.S.A.	7	329	TOPIŃSKI JAN	— System umowy w gospodarce socjalistycznej	2	53
MNACAGANOWA M., SOKOŁOWSKIJ A.	— Osobiste rachunki oszczędnościowe	12	619	TOPIŃSKI JAN	— Organizacyjne założenia systemu umownego w ustawie o umowach planowych	10	487
ŁUKAWER EDWARD	— Rozrachunek gospodarczy w hutnictwie	11	559	GOSPODARKA ZSRR I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ			
PICHULA STANISŁAW	— Zagadnienie kredytowania przedsiębiorstw	10	516	aj	— Węgierska Republika Ludowa wykonała plan za II kwartał 1950 r.	17	911
PICHULA STANISŁAW	— Finansowanie remontów kapitałowych	18	953	aj	— Wykonanie planu gospodarczego Węgier za III kwartał 1950 r.	22	1179
PIOTROWSKI BRONISŁAW	— Rola aparatu bankowego w przyspieszeniu obiegu środków	12	596	BATYRIEW W. M. i SITNIN W. K.	— System finansowy i kredytowy ZSRR	6	292
PIROŻYŃSKI ZBIGNIEW	— Podstawowe zasady przebudowy systemu budżetowego	10	482	BEGIDŻANOW M.	— Techniczne normowanie i normy progresywne	19	1010
PIROŻYŃSKI ZBIGNIEW	— Budżety terenowe	15	776	HERMAN STEFAN	— Ubezpieczenia majątkowe i osobowe ZSRR	13	677
DR RAPACZYŃSKI KAZIMIERZ	— Kredyty dodatkowe w budżecie 1949 r.	2	52	HORTYŃSKI STANISŁAW	— Ekonomia współczesnej Albanii	2	77
RATAJ JULIAN	— Budżet państwowy na rok 1950	7	316	H. S.	— Zadania rumuńskiego planu pięcioletniego	3	131
STĘFAŃSKI FRANCISZEK	— Obniżenie kosztów administracyjnych jako jeden z czynników podniesienia stopy życiowej klasy pracującej	3	105	JANKOWSKA ANNA	— Przemysł bułgarski w okresie władzy ludowej	3	132
SZPAK MIECZYSLAW	— Wewnętrzny rozrachunek gospodarczy wzmacnia współdziałanie załogi z kierownictwem	16	841	JURASZ ADAM	— Pierwszy węgierski plan pięcioletni	3	126
TATUR S.	— Osobiste rachunki oszczędności — nowa forma współzawodnictwa socjalistycznego i rozrachunku gospodarczego	4	172	JURASZ ADAM	— Wykonanie Węgierskiego Planu 3-letniego	7	339
TATUR S. K.	— Rozrachunek gospodarczy i rentowność	16	853	KLYTA STEFAN	— Fundusz zakładowy na tle doświadczeń radzieckich	19	998
TATUR S.	— Rozrachunek gospodarczy przedsiębiorstwa i oddziały fabrycznego	12	617	KONDRAT JACEK	— Chiny Ludowe na drodze rozwoju	23	1225
ZBOROWSKI JERZY	— O socjalistyczną rachunkowość	24	1256	KOŃCZAL TEODOR	— Chiny Ludowe na drodze do poprawy sytuacji gospodarczej	13	682
Budżet na rok 1950		4	153	KOŃCZAL TEODOR	— System finansowy w krajach demokracji ludowej	15	789
O roli i znaczeniu głównych księgowych		3	102	KOŃCZAL TEODOR	— Piętnastolecie ruchu stachanowskiego	18	959
Socjalistyczny charakter reformy pieniężnej		22	1144	KOŃCZAL TEODOR	— Sukcesy gospodarcze Czechosłowacji	21	1122
ZAGADNIENIA PRAWNE				KOŃCZAL TEODOR	— Wyniki wykonania planu gospodarczego za III kwartał 1950 roku w ZSRR	22	1177
BARANOW J.	— Umowa gospodarcza jako środek wykonania planów państwowych	1	21	KOŃCZAL TEODOR	— 10-letni plan elektryfikacji Rumunii	24	1282
DUDEK W.	— Ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej	20	1064	ŁAZAROW KIRYŁ	— Budżet Bułgarii na rok 1950	13	681
HERMAN STEFAN	— O reformie prawa ubezpieczeniowego	10	519	MANIEWICZ E.	— Dwa systemy — dwa wyniki	11	569
				MANWIEŁOW I.	— Stachanowski plan podwyższenia wydajności pracy	23	1231
				MNACAGANOWA M., SOKOŁOWSKIJ A.	— Osobiste rachunki oszczędnościowe	12	619

Autor i tytuł	Nr	Str.	Autor i tytuł	Nr	Str.
PERESLEGIN W. I. — Kontrola obiegu środków obrotowych w przedsiębiorstwie	24	1278	GOSPODARKA INNYCH KRAJÓW		
PUCHŁOW H. N. — Przebudowa gospodarki rolnej w krajach demokracji ludowej	2	68	f — O problemach gospodarczych Chin	9	451
REJS ROMAN — Z doświadczeń planistyki radzieckiej	5	242	KRAWCZYŃSKI I. — Skutki marshallizacji Izraela	4	170
RZECKI MIECZYSLAW — Ochrona pracy w ZSRR	22	1184	MICHALEWSKI F. — Złoto jako pieniądz światowy i dyktando walutowe U.S.A.	7	329
SADULSKI MICHAŁ — Wielkie inwestycje pokojowe ZSRR	21	1092	PAWLIKIEWICZ ANTONI — Destrukcyjne skutki planu Marshalla	5	235
SIENNICKI LEON — Wykonanie planu gospodarki narodowej ZSRR w 1949 r.	3	124	SIENNICKI LEON — Przyczynki do oceny gospodarki narodowej USA	1	18
SIENNICKI LEON — Obniżka cen detalicznych i zmiana kursu rubla w Związku Radzieckim	6	269	SIENNICKI LEON — Nowa impreza monopolu amerykańskich	2	65
SIENNICKI LEON — W walce o pokój — przeciwko polityce nędzy i głodu	9	448	SIENNICKI LEON — Przyczynki do oceny gospodarki narodowej Francji	8	377
SIENNICKI LEON — Zadania bułgarskiego planu gospodarczego	11	574	SIENNICKI LEON — Labourzyści angielscy na usługach monopolu	19	1000
SIENNICKI LEON — Dochód narodowy w ustroju socjalistycznym	12	602	SIENNICKI LEON — Rozkład gospodarki narodowej Jugosławii	20	1058
SIENNICKI LEON — Budżet państwowy ZSRR	13	672	SIENNICKI LEON — Od planu Marshalla do gospodarki wojennej	24	1276
SIENNICKI LEON — Kołchozy przekształcają w ZSRR rolnictwo i wieś	17	903	ws — Sytuacja rolnictwa w Vietnamie	23	1227
SIENNICKI LEON — Budownictwo w Czechosłowacji i na Węgrzech	18	956	KONSULTACJE		
SIENNICKI LEON — Drogi rozwojowe budownictwa komunizmu w ZSRR	21	1086	Jak poprawić wykorzystanie środków obrotowych	23	1250
SIENNICKI LEON — Gospodarka planowa w krajach demokracji ludowej	23	1235	FELIETONY		
S. J. — II Kongres Czechosłowackich Związków Zawodowych	1	27	Z ukosa	1	33
STEFANSKI FRANCISZEK — Pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej NRD	16	831	Z ukosa	2	81
SZMIDT WOJCIECH — Rozwój i osiągnięcia spółdzielni produkcyjnych w krajach demokracji ludowej	17	906	Z ukosa	3	137
t. — W kwestii zasad planowania w krajach demokracji ludowej	1	30	Z ukosa	4	192
TATUR S. — Osobiste rachunki oszczędności — nowa forma współzawodnictwa socjalistycznego i rozrachunku gospodarczego	4	172	Sto numerów	4	171
TATUR S. — Rozrachunek gospodarczy przedsiębiorstwa i oddziału fabrycznego	12	617	KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA		
TATUR S. K. — Rozrachunek gospodarczy i rentowność	16	853	ANDRZEJEWSKI A. i CEGIELSKI J. — Stosunki mieszkaniowe w Warszawie	20	1072
TOMICZEK HENRYK — Przedterminowe wykonanie planu 2-letniego NRD	22	1181	BATYRIEW W. M. i SITNIN W. K. — System finansowy i kredytowy ZSRR	6	292
TRETIKOW A. — Walka o podniesienie wydajności pracy w przemyśle ZSRR w latach powojennych	14	737	INŻ. BARAN J. — Światło i praca	20	1071
Nowe zwycięstwo gospodarki narodowej ZSRR	15	802	sf — DROZDOWSKI M. i M. — Towaroznawstwo i obrót płodami ogrodnictwa	23	1254
			sf — KRAUSE M. i BISSAGA T. — Podręcznik do nauki przepisów o odprawie i przewozie osób, bagaży i przesyłek ekspresowych	20	1073
			LASZKIEWICZ H. — Gospodarka parowozowa na kolejach	20	1073
			jm — MAKSIMIENKO F. A. — Ekonomia i planowanie żywienia zbiorowego	20	1073
			sf — MASŁOWA N. S. — Wydajność pracy w przemyśle	20	1067
			RADŁOWSKI ANDRZEJ — W sprawie słownictwa ekonomicznego	2	79
			RADŁOWSKI ANDRZEJ — Przekład, który sieje zamęt	7	341
			sf — Statystyka przemysłowa	10	520
			t. — W kwestii zasad planowania w krajach demokracji ludowej	1	30
			Warszawa w liczbach	20	1071

DO CZYTELNIKÓW

»ŻYCIA GOSPODARCZEGO«

Z okazji pięciolecia »Życia Gospodarczego« Kolegium Redakcyjne, w dążeniu do podniesienia poziomu czasopisma oraz celem ściślejszego powiązania go z praktyczną pracą aktywistów gospodarczych, prosi Czytelników o wypowiedzenie się w ramach załączonej ankiety:

1. Jakież są, zdaniem Waszym, wady, błędy i usterki »Życia Gospodarczego«?

2. Czy materiały publikowane przez »Życie Gospodarcze« są przez Was wykorzystywane i dla jakich celów?

3. Wymieńcie kilka artykułów, które uważacie za najlepsze oraz takie, które uważacie za słabe lub niepotrzebne.

4. Jakież tematy powinny być, zdaniem Waszym, opracowywane i publikowane na łamach »Życia Gospodarczego« i jakie nowe działy powinny być stale prowadzone?

5. Czy odpowiada Wam bardziej ujęcie teoretyczne, publicystyczne, czy informacyjne?

6. Czy uważacie za celowe wprowadzenie działu konsultacji i na jakie tematy?

7. Co należałoby jeszcze uczynić dla podniesienia poziomu »Życia Gospodarczego« i dla uczynienia go bardziej pomocnym w Waszej praktycznej pracy?

8. Czy możecie nawiązać ścisły kontakt z Redakcją »Życia Gospodarczego« przez nadsyłanie artykułów lub opracowań, informacji itp. z zakresu zagadnień Waszej pracy zawodowej (prosimy określić jakie)?

Prosimy o podanie wykonywanego zawodu i wykształcenia oraz w razie chęci nawiązania kontaktu z Redakcją, nazwiska i imienia, stanowiska, adresu itd.

Redakcja »Życia Gospodarczego« prosi wszystkich Czytelników o wzięcie udziału w ankiecie i o szybkie nadesłanie odpowiedzi.

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze

Książki wydane:

- A. A. Afanasjew — Zasady sporządzania bilansu.
D. I. Alenczikow — Organizacja i technika dokumentalnej rewizji nakładu przemysłowego.
Andrzejewski i Cegielski — Stosunki mieszkaniowe w latach 46—48.
Batyriew i Sitnin — System finansowy i kredytowy ZSRR.
Blank i Falkowicz — Organizacja gospodarczo-finansowa przedsiębiorstwa przemysłowego.
B. O. R. — Komentarz do J. P. K. dla przeds. przem.
B. O. R. (Kmiotek) — Ujednolicone druki rachunkowe i finansowe.
L. Berri — Specjalizacja i współpraca produkcyjna w przemyśle.
B. A. Buchaniewicz — Doprowadzenie planu 5-letniego do robotnika.
Burmistrz — Obniżenie kosztów własnych w przemyśle budowlano-maszynowym.
Diaczkow i Kiparysow — Rachunkowość inwestycyjna.
A. G. Etczin — Walka o zwiększenie częstotliwości obrotu środków.
I. Epsztejn — Ekonomia i organizacja pracy.
Fiedosiejew — Planowanie techniczno-finansowe w przedsiębiorstwach przemysłowych.
Fiedosiejew — Środki obrotowe przedsiębiorstw przem.
Wł. Hyczko i Opydo — Oplata skarbową.
J. Jarosławski — O kwestii mieszkaniowej w Polsce międzywojennej.
Joffe — Planowanie produkcji przemysłowej.
A. P. Klimow — Radziecki handel spółdzielczy.
Kasimowski — System oszczędzania — metoda socj. gosp.
Kantor i Wołyński — Statystyka przemysłowa.
Z. Kopniajew — Jak usprawnić wykorzystanie środków obrotowych.
Komisja Arbitrażowa — Orzecznictwo arbitrażowe.
Lachowski — Likwidacja dowodów rachunkowych w przedsiębiorstwie.
A. Mazurek — Wykonanie planu w polskim handlu zagr.
F. A. Maksimienko — Ekonomia i planowanie żywienia zbiorów.
Michałowski — Szałowski — Obrót bezgotówkowy.
Morgunow Klimow — Ekonomia i planowanie radzieckiego handlu spółdzielczego.
Niedielin — Organizacja finansów w sowchozie.
Opydo i Szykulski — Podatek od nabycia praw majątkowych.
Panin i Chmielow — Finanse, rachunkowość i sprawozdawczość w kołchozach.
N. N. Riazow — Statystyka handlu radzieckiego.
Rudolf i Szubartowski — Majątek poniemiecki opuszczony i skonfiskowany.
N. N. Rowiński — Budżet państwowy ZSRR.
Sienkiewicz i Dobrowolski — Komentarz do J. P. K. dla przeds. handl.
Szubartowski i Wiśniewski — Zbiór obliczeń podatku dochodowego i składek na SFO.
M. Sonin — Bilans siły roboczej.
Sorokin — Stalinowskie plany 5-letnie.
Szteinberg — Planowanie pracy w handlu detalicznym.
J. Topiński — Ustawa o planowanych umowach w gosp. socjalistycznej.
Usoskin — Kredyt krótkoterminowy w gosp. narod. ZSRR.
A. Weryha — Zasady statystyki, cz. I.
J. Woźniak — Przepisy o przepadku majątku i zabezpieczeniu przepadku.
N. R. Wajeman — Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw państwowych.
Wasonin i Darlińska — Organizacja i technika handlu detalicznego towarami przemysłowymi.
Zieliński i Michałowski — O zabezpieczeniu i określaniu wysok. zobow. pieniężnych.
W. Znajkiewicz i P. Haizelman — Polskie prawo dewizowe.
Konko — Spółdz. Miejski sklep spółdzielczy.
Praca zbiorowa P. K. P. G. — Jednolity plan kont dla przedsięb. handlowych, nakł. II i III.
Praca zbiorowa P. K. P. G. — Jednolity plan kont dla przeds. przem., nakł. IV.

Książki wydane są do nabycia we wszystkich księgarniach „DOMU KSIĄŻKI”.
Wszelkie reklamacje należy kierować do terenowej Ekspozytury Wojewódzkiej
„DOMU KSIĄŻKI”

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA GOSPODARCZEGO

miesięcznik

Rok III

Warszawa — Grudzień 1950 r.

Nr 12(30)

TREŚĆ: Eugeniusz Jabłoński — Przedsiębiorstwo państwowe; Bohdan Smoleński — Postępowanie władz przedsiębiorstwa w przypadkach ujawnienia przestępstwa; Dr Ludwik Frendl — Uwagi i spostrzeżenia do niektórych przepisów i instytucji prawa pracy; Dr Zygmunt Fenichel — W sprawie „następnego urlopu” pracownika umysłowego; Aleksander Hermelin — Ogólne warunki dostaw; Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego za czas od dnia 15.X.1950 do dnia 15.XI.1950; Orzecznictwo w sprawach gospodarczych: Sąd Najwyższy, Główna Komisja Arbitrażowa; Gospodarka lokalami i najem lokali: Zmiana dekretu o najmie lokali; Orzecznictwo Państwowej Komisji Lokalowej w sprawie stosowania przepisów o mieszkaniach służbowych i mieszkaniach pracowniczych; Notatnik: Reforma walutowa; Zniesienie Sądów Pracy; Przegląd wydawnictw; Czasopisma.

EUGENIUSZ JABŁOŃSKI

Przedsiębiorstwo państwowe

A. Rozwój podstaw organizacyjnych od 1945 r *)

Dekret z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 439) wprowadza w porównaniu z uprzednio obowiązującym dekretem z dnia 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 42) istotne zmiany. Dla właściwej oceny znaczenia zmian przepisów prawnych konieczne jest przeanalizowanie rozwoju prawnych form, dotyczących organizacji przedsiębiorczości państwowej i zdanie sobie sprawy z głębokich przemian w całości struktury organizacyjnej przedsiębiorstw państwowych, jaka nastąpiła w okresie ostatnich 3 lat.

Dekret PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej a przede wszystkim ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 17) stworzyły materialną podstawę dla wstąpienia na drogę budowy socjalizmu w Polsce. Okres bezpośrednio po wyzwoleniu — to przede wszystkim walka o uruchomienie przemysłu, zniszczonego dewastacyjną polityką okupanta, celową akcją niszczeniową w momencie opuszczania terenów Polski pod naporem wojsk radzieckich oraz bezpośrednimi działaniami wojennymi. Ofiar-

ność robotnika polskiego w tym okresie pozwoliła przewyciężyć trudności, które wydawały się nie do pokonania. Nie można zapominać, że w okresie okupacji zakłady produkcyjne nie tylko na terenach włączonych przez okupanta do Rzeszy, ale i przeważająca ich część na terenie tzw. Generalnej Gubernii przejęta została przez zarząd niemiecki, a polscy pracownicy zarówno zarządu, jak i kwalifikowani robotnicy zostali usunięci. W chwili wyzwolenia aktyw robotniczy ujął w swe ręce nie tylko sprawę zabezpieczenia mienia przedsiębiorstw, ale i ich uruchomienia, rozumiejąc, że w ten sposób kładzie pierwsze podwaliny pod nową strukturę gospodarczą Polski. Przedsiębiorstwa jako mienie opuszczone lub porzucone skutkiem działań wojennych znalazły się pod tymczasowym zarządem państwowym. Organizacjami państwowymi, których zadaniem było koordynowanie działalności przedsiębiorstw znajdujących się pod tymczasowym zarządem państwowym były branżowe Zjednoczenia Przemysłu, tworzone zarządzeniami właściwych ministrów, przede wszystkim Ministra Przemysłu. Zarządzenia te zawierały zasadnicze przepisy normujące przedmiot i zakres działania Zjednoczeń, sta-

*) Artykuł stanowi część pierwszą omawianego tematu, dalszy ciąg zostanie opublikowany w następnym numerze.

nowiając jednocześnie, że Zjednoczenia te posiadają osobowość prawną i prowadzone są według zasad handlowych. Szczegółowe rozstrząsanie zagadnienia strony prawnej Zjednoczeń Przemysłu tworzonych w drodze wyżej wspomnianych zarządzeń wykracza poza ramy artykułu, w każdym razie stwierdzić należy, że tworzenie ich było dla gospodarki narodowej w tym okresie celowe i jednocześnie dobitnie stwierdzało, że nowe zadania, jakie stanęły przed Państwem w zakresie organizacji przemysłu nie mogą mieścić się w ramach rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 17 marca 1927 r. o wydzielaniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych przemysłowych, handlowych i górniczych oraz o ich komercjalizacji (Dz. U. R. P. z 1927 r. Nr 25, poz. 195). Rozporządzenie to powstałe w innych warunkach gospodarczych i przystosowane do założeń kapitalizmu państwowego nie dawało się zastosować do nowych form i zadań, jakie postawione zostały przed Zjednoczeniami Przemysłu.

Przejęcie na własność Państwa wielkich i średnich zakładów przemysłowych zamknęło okres tymczasowego zarządu państwowego, a jednocześnie, stwarzając trwałe podstawy dla gospodarczej działalności Państwa, wysuwało zagadnienie ujęcia we właściwe formy organizacyjne przedsiębiorstw znacjonalizowanych. Równocześnie z ogłaszaniem pierwszych orzeczeń Ministrów o przejęciu na własność Państwa wielkich i średnich przedsiębiorstw wydany został dekret z dnia 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 42). Dekret ten uelastyczniał formę tworzenia przedsiębiorstw państwowych przez zastąpienie trybu określonego w cytowanym wyżej rozporządzeniu Prezydenta z 17 marca 1927 r. tj. rozporządzenia Rady Ministrów prostszą drogą tj. zarządzeniem właściwego ministra wydawanym w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Prezesem Centralnego Urzędu Planowania. Dekret ten przewidywał obok przedsiębiorstw produkcyjnych tworzenie również przedsiębiorstw mających na celu koordynowanie, nadzorowanie i kontrolowanie działalności przedsiębiorstw produkcyjnych.

Przytaczanie wszystkich zasad dekretu z dn. 3 stycznia 1947 r., wielokrotnie omawianych w prasie prawniczej i gospodarczej, w ramach tego artykułu byłoby zbędne. W każdym razie podkreślić należy, że w dekreście tym znalazł się cały szereg przepisów analogicznych w swym sformułowaniu do przepisów rozporządzenia z 1927 r. Faktyczne jednak stosunki prawne nadawały im istotną treść zgodną z rozwojem gospodarki, zgodną z założeniami budowy socjalizmu. Przykładem odmiennej treści podobnych sformułowań może być przepis art. 1 ust. 2 rozporządzenia z 1927 r. i art. 4 dekretu z 1947 r. Stanowi on, że przedsię-

biorstwa państwowe działają według zasad gospodarki handlowej. Zasady gospodarki handlowej w 1927 r. oznaczały działanie zmierzające do osiągnięcia jak największych zysków dla danego przedsiębiorstwa, realizowanych każdą drogą właściwą dla ustroju kapitalistycznego łącznie z udziałem przedsiębiorstw państwowych w kartelach, realizujących zasadę jak największych zysków drogą zamykania przedsiębiorstw i powiększania szeregów bezrobotnych. Zasady gospodarki handlowej w 1947 r. — to działalność zgodna z interesami całego Państwa, z interesami klasy robotniczej — zgodna z planem gospodarczym Państwa.

Niewątpliwie, analizując dziś cały szereg postanowień dekretu z 1947 r., stwierdzić należy, że sformułowania jego w wielu przypadkach były niewłaściwe, a nawet wręcz błędne.

Rozwój i przemiany form organizacyjnych w gospodarce polskiej wykazywały, że zamknięcie się w ramach dekretu z 1947 r. nie jest ani celowe, ani właściwe. Wnikliwa analiza form właściwych dla gospodarki socjalistycznej, przeprowadzona w Związku Radzieckim w oparciu o bogatą praktykę i głębokie rozważania nauki, wskazała drogę, po jakiej powinno pójść stosowanie istniejącego dekretu, interpretowanie jego przepisów i tworzenie nowych podstaw dla bardziej właściwej i celowej formy prawnej przedsiębiorstwa państwowego w gospodarce socjalistycznej.

Ten rozwój form gospodarczych, poznawanie instytucji prawa radzieckiego i ich właściwe rozumienie powoduje, że w zarządzeniach o utworzeniu przedsiębiorstw państwowych, wydawanych na podstawie dekretu z 1947 r., zaczynają zjawiać się w coraz większym stopniu zmiany w porównaniu z pierwotną ich treścią. I tak od drugiej połowy 1948 r. wydawane zarządzenia o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego nie zawierają już formułki „działania według zasad gospodarki handlowej” czy też „według zasad handlowych”. Formułka ta zastąpiona zostaje wyrażeniem „działają według zasad rozrachunku gospodarczego”. Zmiana ta nie oznacza jedynie zmiany terminologicznej. Sięga ona w istotę działalności przedsiębiorstwa socjalistycznego.

W miarę pogłębiających się coraz bardziej zasad planowania, staje się możliwe ustanowienie nowego systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych. W początkowym okresie przedsiębiorczości państwowej mamy do czynienia z recypowanym z praktyki okresu międzywojennego finansowaniem przedsiębiorstwa państwowego poprzez kredyty bankowe krótko, średnio i długoterminowe w zależności od charakteru finansowanej działalności. Ten stan rzeczy doprowadzał do zaciemnienia obrazu i analizy działalności przedsiębiorstwa. U c h w a ł a R a d y

Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego (Monitor Polski Nr 120, poz. 762) wprowadza nową organizację finansową i system finansowy przedsiębiorstw państwowych. W myśl powyższej uchwały przedsiębiorstwa powinny być wyposażone we własne normatywne środki obrotowe i uzupełniające środki obrotowe oparte na kredycie specjalnym (pkt XII). Pieniężna gospodarka inwestycyjna w przedsiębiorstwach powinna być ściśle wyodrębniona od pieniężnej gospodarki eksploatacyjnej, przy czym zasadzie tej odpowiada zakaz zużywania środków obrotowych na cele inwestycyjne oraz środków inwestycyjnych na cele obrotowe (pkt XI). Planowa gospodarka finansowa zostaje oparta na: 1) koncentracji środków pieniężnych przez każde przedsiębiorstwo w jednej instytucji finansowej i przeprowadzaniu przez tę instytucję wszystkich operacji czynnych i biernych, 2) przymusie uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, 3) ustalonych zasadach podziału zysku i pokrywania strat oraz 4) kontroli elementów planowania i wykonywania planów finansowych. Uchwała ta niewątpliwie przyczyniła się do uporządkowania zagadnień finansowych przedsiębiorstwa i stała się źródłem właściwej operatywności finansowej przedsiębiorstw państwowych. Dalszym etapem w rozwoju tego zagadnienia jest uchwała Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych objętych budżetem centralnym (Monitor Polski Nr A — 55, poz. 630) oraz uchwała Rady Ministrów z dnia 6 września 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego państwowych przedsiębiorstw podlegających władzom terenowym (Monitor Polski Nr A — 102, poz. 1284). Obie te uchwały łączą się już ściśle z dekretem z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych i wymagają oddzielnego omówienia.

Ewolucja socjalistycznych form przedsiębiorczości państwowej nie pozostała także bez wpływu na zagadnienie majątku przedsiębiorstwa państwowego. Dekret z 1947 r. utrzymuje tradycyjny podział majątku na nieruchomy i ruchomy. Nieruchomy majątek stanowiący własność Skarbu Państwa oddany jest w zarząd i użytkowanie przedsiębiorstwa; majątek ruchomy stanowi własność przedsiębiorstwa. Ta przestarzała koncepcja, recypowana zresztą z rozporządzenia z 1927 r., pociągnęła za sobą ustanowienie odpowiedzialności Skarbu Państwa za zobowiązania przedsiębiorstwa do wy-

sokości wartości majątku nieruchomego Skarbu Państwa, użytkowanego i zarządzanego przez przedsiębiorstwo. Już jednak wyżej omawiana uchwała Rady Ministrów z dn. 21 sierpnia 1947 r. nie operuje pojęciami majątku nieruchomego i ruchomego, wprowadzając w ich miejsce pojęcia majątku stałego i środków obrotowych. Podział majątku na nieruchomy i ruchomy, uzasadniony „trwałą” i przeważającą wartością nieruchomości w porównaniu z ruchomościami, staje się przeżytkiem z chwilą przyjęcia jedynie słusznej zasady, że o zdolności produkcyjnej przedsiębiorstwa, o jego wartości decydują trwałe środki produkcji, bez względu na to, czy są one z cywilistycznego punktu widzenia ruchomością czy nieruchomością. Maszyny, urządzenia fabryczne i narzędzia są dla przedsiębiorstwa produkcyjnego bardziej istotnym elementem niż znajdujący się przy fabryce grunt — nieużytek.

Ustalony instrukcją Departamentu Finansowego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 2 maja 1949 r. jednolity plan kont dla przedsiębiorstw państwowych ustala pojęcia środków trwałych i obrotowych. Do środków trwałych zalicza się te środki, którymi wyposażone zostaje przedsiębiorstwo lub które przedsiębiorstwo nabędzie lub wytworzy dla trwałego wykonywania swych zadań, objętych jego przedmiotem działania. Jednolity Plan Kont rozróżnia dwie grupy środków trwałych: środki trwałe zasadnicze i pozazakładowe. Środki trwałe zasadnicze służą działalności przedsiębiorstwa w zakresie produkcji, administracji ogólnej, magazynowania oraz sprzedaży. Środki trwałe pozazakładowe związane są z akcją socjalną, gospodarką mieszkaniową, gospodarką iclną i inną działalnością pozazakładową. Do środków trwałych należą: place, grunty, budynki, środki i narzędzia produkcji, środki transportowe, inwestycje w dzierżawionych obiektach oraz inne ruchomości służące do trwałego użytku.

Największą bodaj ewolucję przeszło z zagadnienie stosunku przedsiębiorstwa do majątku. Pogłębiająca się w Polsce znajomość teorii radzieckich, znajomość socjalistycznych teorii własności prowadzi w konsekwencji do właściwego ujęcia pojęć socjalistycznej własności państwowej i spółdzielczej. Pierwszym wyłomem z dotychczasowych zasad własnościowych przedsiębiorstwa staje się uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 27 maja 1949 r. w sprawie zasad wzajemnego przekazywania maszyn, urządzeń technicznych, środków transportowych i innych przedmiotów majątku trwałego przez urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe (Monitor Polski Nr A — 59, poz. 800). Uchwała ta zezwala na nieodpłatne przekazywanie środków trwałych pomiędzy przedsiębiorstwami państwowymi na podstawie decyzji władzy nadrzędnej strony przekazującej.

Zasada ta godzi bezpośrednio w pojęcie własności niektórych środków trwałych służących przedsiębiorstwu i prowadzi do właściwego sformułowania zawartego w dekrete z dnia 26 października 1950 r. W tym miejscu należałoby także zwrócić uwagę na zagadnienie łączenia i dzielenia przedsiębiorstw, nieuregulowane w dekrete z dn. 3 stycznia 1947 r. Zagadnienie to szczególnie ostro występuje w pierwszych etapach organizacji przedsiębiorczości państwowej. I tu potrzebom życia przyszły z pomocą normy ustanowione przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów z dnia 5 kwietnia 1950 r. w sprawie przekazywania przedsiębiorstw, zakładów lub ich części między państwowymi jednostkami gospodarczymi (Monitor Polski Nr A — 47, poz. 532), normy oparte na właściwym ujęciu pojęć o jednolitej państwowej własności socjalistycznej. Uchwała ta przewiduje możliwość przekazywania nieodpłatnie przedsiębiorstw, zakładów lub ich części stanowiących zorganizowane zespoły gospodarcze między państwowymi jednostkami gospodarczymi na mocy zarządzenia władz naczelných przekazującego i przejmującego. W wyniku takiego „przekazania przedsiębiorstw” łączyły się przedsiębiorstwa w drodze przejęcia jednego przez drugie.

Niemniejszą ewolucję przechodzi organizacja wewnętrzna przedsiębiorstwa państwowego. Dekret z dnia 3 stycznia 1947 r. przewiduje dwa organy przedsiębiorstwa: wielosobową dyrekcję, jako organu zarządzającego oraz radę nadzoru społecznego, jako niezależnego organu nadzorczego, kontrolnego i opiniotwórczego. Zasada socjalistycznego jednoosobowego kierownictwa i odpowiedzialności za działalność przedsiębiorstwa zaczyna powoli zajmować właściwe miejsce w organizacji przedsiębiorstwa. W wydawanych zarządzeniach o utworzeniu przedsiębiorstwa na bazie dekretowej dyrekcji wprowadzony zostaje przepis o dyrektorskiej, który reprezentuje samodzielnie dyrekcję i o podległych dyrektorskiej pozostałych członkach dyrekcji. Z tego nowego ujęcia „dyrekcji” przedsiębiorstwa w praktyce wyrasta system jednoosobowego kierownictwa, który znajduje swój pełny wyraz w uchwale Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 12 maja 1950 r. w sprawie struktury organizacyjnej przedsiębiorstw przemysłu kluczowego, centralnych zarządów przemysłu i zjednoczeń (Biuletyn PKiPG Nr 12, poz. 145) i prowadzi bezpośrednio do właściwego sformułowania tego zagadnienia w dekrete z dnia 26 października 1950 r. Drugi „niezależny” organ nadzorujący, kontrolujący i opiniotwórczy przedsiębiorstwa — rada nadzoru społecznego, w myśl dekretu podlegać miał nadzorowi Prezydium Krajowej Rady Narodowej. Organ ten nigdy nie został powołany w przedsiębiorstwach państwowych wskutek niewydania rozporządzenia wy-

konawczego przewidzianego w art. 10 ust. 3 dekretu styczniowego. Ustrój rad narodowych w tym okresie reprezentował samorząd terytorialny i powoli dojrzywał organizacyjnie i politycznie do wykonywania tych zadań, które postawiła przed nim ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130). Przeciwno wydaniu omawianego rozporządzenia wykonawczego przemawiały niewątpliwie ówczesny charakter rad narodowych oraz obawa przed możliwą praktycznie dwutorowością nadzoru i kontroli, sprawowanych nad przedsiębiorstwem przez radę nadzoru społecznego z jednej strony oraz przedsiębiorstwa nadrzędne z art. 2 dekretu (centralny zarząd przemysłu, zjednoczenie) z drugiej strony, dwutorowością tak szkodliwą w początkowym okresie organizacji przedsiębiorczości państwowej.

Przedsiębiorstwom nadrzędnym, tworzonym na podstawie art. 2 dekretu z dn. 3 stycznia 1947 r. poruczone zostały zadania koordynacji nadzoru i kontroli przedsiębiorstw produkcyjnych. Zadania te były w wielu przypadkach połączone z czynnościami operatywnymi. W związku ze wzrastającą samodzielnością operatywną przedsiębiorstw produkcyjnych, czynności operatywne przedsiębiorstw nadrzędnych zostają ograniczone i przybierają w coraz szerszym rozmiarze charakter działalności państwowych organów planująco kierujących w stosunku do podległych przedsiębiorstw produkcyjnych. Zawarty w art. 4 dekretu nakaz prowadzenia działalności według zasad gospodarki handlowej na podstawie planów staje się dla omawianych przedsiębiorstw nadrzędnych coraz bardziej nierealny. I dlatego też uchwała Rady Ministrów z dn. 17 kwietnia 1950 r. (Monitor Polski Nr A—55, poz. 630) w § 9 wyraźnie obejmuje budżetem Państwa wszystkie dochody i wydatki jednostek organizacyjnych, podległych bezpośrednio władzom naczelnym, wykonujących wyłącznie funkcje kierownictwa, koordynacji, kontroli i nadzoru w stosunku do podległych im przedsiębiorstw lub zakładów, działających na pełnym rozrachunku gospodarczym. Rzeczony charakter i organizacji tych jednostek nie został jeszcze zakończony. Z mocy § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 października 1950 r. w sprawie wyłączenia niektórych przedsiębiorstw spod działania przepisów dekretu z dn. 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 470) zarządzenia właściwych władz określają charakter oraz organizację wewnętrzną i finansową omawianych jednostek nadrzędnych.

Nowe zadania dla przedsiębiorczości państwowej postawiła ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130), stano-

wiąca dalszy etap budowy socjalizmu w Polsce. Dotychczasowy ustrój samorządu terytorialnego zostaje zniesiony, a wybierane przez ludność rady narodowe stają się terenowymi organami władzy państwowej. Zadania właściwego zorganizowania przedsiębiorczości państwowej dla wykonywania terenowych planów gospodarczych nie znajdują oparcia w przepisach dekretu z 3 stycznia 1947 r.

Zaznaczyć trzeba, że przedstawiony wyżej pobieżnie rozwój form działalności i charakteru przedsiębiorstw państwowych rozsądził ramy dekretu z 3 stycznia 1947 r. i wykazał konieczność nowego ujęcia prawnego przedsiębiorczości państwowej, nowych przepisów o przedsiębiorstwach państwowych, opartych na doświadczeniu lat poprzedzających i socjalistycznych zasad tej przedsiębiorczości.

BOHDAN SMOLEŃSKI

Postępowanie władz przedsiębiorstwa w przypadkach ujawnienia przestępstwa

Na obecnym etapie rozwoju naszego kraju, zmierzającego zdecydowanie poprzez ustrój demokracji ludowej do socjalizmu, wyłoniła się konieczność coraz ściślejszego współdziałania ze sobą szeregu instytucji i władz dla osiągnięcia zamierzonych celów politycznych, społecznych i gospodarczych.

Jednym z ważnych zadań jest ochrona i zwiększenie wydajności produkcji przemysłowej, w celu stworzenia podstaw gospodarczych dla realizacji socjalizmu w Polsce. Wrogiem produkcji przemysłowej są kradzieże i nadużycia w przedsiębiorstwach oraz inne przejawy szkodnictwa gospodarczego.

Ustawodawstwo nasze już od 16 listopada 1945 r., tj. od dnia ogłoszenia dekretu o postępowaniu doraźnym, dekretu o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym i dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (tzw. Mały Kodeks Karny — w skrócie MKKK) energicznie, coraz dokładniej i surowiej, broni produkcji przemysłowej przed uszczuplaniem majątku narodowego przez złodziei i malwersantów. Znowelizowany od dnia 1 lipca 1949 r. dekret o postanowieniu doraźnym, a od dnia 1 października 1950 r. — Kodeks Postępowania Karnego i Kodeks Postępowania Cywilnego również i ten cel mają na względzie. Charakterystyczne w znowelizowanym Kodeksie Postępowania Cywilnego są przepisy, zezwalające prokuratorowi na wytaczanie wszelkich powództw i branie udziału w każdym stanie sprawy toczącej się z czyjegokolwiek powództwa, jeżeli według jego oceny wymaga tego interes Państwa Ludowego. Prokurator według dalszych przepisów znowelizowanego Kodeksu Postępowania Cywilnego może zaskarżyć każde orzeczenie sądu cywilnego wydane w przedmiocie powództwa, od którego służby środek odwoławczy. Prokurator może więc wytaczać powództwa, gdy wymaga tego według jego oceny interes Państwa Ludowego, a w wielu przypadkach wzgląd na interes Państwa Ludowego mo-

że wymagać również interwencji prokuratora przez wytoczenie przez niego powództwa na rzecz przedsiębiorstwa uspołecznionego.

Kradzieże publiczne, przywłaszczanie funduszy publicznych w przedsiębiorstwach, karygodny brak należytego dozoru w nich, zawinione awarie przemysłowe itp. przestępstwa natury gospodarczej, zmniejszające efektywną produkcję, powodują ogromne szkody i straty w gospodarce uspołecznionej.

Walka z nimi nie może słabnąć, a przeciwnie — w imię coraz skuteczniejszego ich zwalczania powinno zarówno kierownictwo, jak i pracownicy przedsiębiorstwa, coraz ściślej współdziałać z organami wymiaru sprawiedliwości przez szybkie zawiadamianie ich, a zwłaszcza Prokuratury, o wykryciu tych przestępstw na terenie przedsiębiorstwa.

Art. 228 § 2 Kodeksu Postępowania Karnego (Dz. U. R. P. z 1950 r. Nr 40, poz. 364) stanowi: „Każdy urząd, przedsiębiorstwo państwowe (lub samorządowe), instytucja prawa publicznego, organizacja wykonująca zleczone czynności w zakresie zarządu państwowego (lub samorządowego), a także spółdzielnie, mają obowiązek, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, zawiadomić o tym niezwłocznie prokuratora, organy bezpieczeństwa publicznego lub Milicję Obywatelską”.

Uzupełnieniem niejako i zarazem rozszerzeniem art. 228 § 2 KPK są: art. 7 § 1 Kodeksu Postępowania Karnego, który stanowi: „Władze państwowe, cywilne i wojskowe, jako też przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz organizacje społeczne, obowiązane są do udzielenia pomocy sądowi i prokuraturze” — i art. 42 § 1 przepisów wprowadzających Kodeks Postępowania Karnego (Dz. U. R. P. z 1950 r. Nr

33, poz. 243), który stanowi: „S z c z e g ó l n y obowiązek udzielania sądom i prokuratorom pomocy w zakresie ścigania przestępstw, zwłaszcza w wykryciu i ujęciu sprawców oraz zabezpieczeniu śladów i dowodów przestępstwa, mają wszelkie organa władz i przedsiębiorstw państwowych (i samorządowych), spółdzielczych i społecznych, tudzież instytucje prawa publicznego“.

Szereg wydanych zarządzeń i okólników precyzuje obowiązki w przypadku wykrycia przestępstwa i określa tryb postępowania tak wewnątrz przedsiębiorstwa, zwłaszcza organów kontroli wewnętrznej, jak i w stosunku do władz powołanych do ścigania przestępstw.

Zarządzenia Prezesa Rady Ministrów o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej w ministerstwach oraz urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach im podległych, w rozdziale o współpracy organów kontroli wewnętrznej z kontrolą państwową, skarbową, bankową oraz władzami powołanymi do ścigania przestępstw zawierają postanowienia nakładające na organy kontroli wewnętrznej, obowiązek dostarczania na żądanie władz, powołanych do ścigania przestępstw (sąd, prokuratura, urzędy bezpieczeństwa publicznego), bez specjalnego upoważnienia organów nadrzędnych, wszelkich materiałów, dotyczących przestępstw w tych wypadkach, kiedy wymienione władze prowadzą dochodzenie w sprawach wykrytych w związku z dokonywaną kontrolą (patrz Monitor Polski z 1949 r. Nr A — 50, poz. 700 — 705; Nr A — 52, poz. 722; Nr A — 64, poz. 848; Nr A — 73, poz. 922; Nr A — 79, poz. 981; Nr A — 88, poz. 1082; Nr A — 102, poz. 1197; z 1950 r. Nr A — 3, poz. 22; Nr A — 49, poz. 560; Nr A — 92, poz. 1139).

Poza tym w kwestii tej naczelnie względnie centralne organy kontroli poszczególnych gałęzi przemysłu wydały wiele zarządzeń wewnętrznych, których ze względu na ich wielką liczbę niesposób cytować.

Wytyczne w nich zawarte sprowadzają się do przestrzegania następujących zasad: niezwłocznego zawiadamiania organów uprawnionych do ścigania przestępstw o wszystkich popełnionych na terenie przedsiębiorstwa przestępstwach, zawiadamianie przez właściwe osoby i we właściwy sposób oraz czuwania nad biegiem postępowania karnego.

Z drugiej strony Departament Nadzoru Prokuratorskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości i Biuro Wykonalcze Komisji Specjalnej wydały w 1949 r. pisma okólne, zawierające instrukcje dla prokuratorów i Delegatur Komisji Specjalnej w zakresie współdziałania tych orga-

nów wymiaru sprawiedliwości z organami kontroli w przedsiębiorstwach uspołecznionych w przypadkach ujawnionych przez nie przestępstw.

W praktyce w świetle tak instrukcji jak i wymogów praktycznych organy przedsiębiorstwa lub właściwi pracownicy w razie ujawnienia przestępstwa na terenie przedsiębiorstwa lub w związku z jego działalnością mają obowiązek niezwłocznie złożyć o tym doniesienie władzy powołanej do ścigania przestępstw, a więc przede wszystkim prokuratury: wojewódzkiej — w razie poważniejszego przestępstwa natury gospodarczej lub o poważniejszych skutkach gospodarczych, powiatowej — gdy przestępstwo tych cech nie zawiera.

W razie ujawnienia przestępstw, godzących w bezpieczeństwo państwa lub mających cechy sabotażu gospodarczego — zawiadomienie należy kierować bezpośrednio do terenowych organów Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego, działających pod nadzorem Wojskowych Prokuratorów Rejonowych, właściwych do czuwania nad tego rodzaju śledztwami.

W przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy doniesienie do prokuratora jest utrudnione lub przewlekłoby postępowanie, a powstała konieczność natychmiastowego zabezpieczenia dowodów (np. w wyniku rewizji) lub zatrzymania podejrzanych, należy zawiadomienie o przestępstwie złożyć organom Milicji Obywatelskiej lub organom bezpieczeństwa publicznego. Następnie jednak należy złożyć pisemne doniesienie do prokuratora z zaznaczeniem o dokonanym już zawiadomieniu Milicji Obywatelskiej lub organów bezpieczeństwa publicznego. Właściwym miejscowo jest prokurator, w którego rejonie przestępstwo popełniono (powiat, województwo, rejon). Doniesienie powinno być skierowane z reguły do prokuratora, on bowiem jest oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami, on odpowiednio kwalifikuje przestępstwo i nadaje właściwy kierunek śledztwu.

Podkreśla się konieczność niezwłocznego złożenia doniesienia, każda bowiem zbyt duża zwłoka utrudnia prowadzenie śledztwa, a w konsekwencji może udaremnić wykrycie lub schwytanie sprawcy albo też może uniemożliwić pokrycie poniesionych strat.

Doniesienie powinno być w zasadzie dokonane pisemnie, a w przypadkach nagłych — osobiście (przez właściwą osobę) lub telefonicznie — telefonogramem.

Każdy pracownik przedsiębiorstwa, powziąwszy wiadomość o przestępstwie, powinien zawiadomić o tym niezwłocznie kierownictwo przedsiębiorstwa. Obowiązek doniesienia o przestępstwie właściwym władzom

cięży przede wszystkim na kierownictwie przedsiębiorstwa (dyrektor, kierownik) oraz na organach kontroli. Jednak w przypadkach nagłych, gdy zawiadomienie osób kierujących przedsiębiorstwem jest utrudnione lub spowodowałoby zwłokę (np. w porze nocnej schwytanie sprawcy na gorącym uczynku) zawiadomić o przestępstwie władzę powołaną do ścigania przestępstw powinien pracownik, który powziął o nim wiadomość (np. strażnik, dozorca nocny). Osoby te powinny następnie możliwie jak najprędzej powiadomić o przestępstwie osoby kierujące przedsiębiorstwem. Gdy okoliczności przestępstwa tego wymagają (np. przy włamaniu) należy dla zabezpieczenia śladów i dowodów pozostawić miejsce przestępstwa nienaruszone do czasu przybycia organów powołanych do ścigania przestępstw.

W doniesieniu ujętym w sposób zwięzły, treściwy i przejrzysty należy, poza podaniem czasu, miejsca i istotnych okoliczności przestępstwa, wskazać również osoby, które mogą udzielić o przestępstwie bliższych wyjaśnień.

Organy kontroli wewnętrznej przedsiębiorstw składają doniesienia właściwym władzom powołanym do ścigania przestępstw bądź bezpośrednio, bądź też doniesienia te składa kierownictwo przedsiębiorstwa na podstawie materiałów nadesłanych przez organy kontroli wewnętrznej.

Organy kontroli wewnętrznej obowiązane są przygotowywać materiały z przeprowadzonych kontroli w sposób odpowiadający istotnemu celowi i zadaniom kontroli resortowej. Organy kontroli powinny udzielać władzom powołanym do ścigania przestępstw materiałów konkretnych, zawierających rzeczowe stwierdzenia stanów faktycznych oraz przemyślane i realne wnioski karne. W przypadkach tego wymagających, przeprowadzający kontrolę muszą uzyskać i zabezpieczyć dowody rzeczowe — dokumenty, których dostarczenie właściwym władzom ma podstawowe znaczenie dla stwierdzenia przestępstwa i dla wymiaru sprawiedliwości. Organy kontroli winny ustalić wysokość spowodowanych strat i zebrać na tę okoliczność odpowiednie dowody, a nawet spowodować zabezpieczenie ich ewentualnej rekompensaty przez wytoczenie powództwa cywilnego w procesie karnym. Art. 69 KPK pozwala w przypadku wytoczenia powództwa w procesie karnym na zabezpieczenie tego powództwa sposobami wskazanymi w kodeksie postępowania cywilnego (np. zajęcie ruchomości, wpis hipoteczny itp.).

W razie ujawnienia przestępstwa, w toku dokonywania czynności kontrolnych, organy kontrolne powinny jeszcze przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania karnego porozumieć się z lokalnymi władzami powołanymi

do ścigania przestępstw, w celu uzyskania od nich informacji co do ewentualnego posiadania przez te władze materiałów o przedmiotach i osobach kontrolowanych, uzyskania charakterystyki terenu i środowiska i uzyskania fachowych wskazówek.

W przypadku stwierdzenia przestępstwa, pełne materiały zebrane w czasie kontroli (jeśli chodzi o dokumenty — w oryginałach) powinny być niezwłocznie skierowane do władz powołanych do ścigania przestępstw z wnioskiem o wdrożenie postępowania karnego.

W trakcie przeprowadzania kontroli organy kontrolujące powinny zwracać baczniejszą uwagę na fakty stwierdzonego braku nadzoru, którego najczęstszym skutkiem są straty, których bezpośrednich sprawców nie można ustalić. Często nasuwa się konieczność pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób winnych niedopełnienia obowiązku nadzoru, a ciężar stwierdzenia czy danej osobie można przypisać winę zaniechania tego obowiązku spoczywa na organie kontroli prowadzącym dochodzenie służbowe, niezależnie od takiego obowiązku, ciążącego na organach wymiaru sprawiedliwości.

Organy kontroli wewnętrznej obowiązane są przekażać władzom powołanym do ścigania przestępstw materiały odpowiednio przygotowane pod względem faktycznym i prawnym. Dlatego też inspektorów kontroli nie posiadających prawniczego wykształcenia powinno się instruować o podstawowych zagadnieniach z dziedziny prawa, w szczególności zaś w takich kwestiach, jak: charakterystyka czynu przestępczego, pojęcie winy umyślnej i nieumyślnej, odpowiedzialność karna, cywilna itp.

Konieczne też jest doplnowanie periodycznego zaznajamiania się przez inspektorów kontroli z nowowydanymi aktami ustawodawczymi i ich wykładnią oraz innymi przepisami zwierzchnich władz.

Na organach przedsiębiorstwa ciąży obowiązek czuwania nad przebiegiem śledztwa i ewentualnego procesu sądowego, a w szczególności obowiązek składania odpowiednich wniosków, wyjaśnień. Przedsiębiorstwo powinno również zakładać środki odwoławcze od postanowień o umorzeniu śledztwa, jeżeli dojdzie do wniosku, że postanowienie takie

sprzeczne jest z przedłożonymi materiałami i nie chroni jego interesów.

Przy współpracy z organami kontroli przedsiębiorstwa czynniki powołane do ścigania przestępstw nie mogą jednak przerzucać na organy kontroli wewnętrznej, obowiązków wynikających z prowadzenia śledztwa, ponieważ obowiązki te obarczają jedynie władze powołane do ścigania przestępstw.

Przestrzeganie przedstawionych wyżej podstawowych norm postępowania, a raczej współdziałania organów przedsiębiorstwa z czynnikami wymiaru sprawiedliwości, w razie ujawnienia przestępstw, przyczyni się do należytego wykorzystania potencjału gospodarczego kraju i zapobiegania marnowaniu wysiłków ludzi pracy w ugruntowaniu planowego rozwoju życia gospodarczego.

Dr LUDWIK FREN DL

Uwagi i spostrzeżenia do niektórych przepisów i instytucji prawa pracy*)

1. Jedną z ważniejszych kwestii w prawie pracy która winna być podjęta, jest uregulowanie sprawy charakteru stosunku pracy pracowników jednostek gospodarki społecznej i właściwe określenie ich statutu personalnego.

Zgodnie z art. 11 ust. 2 dekretu z dn. 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych, pracownicy tych przedsiębiorstw nie są urzędnikami państwowymi; wynika z tego, iż ich stosunek pracy jest stosunkiem prywatno - prawnym i jako taki regulowany jest rozporządzeniami z 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych i o umowie o pracę robotników. Wydaje się, że w ustroju socjalistycznym i w obliczu ogromnego rozrostu gospodarki społecznej zasada powyższa nie jest słuszną, i że normowanie stosunku pracowników tej gospodarki przepisami prywatno - prawnymi jest błędem w założeniu. Skoro państwo jest w ustroju socjalistycznym elementem nadbudowy, która wznosi się nad realną podstawą tj. nad całokształtem stosunków produkcyjnych, skoro w państwie socjalistycznym funkcja gospodarczo - organizacyjna staje się jednym z głównych zadań państwa i skoro przedsiębiorstwo państwowe powołane jest do spełnienia tych właśnie zadań państwa na pewnym określonym i zaplanowanym odcinku w celu zaspokojenia potrzeb społecznych — to wydaje się rzeczą celową i uzasadnioną, aby pracownicy jednostek społecznych, a w szczególności przedsiębiorstw państwowych, mieli w prawie pracy szczególnie określony stosunek prawny, różniący się w sposób zasadniczy i istotny od stosunku prywatno - prawnego, w ujęciu wspomnianych wyżej rozporządzeń z 1928 r. Wydaje się anachronizmem i paradoksem, że stosunek pracowników jednostek społecznych regulowany jest tymi samymi przepisami i opiera się na tej samej podstawie prawnej, co stosunek pracy pracowników umysłowych i robotników, zatrudnionych u prywatnych przedsiębiorców. O ile uzasadnione jest, iż jednostki gospodarki społecznej są w swych wzajemnych stosunkach gospodarczych podmiotami obrotu cywilnego i rządzą się normami prawa cywilnego, o tyle w

stosunkach ze swymi pracownikami powinny się rządzić przepisami szczególnymi o mocnym zabarwieniu publiczno - prawnym. Stosunek przedsiębiorstwa do pracowników, jak również stosunki przedsiębiorstw państwowych nadzorujących do nadzorowanych, muszą z natury rzeczy zawierać w sobie i zawierają niejednokrotnie elementy aktów władzy. Stąd też, praktycznie biorąc, **stosunek prawny przedsiębiorstwa państwowego do jego pracowników bliższy jest stosunkowi urzędniczemu i pragmatyce służbowej, aniżeli prywatno - prawnej umowie o pracę.** Jeżeli nawet stanąć na stanowisku, że zachodzi brak pełnych podstaw do przyznania pracownikom gospodarki społecznej charakteru i praw urzędników państwowych (np. uprawnień do niżek kolejowych), to w każdym bądź razie należy w przyszłości w kodeksie pracy stworzyć dla nich normy prawne, które by uwzględniały specyfikę zagadnienia. Rozporządzenia z 1928 r. są dziś niewątpliwie zbyt ciasne dla pomieszczenia w nich sytuacji prawnej pracowników jednostek społecznych, nie ma bowiem wśród nich miejsca na niektóre publiczno-prawne przepisy jak np. na przepisy dyscyplinarne, których konieczność zastosowania z uwagi na zależność służbową i na służbowy charakter stosunku pracy wydaje się nieodzowna, zwłaszcza, że natychmiastowe wypowiedzenie jest sankcją ostateczną, przed którą istnieje cała skala sankcji pośrednich. Skoro pracownicy jednostek gospodarki społecznej słusznie objęci są na równi z urzędnikami państwowymi socjalistyczną dyscypliną pracy, to tym samym również i w innych stosunkach prawnych, regulujących ich statut personalny, powinni być — jeżeli nie przyrównani, to przynajmniej zbliżeni do stanu prawnego urzędników państwowych.

2. Okoliczność, iż działalność jednostek społecznych, zwłaszcza nadzorujących, ma niejednokrotnie charakter aktów władzy, posiada jeszcze inny, głębszy aspekt z punktu widzenia praworządności w normach prawa pracy. Zdarza się bowiem często, że zarządzenia dyirekcji przedsiębiorstwa, oparte na instrukcjach i zarządzeniach władz wyższych (lub też przedsiębiorstw nadzorujących, nie zawsze znajdują oparcie w tekstach ustaw z zakresu prawa pracy. Stąd też pochodzi pewien dualizm prawny, wyrażający się odmiennością zarządzeń instrukcyjnych jednostek nadzorujących od orzecznictwa sądów pracy. Co więcej — zdarzają się przy-

*) Artykuł nadesłany w ramach ankiety, na temat nowego prawa pracy zamieszczanej przez Redakcję „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego“ w Nr 3 (27) str. 229 — 232.

padki, gdy przedsiębiorstwa, nie znajdując właściwej podstawy prawnej w zarządzeniu lub instrukcji, bądź też znajdując w niej ograniczenie pewnych praw ustawowych (np. w zakresie prac zleconych, dodatków funkcyjnych, cofnięcia ich bez 3 mies. czasokresu wypowiedzenia itp.), celowo dopuszczają do postępowania przed sądem pracy, aby w orzeczeniu tego sądu znaleźć tytuł do uregulowania spornej sprawy. Powaga Państwa, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej oraz godność i honor pracy ludzkiej w ustroju socjalistycznym, niewątpliwie wymagają, aby ten dualizm jak najprędzej zniknął i aby działalność normotwórcza jednostek nadzorujących pokrywała się z orzecznictwem z zakresu prawa pracy. Będzie to możliwe wtedy, gdy ogółowi pracowników jednostek uspołecznionych nada się specjalny prawno - publiczny statut, a **jednostkom uspołecznionym, zwłaszcza nadzorującym, przyzna się w tym samym prawie pracy tego rodzaju funkcje prawno - publiczne, a ich aktom prawnym tego rodzaju atrybuty aktów władzy, że ich działalność normotwórcza obracać się będzie nie tylko w granicach ustaw, lecz również na szczeblu wykonywania tych ustaw.**

3. Charakter aktów władzy w działalności jednostek uspołecznionych występuje również w płaszczyźnie całkowicie nieznanej, obecnie obowiązującej formalnej literze kodeksu pracy, pierwszorzędnej jednak dla współczesnego prawa pracy, mianowicie w płaszczyźnie premii pracowniczych. Źródłem normatywnym w tej dziedzinie są w tej chwili zarządzenia byłego Ministra Przemysłu i Handlu, zarządzenia poszczególnych Ministrów oraz postanowienia układów zbiorowych. Premie pracownicze spełniają w ustroju socjalistycznym tak doniosłą funkcję jako element zachęty i nagrody dla zespołowej i zbiorowej pracy całej załogi pracowniczej w kierunku należytego i terminowego wykonania planu, iż winny jak najprędzej zająć właściwe i należne miejsce w kodeksie pracy.

Premia ma charakter świadczenia dobrowolnego ze strony pracodawcy, zależnego od jego swobodnego uznania i niejako pozaumownego w tym sensie, iż umową nie można ustanowić prawa do premii, gdyż wtedy byłaby ona częścią składową zasadniczego wynagrodzenia, lecz co najwyżej prawa do ubiegania się o premię w przypadku zachowania ogólnych warunków, przewidzianych regulaminem premiovania. Wynika z tego, iż pracownikowi nie przysługuje żadne podmiotowe roszczenie o premię. Konsekwencją tego jest, że pracownik nie może faktycznie dochodzić wypłaty premii w drodze powództwa przed sądem, którego kontrola z natury rzeczy może się ograniczyć jedynie do oceny formalnych przesłanek czy regulaminu premiovania został przez pracodawcę formalnie właściwie zastosowany bez jednak merytorycznej kontroli swobodnego uznania pracodawcy. Kontrola sądu ograniczy się więc jedynie do formalnej strony zastosowania regulaminu, a więc np. czy wykonana praca (np. sprawozdanie finansowe) rzeczywiście nie została przez pracodawcę przyjęta, czy pracownik nie został indywidualnie pominięty w premii z powodu choroby, urlopu czy oddelegowania do innej pracy itp. Natomiast meritum oceny usuwa się spod kompetencji sądu i zależy wyłącznie od swobodnego uznania pracodawcy, którego decyzja ma wobec tego pełnię atrybutów aktów

władzy, zaskarżalnego co najwyżej w drodze administracyjnej do przedsiębiorstwa nadzorującego; tylko i wyłącznie władze i organa jednostki uspołecznionej powołane są do uznania wykonanej pracy jako odpowiadającej wymogom premiovania. Omawiane zagadnienie posiada ciężar gatunkowy tego rodzaju, iż winno znaleźć w hierarchii norm prawnych właściwe i należne mu miejsce w ramach kodeksu pracy.

4. Wyodrębnienie przepisów dotyczących stosunków pracy pracowników jednostek gospodarki uspołecznionej, o którym mowa wyżej w pkt. 1. w oddzielną grupę, nabiera szczególnej słuszności w związku z kwestią ciągłości pracy zwłaszcza z punktu widzenia zachowania praw urlopowych. Praktyka bieżąca stosuje w tych przypadkach przestarzały, wydany w odmiennych warunkach i oparty na innych założeniach, § 23 rozp. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 11.VI.1923 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dn. 16.V. 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U.R.P. Nr 62/1923 poz. 464). Niektóre układy zbiorowe pracy idą jeszcze dalej i ograniczają prawo do urlopu pracownika jedynie do przypadku ponownego nawiązania stosunku pracy w tym samym zakładzie pracy, natomiast odmawiają tego prawa, jeżeli pracownik przechodzi do innego zakładu pracy nawet w ramach tego samego przedsiębiorstwa (zjednoczenia).

Praktyka powyższa wydaje się niesłuszna. Gospodarka uspołeczniiona dąży coraz bardziej w kierunku tworzenia pewnej całości, a w każdym razie do tworzenia pewnych całości w ramach poszczególnych branż przemysłu, wskutek czego przy przechodzeniu pracowników jednego przedsiębiorstwa państwowego do drugiego uznanie ciągłości pracy powinno być stosowane. O ile traktowanie całokształtu gospodarki uspołecznionej jako jednej całości może być w tej chwili jeszcze zbyt ryzykowne, to w każdym razie uzasadnione jest uznanie ciągłości pracy w ramach przedsiębiorstw podległych jednemu resortowi ministerialnemu, a w każdym razie w ramach przedsiębiorstw podległych jednemu Centralnemu Zarządowi Przemysłu. Można by mówić o nieistnieniu ciągłości pracy jedynie w przypadku rozwiązania stosunku pracy przez pracownika lub też z jego winy; natomiast ciągłość taka powinna być uznawana, gdy stosunek pracy ulega rozwiązaniu z winy przedsiębiorstwa lub z przyczyn, zachodzących po jego stronie, do których zaliczyć należy przede wszystkim częste w praktyce zmiany organizacyjne, zarządzane przez władze zwierzchnie, na co pracownik nie ma żadnego wpływu.

5. Szczegółowego uregulowania ustawowego wymaga kwestia odpowiedzialności pracowników za wyrządzone podczas pracy szkody. Tendencją obecnej praktyki jest możliwie najszersze dochodzenie wszelkich szkód, wyrządzonych przez pracowników umysłowych i robotników, przy czym zgodnie z art. 134 k.z. dochodzi się pełnej szkody zarówno z tytułu umyślnego, jak i nieumyślnego działania.

Według obecnie obowiązującego ustawodawstwa, zgodnie z rozporządzeniem z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników, pracodawca może rozwiązać umowę z winy robotnika w przypadku dopuszczenia się rozmyślnego uszkodzenia mienia pracodaw-

cy (art. 18 pkt. c), co nie wyklucza prawa dochodzenia szkód i strat w myśl zasad prawa cywilnego (art. 20); ponadto mogą być nakładane kary pieniężne za rozmyślne zło lub niedbałe wykonywanie roboty oraz za rozmyślne psucie podczas niej materiałów, narzędzi i maszyn (art. 43 pkt 1). Podobnie rozporządzenie z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych przewiduje prawo pracodawcy do niezwłocznego rozwiązania umowy, jeżeli pracownik dopuszcza się rozmyślnego uszkodzenia majątku przedsiębiorstwa (art. 32 pkt a); nie ma tu jednak mowy o dochodzeniu strat i szkód (co jednak nie wyklucza ich dochodzenia na podstawie ogólnych przepisów k.z.), jak również nie ma mowy o nałożeniu kar porządkowych regulaminem. Zachodzi wątpliwość czy w odniesieniu do robotników możliwe jest dochodzenie szkód, skoro już wymierzono karę porządkową, przewidzianą regulaminem i zawierającą w sobie moment kary konwencjonalnej, a więc odszkodowania umownego; zachodzi również wątpliwość czy możliwe jest dochodzenie szkód i strat spowodowanych działaniem nieumyślnym, skoro prawo pracodawcy do rozwiązania umowy o pracę ograniczone jest tylko do przypadków rozmyślnego uszkodzenia mienia pracodawcy, w końcu zachodzi wątpliwość czy wina pracownika jest winą ex delicto, czy ex contractu z tytułu niewłaściwego wykonania umowy i braku należytej staranności (w tym ostatnim przypadku wchodziłaby w grę prekluzja z art. 473 k.z.).

Nie wchodząc w tej chwili w powyższe rozróżnienia i subtelności na tle obowiązującego ustawodawstwa należy dojść do następujących wniosków. Wymóg ochrony mienia społecznego całkowicie uzasadnia dochodzenie odszkodowania jak również skierowanie na drogę postępowania karnego wszystkich przypadków rozmyślnego uszkodzenia materiałów, narzędzi, maszyn i produktów oraz przypadków rozmyślnie złego wykonywania pracy. Natomiast budzi zastrzeżenia dochodzenie odszkodowania w sposób mechaniczny i schematyczny we wszystkich przypadkach nieumyślnego działania, gdy stwierdzone zostało, że szkoda jest wynikiem nie złej woli, lecz po prostu ludzkiej niedoskonałości, przepracowania, braku odpowiednich umiejętności czy też ciężkich codziennych warunków pracy i trudnych warunków lokalowych. Dlatego też wydaje się raczej słuszne zwięźlenie ogólnej zasady art. 131 k.z. do przypadków rażącego niedbalstwa, a jak najdalej idące ograniczenie dochodzenia odszkodowania we wszystkich przypadkach nieumyślnego działania, nie mających cech rażącego niedbalstwa. Wydaje się również celowe zastąpienie pojęcia mienia pracodawcy przez szersze i bardziej odpowiadające istocie rzeczy pojęcia mienia społecznego. W tym miejscu wspomnieć też należy o niezyciowej i uczciwej dla pracodawcy, jak i dla pracownika, prekluzji z art. 473 k.z., którą należałoby w całości uchylić.

6. Należałoby zrewidować zasadę zawierania z pracownikami o charakterze doradczym umów o dzieło, względnie umów zlecenia. W ustroju socjalistycznym wszelkie formy świadczenia usług powinny być, zgod-

nie z zasadą art. 47 § 2 przepisów ogólnych prawa cywilnego z dnia 18 lipca 1950 r. (Dz. U.R.P. Nr 34 poz. 311), traktowane pod postacią umowy o pracę; formalne tylko rozróżnienia powinny ustąpić przed merytoryczną treścią. Pracownik o niepełnym czasie pracy powinien posiadać wszelkie inne prawa i obowiązki pracownicze; nie ma żadnych podstaw z jednej strony do niestosowania do niego socjalistycznej dyscypliny pracy, z drugiej strony do pozbawienia go prawa do urlopu. Umowy o dzieło lub o zlecenie powinny mieć wyjątkowy charakter; pierwsze w odniesieniu do czynności jednorazowej, drugie w odniesieniu do prac zleconych, wykraczających poza normalne obowiązki i poza normalny czas pracy. Poza tymi wyjątkami wszelkie inne formy świadczenia usług, zwłaszcza o charakterze ciągłym powinny być z prawnego punktu widzenia traktowane jako umowa o pracę.

7. Odnosnie osób, pracujących w kilku miejscach pracy, niektóre przedsiębiorstwa stosują przepis § 25 cyt. wyżej rozp. Ministra Pracy i Opieki Społ. z dn. 11.VI.1923 r., zezwalający na odmówienie pracownikowi wypłaty wynagrodzenia za czas urlopu, jeżeli pracownik pracuje zarobkowo w innym przedsiębiorstwie.

Praktyka powyższa jest niestuszna. Pracownicy, pracujący w dwóch lub więcej miejscach pracy, są z reguły pracownikami wysoko kwalifikowanymi (do radcy naukowi, techniczni, radcowie prawni itp.), których wkład pracy na rzecz gospodarki uspołecznionej jest bardzo duży i którzy z równym oddaniem i pilnością pracują w kilku miejscach pracy. Ich uprawnienia urlopowe powinny być oceniane według każdej umowy z osobna; nie ma żadnych przesłanek do pozbawienia ich zasłużonych i nabytych praw urlopowych i do stosowania do nich przestarzałego i wydanego dla innych celów powyższego przepisu. Zrozumiałą jest rzecz, że w każdej instytucji przysługuje tylko jeden urlop i że w konsekwencji w praktyce urlopy we wszystkich miejscach pracy winny być zsynchronizowane w czasie i mieć miejsce w jednym okresie czasu. Podkreślić w tym miejscu należy, iż dokładnego uregulowania wymaga kwestia ekwiwalentu za nie wykorzystany urlop, jego dopuszczalności, określenia przypadków w jakich może mieć miejsce oraz okresu czasu, w jakim pracownik może się go domagać.

8. Ustawowego uregulowania wymaga kwestia długości jednomiesięcznego urlopu (30 czy 31 dni). Kwestię powyższą reguluje pismo okólnie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dn. 20.IV.1950 r. Nr Po 13.6-1 w kierunku obliczania jednomiesięcznego okresu jako okresu 30 dni. Powyższe pismo okólnie jakkolwiek zmierzające do określenia jednolitości okresu trwania urlopu bez względu na to, na jaki miesiąc przypada nie znajduje oparcia ani w art. 196 k. z., ani w art. 101 § 1 przepisów ogólnych prawa cywilnego z dn. 18 lipca 1950 r. (Dz. U.R.P. Nr 34 poz. 311). Jeżeli intencją prawodawcy jest, by okres jednomiesięcznego urlopu wynosił 30 dni, sprawa winna znaleźć ustawowe uregulowanie w nowym kodeksie pracy.

W sprawie „następnego urlopu” pracownika umysłowego

W artykule dyskusyjnym pt. „Urlop pracownika umysłowego po pierwszym roku pracy” zamieszczonym w „Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego” Nr 4/50 dochodzi Wł. Szczepański do wniosku, że pracownik, który po 6 miesiącach pracy skorzystał z 2-tygodniowego urlopu, może po roku nieprzerwanej pracy uzyskać prawo jedynie do dalszych 2 tygodni urlopu. Poglądem tym autor wypowiada się przeciw zapatrywaniu, według którego pracownik, który w danym roku kalendarzowym odbył 2-tygodniowy urlop, ma prawo w następnym roku, zgodnie z uchwałą Ogólnego Zgromadzenia Sędziów S. N. Nr 1/28 z 1.XII.1928. (Zb. Urz. 3/28) — prawo do miesięcznego urlopu.

Powyższy pogląd uzasadnia Szczepański tym, że:

- a) prawo do żądania 2-tygodniowego urlopu po 6-miesięcznej pracy jest prawem alternatywnym, a nie obligatoryjnym,
- b) że wobec tego zakład pracy nie ma ustawowego obowiązku udzielenia pracownikowi tego urlopu,
- c) że odbycie 2-tygodniowego urlopu jest tylko spełnieniem się warunków odbycia pierwszego urlopu, jeżeli stanowi podstawę do uzyskania następnego 2-tyg. urlopu — że jednak odbycie pierwszego 2-tyg. urlopu nie jest spełnieniem warunków odbycia pierwszego urlopu do uzyskania w nowym roku kalendarzowym prawa do urlopu miesięcznego — oraz
- d) że przeciwna interpretacja premiuje wędrownych pracowników, tłumaczenie zaś przyjęte przez autora jest społecznie celowe.

Z uzasadnienia powyższego wynika, że autor nie stosuje w danym przypadku uchwały S.N. z 1.XII.1923.

Podobny pogląd wypowiedział już Szczepański w swym „Kodeksie pracy”, str. 196, wyd. 1948 r., gdzie również przyjął, że odbycie pierwszego 2-tyg. urlopu uprawnia z dniem 1 stycznia następnego roku do odbycia drugiego, ale w tych samych rozmiarach.

Zapatrywanie powyższe uważam z następujących przyczyn za nieuzasadnione:

W życiu spotykamy się praktycznie z 3 przypadkami, z których każdy odrębnie należy rozpatrzyć. Pierwszym przypadkiem jest, że pracownik rozpoczął pracę 1 stycznia danego roku i otrzymał po 6-miesięcznej pracy 2-tyg. urlop.

Drugi przypadek ma miejsce wtedy, gdy pracownik rozpoczął pracę w pierwszej połowie danego roku i otrzymał w tym roku 2-tyg. urlop.

Trzeci przypadek ma miejsce wtedy, gdy pracownik rozpoczął pracę w drugiej połowie danego roku.

Z tytułu artykułu wynika, że chodzi mi o wszechstronne rozważenie sprawy urlopu niekoniecznie tylko po 1 roku pracy, lecz raczej po odbyciu już 2-tyg. urlopu, a więc zagadnieniem istotnym jest sprawa następnego urlopu.

W przypadku pierwszym, gdy pracownik rozpoczął pracę 1 stycznia i po 6-miesięcznej pracy otrzymał 2-tygodniowy urlop, powstaje kwestia czy po dalszych

6 miesiącach nabywa prawo do 2-tyg. urlopu, czy też dopiero z początkiem następnego roku uzyskuje prawo do urlopu miesięcznego.

Problem powyższy był przedmiotem orzecznictwa Sądu Pracy w Krakowie Cpr 15/50 i Sądu Okręgowego w Krakowie II CA 322/50. Według stanu tej sprawy pracownik zaczął pracować u pozwanej z dn. 1 stycznia 1948 i otrzymał w lipcu 2-tyg. urlop. Z dniem 31.XII.1948 pozwana wypowiedziała pracownikowi stosunek pracy na 31.III.1949, po czym udzieliła mu w kwietniu miesięcznego urlopu. Pracownik (powód) domagał się zapłaty za nie wykorzystany 2-tygodniowy urlop, do którego nabył prawo po przepracowanym roku 1948.

Sąd Pracy powództwo oddalił, stanowiąc na stanowisku, że w myśl art. 2 ustawy o urloпах pracownik nabywa po półrocznej nieprzerwanej pracy, prawo do 2-tyg. urlopu, a po rocznej pracy do miesięcznego płatnego urlopu. Zdaniem Sądu Pracy momentem powstania uprawnienia do otrzymania urlopu jest upływ czasu. Powód nabył zatem prawo do 2-tyg. urlopu po półrocznym trwaniu pracy, a więc dn. 1.VII.1948, a do dalszego urlopu po rocznym trwaniu pracy, tj. 1.I.1949. Jeśli zatem, zdaniem Sądu Pracy, powód otrzymał w 1949 miesięczny urlop, nie ma prawa do dalszego urlopu.

Sąd Okręgowy, jako apelacyjny, zmienił wyrok Sądu Pracy i orzekł w myśl żądania pozwu, opierając się na § 16 rozp. Ministra Pr. i Op. Społ. z 11.VI.1923, według którego, jeśli pierwszy rok pracy pracownika umysłowego, który skorzystał już po upływie pół roku pracy z 2-tyg. urlopu, kończy się w tym samym roku kalendarzowym, pracownik uzyskuje prawo jedynie do powtórnego 2-tyg. urlopu. Z przepisu tego wyciągnął sąd II instancji wniosek, że powód nabył prawo do miesięcznego urlopu w chwili upływu 31.XII.1948, a nie w dniu 1.I.1949 r., że więc należy mu się za przepracowany 1948 r. miesięczny urlop. Ponieważ powód otrzymał od pozwanej jedynie 2-tygodniowy urlop w lipcu 1948 r. i miesięczny urlop w kwietniu 1949 r., przeto należy mu się jeszcze wynagrodzenie za 2-tygodniowy, nie wykorzystany urlop za rok 1948.

Stanowisko Sądu Okręgowego uważam za uzasadnione, a również Szczepański przyjmuje, że przypadek tego rodzaju zresztą dość rzadki, nie nasuwa żadnych wątpliwości. Do przypadku tego nie może mieć zastosowania uchwała S.N. co do następnego urlopu, skoro kwestię tę wyraźnie normuje § 16 cyt. wyżej rozporządzenia.

Przypadek trzeci, nie nasuwający również wątpliwości, rozpatrzę przed przypadkiem drugim. Według tego przypadku, gdy pracownik rozpoczął pracę 1.IX.1949 uzyskał 1.III.1950 prawo do 2-tyg. urlopu, zaś 1.IX.1950 do dalszych 2 tygodni.

Natomiast przypadek drugi, gdy praca rozpoczęta została w pierwszej połowie roku kalendarzowego i pracownik uzyskał urlop po 6 miesiącach, nasuwa wątpliwości, które Szczepański rozstrzygnął w sposób

wyżej podany. Rozstrzygnięcie to budzi jednakże zastrzeżenie.

Czy rzeczywiście prawo do 2-tyg. urlopu po 6-mies. pracy jest „prawem alternatywnym, a nie obligatoryjnym”? Czy pracodawca nie ma ustawowego obowiązku udzielenia pracownikowi 2-tyg. urlopu, gdy tenże tego żąda, jak to przyjmuje autor?

Ustawa z 16 maja 1922 r. o urlopach pochodzi z epoki kapitalistycznej i dlatego posiada cechy prawa pracy z tej epoki. W szczególności ówczesny ustawodawca dążył do uprzywilejowania pracowników umysłowych, celem przeciwstawienia ich robotnikom i rozbicia w ten sposób jedności klasy pracującej. Tym tłumaczyć należy, że ustawa ta przyznaje pracownikom umysłowym prawa urlopowe w szerszym zakresie niż robotnikom. Ustawa ta obowiązuje jednak w nowej polskiej rzeczywistości socjalistycznej i dlatego tłumaczyć ją należy zgodnie z wolą dzisiejszego ustawodawcy.

Z dotychczas uchwalonych przez powojennego ustawodawcę aktów prawnych wynika dążenie jego do rozszerzenia praw urlopowych robotników, bez zmniejszenia jednakże praw pracowników umysłowych. Wskazuje na to ustawa z 20 marca 1950 (Dz. Ust. Nr 13 poz. 122), według której robotnicy uzyskali prawo do urlopu o 50% wyższego niż dotąd (dotąd 8 dni, obecnie 12 dni po roku pracy), a nadto uzyskali prawo do urlopu 1 miesiąca po 10 latach pracy. Również uchwała Rady Ministrów o tzw. „karcie górniczej” potwierdza tendencję dzisiejszego ustawodawcy rozszerzenia praw urlopowych robotników. W ten sposób różnice praw pracowników umysłowych i fizycznych stają się mniejsze.

Uwzględnić należy dalej przy interpretacji ustawy z 16 maja 1922 r. tę okoliczność, że wydana ona została w czasie, gdy zmiany miejsca pracy przez pracownika umysłowego były dość częste, wobec czego ustawodawca zapewnił im już po 6-mies. pracy urlop 2-tygodniowy. Ten moment „wędrowania pracowników” staje się w gospodarce planowej coraz mniej aktualny, nie tylko z powodu wydania ustawy z 7.III.1950 r. o zapobieganiu płynności kadr pracowników, ale również z powodu innego nastawienia pracowników w nowej rzeczywistości do pracy i dążności utrzymania stałe miejsca pracy.

Prawo do 2-tyg. urlopu po 6 miesiącach pracy nie jest jednak „nieobligatoryjnym”, lecz stanowczym prawem pracownika. To podmiotowe prawo pracownika uznaje bowiem w sposób stanowczy prawo przedmiotowe, co wynika z art. 2 ust. 4 ustawy o urlopach, gdzie podkreślono zarazem odpowiadający temu prawu pracownika obowiązek pracodawcy udzielenia tego urlopu przez użycie słowa „przysługuje”. To słowo świadczy o tym, że pracownik ma prawo żądania udzielenia mu 2-tyg. urlopu, pracodawca zaś ma obowiązek w razie postawienia takiego żądania spełnienia go. Pracownik może naturalnie z prawa tego nie skorzystać i żądać dopiero po rocznej pracy 1-miesięcznego urlopu. Z tego powodu jednak prawo to pracownika nie staje się nieobligatoryjnym, gdyż „nieobligatoryjne” prawo jest „*contradictio in adiecto*”. Prawo bowiem bez przymusu jest niczym, jak twierdzi nauka marksistowska. Pracownikowi według cyt. art. 2 ust. 4 ustawy o ur-

lopach przysługuje prawo wyboru między 2-tyg. a miesięcznym urlopem i o tyle prawo to jest alternatywne, co jednak nie ma wpływu na obowiązek pracodawcy. Szczepański rozrywa związek, zachodzący między prawem pracownika a równoczesnym obowiązkiem pracodawcy spełnienia tego prawa. Między prawem a obowiązkiem zachodzi ścisły związek i stanowią one jedność (Denisow, Teoria Państwa i Prawa, str. 455, ros.). Skoro pracownikowi przysługuje prawo żądania 2-tyg. urlopu, to pracodawca nie może odmówić udzielenia tegoż, a to pod sankcją kary (Art. 11).

Zakład pracy ma zatem obowiązek udzielenia pracownikowi 2-tyg. urlopu, gdy tenże z prawa przyznanego mu ustawą korzysta. Odmienne praktyka, o jakiej wspomina Wł. Szczepański, jako sprzeczna z ustawą nie może mieć wpływu na właściwą interpretację.

W przypadku drugim nie ma zastosowania § 16 rozp. z 11.VI.1923, gdyż przesłanką stosowania tego przepisu jest by pierwszy rok pracy kończył się w tym samym roku, w którym pracownik uzyskał 2-tyg. urlop. Przepisu tego nie można również w drodze analogii stosować, skoro dotyczy on ściśle określonego stanu faktycznego.

Czy wobec brzmienia § 16 zachodzi między nim a uchwałą S.N. z 1.XII.1928 r. jakaś sprzeczność? Dla przejrzystości warto podać dosłowne brzmienie tejże uchwały:

„Ustawa rozróżnia dwie kategorie uprawnień pracownika do urlopu:

1. uprawnienie do pierwszego urlopu, które można by nazwać **uzyskaniem prawa do urlopu**, a które pozostaje w ścisłej zależności od okresu nieprzerwanej pracy, wyszczególnionych w art. 2 ust. 1 — 3 ustawy oraz

2. uprawnienie do następnych urlopów, które można by było dla odróżnienia nazwać **nabyciem prawa do urlopu**, a które nie jest związane z powyższymi okresami, lecz zależne jest, przy trwającej nadal pracy nieprzerwanej jedynie od nastąpienia nowego roku kalendarzowego. Momentem powstania uprawnień będzie w pierwszym przypadku dzień upływu okresu czasu, wymaganego dla uzyskania uprawnienia, w drugim zaś — nastąpienie nowego roku kalendarzowego bez względu na okres, oddzielający każdy następny urlop od poprzedniego. Z chwilą wejścia w nowy rok kalendarzowy pracownik może utracić nabyte już prawo do urlopu jedynie w przypadkach wskazanych w art. 3 ust. 1 ustawy; prawo to trwa cały rok i wygasa dopiero z chwilą jego wykonania”.

Powyższa uchwała S.N. wiąże sądy, które od niej odstąpić mogą przy zastosowaniu się do przepisu art. 40 pr. o ustr. sądów. Skoro sądy niższych instancji licząc się w razie przyjęcia odmiennego stanowiska z możliwością zmiany ich orzeczeń przez S.N., orzekają zgodnie z tą uchwałą, tym samym pracownicy mogą na niej opierać swoje prawa.

Na pierwszy rzut oka mogło by się wydawać, że między § 16, ustanawiającym w tym samym roku po uprzednim 2-tygodniowym urlopie, następny urlop również 2-tygodniowy, a uchwałą S.N., która dopiero z początkiem nowego roku kalendarzowego przyznaje prawo do następnego urlopu, zachodzi sprzeczność. Tak jednak nie jest. **Zupełnie inną kwestię normuje bowiem**

§ 16, a inną pkt. 2 uchwały S.N., który dotyczy następnych urlopów w nowym roku kalendarzowym, podczas gdy § 16 dotyczy urlopu w tym samym roku kalendarzowym.

Do omawianego przypadku ma pełne zastosowanie uchwała S.N. pkt. 2 i dlatego pracownik, który rozpoczął pracę w 1 połowie danego roku i po 6-miesięcznej pracy otrzymał 2-tygodniowy urlop, uzyskuje z nowym rokiem kalendarzowym prawo do następnego urlopu miesięcznego, a nie 2-tygodniowego. Uchwała S.N. zachowuje zatem w pełni moc, w przypadku skorzystania przez pracownika z prawa do 2-tygodniowego urlopu odnośnie urlopu następnego. Uchwała ta nie dotyczy jednak przypadku, gdy w tym samym roku pracownik ma prawo do dalszych 2 tygodni urlopu, skoro kwestię tę normuje jasno § 16.

Na interpretację przepisów prawnych nie może mieć wpływu obecnie okoliczność, że niektórzy pracownicy umyślnie „wędrują” z jednego zakładu do drugiego, a to z przyczyn wyżej podanych. Nadto nie można z powodu postępowania niezdyscyplinowanych jeszcze pracowników nadawać przepisom ustawy, sens, szkodliwy

dla pracowników, spełniających należycie swe obowiązki. Taka interpretacja byłaby sprzeczna z zasadą praworządności socjalistycznej, wymagającej ścisłego przestrzegania ustaw przez wszystkich. (Teoria Państwa i Prawa, str. 138, Moskwa 1949; ros.). O potrzebie ścisłego przestrzegania ustaw mówi uchwała CKW i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 25.VII.1932 o praworządności rewolucyjnej, traktując to jako podwalinę tej praworządności.

Z tych samych powodów nie można interpretacji Szczepańskiego uznać za społecznie celową, gdyż właśnie interpretacja teleologiczna wymaga tłumaczenia przepisów prawa pracy na korzyść pracownika. (Święcicki, Prawo stosunku pracy, str. 212). Tłumaczenie korzystne dla pracownika wymaga, by do niego stosowano w pełni pkt. 2 uchwały S.N.

Zajęcie przeciwnego stanowiska jest szkodliwe dla pracowników, skoro pracownik po przepracowaniu roku i uzyskaniu w nowym roku tylko 2-tyg. urlopu, w tymże samym roku u nowego pracodawcy po największej części w braku wymogów ustawowych urlopu już nie uzyska.

ALEKSANDER HERMELIN

Ogólne warunki dostaw

Ustalone zarządzeniem Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 26 sierpnia 1950 r. ogólne warunki dostaw (Biuletyn P.KPG Nr 20 poz. 226) obejmują 34 grupy towarowe i stosowane będą przy dostawach odnośnych towarów dokonywanych zarówno na podstawie umów planowych (szczegółowych i bezpośrednich), jak również na podstawie umów zawartych stosownie do przepisów o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych lub w wykonaniu rozdzielników sporządzonych w przepisany trybie.

Rozciągnięcie mocy obowiązującej ogólnych warunków dostaw na wszelkiego rodzaju dostawy danego towaru jest uzasadnione tym, że warunki te były ustalane z uwzględnieniem specyfiki obrotów poszczególnych towarów, która nie ulega zmianie bez względu na formę prawną, w jaką został ujęty obowiązek dostawy.

Ogólne warunki dostaw obejmują całokształt spraw związanych z samą dostawą tj. z wykonaniem umów, nie regulując trybu ich zawierania. Mają one na celu uporządkowanie i ujednolicenie obrotu towarowego i zabezpieczają ochronę praw, zarówno sprzedawców, jak i nabywców z uwzględnieniem interesów gospodarki narodowej. Akt administracyjny, jakim są ogólne warunki dostaw, załączony do cywilno-prawnych umów o dostawę staje się jego integralną częścią i umożliwia nałożenie określonych obowiązków w zakresie jakości produkcji, ustalanie odpowiednich asortymentów produkowanych towarów, przyczynia się do usprawnienia przebiegu dostaw, do wzmocnienia odpowiedzialności za ich terminowość, do szybkiego i właściwego likwidowania

sporów, mogących wyniknąć w razie braków ilościowych lub wad jakościowych dostarczonego towaru i w ogóle do wdrożenia jednostek gospodarki socjalistycznej do dyscypliny umownej.

Jakkolwiek ogólne warunki dostaw stanowią część składową umowy stron nie mogą być przez nie zmienione, natomiast stosowanie niektórych postanowień ogólnych warunków dostaw zależne jest od treści zawartej pomiędzy stronami umowy. Dotyczy to postanowień o zamówieniu, dyspozycji wysyłkowej, o badaniu technicznym oraz o dostarczeniu opakowania przez nabywcę, jednakże z chwilą, kiedy strony ustalią w umowie, że przedmiot, termin i miejsce świadczenia, zostanie określone w czasie późniejszym bądź towar podlegać będzie badaniu technicznemu bądź też, że nabywca dostarczy opakowania, nie mogą same ustalać trybu dokonywania tych czynności lub skutków prawnych związanych z ich niedopełnieniem, gdyż są związane odnośnymi postanowieniami ogólnych warunków dostaw. Podobnie strony mogą w umowie ustalić, że dostawa nastąpi bądź przez wydanie towaru ze składu sprzedawcy, bądź przez wysyłkę do miejsca przeznaczenia i zależnie od treści umowy będą miały z samego prawa zastosowanie odpowiednie postanowienia ogólnych warunków dostaw.

W ogólnych warunkach dostaw uregulowana jest przede wszystkim sprawa zamówienia i dyspozycji wysyłkowych, będących uzupełnieniem zawartej pomiędzy stronami umowy, przy czym recypowano odnośne przepisy wzoru Nr 1 lub Nr 2 umowy szczegółowej. *)

*) Patrz „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” Nr 10/28 „O wzorach umów planowych”.

Ceny i tryb rozliczenia odesłane są w zasadzie do obowiązujących w tym zakresie przepisów, przy czym ustalone jest, że aktualne są ceny obowiązujące w dniu dostawy towaru. Jednocześnie reguluje się sprawę ewentualnych bonifikat w przypadku, gdy nabywca z własnej inicjatywy odbiera ze składu sprzedawcy towar, którego cena ustalona jest franko stacja odbiorcza (w większości ogólnych warunków dostaw bonifikata nie jest przewidziana).

Następnie są postanowienia co do jakości, przy czym większość warunków dostaw powołuje się na polskie normy lub ustalone standardy, a dla artykułów spożywczych wymogi co do jakości ustalone są w tekście.

W odniesieniu do towarów, które mogą być poddane badaniu technicznemu przewidziany jest szczegółowy tryb postępowania przy badaniu i przy rozstrzyganiu, mogących przy tym powstać sporów co do właściwości technicznych towaru.

W zakresie opakowania określone są jego rodzaje w sposób ogólny (podstawowe lub wysyłkowe) bądź też podany jest dokładnie rodzaj opakowania stosowany do danego towaru, przy czym w każdym przypadku przewidziane jest dla nabywcy prawo żądania na własny koszt opakowania specjalnego. Jeśli w umowie było ustalone, że nabywca sam dostarczy opakowania, a obowiązku swego w tym zakresie nie wypełni, przewidziane są dla sprzedawcy uprawnienia bądź do nabycia właściwego opakowania na rachunek nabywcy, bądź wstrzymania wysyłki towaru.

W zakresie ustalenia opakowania podlegającego zwrotowi, ogólne warunki dostaw odsyłają do zarządzeń właściwych władz*), natomiast każdorazowo określają, w jakim terminie opakowanie podlegające zwrotowi powinno być odesłane sprzedawcy, podają wysokość kary umownej, za każdy dzień zwłoki oraz skutki prawne nieodesłania opakowania.

Co do sposobu dokonania dostawy ustalone są przepisy dotyczące trybu wydania towaru ze składu sprzedawcy oraz trybu wysyłki do miejsca przeznaczenia, które będą miały alternatywne zastosowanie w zależności od tego, jaki sposób dostawy strony ustaliły w umowie. Przewidziany tryb pokrywa się z przepisami zawartymi w powołanych wzorach umów szczegółowych, a w szczególności utrzymana jest zasada, że z chwilą nadania towaru do przewozu niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia towaru przechodzi na nabywcę, co jest zgodne z socjalistycznym pojęciem prawa własności towaru będącego w dyspozycji przedsiębiorstw państwowych. Przy sprzedaży przedsiębiorstwo państwowe — sprzedawca przekazuje przedsiębiorstwu nabywcy odpłatnie swoje cywilno-prawne uprawnienia posiadania i rozporządzania towarem i w związku z tym przejście ryzyka przypadkowej utraty lub uszkodzenia przechodzi na nabywcę z chwilą przejścia prawa posiadania, korzystania i rozporządzania towarem.

*) patrz Zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 12.VII.1950 r. w sprawie ustalenia opakowań podlegających zabezpieczeniu i zwrotowi oraz określenia wytycznych organizacji zwrotów opakowań — Biuletyn PKPG Nr 15 poz. 178.

W odniesieniu do niektórych artykułów spożywczych (np. mleko, masło, drób) przewidziany jest tylko jeden sposób dokonania dostawy bądź przez dostarczenie towaru do miejsca wskazanego przez nabywcę, bądź przez wydanie towaru z określonego składu sprzedawcy.

Szczegółowo uregulowany jest tryb stwierdzania braków ilościowych i wad jakościowych przy wydawaniu towaru ze składu sprzedawcy, przy czym podane jest, co ma zawierać protokół stwierdzający braki lub wady. Przewidziane jest, że jeżeli nabywca zarzuca, że towar posiada wady istotne, może go nie odebrać, lecz wówczas ryzykuje, że w razie niepotwierdzenia tych zarzutów przez dokonaną następnie ekspertyzę obowiązany będzie do zapłacenia kary umownej, przewidzianej w umowie za zwłokę w odbiorze dostawy.

Tryb odbioru ilościowego i jakościowego towaru wysłanego do miejsca przeznaczenia jest taki sam, jak we wzorze Nr 2 umowy szczegółowej, przy czym o zamierzonym sporządzeniu protokołu braków lub wad należy zawiadomić oddział sprzedawcy znajdujący się w miejscu odebrania towaru. Terminy na badanie otrzymanego towaru i zgłaszanie sprzedawcy reklamacji ustalone są w zasadzie 4-dniowe zgodnie z art. 27 ustawy z dn. 19 kwietnia 1950 r. o umowach planowych w gospodarce socjalistycznej (Dz. U. R. P. Nr 21 poz. 180), a tylko w odniesieniu do towarów ulegających szybkiemu zepsuciu (np. owoce, warzywa, jaja, masło, ser, twaróg, drób, ryby świeże) zostały wydatnie skrócone i liczone są na godziny.

Ogólne warunki dostaw (z kilkoma wyjątkami) wskazują instytucje naukowo-badawcze lub laboratoria szkół wyższych, do których posyłane są do badania próbki zakwestionowanego co do jakości towaru, przy czym wydane przez nie orzeczenia co do istnienia wad są dla obu stron wiążące. Jeżeli wskazany w ogólnych warunkach dostaw instytut lub laboratorium w orzeczeniu swoim stwierdził wady istotne towaru, a sprzedawca odmówi dostarczenia innego towaru, wówczas nabywca uprawniony jest mocą własnej decyzji odstąpić od umowy bez wyjednywania na to zgody swojej jednostki zwierzchniej lub władzy, której bezpośrednio podlega albo przez którą jest nadzorowany.

Stanowi to odstąpienie od zasady przyjętej w art. 22 powołanej ustawy z dnia 13.IV.1950 r. i ma na celu uproszczenie obrotu i niedopuszczenie do zbędnej formalistyki, gdyż oczywistą jest rzeczą, że w przypadku wydania orzeczenia przez wskazany instytut naukowo-badawczy lub laboratorium wyższej szkoły, jednostki nadrzędne również będą się opierały na tym samym orzeczeniu, a wówczas wyrażenie przez nie zgody na odstąpienie od umowy w razie stwierdzenia wad istotnych towaru będzie tylko formalnością, która zbędnie przedłuży czynności związane z obrotem towarowym. Natomiast w ogólnych warunkach dostaw towarów, dla badania których nie przewidziano określonego instytutu lub laboratorium (np. skóra, obuwie, dnewno, towary produkowane przez przemysł papierniczy) zachowano ustawowy tryb odstępowania od umowy.

Daleko idące uproszczenie zastosowano przy obrocie artykułami ulegającymi szybkiemu zepsuciu, a w szczególności w ogólnych warunkach dostaw owoców, warzyw i ziemniaków wczesnych w stanie świeżym przewidziano, że odstąpienie od umowy może nastąpić na podstawie orzeczenia powołanej doraźnie komisji z udziałem rzeczoznawców delegowanych przez właściwe terenowo organy Giełdy Zbożowo-Towarowej (obecnie Państwowej Inspekcji Handlowej), a ponadto wprowadzono specjalny przepis pozwalający samym stronom na zmianę umowy nie później niż 15 dni przed ustalonym terminem rozpoczęcia dostawy, gdyby ze względów klimatycznych okazało się, że zbiór danego owocu lub warzywa jest niewystarczający na wykonanie w całości zawartych uprzednio umów. Spory, które mogą w związku z tym wyniknąć pomiędzy stronami, rozstrzygać będą ich jednostki nadrzędne, gdyż wiążą się z ustaleniem priorytetów gospodarczych.

W odniesieniu do wad, które nie wykluczają możliwości celowego użycia dostarczonego towaru, zachowano zasadę, że dają one tylko podstawę do żądania obniżki ceny odpowiednio do zmniejszonej wartości użytkowej towaru.

Ponadto ogólne warunki dostaw nakładają na nabywcę obowiązek przechowywania przez określony czas towaru postawionego do dyspozycji sprzedawcy,

a po bezskutecznym upływie tego terminu, uprawniają nabywcę do złożenia towaru na skład, a w odniesieniu do artykułów ulegających szybkiemu zepsuciu (np. jaja, owoce, ryby i mięso), do sprzedaży towaru na rachunek sprzedawcy przede wszystkim innemu przedsiębiorstwu społecznemu.

Ogłoszenie ogólnych warunków dostaw nie ma charakteru promulgacyjnego, tak, że nie domniemywa się, że są znane odbiorcom, chyba że pozostają oni w stałych stosunkach umownych ze sprzedawcami danego towaru. Z tego też względu przy zawieraniu umów na dostawę towarów, dla których są ustalone ogólne warunki dostaw sprzedawca powinien dołączyć tekst ogólnych warunków dostaw danego towaru do umowy lub pisma, którym przyjmuje obowiązek dostawy.

Zaznaczyć należy, że w związku z uchynieniem mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1924 r. o organizacji Giełd (Dz. U. R. P. z 1930 r. Nr 23 poz. 209) czynności, do wykonania których w myśl ogólnych warunków dostaw zbóż i przetworów zbożowych oraz owoców, warzyw i ziemniaków wczesnych w stanie świeżym właściwe byłyby organy b. Giełd Zbożowo-Towarowych, przechodzą na właściwe organy Państwowej Inspekcji Handlowej powołanej dekretem z dnia 21 września 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 44 poz. 396).

Przegląd ustawodawstwa gospodarczego

za czas od dnia 15 października do 15 listopada 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 47-50) z uwzględnieniem uchwał, zarządzeń, instrukcji i okólników ogłoszonych w Monitorze Polskim, Biuletynie PKPG i Dziennikach Urzędowych

PLANOWANIE

W nr. A-109 Monitora Polskiego pod poz. 1374 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 2 września 1950 r. w sprawie ustalenia listy jednostek gospodarczych obowiązanych do zawierania umów generalnych i bezpośrednich oraz ustalenia terminu zawierania umów planowych na rok 1950. Zarządzenie ustala, które jednostki gospodarcze zawierają z Ministerstwem Obrony Narodowej i Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego umowy generalne i bezpośrednie na dostawę towarów na zaopatrzenie tych resortów oraz ustala terminy zawierania tych umów jak również umów szczegółowych, (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr 10/28 str. 275).

W nr. A-115 Monitora Polskiego pod poz. 1437 opublikowano uchwałę Prezydium Rządu z dnia 21 października 1950 r. o zmianie uchwały Prezydium Rządu z dnia 29 lipca 1950 r. w sprawie oszczędności w używaniu papieru (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 9/27 str. 237) Zmiana dotyczy składania Biuru do Spraw Papieru zapotrzebowań na druki akcydensowe.

W nr. A-119 Monitora Polskiego pod poz. 1471 opublikowano uchwałę Prezydium Rządu z dnia 21 października 1950 r. w sprawie trybu zaopatrzenia i rozdzielnictwa wytworów hutniczych na rok 1951. Uchwała odnosi się do wszystkich wytworów hut-

nictwa żelaznego, objętych rozdzielnikiem kontyngentowym na rok 1951, z wyjątkiem stali szlachetnej oraz wyrobów ze stali szlachetnej, i zawiera postanowienia dotyczące metod dystrybucji i trybu postępowania przy realizacji kontyngentów, terminarzy harmonogramów oraz specjalnych uprawnień „Censtostali”. Do uchwały dołączone są listy kontyngentobiorców z podziałem na poszczególne resorty.

W nr. 21 Biuletynu PKPG pod poz. 232 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 20 września 1950 r. w sprawie opracowywania terenowych planów gospodarczych na rok 1951 w związku z nowym podziałem administracyjnym Państwa. Zarządzenie reguluje sposób sporządzania planów terenowych w związku z utworzeniem nowych województw (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 8/26 str. 214).

W tymże numerze pod poz. 233 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 21 września 1950 r. w sprawie pogłębienia systemu oszczędzania w 1950 r. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 3/21 str. 56). W myśl zarządzenia realizacja zadań oszczędnościowych dokonywana będzie w drodze planowej walki o obniżenie kosztów własnych i zwiększenie socjalistycznej akumulacji. Koordynację tych prac sprawować mają komórki organizacyjne zajmujące się zagadnieniem kosztów własnych i ich planowania, koordynację zaś prac ministerstw w tym zakresie — Dyrektor Departamentu Kosztów i Polityki Cen PKPG. Jednocześnie zarządzenie znosi instytucje Komisarzy

Oszczędnościowych w Centralnych Zarządach i jednostkach równorzędnych.

W tymże numerze pod poz. 235 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 25 września 1950 r. w sprawie wytycznych do Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1951 w zakresie obniżenia kosztów własnych. Zarządzenie ustala wskaźniki obniżenia kosztów własnych jako minimalne żądanie w tym zakresie. Do zarządzenia dołączona jest tabela wskaźników obniżenia jednostkowych kosztów własnych materiałowych, osobowych i ogólnych w r. 1951 w stosunku do ich poziomu w r. 1950 (w procentach) — dla poszczególnych resortów i gałęzi przemysłu.

W tymże numerze pod poz. 237 ogłoszono pismo okólne Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 18 września 1950 r. w sprawie interpretacji przepisów Instrukcji nr 20 co do zakresu i trybu uzgadniania lokalizacji ogólnej i szczegółowej obiektów inwestycyjnych. Pismo wyjaśnia, które przebudowy i rozbudowy obiektów inwestycyjnych włączanych do Narodowego Planu Gospodarczego wymagają uzgodnienia lokalizacji ogólnej i szczegółowej.

W tymże numerze pod poz. 240 ogłoszono pismo okólne Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 2 października 1950 r. w sprawie sporządzenia planu leśnictwa na 1951 rok. Pismo wyjaśnia, jakie organy sporządzają plany lasów stanowiących własność b. związków samorządu terytorialnego. Sposób sporządzania tych planów reguluje instrukcja PKPG nr 47.

Patrz: „Obrót Towarowy” — ogólne warunki dostaw.

„Organizacja Urzędów” — organizacja i podział czynności w wojewódzkich i powiatowych komisjach planowania gospodarczego,

— likwidacja Komisji do Spraw Papieru.

PRZEMYSŁ

Dziennik Ustaw RP Nr 47, poz. 428 zawiera dekret z dnia 12 października 1950 r. o wynalazczości pracowniczej.

Przepisy dekretu mają na celu wzmożenie wynalazczości pracowniczej jako istotnego czynnika rozwoju gospodarki narodowej. Dekret określa pojęcie uspołecznionego zakładu pracy i pracownika, jak również pojęcie wynalazku, udoskonalenia technicznego i usprawnienia w rozumieniu przepisów dekretu, ustala prawo pracownika do otrzymania z Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej świadectwa autorskiego na wynalazek po uzyskaniu przez zakład pracy patentu na ten wynalazek, świadectwa o dokonaniu udoskonalenia technicznego lub zaświadczenia o dokonaniu pracowniczego usprawnienia po przyjęciu tego udoskonalenia lub usprawnienia do wykorzystania oraz prawo pracownika do wynagrodzenia za dokonany wynalazek, udoskonalenie techniczne lub usprawnienie. Dalej przepisy dekretu regulują tryb postępowania w sprawach pracownich wynalazków, udoskonalień technicznych i usprawnień, a w przepisach końcowych między innymi obejmuje tym działaniem wzory użytkowe i zdobnicze, których twórcami są pracownicy uspołecznionych zakładów pracy, jak również pracownice wynalazki, udoskonalenia techniczne i usprawnienia, dokonane przez pracowników stowarzyszeń wyższej użyteczności, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Patrz: „Organizacja urzędów” — Urząd Dozoru Technicznego.

ROLNICTWO

W nr. 11 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Rolnictwa pod poz. 81 ogłoszono zarządzenie Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Administracji Publicznej z dnia 15 kwietnia 1950 r. w sprawie postępowania przy przenoszeniu osadników z gospodarstw przeznaczonych dla Państwowych Gospodarstw Rolnych na gospodarstwa zamienne. Zarządzenie określa obowiązki w powyższym przedmiocie prezydentów powiatowych rad narodowych (referatów osiedleńczych) oraz zespołów Państwowych Gospodarstw Rolnych, warunki dokonania przesiedlenia oraz tryb postępowania.

W tymże numerze pod poz. 86 ogłoszono okólnik z dnia 4 sierpnia 1950 r. w sprawie zakresu działania służby weterynaryjnej pracującej w rzeźniach. Okólnik wyjaśnia, co z mocy poszczególnych obowiązujących przepisów należy do obowiązków służby weterynaryjnej, pracującej w rzeźniach.

Patrz: „Podatki i Daniny Publiczne” — ulgi w podatkach w związku z likwidacją odłogów.

„Oświata i nauka” — szkolnictwo rolnicze.

LEŚNICTWO

W Dzienniku Ustaw RP Nr 49, poz. 448 podano dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie ustawy o państwowym gospodarstwie leśnym.

Nowela uzupełnia przepis art. 7, ust. 2, lit. d powyższej ustawy (Dz. U. R. P. z 1949 r. Nr 29, poz. 271) postanowieniem, że zmiana uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania dopuszczalna jest — przy istnieniu innych wymaganych warunków — również wtedy, gdy jest niezbędna dla realizacji planów gospodarczych.

Patrz: „Planowanie” — sporządzanie planu leśnictwa na r. 1951.

BUDOWNICTWO

W nr. 21 Biuletynu PKPG pod poz. 230 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 18 września 1950 r. w sprawie zasad oszczędnego projektowania. Zarządzenie nakazuje Biurom Projektów stosowanie przy opracowywaniu dokumentacji technicznej ogólnych zasad oszczędnego projektowania podanych w dołączonej do zarządzenia instrukcji ramowej. Szczegółowe zasady będą opracowane przez poszczególne Biura i zaakceptowane przez właściwe ministerstwa. W związku z podanymi zasadami Biura powinny zrewidować już opracowywane projekty.

W tymże numerze pod poz. 231 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 18 września 1950 r. w sprawie kontroli prac projektowych w biurach projektów. Zarządzenie stanowi, że dokumentacja techniczna wykonywana w biurach projektów przez poszczególnych projektantów lub grupy projektantów powinna być kontrolowana w toku jej opracowywania. Kontrolę dokonuje rada techniczna oraz dział (sekcja) weryfikacji biur projektów. Zarządzenie określa skład i zakres działania rady technicznej oraz organizację i zakres działania działu (sekcji) weryfikacji. Organy te powinny być utworzone w każdym biurze projektów.

W tymże numerze pod poz. 238 ogłoszono pismo okólne Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 19 września 1950 r. w sprawie zawierania przez inwestorów umów wstępnych z inspektoratami nadzoru na rok 1951. (Patrz: Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr 11/29 str. 314 — 317).

W nr. 12 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa pod poz. 137 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 4 października 1950 r. w sprawie stosowania prefabrykatów w budownictwie ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb budownictwa seryjnego i masowego. Zarządzenie ma na celu wprowadzenie planowego stosowania prefabrykatów w budownictwie. Do zarządzenia dołączona jest instrukcja zawierająca wytyczne ogólne i szczegółowe, listę prefabrykatów stosowanych w budownictwie miejskim, wiejskim, przemysłowym i komunikacyjnym oraz tabele udziału prefabrykacji w kosztach budowy.

W tymże numerze pod poz. 143 ogłoszono pismo okólnie z dnia 1 września 1950 r. w sprawie warunków zdawania i odbioru budynków mieszkalnych ZOR. Pismo to w uzupełnieniu instrukcji załączonej do zarządzenia Ministra Budownictwa z dnia 10 lipca 1950 r. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr 10/28 str. 276) wyjaśnia, że brak tynków zewnętrznych i innych robót elewacyjnych nie stanowi przeszkody do przekazywania budynków mieszkalnych do użytkowania.

Patrz: „Dostawy, Roboty i Usługi” — udzielanie zamówień Centr. Biuru Projektów Architektonicznych i Budowlanych.

KOMUNIKACJA I ŁACZNOŚĆ

W nr. A-109 Monitora Polskiego pod poz. 1373 ogłoszono uchwałę Prezydium Rządu z dnia 4 października 1950 r. w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa ruchu i ochrony pracy przy przewożeniu, przeładunku i magazynowaniu materiałów niebezpiecznych i szkodliwych. Uchwała zawiera przepisy dotyczące przewożenia materiałów łatwo palnych, wybuchowych, trujących, żrących, duszących i zakaźnych, ich opakowania oraz przechowywania w magazynach przejściowych. Przepisy te mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa ruchu i ochrony pracy. Doraźne zarządzenie w tym zakresie wydadzą zainteresowani ministrowie.

W nr. A-111 Monitora Polskiego pod poz. 1390 opublikowano okólnik nr 15 Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 11 października 1950 r. w sprawie kontroli zużycia paliwa przez pojazdy mechaniczne. Okólnik nakazuje wydanie niezwłocznie przewidzianych w rozdziale II pkt. 1. i 6 uchwały Prezydium Rządu z dnia 6 września 1950 r. w sprawie oszczędności paliw i smarów w gospodarce samochodowej i rolnej (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 10/28 str. 277) zarządzeń w sprawie kontroli zużycia paliwa przez wszystkich ministrów i kierowników urzędów centralnych i przesłanie odpisów tych zarządzeń do PKPG.

W nr. 21 Biuletynu PKPG pod poz. 227 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 marca 1950 r. ze zmianami wprowadzonymi zarządzeniem z dnia 27 września 1950 r. w sprawie zasad zaopatrzenia pojazdów mechanicznych w ogumienie w r. 1950. W myśl zarządzenia wszystkie pojazdy osobowe lub używające ogumienia typu osobowego należące do parku państwowego lub spółdzielczego, a także stanowiące własność instytucji wyższej użyteczności oraz instytucji społecznych, korzystających z dotacji państwowych, będą zaopatrywane w ogumienie drogą bezpośredniego zakupu w Centrali Handlowej Przemysłu Motoryzacyjnego „Motozbyt” w ilości 4 opon importowanych i 4 depek importowanych dla jednego pojazdu rocznie. Zarządzenie określa ponadto rodzaje

ogumienia zwolnione do sprzedaży wolnorynkowej. Szczegółowy tryb sprzedaży ustali instrukcja „Motozbyt”.

W tymże numerze pod poz. 234 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 23 września 1950 r. w sprawie ograniczenia reekspedycji przesyłek towarowych na kolejach normalnotorowych. Zarządzenie mające na celu usprawnienie transportu drogowego określa przypadki, kiedy jest dopuszczalna reekspedycja przesyłek towarowych oraz przewiduje opłaty karne w przypadkach nieuzasadnionej reekspedycji.

OBRÓT TOWAROWY

Dziennik Ustaw RP Nr 47 poz. 433 ogłasza rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 października 1950 r. w sprawie urzędowego spisu leków.

Podaje ono znaczenie urzędowego spisu leków i reguluje obrót leków i surowców farmaceutycznych zamieszczonych w tym spisie, jak również zawiera przepisy dotyczące obrotu w okresie przejściowym leków nie umieszczonych w spisie. Rozporządzenie nie dotyczy leków pochodzenia zagranicznego oraz stosowanych w dentystyce, w homeopatii bądź medycynie weterynaryjnej.

W Dzienniku Ustaw RP Nr 49, poz. 447 zamieszczono dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o reglamentacji niektórych surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Zmiana dotyczy sankcyj karnych za naruszenie przepisów dekretu z dn. 5 sierpnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 341) albo rozporządzeń i ogłoszonych w Monitorze Polskim zarządzeń na jego podstawie wydanych.

Dziennik Ustaw RP Nr 49, poz. 455 przynosi rozporządzenie Rady Państwa z dnia 26 października 1950 r. o zmianie rozporządzenia Rady Państwa z dnia 13 czerwca 1947 r. w sprawie powołania i organizacji społecznych komisji kontroli cen.

W rozporządzeniu przytoczonym w tytule (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 44, poz. 228) wprowadza się zmiany, dotyczące składu komisji, trybu wykonywania czynności przez społeczne komisje kontroli cen, wniosków komisji w przypadku stwierdzenia przestępstwa, określonego w ustawie z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych cen w obrocie handlowym (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 218) oraz zmiany w regulaminie społecznych Komisji Kontroli Cen, stanowiących załącznik do nowelizowanego rozporządzenia.

W nr. A-114 Monitora Polskiego pod poz. 1428 opublikowano zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 października 1950 r. w sprawie rejestracji aparatów rentgenowskich oraz zezwoleń na obrót, przerób i zużycie tych aparatów. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 11/29 str. 303). Zarządzenie określa dane podlegające zgłoszeniu, sposób ewidencjonowania dowodów rejestracyjnych oraz tryb wydawania zezwoleń na obrót i przerób aparatów rentgenowskich. Właściwymi władzami do dokonywania rejestracji i wydawania zezwoleń są prezydium wojewódzkich rad narodowych (wydziały zdrowia).

Nr 20 Biuletynu PKPG pod poz. 226 zawiera zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 26 sierpnia 1950 r. w sprawie ogólnych warunków dostaw. Zarządzenie wydane w oparciu o ustawę z dnia 19 kwietnia 1950 r. o umowach planowych

w gospodarce socjalistycznej (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 6/24 str. 144) ustala ogólne warunki dostaw dla następujących towarów: 1) węgla kamiennego i brunatnego, brykietów z węgla kamiennego i brunatnego oraz koksu, 2) produktów naftowych oraz produktów syntetycznych i specjalnych pochodzenia krajowego i zagranicznego, 3) podstawowych artykułów przemysłu hutniczo-żelaznego, 4) metali nieżelaznych w blokach, ich stopów oraz półfabrykatów z metali nieżelaznych i ich stopów, 5) maszyn ciężkich i urządzeń technicznych, 6) maszyn włókienniczych, rolniczych, obrabiarek oraz ich części zamiennych, 7) sprzętu motoryzacyjnego i części zamiennych produkcji krajowej, 8) artykułów elektrotechnicznych, 9) wyrobów, miedzi i surowców ogniotrwałych, 10) fosforanu trójsodowego, siarczku sodu, siarczanu sodu, siarczanu glinu, wody utlenionej, szkła wodnego, wapna chlorowanego, kwasu octowego, karbidu, kwasu siarkowego technicznego, sody amoniakalnej, sody kaustycznej, kwasu solnego, acetonu, formaliny, kwasu mlekowego technicznego, rotaniny, smoły preparowanej, paliku, oleju impregnacyjnego, benzolu motorowego, barwników i lepiku, 11) wapna, cementu, kamienia, papy i izolacji, szkła taflowego i budowlanego, kamionki, fajansu sanitarnego, terrakoty, glazury, cegły, pustaków, dochówek, kafli i klinieru, 12) żwiru, pospółki i piasku, 13) prefabrykowanych artykułów betonowych, żelbetonowych, materiałów izolacyjnych, budowlanych i mat, 14) dłużyc i kłód tartacznych, łuszczarskich i zapalczanych, surowca kopalnianego, słupów teletechnicznych, energetycznych i radiofonicznych, papierówki, podkładów kolejowych, tarcicy i sklejk, 15) tkanin wełnianych (sukna, materiałów ubraniowych, płaszczowych, sukniowych i kostiumowych, koców, pledów, chustek, szali i tkanin specjalnych), waty, watoliny i przędzy wełnianej, 16) tkanin bawełnianych, środków opatrunkowych i przędzy bawełnianej, 17) tkanin lnianych i jutowych, przędzy lnianej i pakulanej, nici, worków i sienników oraz konfekcji lnianej, 18) tkanin technicznych oraz sukna i filców technicznych, 19) tkanin z jedwabiu naturalnego i sztucznego, gazy młyńskiej, pluszy, dywanów i chodników, pasmanterii tkannej i plecionej, koronek, firanek i tiulu, nici ze stylu i jedwabiu naturalnego, 20) artykułów przemysłu włókien sztucznych, 21) skór, obuwia, wyrobów futrzarskich, białoskórniczo-rekawiczniczych, pasów, artykułów technicznych, rymarskich i galanterii skórzanej, 22) artykułów gumowych i z tworzyw sztucznych, 23) towarów produkowanych przez przemysł papierniczy, 24) cukru białego i rafinady, 25) soli jadalnej, bydłowej i przemysłowej, 26) zbóż i przetworów zbożowych, 27) mięsa wieprzowego, wołowego, cielęcego i baraniego, wędlin, tłuszców, konserw i koci, 28) owoców, warzyw i ziemniaków wczesnych w stanie świeżym, 29) jaj, 30) mleka w proszku, cukru mlekowego i kazeiny, 31) mleka spożywczego, 32) masła pochodzenia mleczarskiego, topionego, serów twardych, miękkich, topionych, twarogu jadalnego i śmietany, 33) drobiu, 34) ryb i przetworów rybnych.

Ogólne warunki dostaw są przedmiotem oddzielnego omówienia (str. 337).

Patrz: „Planowanie”—lista jednostek obowiązanych do zawierania umów planowych,

— zaopatrzenie i rozdzielnictwo wyrobów hutniczych.

„Rolnictwo” — obowiązek służby weterynaryjnej w rzeźniach.

„Komunikacja” — przewóz, przeładunek i magazynowanie materiałów niebezpiecznych.

„Organizacja Urzędów” — likwidacja Komisji do Spraw Papieru Drukowego.

DOSTAWY, ROBOTY I USŁUGI

W nr. A-109 Monitora Polskiego pod poz. 1375 ogłoszono zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 27 września 1950 r. w sprawie udzielania zamówień osobom nie wymienionym w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych. Zarządzenie upoważnia określone w załączonym do zarządzenia wykazie prezydium rad narodowych i niektóre przedsiębiorstwa komunalne do udzielania zamówień do wysokości określonych w wykazie sum osobom nie wymienionym w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. bez potrzeby stwierdzania odmowy przyjęcia zamówienia przez osoby wymienione w tym paragrafie.

W nr. A-111 Monitora Polskiego pod poz. 1397 opublikowano zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 7 października 1950 r. w sprawie upoważnienia niektórych podległych Ministrowi Budownictwa przedsiębiorstw do udzielania zamówień osobom nie wymienionym w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. Zarządzenie rozciąga przepisy obowiązującego w resorcie Ministerstwa Budownictwa zarządzenia z dnia 2 czerwca 1949 r. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 3/21 str. 56) na przedsiębiorstwa: Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii i Kartografii, Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjne, Dyrekcja Miejsowych Przedsiębiorstw Budowlanych i Powiatowe Przedsiębiorstwa Budowlane.

Nr A-112 Monitora Polskiego pod poz. 1414 zawiera zarządzenie Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministrów: Finansów, Gospodarki Komunalnej, Górnictwa, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Handlu Wewnętrznego, Rolnictwa i Reform Rolnych, Żeglugi, Leśnictwa, Komunikacji, Zdrowia oraz Budownictwa z dnia 31 sierpnia 1950 r. w sprawie udzielania zamówień centralom prywatnego przemysłu oraz w sprawie stwierdzania odmowy przyjęcia zamówienia przez osoby, o których mowa w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. Zarządzenie stanowi, że centrale prywatnego przemysłu wymienione w załączniku do zarządzenia należy pod względem udzielania im zamówień traktować na równi z przedsiębiorstwami państwowymi z tym, że udzielenie zamówienia tym centralom może nastąpić za pisemną zgodą odpowiedniego przedsiębiorstwa państwowego spośród wymienionych na wykazie stanowiącym również załącznik do zarządzenia. Ponadto zarządzenie stanowi, że uprawnieniami do stwierdzania odmowy przyjęcia zamówienia są wyłącznie odpowiednie przedsiębiorstwa zamieszczone na wykazie stanowiącym załącznik do zarządzenia. Wykaz ten może być zmieniany w drodze obwieszczeń Przewodniczącego PKPG. Z dniem wejścia w życie zarządzenia tracą moc obowiązującą wszelkie zarządzenia określające, kto jest uprawniony do stwierdzania odmowy przyjęcia zamówienia.

W tymże numerze pod poz. 1415 ogłoszono zarządzenie Ministrów: Handlu Wewnętrznego oraz Kultury i Sztuki z dnia 7 sierpnia 1950 r. w sprawie ustalenia cen przy zakupie dzieł sztuki oraz artystycznych przedmiotów użytkowych. W myśl zarządzenia przy zakupie dzieł sztuki i artystycznych przedmiotów użytkowych przez jednostki obowiązane do stosowania przepisów o dostawach, robotach i usługach

gach ceny ustala przedsiębiorstwo państwowe: „Dzieła Sztuki i Antyki“, w którym powołana zostaje odnośna Komisja Zatwierdzania Cen. Regulamin ustalający sposób działania komisji nada Minister Kultury i Sztuki.

W nr. A-120 Monitora Polskiego pod poz. 1477 ogłoszono zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 30 października 1950 r. w sprawie upoważnienia organów wodno-melioracyjnych do udzielania zamówień osobom, nie wymienionym w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. Zarządzenie upoważnia wydziały rolnictwa i leśnictwa prezydentów wojewódzkich rad narodowych i podległe tym wydziałom rejonowe kierownictwa robót wodno-melioracyjnych do udzielania w terminie do dnia 31 grudnia 1950 r. zamówień na roboty melioracyjne i związane z melioracją do wysokości określonych sum osobom nie wymienionym w § 8 rozporządzenia z dnia 19 lutego 1950 r. bez potrzeby stwierdzenia odmowy przyjęcia zamówienia przez osoby wymienione w tym paragrafie.

W nr. 12 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa pod poz. 136 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 23 września 1950 r. w sprawie zlecania dokumentacji technicznej Centralnemu Biuru Projektów Architektonicznych i Budowlanych. Do zarządzenia dołączona jest umowa z dnia 22 sierpnia 1950 r. zawarta między Ministerstwem Budownictwa a Centralnym Biurem Projektów Architektonicznych i Budowlanych odnośnie opracowywania przez to Biuro dokumentacji technicznej na zlecenie inwestorów bezpośrednich. Zarządzenie reguluje tryb udzielania zleceń przy zastosowaniu wzoru dołączonego do zarządzenia.

W nr. 11 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 28 sierpnia 1950 r. w sprawie uprawnień wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydentów wojewódzkich rad narodowych (oddziałów wodno-melioracyjnych, podległych tym wydziałom rejonowym kierownictw robót wodno-melioracyjnych) do udzielania zamówień na roboty, dostawy i usługi. Zarządzenie upoważnia wydziały rolnictwa i leśnictwa do udzielania zamówień na dostawy, roboty i usługi związane z melioracją do wysokości 10.000.000 zł, a rejonowe kierownictwa robót wodno-melioracyjnych — do wysokości 500.000 zł.

Patrz: „Obrót Towarowy“ — ogólne warunki dostaw.

FINANSE

Dziennik Ustaw RP Nr 50, poz. 469 przynosi ustawę z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego.

Ustawa wprowadza w Państwie Polskim nową jednostkę pieniężną, którą jest złoty równy 0,222168 grama czystego złota; złoty dzieli się na 100 groszy. Znakami pieniężnymi, mającymi obieg prawny, są wyłącznie banknoty i monety (bilon) emitowane przez Narodowy Bank Polski i opiewające na złote i grosze wyżej określone. Banknoty Narodowego Banku Polskiego, opiewające na złote dotychczasowe, przestały być prawnym środkiem płatniczym z upływem dnia 29 października 1950 r.

Narodowy Bank Polski w okresie od 30 października do 8 listopada 1950 r. wymieniał banknoty, opiewające na złote dotychczasowe, na znaki pieniężne, emitowane na podstawie niniejszej ustawy. Banknoty dotychczasowe, nie przedstawione do wymiany w terminie wyżej oznaczonym, zostały unieważnione.

Ustawa podaje przepisy w sprawie przeliczania publiczno- i prywatnoprawnych zobowiązań, opiewa-

jących na złote dotychczasowe oraz w sprawie przeliczania wszystkich sum wyrażonych w złotych dotychczasowych, a wymienionych w przepisach prawnych, obowiązujących w dniu wejścia w życie ustawy. Ustawa weszła w życie z dniem 30 października 1950 r.

W tymże numerze Dz. U. R. P. pod poz. 460 ogłoszona została ustawa z dnia 28 października 1950 r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny oraz zastrzeżenia kar za niektóre przestępstwa dewizowe. Osoby posiadające w dniu wejścia w życie ustawy na obszarze Państwa waluty obce, monety złote, złoto lub platynę obowiązane są zgłosić je Narodowemu Bankowi Polskiemu do dnia 13 listopada 1950 r. włącznie oraz bądź odprzedać je Narodowemu Bankowi Polskiemu, bądź złożyć wniosek do Komisji Dewizowej o zezwolenie na dalsze posiadanie. Niedopełnienie tego obowiązku karane jest więzieniem. Obrót wszelkiego rodzaju walutą obcą, monetami złotymi złotem lub platyną bez zezwolenia Komisji Dewizowej pociąga za sobą karę więzienia albo dożywotniego więzienia, albo karę śmierci. Sprawy o przestępstwa określone w przepisach ustawy rozpoznaje sąd wojewódzki z tym, że sprawy o obrót obcymi walutami, monetami złotymi złotem lub platyną rozpoznawane są w postępowaniu doraźnym. Dekret z dnia 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi pozostaje w mocy, o ile ustawa nie zawiera odmiennych postanowień.

Pod poz. 461 tegoż Dz. U. R. P. znajdujemy rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 28 października 1950 r. w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań. (Zobacz notatkę na str. 353).

W nr. A-108 Monitora Polskiego pod poz. 1358 opublikowano zarządzenie Ministra Finansów z dnia 23 września 1950 r. w sprawie inwentaryzacji oraz prac przygotowawczych do zamknięć rachunkowych. Zarządzenie nakazuje przeprowadzenie inwentaryzacji przez przedsiębiorstwa i zakłady na podstawie odrębnych zarządzeń właściwych władz naczelnych i określa, co ma być objęte inwentaryzacją oraz sposób jej sporządzenia, a ponadto zawiera przepisy dotyczące odpisywania niedoborów i ubytków oraz wyceny składników majątkowych. Do zarządzenia dołączona jest instrukcja w sprawie przeprowadzenia inwentaryzacji.

W nr. A-110 Monitora Polskiego pod poz. 1380 ogłoszono decyzję Ministra Finansów z dnia 4 października 1950 r. o zmianie decyzji Ministra Skarbu z dnia 17 lutego 1950 r. w sprawie wyznaczenia Państwowego Banku Rolnego likwidatorem niektórych spółdzielni kredytowych i odwołania dotychczasowych likwidatorów tychże spółdzielni kredytowych (Monitor Polski nr A-37 poz. 442). Wykaz dołączony do poprzedniej decyzji został zastąpiony nowym wykazem, który zawiera nazwy spółdzielni położonych w poszczególnych województwach. Likwidatorem tych spółdzielni jest Państwowy Bank Rolny.

W nr. A-111 Monitora Polskiego pod poz. 1386 ogłoszona została decyzja Ministra Skarbu z dnia 9 października 1950 r. o uznaniu instytucji kredytu długotermiowego za rozwiązane. Decyzją tą zostały rozwiązane: Towarzystwa Kredytowe Miejskie i Ziemskie oraz Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego.

W nr. A-113 Monitora Polskiego pod poz. 1424 opublikowano okólnik Ministra Finansów z dnia 20 października 1950 r. w sprawie księgowania nakładów na kapitałne remonty w obcych obiektach. Okólnik

nik wyjaśnia, z jakich środków powinny być finansowane kapitalne remonty w obcych obiektach oraz sposób ich księgowania. Wyjaśnienia dotyczą przedsiębiorstw uspołecznionych, prowadzących księgowość w oparciu o jednolity plan kont dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Nr A-116 Monitora Polskiego pod poz. 1446 zawiera uchwałę Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie zmiany systemu pieniężnego. Uchwała zawiera uzasadnienie potrzeby zmiany systemu oraz przepisy dotyczące wprowadzenia tej zmiany, a w szczególności nowego pieniądza, płac i cen, przeliczenia zobowiązań, walki ze spekulacją walutową, kursu pieniądza polskiego w stosunku do walut obcych, jednorazowych wynagrodzeń wyrównawczych oraz dodatków i zasiłków.

W nr. A-116 Monitora Polskiego pod poz. 1447 ogłoszono instrukcję Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie wypłat, rent, emerytur, zaopatrzeń i stypendiów w związku ze zmianą systemu pieniężnego. Instrukcja reguluje sposób przeliczania i wypłaty przez urzędy pocztowe rent, emerytur i innych stałych okresowych zaopatrzeń wysłanych przed dniem 30 października 1950 r. Instrukcja stanowi ponadto, że osobom pobierającym emerytury, renty i inne stałe zaopatrzenia wypłacony będzie jednorazowy zasiłek w wysokości zależnej od daty wypłaty emerytury, renty itp., a stypendystom szkół wyższych — jednorazowy dodatek w wysokości 70 zł.

W tymże numerze pod poz. 1449 opublikowano zarządzenie Ministra Finansów z dnia 30 października 1950 r. w sprawie zgłaszania walut obcych, monet złotych oraz złotych i platynowych. Zarządzenie wyjaśnia niektóre postanowienia omówionej wyżej ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zakazie posiadania walut itd., a w szczególności określa, co podlega zgłoszeniu, kogo dotyczy obowiązek zgłoszenia oraz tryb postępowania przy zgłaszaniu wniosków do Komisji Dewizowej.

W tymże numerze pod poz. 1450 ogłoszono instrukcję Ministra Finansów z dnia 29 października 1950 r. w sprawie księgowego ujęcia przeliczeń, wynikających ze zmiany systemu pieniężnego oraz przeliczenia planów gospodarczych przedsiębiorstw na 1950 r. Instrukcja reguluje sposób sporządzania bilansów, dokonania księgowania i otwarcia właściwych kont w związku ze zmianą systemu pieniężnego.

W nr. A-117 Monitora Polskiego pod poz. 1452 ogłoszono instrukcję Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. o przeliczeniu cen, taryf i opłat w związku ze zmianą systemu pieniężnego. Instrukcja stosuje się do cen, taryf i opłat w komunikacji kolejowej, samochodowej, wodnej, powietrznej, miejskiej i podmiejskiej, w spedycji, gospodarce komunalnej, służbie zdrowia, leśnictwie, instytucjach i zakładach kulturalno-artystycznych (kinach, teatrach, muzeach itp.), w poczcie, telegrafii i telefonii, do opłat górniczych, administracyjnych, skarbowych i sądowych oraz wszelkich innych należności za odpłatne świadczenie rzeczy bądź usług z wyjątkiem sprzedaży towarów i usług w obrocie handlowym. Opłaty te są przeliczane w stosunku 3 do 100 przy zastosowaniu zaokrągleń w myśl zasad podanych w instrukcji.

W nr. A-118 Monitora Polskiego pod poz. 1465 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 30 października 1950 r. w sprawie przeliczania oraz wypłat należności za bilety skarbowe i obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r. Zarządzenie wydane w wykonaniu omówionej wyżej uchwały w sprawie zmiany

systemu pieniężnego stanowi, że wypłata należności za bilety skarbowe oraz wylosowane do premiowania i umorzenia obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju następuje w stosunku 100 zł dotychczasowych równe 1 złotemu w nowym pieniądzu. Walory te powinny być księgowane odpowiednio do przeliczenia.

W tymże numerze pod poz. 1466 opublikowano opartą na tej samej podstawie instrukcję Ministra Finansów z dnia 30 października 1950 r. w sprawie księgowego ujęcia w rachunkowości podatników, nie będących podmiotami gospodarki uspołecznionej, przeliczeń, wynikających ze zmiany systemu pieniężnego. Instrukcja zawiera przepisy dotyczące księgowania w księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych oraz sposobu przeliczania należności podatkowych.

W numerze A-119 Monitora Polskiego pod poz. 1467 opublikowano uchwałę Prezydium Rządu z dnia 3 listopada 1950 r. w sprawie przeliczania na nowy pieniądz wkładów SFO niektórych kategorii rzemieślników a pod poz. 1469 — okólnik Ministra Finansów z dnia 4 listopada 1950 r. w tym samym przedmiocie. Z aktów tych wynika, że wkłady na SFO wniesione przez rzemieślników, którzy w 1950 r. osiągają dochody z II grupy źródeł przychodów (w rozumieniu przepisów o podaniu dochodów) albo też opłacają w tym roku podatek obrotowy i dochodowy w formie ryczałtu, podlegają przeliczeniu w stosunku 100 zł dotychczasowych równe 3 zł w nowym pieniądzu.

W tymże numerze pod poz. 1470 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1950 r. w sprawie Powszechnej Kasy Oszczędności. Uchwała przewiduje rozbudowę szerokiej sieci placówek przyjmujących i wypłacających wkłady oszczędnościowe, a w szczególności utworzenie takich placówek w większych zakładach pracy, wprowadzenie uproszczeń w dotychczasowych manipulacjach przy wpłatach i wypłatach, podniesienie oprocentowania wkładów oszczędnościowych oraz wprowadzenie książeczek oszczędnościowych nowego rodzaju.

W nr. 24 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Finansów pod poz. 146 opublikowano decyzję Ministra Finansów z dnia 10 października 1950 r. w sprawie umorzenia niektórych prywatnych wierzytelności państwowych. Decyzją tą umorzone zostały wszelkie wierzytelności państwowe nie przekraczające kwoty 100 zł (wg wartości sprzed reformy systemu pieniężnego), a pozostałe z mocy przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemiedkich. Jednocześnie podlegają umorzeniu odnośne koszty egzekucyjne.

PODATKI I DANINY PUBLICZNE

Dziennik Ustaw RP Nr 48, poz. 438 publikuje rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 października 1950 r. w sprawie obniżenia podatków gruntowego podatnikom, których grunty weszły w skład rolniczych spółdzielni produkcyjnych lub zrzeszeń uprawy ziemi.

Podatnikom podatku gruntowego, którzy w 1950 r. wstąpili do zarejestrowanych rolniczych spółdzielni wytwórczych i rolniczych zespołów spółdzielczych oraz dokonali zespołowo siewów jesiennych przysługującej im ulgi w podatku gruntowym za rok podatkowy 1950 w wysokości 50% drugiej raty podatku wymierzonego za ten rok. Podatnikom podatku gruntowego, którzy w 1950 r. wstąpili do zarejestrowanych zrzeszeń uprawy ziemi oraz dokonali zespołowo siewów jesiennych, przysługującej im także ulgi, lecz tylko

z gruntów włączonych przez podatnika do wspólnej uprawy.

Rozporządzenie przewiduje również odpowiednie stosowanie powyższych ulg do podatników podatku gruntowego, którzy w 1950 r. po dokonaniu indywidualnych zasiewów jesiennych wstąpili do zarejestrowanych rolniczych spółdzielni produkcyjnych lub zrzeszeń uprawy ziemi.

W Dzienniku Ustaw RP Nr 49, poz. 449 znajdujemy dekret z dnia 26 października 1950 r. o podatku obrotowym.

Przepisy tego dekretu dotyczą osób fizycznych, spadków nie objętych oraz nie będących podmiotami gospodarki uspołecznionej osób prawnych i rzyszeń nie posiadających osobowości prawnej. W odniesieniu do powyższych podatników tracą moc obowiązującą przepisy:

1) dekretu z dn. 25 października 1948 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 413) z wyjątkiem przepisów art. 32 tegoż dekretu i 2) ustaw szczególnych w częściach dotyczących podmiotowych zwolnień od podatku obrotowego z wyjątkiem art. 29 i 35 dekretu z dn. 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 412).

Dekret ustala ogólne zasady opodatkowania oraz normuje opodatkowanie obrotu towarowego i obrotu nietowarowego. Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1951 r.

W tymże numerze Dz. U. R. P. pod poz. 450 ogłoszono dekret z dnia 26 października 1950 r. o podatku dochodowym.

Obowiązkowi podatkowemu według zasad tego dekretu podlegają te same podmioty, których dotyczy wyżej omówiony dekret o podatku obrotowym. W odniesieniu do tych podatników tracą moc obowiązującą przepisy: 1) dekretu z dn. 25 października 1948 r. o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 414) i 2) ustaw szczególnych w częściach dotyczących podmiotowych zwolnień od podatku dochodowego z wyjątkiem art. 29 i 35 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej. Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1951 r.

Pod poz. 451 tegoż nr-u Dz. U. R. P. zamieszczono dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o postępowaniu podatkowym.

W dekrete z dn. 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym omawiana nowela wprowadza zmiany organizacyjne i terminologiczne, wynikające z ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, określa uprawnienia Ministra Finansów w zakresie zarządu daninami publicznymi, zmienia przepisy dotyczące właściwości miejscowej w sprawach podatkowych, wprowadza dla władz i urzędów państwowych, podmiotów gospodarki uspołecznionej, organizacji politycznych, związków wyznaniowych i stowarzyszeń obowiązki ustanawiania osoby odpowiedzialnej za czynności związane z pobieraniem podatku od wynagrodzeń, zmienia częściowo przepisy dotyczące badania ksiąg handlowych lub podatkowych, wzywania stron i doreczania ośm, przesuwania, odraczania i przywracania terminów, wprowadza nowy dział o zgłaszaniu obowiązku podatkowego, nowelizuje przepisy dotyczące mocy dowodowej w sprawach podatkowych ksiąg handlowych i podatkowych, przepisy dotyczące obowiązku udzielania organom finansowym informacji i danych niezbędnych w postępowaniu przed organami finansowymi, przepisy dotyczące odwołań od decyzji tych organów oraz niektóre inne.

Osobny dział nowela poświęca Obywatelskim Komisjom Podatkowym, działającym przy organach finansowych pierwszej instancji i powołanym do orzekania o wysokości podstawy opodatkowania w zakresie danin publicznych, pobieranych na rzecz Skarbu Państwa.

Dekret wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia (28.X.1950 r.) i z dniem wejścia jego w życie tracą moc obowiązującą: 1) dekret z dn. 14 kwietnia 1948 r. o sposobie udowadniania przez podatnika przychodów gotówkowych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 141), 2) art. 22 — 29 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o podatku obrotowym, 3) art. 14 ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 31 poz. 216) oraz przepisy tej ustawy w części dotyczącej obywatelskich komisji podatkowych.

W dalszym ciągu w tymże numerze Dz. U. R. P. pod poz. 452 spotykamy dekret z dn. 26 października 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych.

Zawiera on przepisy ogólne, dotyczące powstania, zasad ustalania i zabezpieczenia zobowiązań podatkowych oraz działy szczególne, traktujące o zaliczkach i przedpłatach na zaliczki, zryczałtowania podatków, terminów płatności, odsetek za zwłokę i do datku za zwłokę, odpowiedzialności podatkowej, ulg w spłacie zobowiązań podatkowych oraz wygaśnięcia zobowiązań podatkowych.

Dekret wchodzi w życie w dwa tygodnie po jego ogłoszeniu i z dniem wejścia w życie traci moc obowiązującą dekret z dnia 26 maja 1946 r. o zobowiązaniach podatkowych (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 173 z późniejszymi zmianami) i art. 48 ust. 2 ustawy z dn. 29 października 1950 r. o spółdzielniach (Dz. U. R. P. z 1950 r. Nr 25, poz. 232) w odniesieniu do zobowiązań podatkowych.

Pod kolejną poz. 453 tegoż numeru Dz. U. R. P. ogłoszono dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o opłacie skarbowej.

W dekrete z dnia 3 lutego 1947 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. R. P. z 1949 r. Nr 53, poz. 419) wprowadza się zmiany terminologiczne, wynikające z przekształcenia urzędu Ministra Skarbu na urząd Ministra Finansów i z ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej oraz zmiany merytoryczne w przepisach dotyczących terminów wykonania obowiązku uiszczenia opłaty skarbowej, stawek opłaty skarbowej od weksli in blanco, opłaty od weksli, do których nie użyto urzędowego blankietu, jak również zmiany w tabeli opłat skarbowych, stanowiącej załącznik do dekretu z dnia 3 lutego 1947 r.

Dekret wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia, które nastąpiło w dniu 28 października 1950 r.

Pod pozycją 454 Dz. U. R. P. Nr 49 zamieszczono dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o podatku od nabycia praw majątkowych.

Zmiany w dekrete z dn. 3 lutego 1947 r. (Dz. U. R. P. z 1949 r. Nr 53, poz. 418) dotyczą zwolnień podmiotowych od podatku od nabycia praw majątkowych, solidarnej odpowiedzialności podatników gospodarki nieuspołecznionej, ustalania podstawy wymiaru i ograniczeń prawa rozporządzania prawami majątkowymi przed uiszczeniem podatku.

Dekret wchodzi w życie po upływie 30 dni od ogłoszenia.

W nr. A-108 Monitora Polskiego pod poz. 1353 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 26 sierpnia 1950 r. zmieniające zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 24 maja 1949 r. w sprawie częściowego lub całkowitego zwolnienia niektórych kategorii wynagrodzeń oraz przyznające zwolnienie od podatku od wynagrodzeń przysługujące z okazji „Święta Górnika”. Zmiany dotyczą podatku od wynagrodzeń dodatkowych. Ponadto w myśl zarządzenia wolne są od podatku świadczenia pieniężne i w naturze udzielane

pracownikom przemysłu węglowego z okazji „Święta Górnika”.

W nr. A-111 Monitora Polskiego pod poz. 1387 opublikowano okólnik Ministra Finansów z dnia 30 września 1950 r. w sprawie stosowania do państw obcych i personelu przedstawicielstw tych państw w Polsce zwolnień podmiotowych w podatku od nabycia praw majątkowych i w opłacie skarbowej od podań i świadectw. Okólnik wyjaśnia, w jakich przypadkach mogą być stosowane zwolnienia podatkowe przy zachowaniu zasady wzajemności. Na dowód zachowania tej zasady organy skarbowe powinny żądać zaświadczenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W tymże numerze pod poz. 1391 opublikowano zarządzenie Ministra Finansów z dnia 3 października 1950 r. o ustaleniu wykazu przedsiębiorstw państwowych, wolnych od podatku dochodowego w roku podatkowym 1950. Do zarządzenia dołączony jest wykaz obejmujący 11 przedsiębiorstw.

Pod następną pozycją 1392 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 3 października 1950 r. o ustaleniu wykazu przedsiębiorstw państwowych, których świadectwa wolne są od podatku obrotowego w roku 1950. Dołączony wykaz obejmuje 9 przedsiębiorstw.

W nr. A-112 Monitora Polskiego pod poz. 1405 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 14 października 1950 r. w sprawie zwolnienia od handlowego podatku obrotowego niektórych obrotów rolniczych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. W myśl uchwały zwolnione od podatku obrotowego są obroty osiągnięte z hurtowej sprzedaży cukru białego przez powiatowe związki gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz ze sprzedaży (wymiany) zbóż konsumpcyjnych i siewnych przez powiatowe związki gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

W nr. A-113 Monitora Polskiego pod poz. 1417 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 14 października 1950 r. w sprawie zatwierdzenia zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 lutego 1950 r. w brzmieniu ustalonym zarządzeniami Ministra Finansów z dnia 5 lipca oraz 22 września 1950 r. w sprawie poboru w r. 1950 podatku obrotowego od przedsiębiorstw państwowych i państwowo-społdzielczych, objętych zasadami systemu finansowego (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 4/22 str. 87 i nr 9/27 str. 240). Uchwała zatwierdza wydane uprzednio zarządzenie Ministra Skarbu, przy czym wprowadza jeszcze dodatkowo zmiany dotyczące opodatkowania przedsiębiorstw przemysłu cukrowniczego.

W nr. 24 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Finansów pod poz. 145 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 12 października 1950 r. w sprawie ulg w podatku gruntowym i w obowiązku społecznego oszczędzania w związku z zagospodarowaniem odłogów i innych użytków rolnych. Zarządzenie dotyczy ulg z racji zagospodarowania odłogów i innych użytków rolnych niezagospodarowanych, oddanych w bezpłatne użytkowanie i przewiduje całkowite zwolnienie i ulgi w podatku gruntowym oraz w opłatach na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy rolniczych spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw rolnych na określony przeciąg czasu.

W tymże numerze pod poz. 147 opublikowano okólnik z dnia 22 września 1950 r. w sprawie zwolnienia od podatku obrotowego stołówek pracowniczych, prowadzonych przez spółdzielnie spożywców. Okólnik wyjaśnia, że zwolnienia przewidziane w art. 4 pkt. 15 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o podatku obrotowym odnoszą się do stołówek pracowniczych prowadzonych przez spółdzielnie spożywców.

W tymże numerze pod poz. 151 ogłoszono okólnik z dnia 9 października 1950 r. w sprawie wykładowi art. 4 pkt. 25) dekretu o podatku obrotowym. Okólnik wyjaśnia przypadki stosowania przewidzianych w powyższym przepisie zwolnień od podatku obrotowego w odniesieniu do członków spółdzielni.

W tymże numerze pod poz. 152 opublikowano okólnik z dnia 10 października 1950 r. o powtórnym uzupełnieniu okólnika z dnia 28 maja 1949 r. w sprawie przywozu i odprawy celnej przesyłek i paczek z darami (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 1/19 str. 10). Uzupełnienie polega na uzupełnieniu listy towarów przesyłanych w paczkach z darami nowymi artykułami z określeniem ilości wolnej od zezwolenia Ministerstwa Handlu Zagranicznego na przywóz, ceny towarów i wysokości opłaty wyrównawczej.

Patrz: „Finanse” — księgowe ujęcie przerachowania pieniądza w księgach podatników,
— przerachowanie wpłat na SFO,
— przeliczenie opłat.

FUNDUSZE

W nr. A-114 Monitora Polskiego pod poz. 1430 ogłoszono zarządzenie Ministra Finansów z dnia 27 października 1950 r. zmieniające zarządzenie Ministra Finansów z dnia 28 sierpnia 1950 r. w sprawie księgowego ujęcia odpisów na Fundusz Zakładowy oraz likwidacji 2%-owego Funduszu Nagród i Prac Zleconych (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 10/28 str. 279). Zmiany dotyczą wydatkowania środków uzyskiwanych z odpisów na fundusz zakładowy, wypłat premii racjonalizatorom oraz wydatkowania sum zakumulowanych w przedsiębiorstwach i zakładach pracy z przelewów narzutu na 2% fundusz nagród i prac zleconych. Ponadto zarządzenie wyjaśnia, co należy rozumieć przez przedsiębiorstwo przemysłowe w rozumieniu ustawy o Funduszu Zakładowym.

PRACA

Dziennik Ustaw RP Nr 49, poz. 446 zawiera dekret z dnia 26 października 1950 r. o przekazaniu sądom powszechnym spraw w zakresie sądownictwa pracy.

Dekret znosi szczególne sądownictwo pracy i przekazuje sprawy cywilne, należące dotychczas do sądów pracy, do właściwości sądów powszechnych.

Z dniem wejścia w życie tego dekretu (1 stycznia 1951 r.) traci moc obowiązującą: a) prawo o sądach pracy (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr 95, poz. 854 z późniejszymi zmianami) z wyjątkiem art. 43 w sprawie zakresu działania inspekcji pracy i innych władz administracji publicznej i b) art. 13 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 340).

Patrz: „Przemysł” — wynalazczość pracownicza.

PLACE

W nr. A-109 Monitora Polskiego pod poz. 1368 opublikowano uchwałę Rady Ministrów z dnia 27 września 1950 r. w sprawie przyznania pracownikom Biura Komitetu

Współprawy Kulturalnej z Zagranicą dodatków do uposażeń za znajomość języków obcych. W myśl uchwały pracownikom Biura Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przyznaje się dodatek w wysokości 10% zasadniczego uposażenia za biegłą znajomość jednego obcego języka i 7% za znajomość każdego dalszego obcego języka.

W nr. A-112 Monitora Polskiego pod poz. 1406 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 14 października 1950 r. w sprawie wprowadzenia premii dla pracowników państwowej administracji melioracji zatrudnionych przy wykonywaniu robót wodno-melioracyjnych. Uchwała wprowadza dla pracowników umysłowych jednostek organizacyjnych państwowej administracji melioracji, zatrudnionych bezpośrednio lub pośrednio przy robotach wodno-melioracyjnych, premie za wykonanie i przekroczenie rzeczowych planów robót oraz za utrzymanie gospodarki środkami finansowymi i świadczenia w naturze w ramach planów finansowych. Uchwała określa sposób obliczania oraz ustalenia wysokości premii, która może wynosić do 50% zasadniczego uposażenia z dodatkami: lokalnym oraz funkcyjnym lub służbowym.

W nr. A-113 Monitora Polskiego pod poz. 1418 opublikowano uchwałę Rady Ministrów z dnia 14 października 1950 r. rozciągającą uchwałę Rady Ministrów w sprawie dodatku przemysłowego dla niektórych nauczycieli, zatrudnionych w szkołach podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego, na nauczycieli podległych Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych: centralnego i wojewódzkich ośrodków szkolenia kadr spółdzielczości produkcyjnej. Uchwała rozciąga na nauczycieli podległych Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych: Centralnej Szkoły POM i SP w Ursynowie oraz wojewódzkich ośrodków szkolenia kadr spółdzielczości produkcyjnej uchwałę dotyczącą nauczycieli podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego, przy czym przewidziane w tej uchwale uprawnienia Prezesa CUSZ wykonuje Minister Rolnictwa i Reform Rolnych.

W nr. A-115 Monitora Polskiego pod poz. 1435 opublikowano uchwałę Rady Państwa z dnia 26 października 1950 r. w przedmiocie zastosowania do pracowników Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej postanowień uchwały Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1950 r. w sprawie przyznania niektórym kategoriom pracowników państwowych dodatków uzasadnionych specjalnymi warunkami służby. W myśl uchwały na pracowników Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej zostaje rozciągnięta uchwała Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1950 r. w sprawie przyznania niektórym kategoriom pracowników państwowych dodatków uzasadnionych specjalnymi warunkami służby (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 3/21 str. 58). Dodatki przyznaje Generalny Prokurator Rzeczypospolitej.

W nr. A-117 Monitora Polskiego pod poz. 1451 ogłoszono instrukcję Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę. Instrukcja reguluje terminy i sposób wypłaty wynagrodzeń za pracę w okresie zmiany pieniądza, a w szczególności sposób sporządzania list płacy, sposób obliczania wyrównań do wynagrodzeń oraz nakazuje zorganizowanie po pierwszych wypłatach we wszystkich urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach przeliczenia stawek płac i wszelkich dodatków oraz wydrukowania odpowiednich tabel płac.

W tymże numerze pod poz. 1452 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 30 października 1950 r. w sprawie dodatkowego wynagrodzenia kierowców i ich pomocników obsługujących samochody przerobione na napęd gazem wysoko prężonym. Zarządzenie wydane w związku z uchwałą Prezydium Rządu z dnia 6 września 1950 r. w sprawie oszczędności paliw i smarów w gospodarce samochodowej i rolnej (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 10/28 str. 277) stanowi, że kierowca samochodu o napędzie gazem wysoko prężonym otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie w określonej wysokości.

W nr. 21 Biuletynu PKPG pod poz. 239 opublikowano pismo okólne Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 22 września 1950 r. w sprawie norm wynagrodzeń za drugie lub dalsze wydania tłumaczeń książek gospodarczych i technicznych z języków obcych, w przypadku gdy prawo do poprzedniego wydania było zakupione przez inną instytucję lub przedsiębiorstwo wydawnicze. Pismo przewiduje w tych przypadkach jednorazowe wynagrodzenie tłumacza w wysokości 40% zasadniczego wynagrodzenia za drugi nakład i 25% — za trzeci i dalsze nakłady.

W nr. 11 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 21 lipca 1950 r. wydane w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministrem Finansów w sprawie zasad wynagrodzenia za uzyskane wpływy pracowników zatrudnionych w dziale administracji Państwowego Funduszu Ziemi. Zarządzenie wydane w wykonaniu uchwały Rady Ministrów z dnia 28 czerwca 1950 r. w sprawie dodatków do uposażenia pracowników zatrudnionych w dziale administracji Państwowego Funduszu Ziemi (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 8/26 str. 211) określa kategorie pracowników, którym będą przyznane dodatki oraz wysokość tych dodatków w zależności od miejsca pracy i wysokości wpływów na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi.

Patrz: „Podatki i Daniny Publiczne” — zwolnienie niektórych plac od podatku od wynagrodzeń.

GOSPODARKA NIERUCHOMOŚCIAMI

Dziennik Ustaw RP Nr 48, poz. 435 przynosi rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 14 października 1950 r. w sprawie właściwości władz i trybu postępowania w niektórych przypadkach nabywania nieruchomości i praw rzeczowych ograniczonych niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych.

Rozporządzenie reguluje właściwość władz i tryb postępowania przy nabywaniu od osób, nie będących wykonawcami narodowych planów gospodarczych, praw rzeczowych ograniczonych na nieruchomościach celem wykonania przewodów i urządzeń wymienionych w art. 9a dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 12/18 str. 250) jak również przy nabywaniu na własność nieruchomości niezabudowanych o przestrzeni do 250 m², niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń.

Przy nabywaniu praw rzeczowych ograniczonych i nieruchomości stosuje się tryb postępowania określony w dekreście z dnia 26 kwietnia 1949 r. ze zmianami wynikającymi z omawianego rozporządzenia,

a dotyczącymi udzielania zezwoleń na nabycie praw rzeczowych ograniczonych lub nieruchomości, zawiadomień właścicieli, orzeczeń wydawanych w braku sprzeciwu właściciela przez prezydium powiatowych rad narodowych, postępowania wywłaszczeniowego w razie zgłoszenia sprzeciwów oraz wniosków o ustalenie ceny nabycia lub o ustalenie odszkodowania za wywłaszczenie.

W nr. A-110 Monitora Polskiego pod poz. 1379 ogłoszono uchwałę Prezydium Rządu z dnia 27 września 1950 r. w sprawie zasad obowiązujących przy przekazywaniu domków jedno- i dwurodzinnych na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. WM Gdańsk a. (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 11/29 str. 306/7). W myśl uchwały prezydium miejskich (gminnych) rad narodowych na terenie Ziemi Odzyskanych i b. WM Gdańska orzekają, komu, na jakich warunkach i w jakim trybie mają być przekazane domki jedno- i dwurodzinne. Przekazywanie domków ma w zasadzie następować w drodze umowy dzierżawy, a w wyjątkowych przypadkach — w drodze ustanowienia własności czasowej.

W nr. A-112 Monitora Polskiego pod poz. 1407 opublikowano uchwałę Prezydium Rządu z dnia 14 października 1950 r. o przekazaniu zarządu społecznych osiedli i domów pracowniczych właściwym radom narodowym. W myśl uchwały zarząd społecznych osiedli i domów pracowniczych sprawowany przez Zakład Osiedli Robotniczych i jego organa przekazany zostaje właściwym radom narodowym przez Ministra Gospodarki Komunalnej z dniem 1 stycznia 1951 r. W związku z powyższym Minister Gospodarki Komunalnej przejmuje niektóre kompetencje Ministra Budownictwa oraz Zakładu i Dyrekcji Osiedli Robotniczych. Sposób przekazania określi zarządzenie Ministrów: Budownictwa i Gospodarki Komunalnej.

GOSPODARKA LOKALAMI I NAJEM LOKALI

Dziennik Ustaw RP Nr 49, poz. 442 przynosi dekret z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o najmie lokali, który w dekrecie z dn. 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 36, poz. 259 i Nr 50, poz. 383 oraz z 1949 r. Nr 18, poz. 114) wprowadza zmiany, dotyczące wyłączeń niektórych lokali spod działania jego przepisów, przeznaczenia Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, wpłat na ten Fundusz i zarządu nim oraz ustalania planów remontów i robót tudzież wysokości kwot, w granicach których remonty i roboty będą wykonywane.

ZDROWIE

W Dzienniku Ustaw RP Nr 50, poz. 458 opublikowano ustawę z dnia 28 października 1950 r. o zawodzie lekarza.

Ustawa określa osoby uprawnione do wykonywania praktyki lekarskiej, obowiązki i uprawnienia z tym związane oraz przewiduje sankcje karne za ich naruszenie. Jednocześnie uchylono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

W nr. A-112 Monitora Polskiego pod poz. 1410 ogłoszono zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 października 1950 r. w sprawie ustalenia warunków i terminów przejęcia przez Zakład Lecznictwa Pracowniczego zakładów leczniczych, prowadzonych dla swych pracowników przez przedsiębiorstwa uspołecznione. W myśl zarządzenia przekazaniu Zakładowi Lecznictwa Pracowniczego ule-

gają zakłady lecznicze prowadzone dla swych pracowników przez przedsiębiorstwa uspołecznione. Zarządzenie określa szczegółowo warunki przejęcia (przy czym przejęcie następuje nieodpłatnie), tryb przejmowania a zwłaszcza sposób sporządzania protokołów zdawczo-odbiorczych oraz sposób ustalania terminów przejęcia. Nieruchomość, w której mieści się zakład, pozostaje własnością przekazującego.

Patrz: „Obrót Towarowy” — rejestracja aparatów rentgenowskich, — urzędowy spis leków.

OŚWIATA I NAUKA

Dziennik Ustaw RP Nr 49, poz. 441 ogłasza dekret z dnia 26 października 1950 r. o szkoleniu i ctwie rolniczym.

Dekret ten reguluje sprawy przygotowania kadr technicznych, niezbędnych do wykonania w dziedzinie produkcji rolnej zadań, określonych narodowymi planami gospodarczymi.

Sprawy te, z wyjątkiem szkolenia kadr w szkolnictwie wyższym, należą do zakresu działania Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Dekret normuje uprawnienia tego Ministra do ustalania w porozumieniu z innymi zainteresowanymi ministrami programów nauczania w szkołach i na kursach rolniczych, sieci tych szkół i kursów oraz zasad ich organizacji.

ORGANIZACJA PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ

W Dzienniku Ustaw RP Nr 49, poz. 439 znajdujemy dekret z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych.

Dekret uchyla wszystkie dotychczasowe przepisy w sprawach nim unormowanych, w szczególności zaś przepisy dekretu z dnia 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 42), ustawy z dnia 21 maja 1948 r. o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 201) i dekretu z dnia 26 października 1949 r. o utworzeniu przedsiębiorstw Miejskiego Handlu Detalicznego (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 433). (Szczegółowe omówienie przepisów dekretu zostanie przeprowadzone w „Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego“).

ORGANIZACJA URZĘDÓW

W Dzienniku Ustaw RP Nr 49, poz. 440 znajduje się dekret z dnia 26 października 1950 r. o Urzędzie Dozoru Technicznego.

Do zakresu działania Urzędu Dozoru Technicznego, który podlega Ministrowi Przemysłu Ciężkiego, należy dozór techniczny nad kotłami parowymi i zbiornikami pod ciśnieniem, nadzór nad wykonaniem przepisów, dotyczących tych urządzeń, wydawanie decyzji w zakresie zadań powyższych i instruowanie kadr dozoru technicznego.

Na czele Urzędu stoi Dyrektor, którego organem doradczym jest Rada Techniczna. Organami terenowymi Urzędu są Biura Dozoru Technicznego, działające na zasadzie rozrachunku gospodarczego. Szczegółową organizację i zakres działania Urzędu określi statut, nadany przez Ministra Przemysłu Ciężkiego za zgodą Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Stowarzyszenia dozoru kotłów, działające na podstawie ustawy z dnia 31 maja 1921 r. o nadzorze nad kotłami parowymi (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 303 i Nr 108, poz. 786), ulegają rozwiązaniu w terminach rozpoczęcia działalności Urzędu na poszczególnych obszarach Państwa, które to terminy określi w drodze zarządzenia Minister Przemysłu Ciężkiego.

W nr. A-109 Monitora Polskiego pod poz. 1369 opublikowano uchwałę Rady Ministrów z dnia 4 paź-

dziennika 1950 r. w sprawie zmiany statutu organizacyjnego Ministerstwa Komunikacji (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 7/25 str. 184). Statut zawiera podział Ministerstwa na departamenty, biura, wydziały i samodzielne referaty.

W nr. A-112 Monitora Polskiego pod poz. 1404 opublikowano uchwałę Rady Ministrów z dnia 14 października 1950 r. o zmianie instrukcji nr 8 w sprawie organizacji wewnętrznej i etatów wydziałów prezydiów rad narodowych (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 7/25 str. 184, nr 8/26 str. 214, nr 10/28 str. 282 i nr 11/29 str. 309). Zmiany dotyczą organizacji Wydziałów Oświaty oraz Wydziałów Rolnictwa i Leśnictwa.

W nr. A-115 Monitora Polskiego pod poz. 1436 ogłoszono uchwałę Prezydium Rządu z dnia 21 października 1950 r. w sprawie likwidacji komisji do spraw papieru drukowego oraz importu książek i czasopism przy Prezydium Rady Ministrów. Likwidacja tej komisji następuje w związku z utworzeniem Centralnej Komisji Wydawniczej (Monitor Polski z 1949 r. nr A-54 poz. 729) oraz Biura do Spraw Papieru (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 8/26 str. 214). Kompetencje likwidowanej komisji przejmują wymienione: Centralna Komisja Wydawnicza i Biuro do Spraw Papieru, każde w swoim zakresie działania.

W nr. A-117 Monitora Polskiego pod poz. 1459 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 25 października 1950 r. w sprawie organizacji wewnętrznej i podziału czynności w wojewódzkich oraz powiatowych komisjach planowania gospodarczego. Zarządzenie oparte na instrukcji nr 6 w sprawie organizacji i zakresu działania wojewódzkich oraz powiatowych komisji planowania gospodarczego (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 7/25 str. 184). Zawiera w dołączonej do niego instrukcji podział wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego na działy, sekcje i referaty oraz szczegółowy zakres działania poszczególnych komórek. Zasadniczymi działaniami są: 1. Dział Planów Zbiorowych, 2. Inwestycji i Budownictwa, 3. Lokalizacji i 4. Statystyki.

KONTROLA PAŃSTWOWA

W nr. A-109 Monitora Polskiego pod poz. 1370 ogłoszono zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 sierpnia 1950 r. o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki oraz w podległych urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach wydane w porozumieniu z Prezesem Najwyższej Izby Kontroli na wniosek Ministra Szkół Wyższych i Nauki. Zarządzenie reguluje organizację i zakres działania organów kontroli wewnętrznej w resorcie Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki na zasadach analogicznych jak w innych resortach.

ARBITRAŻ PAŃSTWOWY

Dziennik Ustaw RP Nr 50, poz. 462 zawiera rozporządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 2 października 1950 r. w sprawie rozpoczęcia działalności przez Okręgowe Komisje Arbitrażowe w Krakowie i Szczecinie oraz tymczasowego rozszerzenia miejscowej właściwości Okręgowych Komisji Arbitrażowych w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i Krakowie.

Okręgowe Komisje Arbitrażowe w Krakowie i Szczecinie, każda dla obszarów odpowiednich województw, rozpoczynają działalność z dniem 1 listopada 1950 r. i rozpoznawać będą w pierwszej instancji spory należące do właściwości Komisji Arbitrażowych, jeżeli siedziba strony pozwanej lub miejsce wykonania umowy znajduje się na obszarze Komisji z wyjątkiem spraw, w których stroną jest władza naczelna lub Urząd Centralny.

Do czasu rozpoczęcia działalności przez okręgowe komisje arbitrażowe dla obszaru województw białostockiego, bydgoskiego, kieleckiego, lubelskiego, olsztyńskiego i rzeszowskiego zostaje w sposób wskazany w rozporządzeniu rozszerzona właściwość miejscowa Okręgowych Komisji Arbitrażowych w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i Krakowie.

RÓŻNE

W Dzienniku Ustaw RP Nr 47, poz. 429 zamieszczono rozporządzenie Rady Państwa z dnia 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Rozporządzenie ustala tryb mianowania Przewodniczącego i członków Komisji i Delegatur jak również tryb, w jakim podejmowane są uchwały i wydawane orzeczenia oraz zawiera przepisy dotyczące organów Komisji Specjalnej i jej delegatur (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr 10/28 str. 283).

W nr. A-120 Monitora Polskiego pod poz. 1472 opublikowano zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 30 sierpnia 1950 r. w sprawie powołania i organizacji Komisji Rozjemczej do spraw wynalazków i wzorów użytkowych dotyczących obrony Państwa oraz trybu postępowania przed tą Komisją. Zadaniem komisji jest rozstrzyganie sporów o prawa do wynalazków i wzorów użytkowych w przypadkach, gdy Minister Obrony Narodowej zawiadomi Urząd Patentowy, iż prawo do wynalazku lub wzoru użytkowego przysługuje Skarbowi Państwa, a nie zgłaszającemu oraz o ustalenie wysokości wynagrodzenia twórcy w przypadkach przejścia prawa do wynalazku lub wzoru użytkowego oraz prawa do wyłącznego korzystania z nich przez Państwo. Zarządzenie określa skład i organizację komisji, skład zespołów orzekających, tryb postępowania przed komisją oraz sposób wydawania orzeczeń.

W tymże numerze pod poz. 1473 ogłoszono oparte na tej samej podstawie zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 30 sierpnia 1950 r. w sprawie określenia, jakiego rodzaju wynalazki i wzory użytkowe dotyczą obrony Państwa. Zarządzenie wymienia te rodzaje wynalazków i wzorów użytkowych i stanowi, że o tym, jaki wynalazek lub wzór użytkowy dotyczy obrony Państwa, orzeka Urząd Patentowy, a w przypadkach wątpliwości Urzędu Patentowego — Sztab Generalny WP.

W nr. 24 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Finansów pod poz. 149 ogłoszono okólnik z dnia 5 października 1950 r. w sprawie egzekucji składek członkowskich na rzecz przymusowych zrzeszeń prywatnego handlu i usług. Okólnik wyjaśnia, że składki członkowskie na rzecz zrzeszeń przymusowych prywatnego handlu i usług podlegają ściągnięciu w trybie administracyjnym, wobec czego organy finansowe nie mogą odmawiać przeprowadzenia egzekucji tych składek.

Orzecznictwo w sprawach gospodarczych

Sąd Najwyższy

Izba Karna

- I. Dokumenty, przeznaczone wyłącznie do użytku służbowego i nie będące dostępne dla osób postronnych, o treści wskazującej na to, że zachowanie tajemnicy w nich zawartej poddyktowane jest dobrem służby, choćby nie posiadały charakteru poufnego i tajnego stanowią tajemnicę służbową w rozumieniu art. 2 dekretu z dn. 26.X.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 437).

Sąd Najwyższy w sprawie Zygmunta W., osk. z art. 10 § 3 dekr. z dn. 26.X.1949 r., poz. 437 (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 437) po rozpoznaniu rewizji oskarżonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 marca 1950 r. na mocy art. 395, 407 kpk poprawił w zaskarżonym wyroku błędną kwalifikację czynu, który oskarżony Zygmunt W. popełnił przez to, że dnia 19 stycznia 1950 r. w Gliwicach, jako główny księgowy Zakładów Przemysłu Chemicznego w Krakowie, nieumyślnie ujawnił tajemnicę służbową w ten sposób, że pozostawił w restauracji teczkę, zawierającą dokumenty, które ze względu na dobro służby mogą być udostępnione wyłącznie osobom do tego uprawnionym — z art. 10 § 3 dekretu z dn. 26.X.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 437) na art. 9 § 3 tego dekretu; utrzymał w mocy tenże wyrok w pozostałej części.

Rewizja oskarżonego zarzuca obrazę art. 2 i 10 § 3 dekr. z dn. 26.X.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 437) oraz art. 329 i 347 § 1 pkt. a kpk przez: skazanie oskarżonego z art. 10 § 3 wym. dekretu, tj. za wykroczenie przeciwko zarządzeniom wydanym dla ochrony tajemnicy służbowej, aczkolwiek w czynie oskarżonego brak jest znamion przestępstwa, gdyż według ustaleń sądu — w Zakładach Przemysłu Fosforowego w Krakowie, gdzie oskarżony był zatrudniony, zarządzenie takie w owym czasie znajdowało się dopiero w opracowaniu; błędne przyjęcie, iż znajdujące się w teście oskarżonego dokumenty, przeznaczone wyłącznie do użytku służbowego, stanowiły — tajemnicę służbową.

W uzasadnieniu:

Sąd Najwyższy wyraził między innymi następujący pogląd prawny:

Sąd Apelacyjny ustalił, że oskarżony będąc głównym buchalterem Zakładów Przemysłu Fosforowego w Krakowie, udał się do restauracji, gdzie pił wódkę. Wychodząc z tego lokalu, aby wytrzeźwieć, pozostawił przez nieuwagę posiadaną przy sobie teczkę, zawierającą dokumenty i szkice, przeznaczone dla okazania na konferencji oraz w Centralnym Zarządzie Przemysłu Fosforowego.

Dokumenty te, według dalszych prawidłowych ustaleń Sądu wprawdzie nie miały charakteru poufnego i tajnego, jednak przeznaczone były wyłącznie do użytku służbowego wspomnianych Zakładów i nie powinny być dostępne dla osób postronnych. Treść tych dokumentów wskazuje na to, że zachowanie tajemnicy, w nich zawartej poddyktowane było dobrem służby, a przeto dokumenty te stanowiły tajemnicę służbową w rozumieniu art. 2 dekretu z dn. 26.X.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 437).

Oskarżony, jak to zasadnie Sąd Apelacyjny przyjął, miał świadomość, że wspomniane dokumenty (z wyjątkiem jednolitego planu kont) były przeznaczone wyłącznie do użytku służbowego i że pozostawianie ich wskutek braku należytej uwagi w restauracji mogło doprowadzić do ujawnienia tajemnic służbowych, jakie te dokumenty zawierały.

Skoro zatem oskarżony przez nieuwagę pozostawił w restauracji teczkę zawierającą dokumenty, których treść stanowiła tajemnicę służbową, a które w ten sposób mogły być udostępnione osobom do tego nieuprawnionym — to w tak ustalonym stanie faktycz-

nym są wszelkie znamiona czynu z art. 9 § 3 dekretu z dn. 26.X.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 437), a nie z art. 10 § 3 tegoż dekretu.

(Wyrok z dnia 29 sierpnia 1950 r. (K. 513/50).

- II. Przyspieszenie załatwienia sprawy przez kancelarię urzędu państwowego w zależności od otrzymanej łapówki, tj. uprzywilejowanie niektórych spraw wówczas, gdy wszyscy petenci są zainteresowani w szybkich ich spraw załatwieniu, stanowi przekroczenie władzy, polegające na naruszeniu normalnej kolejności załatwiania wpływających do urzędu spraw i stanowi przestępstwo z art. 286 § 2 kk.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu rewizji Jana S. i innych osk. z art. 290 i 293 kk założonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 grudnia 1949 r. na mocy art. 395, 407 kpk poprawił kwalifikację czynu przypisanego oskarżonemu Janowi S. z art. 290 § 2 na art. 286 § 2 kk oraz odnośnie oskarżonej Anny G. z art. 293 w związku z art. 290 § 2 kk na art. 293 w związku z art. 286 § 2 kk; utrzymał w mocy wyrok w pozostałych częściach co do wszystkich oskarżonych.

Rewizja oskarżonego S. oparta na przepisach art. 391 pkt. 2 i 4 kpk oraz art. 329 i 347 kpk w związku z art. 54 kk, zarzuca rażąco niewspółmierność kary wymierzonej w stosunku do przypisanego oskarżonemu czynu...

W uzasadnieniu:

Sąd Najwyższy wyraził między innymi, następujący pogląd prawny:

Rozważywszy w pierwszym rzędzie kwestie kwalifikacji prawnej czynów głównego oskarżonego Jana S. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że główny czyn przestępczy oskarżonego S. zawiera w sobie znamiona zbrodni z art. 286 § 2 kk, nie zaś jak to przyjął Sąd Apelacyjny — z art. 290 § 2 kk.

Do istoty czynu przewidzianego w art. 290 § 2 kk należy, aby czynność urzędowa uzależniona od otrzymania łapówki sprzeciwiała się (lub miała się sprzeciwiać) ustawie.

Sąd Apelacyjny nie poczynił ustaleń, a dowody zebrane w sprawie nie uzasadniają tego, iż oskarżony S. wywierał wpływ na merytoryczne, a sprzeczne z ustawą (w danym wypadku z dekretem z dnia 28 czerwca 1946 r. oraz odnoszącymi się do tego dekretu przepisami) rozstrzygnięcie podań osób, które wręczyły mu łapówkę. Toteż przestępstwo oskarżonego S. nie zawiera istotnego znamienia zbrodni z art. 290 § 2 kk.

Natomiast przewóz sądowy dostarczył niewątpliwych dowodów tego, iż oskarżony traktował w sposób osobny i nadawał bieg przyspieszony, co wchodziło w zakres jego urzędowania, tym sprawom, w których otrzymywał od osób zainteresowanych korzyści majątkowe.

Jakkolwiek przyspieszanie załatwienia spraw przez kancelarię urzędu państwowego jest jako takie zjawiskiem pożytecznym i nie naruszającym interesu publicznego lub prywatnego, to jednak — rzecz jasna — iż uprzywilejowanie spraw, w których wszyscy petenci zainteresowani są w szybkim załatwieniu, w zależności od otrzymanej od niektórych z nich łapówki, wysoce kompromituje urząd i przynosi szkodę obywatelom oczekującym — bez naruszania prawa w postaci udzielenia łapówki — na załatwienie ich spraw.

Skoro przeto w świetle wyjaśnień oskarżonego S. ustalony został fakt, że oskarżony S. spowodował w zamian za przyjętą od Jana M. kwotę 50.000 zł załatwienie w ciągu miesiąca takiej sprawy, na załatwienie jakiej brat oskarżonego M. działający w sposób legalny oczekiwał dwa lata — to niewątpliwie jest, iż oskarżony S. dopuścił się przekroczenia swej

władzy, polegającego na naruszeniu normalnej kolejności załatwiania wpływających do urzędu spraw. Że nie był to w praktyce oskarżonego S. wypadek odosobniony, lecz proceder — o tym świadczą i inne ustalone w sprawie fakty szybkiego załatwiania spraw, w których otrzymywał on łapówki.

Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż czyn przypisany oskarżonemu S. przekracza dyspozycję art. 290 § 1 kk, który dla istoty przestępstwa wymaga jedynie przyjęcia korzyści majątkowej przez urzęd-

nika w związku z urzędowaniem, a nie w zamian za przekroczenie władzy lub niedopełnienie obowiązku służbowego. Zbrodnia oskarżonego S. kwalifikuje się przeto z art. 287 § 2 kk.

Odnosnie wymiaru kary Sąd Najwyższy nie dopatrywał się rażącej niespółmierności orzeczonej oskarżonemu kary w stosunku do jego winy i społecznego niebezpieczeństwa popełnionego przez niego przestępstwa.

(Wyrok z dnia 11 maja 1950 r. (K. 203/50))

Główna Komisja Arbitrażowa

Zgłoszenie w postępowaniu arbitrażowym wniosku przeciwko jednostce niesamodzielnej gospodarczo.

Wskazanie w wniosku jako strony pozwanej niesamodzielnej gospodarczo pałcówki przedsiębiorstwa uspołecznionego nie stoi na przeszkodzie żądaniu w postępowaniu arbitrażowym należności od właściwego przedsiębiorstwa, samodzielnego gospodarczo, skoro przedsiębiorstwo to wzięło udział w postępowaniu przez organ do tego upoważniony.

Główna Komisja Arbitrażowa na posiedzeniu w dniu 18.VII.1950 roku zasądziła od Przedsiębiorstwa X na rzecz Zjednoczenia Y odszkodowania.

Z uzasadnienia:

Przedsiębiorstwo X, Eksploatacja... w M, organ przedsiębiorstwa X w Z wysyłając w dniu 24.9.1949 r. ze stacji N — dwa wagony żwiru dla Zjednoczenia Y w listach przewozowych, jako nazwę towaru podało „spółka mechan.“ z poz. 207.

Wobec tego, że nazwa ta nie jest wymieniona w klasyfikacji towarów, kolej na podstawie § 11 Taryfy Towarowej Cz. I b. pobrała opłatę za przewóz w kwocie A, stosując klasę taryfową najwyższą — § 1. Przy zadeklarowaniu nazwy właściwej „piasek przewożony luzem“ i stosując taryfę wyjątkową n 4 opłata za przewóz winna wynosić B zł.

Zjednoczenie Y wystąpiło do Głównej Komisji Arbitrażowej z wnioskiem o zasądzenie na jej rzecz sumy zł C tytułem różnicy pomiędzy zapłaconym przewożnym, a tym, jakie winno być zapłacone, gdy-

by nadawca właściwie zadeklarował nazwę towaru. Strona pozwana nie uznała roszczenia wnioskodawcy, postawiła zarzut braku legitymacji biernej, uzasadniony tym, że wniosek skierowany został przeciw niesamodzielnemu terenowemu organowi pozwanego, nadto wnosi o oddalenie wniosku, gdyż strona powodowa nie złożyła reklamacji na niewłaściwie pobrane przewożne.

Wezwana do udziału w sprawie w charakterze współuczestnika właściwa Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych oświadczyła, że kolej pobrała opłaty zgodnie z przepisami Taryfy Towarowej Cz. I B.

Wniosek strony pozwanej o odrzucenie wniosku na tej podstawie, że wytoczony on został przeciwko niesamodzielnemu jednostce pozwanej — nie jest uzasadniony. Skoro bowiem jednostka ta przekazała sprawę organowi pozwanej uprawnionemu do reprezentowania pozwanego przedsiębiorstwa i organ ten w sprawie złożył wyjaśnienia, to błąd w skierowaniu sprawy należy traktować tak jak sprostowany następnie błąd w adresie, błędy zaś tego rodzaju nie uzasadniają oddalenia wniosku.

Przedsiębiorstwo X przez niedołożenie należytej staranności naraziło wnioskodawcę na straty, polegające na zapłaconiu przewożnego wyższego o O zł od tego, jakie zapłaciłby on przy podaniu w liście przewozowym właściwej nazwy towaru. W tych warunkach Główna Komisja Arbitrażowa uznała roszczenie wnioskodawcy za uzasadnione i zasądziła na jego rzecz dochodzoną wnioskiem sumę.

Nr V. 2. A. — 10/50.

GOSPODARKA LOKALAMI I NAJEM LOKALI

Zmiana dekretu o najmie lokali

Konstrukcja prawna dekretu o najmie lokali z dn. 28 lipca 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 36 poz. 259 z późniejszymi zmianami) dała wyraz w jednym akcie prawnym dwóm podstawowym przesłankom gospodarczym: 1) sprawie jednolitego unormowania wysokości czynszów za lokale mieszkalne i 2) sprawie zabezpieczenia dekapitalizacji budynków drogą sfinansowania remontów kapitałowych z utworzonego Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Ogłoszony niedawno dekret z dn. 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o najmie lokali (Dz. U. R. P. Nr 49 poz. 442) nowelizuje przede wszystkim przepisy, dotyczące akumulacji, przeznaczenia i rozdziału środków finansowych na renowację zasobów mieszkaniowych w miastach, a więc wprowadza głównie szereg zasadniczych zmian w zakresie organizacji i zadań Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Nowelizacja nadaje nową treść siedmiu artykułom — (art. art. 1, 19, 20, 21, 25, 27, 28) oraz skreśla dwa artykuły dekretu z 28 lipca 1948 r. (art. 29 i 32). Warto przypomnieć, że uprzednio pierwotny tekst dekretu uległ dwukrotnie zmianom (Dz. U. R. P. z n. 1948 Nr 50 poz. 383 i z r. 1949 Nr 18 poz. 114).

Zmiany w ostatniej noweli dotyczą następujących kwestii:

1. Utrzymując w mocy dotychczasowy zakres obowiązywania dekretu nowela podciąga pod jego postanowienia również lokale w budynkach prywat-

nych, odbudowane lub wybudowane z funduszy państwowych, instytucji prawa publicznego lub przedsiębiorstw państwowych, chociażby prawo zarządzania i użytkowania budynku powróciło do właściciela nieruchomości. Tym samym więc lokale w tych wszystkich prywatnych budynkach, w których budowę lub odbudowę dokonany został wkład kapitałowy „ręki publicznej“, nawet gdy wygasło już uprawnienie użytkowania ich z tego tytułu przez podmioty gospodarki uspołecznionej nie są wyłączone spod działania dekretu, w przeciwieństwie do lokali w domach prywatnych (i spółdzielczych), odbudowanych lub wybudowanych po r. 1944 całkowicie z kapitałów prywatnych.

2. Dotychczas na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej składały się dwa źródła wpłat: wpłaty w 2/3 na rzecz funduszy lokalnych powiatowych i miejskich (grodzkich) i wpłaty w 1/3 na rzecz funduszu ogólnokrajowego. Fundusze lokalne służyły na pokrycie kosztów remontu kapitałowego budynków mieszkalnych w miejscowościach akumulacji 2/3 wpłat na FGM, fundusz ogólnokrajowy przeznaczony był na wynównanie niedoborów funduszy lokalnych, jeżeli potrzeby remontowe przekraczały ich możliwości finansowe. Z FGM mogły być sfinansowane wyłącznie roboty w budynkach, nieprzekraczających 8 izb, zakres zaś remontów był ograniczony do nakładów, które nie przewyższały 20% wartości technicznej budynku.

Nowela zmienia zasadniczo strukturę FGM i znosi w poważnym stopniu ograniczenia zakresu robót, przez FGM finansowanych.

Wpłaty na FGM stają się bezpośrednim źródłem dochodowym budżetu państwowego (są zerachowane wpłata na jego dobro) i z budżetu asygnowane są bezpośrednio środki finansowe, ujęte w limit roczny z przeznaczeniem na ustalone w zmienionym dekrete cele. W związku z tym odpada dość złożona administracja Funduszem, cały aparat terenowy administracji FGM — Komitety Funduszu Lokalnego — ulegają zniesieniu, a ich zadania ustalania planów przeprowadzania remontów kapitałnych domów mieszkalnych i innych robót, finansowanych z FGM, przejmują prezydium miejskich (gminnych) rad narodowych. Prezydium uchwalają te plany w granicach kwot wyznaczonych przez prezydium rad narodowych wyższego stopnia, globalny zaś podział środków finansowych FGM ustala corocznie dla poszczególnych województw oraz m. stoł. Warszawy i m. Łodzi Rada Ministrów na wniosek Zarządu FGM zgłoszony przez Ministra Gospodarki Komunalnej. Zakres działania Zarządu FGM został zmodyfikowany w wyniku przedstawionych wyżej zmian strukturalnych FGM; w skład jego wchodzi przedstawicielstwo Przewodniczącego PKPG oraz Ministrów Gospodarki Komunalnej, Finansów, Budownictwa i określonych przez Radę Ministrów organizacji społecznych.

3. Jak wspomnieliśmy wyżej, w sposób poważny zostały zmienione przepisy o przeznaczeniu środków finansowych Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Według tekstu noweli FGM przeznaczony jest na pokrywanie kosztów: a) dokonywania remontu kapitałnego budynków mieszkalnych (jak dotychczas), b) ulepszania wyposażenia budynków mieszkalnych (wodociąg, kanalizacja, centralne ogrzewanie itp.), c) odbudowy, przebudowy i adaptacji budynków, przeznaczonych na cele mieszkalne miast pracujących, o ile koszty tych robót nie przekraczają 60% wartości technicznej budynków; d) wykończenia budynków mieszkalnych, których budowa rozpoczęta została ze środków nie objętych państwowym Planem Inwestycyjnym (warunki pokrywania tego rodzaju kosztów zostaną dodatkowo określone w drodze rozporządzenia).

Zakres robót finansowanych z FGM został więc przede wszystkim rozszerzony na uzbrojenie zaniedbanych dzielnic mieszkalnych w podstawowe urządzenia użyteczności publicznej oraz umożliwiono przyspieszenie odbudowy miast i osiedli przez przejęcie na rachunek FGM kosztów uzyskania nowych izb mieszkalnych, znajdujących się w budynkach uszkodzonych, wypalonych itp.

O ile rozszerzonemu zakresowi celów FGM odpowiadać będą zwiększone środki finansowe z budżetu Państwa, wówczas wyniki działalności gospodarczej, opartej o FGM, w sposób wydajny uzupełnią planową działalność inwestycyjną w zakresie nowego budownictwa mieszkaniowego (osiedlowego).

4. Od wpłat na rzecz FGM dekret zwalniał dotychczas:

a) właściciela budynku lub lokalu od lokalu mieszkalnego, zajmowanego przez niego w całości względnie w granicach miejscowych norm, zaludnienia, o ile obowiązują one w danej miejscowości, i

b) wynajmujących lub użytkujących lokale mieszkalne w budynkach mających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych (Rada Ministrów mogła rozszerzyć to zwolnienie do granic 10 izb).

Nowela zmienia te postanowienia ustalając, że wpłata na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej należy się także od lokali używanych przez właściciela lub bezpłatnie. Wysokość wpłaty w tych przypadkach zależy od tego, jaki czynsz opłacałby użytkujący jako najemca (pełny ustawowy czy ulgowy). Jeżeli byłby on jako najemca zaliczony do kategorii osób, uprawnionych do opłacania czynszu w wysokości z przed 1.IX.1948 r. (pracownicy, renciści, emeryci itp. — art. 3 dekretu), wpłata na FGM nie obowiązuje go.

Natomiast nowela zwalnia od wpłat na FGM wynajmujących lub używających lokale mieszkalne w domach jednorodzinnych mających nie więcej niż 5 izb (przedtem 8 izb) mieszkalnych, o ile domy te są zajmowane w całości lub w części przez właściciela zwolnienie to może być rozszerzone przez Radę Ministrów do granic 10 izb).

5. Zbiornicą dla FGM ustanowiony został w mieście Bank Gospodarstwa Krajowego — Bank Komunalny, finansujący w ogóle zadania gospodarki mieszkaniowej.

Na konta tego Banku będą wpływały wpłaty osób, obowiązanych do świadczenia na FGM. Uwzględniając możliwość powstawania wypadków losowych nowela upoważnia Ministra Gospodarki Komunalnej (w porozumieniu z Ministrem Finansów) do rozkładania na raty, odroczenia i umarzania zaległości z tytułu wpłat na FGM, jeżeli ściąganie ich byłoby połączone z niewspółmiernymi trudnościami lub kosztami lub groziłoby dłużnikowi zniszczeniem materialnym. Uprawnienia swoje w tym zakresie Minister Gospodarki Komunalnej może przejąć na prezydium wojewódzkich rad narodowych.

Ze względu na zmianę struktury państwowych władz terenowych nowela uchyla w końcu obowiązujący kontrasygnaty („za zgodą”) rozporządzeń wykonawczych do dekretu przez Radę Państwa.

Wprowadzone poprzednio i w ostatniej noweli zmiany w dekrete o najmie lokali skłoniły Ministra Gospodarki Komunalnej do wykorzystania upoważnienia ogłoszenia w drodze obwieszczenia jednolitego tekstu dekretu.

Ten postulat racjonalnego uporządkowania rozrzuconych w różnych aktach normatywnych przepisów prawnych został niezwykle szybko zrealizowany: jednolity tekst dekretu w brzmieniu obowiązującym od dnia 28 listopada 1950 r. został ogłoszony w Dzienniku Ustaw RP Nr 51 pod poz. 479 (obwieszczenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dn. 30.X.1950 r.).

St. m.

Orzecznictwo Państwowej Komisji Lokalowej w sprawie stosowania przepisów o mieszkaniach służbowych i mieszkaniach pracowniczych

1. Czy przydziału mieszkań pracowniczych w budynku użytkowanym przez kilku pracodawców dokonuje zarządca budynku czy też poszczególni pracodawcy?

Państwowa Komisja Lokalowa przyjęła następującą wykładnię:

„Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia o mieszkaniach służbowych i mieszkaniach pracowniczych, mieszkaniem pracowniczym jest lokal mieszkalny pozostający w dyspozycji pracodawcy zgodnie zaś z § 5 ust. 1 tegoż rozporządzenia pracownik używa mieszkania pracowniczego na podstawie pisemnego przydziału

dokonanego przez pracodawcę. W budynkach zatem, w których lokale pozostają w dyspozycji kilku pracodawców bądź na podstawie przydziału władzy kwaterunkowej, bądź wzajemnego porozumienia, bądź innego ważnego tytułu prawnego, przydziału lokali dokonują poszczególni pracodawcy”.

2. Czy przydziału mieszkań pracowniczych dla pracowników podlegających prezydium rady narodowej dokonuje prezydium tej rady, czy też rady hierarchicznie wyższej?

Państwowa Komisja Lokalowa przyjęła następującą wykładnię:

„Zgodnie z art. 6 pkt. 1 ustawy z 20.III.1950 o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 130) rady narodowe kierują na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, zgodnie zaś z art. 12 i 16 tejże ustawy całokształt funkcji wykonawczych władzy państwowej należy do prezydiów rad. Nie ma zatem powodu, aby uprawnienie do przydzielania mieszkań pracowniczych wyodrębnić z kompetencji rady, której podlegają pracownicy otrzymujący mieszkania”.

3. Czy w wezwaniu do opróżnienia mieszkania służbowego bądź mieszkania pracowniczego musi być wskazany od razu adres lokalu zastępczego, czy też może to być uzupełnione później?

Państwowa Komisja Lokalcwa przyjęła następującą wykładnię:

„Wezwanie do opróżnienia lokalu mieszkalnego, które nie zawiera wzmianki o adresie lokalu zastępczego, mimo że w myśl przepisów rozporządzenia istnieją wymogi do dostarczenia takiego lokalu, jest wadliwe i podlega uchyleniu w razie zażalenia”.

Wzmianka o lokalu zastępczym jest w wezwaniu do opróżnienia mieszkania służbowego bądź mieszkania pracowniczego niezbędnym wymogiem, określonym w § 9 ust. 1 i § 12 ust. 3, które wskazują, że żądanie opróżnienia mieszkania uzależnione jest od **uprzedniego** dostarczenia mieszkania zastępczego, odpowiadającego obowiązującym normom zaludnienia i nadającego się do zajęcia ze względu na stan techniczny. Aby wiedzieć, czy mieszkanie zastępcze odpowiada tym warunkom, musi być wskazany konkretny lokal zastępczy, co do którego mogą być zgłoszone zarzuty (§ 17 ust. 1).

NOTATNIK

Reforma walutowa

Na podstawie doniosłej ustawy o zmianie systemu pieniężnego, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 28 października 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 459), wprowadzony został w Państwie Polskim z dniem 30 października 1950 r. nowy pieniądz, a mianowicie:

złoty równy 0,222168 grama czystego złota.

CEL REFORMY WALUTOWEJ

Przełomowe znaczenie reformy walutowej, szeroko w prasie codziennej i gospodarczej omówione, zostało przez całe społeczeństwo w pełni zrozumiane i przyjęte jako fakt przyspieszający zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce i wzrost materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących.

W niniejszej notatce poprzestajemy więc tylko na przypomnieniu zasadniczych celów reformy. Są nimi:

1. oparcie gospodarki narodowej na wysoko wartościowym, trwałym pieniądzu. Nasza dotychczasowa waluta, powstała jeszcze w okresie wojennym, nie mogła być ustalona jako wysoko wartościowa, a wartość jej nie mogła być określona w złocie,

2. okiełznanie i ograniczenie wyzyskiwaczy i elementów spekulacyjnych. Reforma walutowa dzięki wymianie gotówki w stosunku 100:1 pozbawiła spekulantów i wyzyskiwaczy nagromadzonych znacznych zasobów gotówki, wykorzystywanych do przechwytywania towarów i dezorganizowania rynku,

3. stworzenie podstawy dla wzrostu oszczędności mas pracujących i skutecznej walki o oszczędną, racjonalną gospodarkę.

Ukształtowanie nowej waluty jako wysoko wartościowej o wartości ściśle określonej w złocie stwarza mocną podstawę dla powszechnego zaufania i szacunku dla pieniądza jako środka lokaty oszczędności, dając jednocześnie silne bodźce dla walki o najbardziej racjonalną i oszczędną gospodarkę.

4. ustalenie właściwego i słusznego stosunku pieniądza polskiego do walut państw kapitalistycznych. Obecny wysoko wartościowy pieniądz stanowi właściwe odbicie naszej rosnącej siły gospodarczej i wprowadza słuszny stosunek do walut państw kapitalistycznych. Uniemożliwi to oczywiście zagranicznym kapitalistom ciągnięcie nieuzasadnionych korzyści w obrocie walutowym z naszym krajem. Dzięki reformie walutowej pieniądz polski zajmuje w układzie walut międzynarodowych miejsce odpowiadające naszej faktycznej sile gospodarczej.

PŁACE I CENY

Stosownie do uchwały Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie zmiany systemu pieniężnego (Monitor Polski Nr A-116 poz. 1446) wszystkie płace i wynagrodzenia za pracę, emerytu-

ry, renty, zaopatrzenia i stypendia ulegają przeliczeniu 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu. Takiemu samemu przeliczeniu ulegają wszystkie ceny za towary i usługi. Dzięki temu zachowany został dotychczasowy układ cen i płac i stworzono warunki dla wzrostu siły nabywczej pieniądza oraz podnoszenia się stopy życiowej mas pracujących.

Przeliczenie gotówki w relacji 100:1, uderzające w elementy spekulacyjne posiadające znaczne ilości tej gotówki, z drugiej zaś strony przeliczenie oszczędności ludzi pracy złożonych w kasach oszczędności w stos. 100:3, jak i zastosowanie tej samej relacji przy przeliczeniu niektórych zobowiązań, o czym mowa niżej — to dalsze elementy zabezpieczające masy pracujące i gwarantujące wzrost ich dobrobytu.

SPLATA ZOBOWIĄZAŃ I ICH PRZELICZENIE

W myśl art. 4 cytowanej na wstępie ustawy zobowiązania pieniężne mogą być spłacane wyłącznie znakami pieniężnymi opiewającymi na obecne złote lub grosze, emitowane przez Narodowy Bank Polski.

Banknoty opiewające na złote dotychczasowe, a nie przedstawione do wymiany — zostają unieważnione.

Ustalona zostaje zasada, że wszelkie zobowiązania publiczno- i prywatno-prawne bez względu na tytuł i czas powstania, opiewające na złote dotychczasowe, przelicza się z dniem 30 października 1950 r. z mocy prawa na złote i grosze według stosunku 100 złotych dotychczasowych równe 1 złotemu, przy czym przypadające z przeliczenia ułamki grosza odrzuca się.

Jednakże Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia ustalić dla poszczególnych kategorii zobowiązań stosunek przeliczenia na mniejszą sumę złotych dotychczasowych, jednak nie powyżej stosunku 100 złotych dotychczasowych równe 3 złotym.

Takim rozporządzeniem jest Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 461), w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań (ze zmianą ogłoszoną w Dz. U.R.P. Nr 51, poz. 471).

W myśl rozporządzenia przeliczeniu wg stosunku 100 złotych dotychczasowych równe 3 złotym podlegają następujące zobowiązania pieniężne powstałe przed dniem 30 października 1950 r.:

1. zobowiązania publiczno-prawne bez względu na tytuł, jeżeli wierzycielem jest jednostka gospodarki społecznej, z następującymi przedmiotowymi wyjątkami:

- a) drugiej raty podatku gruntowego w 1950 roku,
- b) wpłat na fundusz B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, płatnych do 31 października 1950 r., pod warunkiem uregulowania ich do dnia 31 października 1950 r., a przy gospodarstwach o przycho-

dowości nieprzekraczającej 360.000.— złotych — do dnia 5 listopada 1950 r. (relacja 100:1).

Przez jednostkę gospodarki uspołecznionej rozporządzenie rozumie:

- a) Skarb Państwa,
- b) urzędy,
- c) przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej (np. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie),
- d) instytucje zawodowe (np. Rada Notarialna, przymusowe zrzeszenia prywatnego przemysłu, rzemiosła, handlu i usług),
- e) instytucje polityczne (np. partie polityczne),
- f) instytucje społeczne (np. Liga Morska, TPRP, TPŻ, ZHP),
- g) innych wykonawców narodowych planów gospodarczych w rozumieniu dekretu z dnia 26.4.1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 197), jak to przedsiębiorstwa pod zarządem państwowym, spółki prawa cywilnego i handlowego, w których Skarb Państwa, przedsiębiorstwa państwowe albo inne osoby prawne prawa publicznego posiadają udział wynoszący ponad 50% kapitału zakładowego, stowarzyszenia wyższej użyteczności itp.

2. Z tytułu stosunku służbowego lub umowy o pracę,

3. Z tytułu należności, które w dniu wejścia w życie rozporządzenia pod względem opodatkowania podatkiem od wynagrodzeń traktowane są na równi z wynagrodzeniem bądź zwolnione od tego podatku (np. umowa o dzieło lub umowa zlecenia dot. usług wykonywanych osobiście, wynagrodzenia otrzymywane w związku z wykonywaniem obowiązków społecznych lub obywatelskich, emerytury, zaopatrzenia wdowie itd.).

4. wkłady oszczędnościowe w instytucjach bankowych,

5. wkłady oszczędnościowe uczestników Społecznego Funduszu Oszczędnościowego funduszu C (praca najemna) i D (samodzielni rybacy kutrowi) oraz funduszu B (rolnictwo, o ile wniesione zostały przez gospodarstwa rolne o przychodowości ustalonej przy wymiarze podatku gruntowego na 1950 r. nie powyżej 360 tys. złotych dotychczasowych),

6. udziały członków spółdzielni,

7. z tyt. skupu i kontraktacji artykułów rolnych i hodowlanych,

8. z tyt. dostaw, robót i usług wykonywanych na rzecz gospodarki uspołecznionej (pojęcie gospodarki uspołecznionej wyjaśnione pod p. 1) oraz czynszu najmu, należnych od tych jednostek (dotyczy to n. zdaniem tylko zobowiązań wobec osób i przedsiębiorstw trudniących się zawodowo danego rodzaju dostawami, robotami i usługami),

9. z tyt. prywatno-prawnych między osobami fizycznymi lub prawnymi, które nie stanowią jednostek gospodarki uspołecznionej, z wyjątkiem zobowiązań posiadaczy gospodarstw rolnych o przychodowości ustalonej przy wymiarze podatku gruntowego na 1950 rok nie powyżej 360 tys. zł dotychczasowych oraz robotników rolnych, jeżeli wierzycielem jest posiadacz gospodarstwa o przychodowości powyżej 360 tys. złotych dotychczasowych (w tych wypadkach stosuje się relację 100:1).

Jeżeli chodzi o zobowiązania instytucji bankowych z tyt. rachunków bankowych bieżących, czekowych i innych, których posiadaczem jest jednostka gospodarki uspołecznionej — to ulegają one przeliczeniu w stosunku 100:3. W pozostałych wypadkach stosuje się następujące przeliczenie:

- a) 100:3, o ile saldo nie przekracza 100 tys. zł dotychczasowych,
- b) do sumy zł dotychczasowych 500 tys. za pierwsze 100 tys. w stosunku 100:3, a za nadwyżkę — w stosunku 100:2,
- c) do sumy zł dotychczasowych 1 mil. — za pierwsze 500 tys. zł jak w p. b), za nadwyżkę zaś w stosunku 100:1,33,
- d) powyżej sumy zł dotychczasowych 1 mil. —

za pierwszy milion jak w p. c), a za nadwyżkę w stosunku 100:1.

Rachunki o saldach debetowych bez względu na wysokość salda i charakter dłużnika przelicza się w stosunku 100:3.

SPECJALNE INSTRUKCJE I ZARZĄDZENIA W SPRAWIE WYKONANIA REFORMY WALUTOWEJ

W związku z wykonaniem ustawy o zmianie systemu pieniężnego ukazały się następujące instrukcje i zarządzenia:

1. Instrukcja Ministra Finansów z dnia 28.10.1950 r. w sprawie wpłat z tyt. podatków, opłat i ceł w związku ze zmianą syst. pieniężnego (Informator Urzędowy w sprawach związanych z reformą pieniężną, str. 2), ustalająca przeliczenie wszelkich podatków i opłat (skarbowych, administracyjnych i sądowych) oraz należności celnych wraz z wszelkimi dodatkami, odsetkami, karami za zwłokę i należnościami egzekucyjnymi, opiewających na zł dotychczasowe w relacji 100:3 (poza wyjątkami dotyczącymi drugiej raty podatku gruntowego i wpłaty na FOR). Przy uiszczaniu należności podatków, opłat i ceł w złotych nowych wpłata inna wynosić tyle, ile wynosi przeliczona należność (np. podatek w wys. 200 tys. zł dotychczasowych ulega uregulowaniu przez wpłacenie złotych 6 tys. nowych),

2. Instrukcja Rady Ministrów o przeliczeniu cen, taryf, i opłat w związku ze zmianą systemu pieniężnego (Monitor Polski Nr A-117, poz. 1452), dotycząca przeliczenia wszelkich należności za odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług z wyjątkiem sprzedaży towarów i usług w obrocie handlowym.

3. Zarządzenie Ministra Handlu Wewn. z dnia 28.10.1950 r. o przeliczeniu cen w związku ze zmianą systemu pieniężnego (Informator Urzędowy w sprawach związanych z reformą pieniężną, str. 8) wraz z załącznikami, ustalające zasady przeliczenia cen w handlu wewnętrznym (zakładach handlowych, usługowo-handlowych i gastronomicznych).

4. Instrukcja Rady Ministrów w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę (Monitor Polski Nr A-117, poz. 1451), ustalająca m. in. wyrównanie dla pracowników, którzy następną kolejną wypłatę otrzymać mieli wg przepisów prawa, umowy lub zwyczaju dopiero w dniu 2 listopada lub w dniach późniejszych.

5. Instrukcja Ministra Finansów w sprawie księgowego ujęcia przerachowań wynikających ze zmiany systemu pieniężnego oraz przeliczenia planów gospodarczych przedsiębiorstw na 1950 rok (Monitor Polski Nr A-116, poz. 1450), podająca metody dokonania wynikających ze zmiany syst. pieniężnego przerachowań w rachunkowości przedsiębiorstw uspołecznionych, działających na zasadzie rozrachunku gospodarczego oraz utrzymywanych z rachunku narzutów administracyjnych.

6. Instrukcja Rady Ministrów w sprawie wypłat rent, emerytur, zaopatrzeń i stypendiów w związku ze zmianą syst. pieniężnego (Monitor Polski Nr A-116, poz. 1447), zmieniona Instrukcją pod tym samym tytułem w Monitorze Polskim Nr A-117, poz. 1454, ustalająca przeliczenie rent, emerytur lub innych stałych periodycznych zaopatrzeń w relacji 100:3, jeśli wypłata ich nastąpiła przez urzędy i agencje pocztowe w dniu 30.10.1950 r. oraz zarządzająca wypłatą rencistom i emerytom — jednorazowego zasiłku, a stypendystom szkół wyższych i średnich — jednorazowy dodatek.

7. Zarządzenie Ministrów: Finansów oraz Pracy i Opieki Społecznej w sprawie wypłaty jednorazowego zasiłku wyrównawczego dla osób pobierających renty, emerytury i zaopatrzenia z funduszy publicznych (Monitor Polski A-116, poz. 1448).

8. Zarządzenie ministra Pracy i Opieki Społecznej w sprawie wyrównania zasiłków chorobowych i rodzinnych (Monitor Polski Nr A-121, poz. 1487).

9. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie przeliczania oraz wypłat należności za bilety skarbowe

i obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946r. (Monitor Polski Nr A-118, poz. 1465).

10. Instrukcja Ministra Finansów w sprawie księgowego ujęcia w rachunkowość podatników, nie będących podmiotami gospodarki uspołecznionej, przerahowań, wynikających ze zmiany systemu pieniężnego (Monitor Polski Nr A-118, poz. 1466).

11. Uchwała Prezydium Rządu i Okólnik Ministra Finansów w sprawie przerahowania na nowy pieniądz wkładów SFO niektórych kategorii rzemieślników (Monitor Polski Nr A-119, poz. 1467 i poz. 1469).

12. Uchwała Rady Państwa z dnia 11.XI. 1950 r. w przedmiocie wykładni i ustalenia zasad stosowania

art. 8 ustawy z dnia 28.X.1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 459) i § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 28.X. 1950 r. w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań Dz. U. R. P. Nr 50; poz. 461) — (Monitor Polski Nr A-123, poz. 1515).

13. Okólnik Ministra Finansów w sprawie wpłat dokonanych w dniu 29.X. 1950 r. (Monitor Polski Nr. A-123, poz. 1519).

Poza wyżej wymienionymi instrukcjami czy zarządzeniami — wyszło szereg przepisów, regulujących techniczne zasady i sposób przeprowadzenia wymiany. G.

Zniesienie Sądów Pracy

Na mocy dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przekazaniu sądom powszechnym spraw z zakresu sądownictwa pracy (Dz. U. R. P. Nr 49 poz. 446) z dniem 1 stycznia 1951 r. zostają zniesione sądy pracy, a sprawy należące dotychczas do właściwości tych sądów będą rozpoznawały sądy powszechne.

Zniesienie odrębnego sądownictwa pracy jest uzasadnione ogólną reorganizacją sądownictwa, wprowadzoną na mocy ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 347 — tekst jednolity w Dz. U. R. P. Nr 39 poz. 360).

Sądownictwo pracy, działające na mocy Prawa o sądach pracy z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 95 poz. 854) tym przede wszystkim różniło się od cywilnego sądownictwa powszechnego, że sprawy w sądach pracy były rozpoznawane w kompletach, składających się z sędziego — przewodniczącego i dwóch ławników (jednego przedstawiciela pracowników i jednego przedstawiciela pracodawców).

W sądownictwie powszechnym w sprawach cywilnych orzekali dotychczas sędziowie zawodowi, bez udziału ławników.

Nowela z dnia 20 lipca 1950 r., zmieniająca prawo o ustroju sądów powszechnych, wprowadza instytucje ławników do sądów powszechnych orzekających w sprawach cywilnych (sądy powiatowe, sądy wojewódzkie). Zasadniczą zatem różnicą organizacyjną między sądami pracy, a sądami powszechnymi (skład kompletów orzekających) zniknęła, wobec

czego stało się zbędne utrzymanie nadal odrębności sądownictwa pracy.

Poczynając od 1 stycznia 1951 r. wszystkie sprawy pracownicze (ze stosunku pracy, ze stosunku chałupniczego, z umowy o naukę zawodową itd.) należyce będą do właściwości sądów powszechnych (powiatowych lub wojewódzkich).

W zasadzie sprawy pracownicze bez względu na wartość przedmiotu sporu należyce będą do właściwości sądów powiatowych, z tym jedynie zastrzeżeniem, że sprawy, „w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 250.000 zł (w stanej walucie), a jedną ze stron jest Skarb Państwa lub inny podmiot podlegający państwowemu arbitrażowi gospodarczemu” — należyce będzie do właściwości sądów wojewódzkich.

Zauważyć nadto należy, że na mocy Prawa o sądach pracy z 1934 r. przed sądami pracy obowiązywały niektóre odrębne przepisy o postępowaniu sądowym. Omawiany dekret z dnia 26 października 1950 r. znosi tę odrębność stanowiąc, iż sprawy pracownicze będą rozpoznawały sądy powszechne według ogólnych przepisów postępowania w sprawach cywilnych (KPC).

W ten sposób między innymi zostały uchylone specjalne przepisy o właściwości miejscowej sądów pracy (art. 17 Prawa o sądach pracy), przepisy o terminie 3 dniowym dla złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku (art. 29 § 1), o specjalnym trybie apelacji w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 180 zł itd. k.

PRZEGŁĄD WYDAWNICTW

CZASOPISMA

Przegląd Notarialny, Nr 9—10, wrzesień — październik 1950 r. Zbigniew Żabiński, Konstrukcja prawa obrotu pieniężnego w polskiej gospodarce planowej.

Pieniądz w gospodarce socjalistycznej stanowi środek kontroli działalności przedsiębiorstw uspołecznionych. Z drugiej strony, kto dysponuje pieniądzem, posiada jednocześnie jak gdyby przekaz na nabywanie wszystkich usług i dóbr znajdujących się w obiegu. Państwo stosując gospodarkę planową nie może dopuścić ani do inflacji pieniądza, zmniejszającej jego siłę nabywczą, ani też do dysponowania pieniądzem przez jednostki gospodarki uspołecznionej w sposób niezgodny z zadaniami planowymi i niekontrolowany. Stąd konieczność a) opracowania planów finansowych, b) stworzenia systemu kontroli dyspozycji wydawanych przez jednostki gospodarki socjalistycznej, c) ograniczenia możliwości zwiększania normatywów środków obrotowych w drodze kredytów.

Zamieszczony w Przeglądzie Notarialnym artykuł Z. Żabińskiego poświęcony jest omówieniu podstawowych przepisów prawnych, które dotyczą powyższych zagadnień.

Dekret z dnia 1.X.1947 r. o planowej gospodarce narodowej przewiduje ustalenie planu finansowego, jako jednego z planów szczegółowych w ramach Narodowego Planu Gospodarczego. Sporządzanie planów

odcinkowych należy do właściwych resortów, koordynacja natomiast w zakresie tego planowania do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i w pewnym zakresie do Ministerstwa Finansów. Ostatecznie zatwierdza plany finansowe w drodze uchwały Rada Ministrów.

Reglamentacja obrotu pieniężnego polega na wprowadzeniu obowiązku posiadania rachunku i ześrodkowania wszystkich obrotów w jednej z instytucji kredytowych, na obowiązku lokowania zasobów gotówkowych przewyższających górną granicę pogotowia kasowego w tej instytucji kredytowej i na obowiązku regulowania rozrachunków pieniężnych w drodze przelewów bankowych. W ten sposób instytucja kredytowa zyskuje możliwość rozciągnięcia kontroli nad obrotami pieniężnymi swoich uczestników obrotu bezgotówkowego i może odmówić dokonania wypłaty na cele niezgodne z zadaniami planowymi. Nawet w tych przypadkach, gdy stosownie do przepisów dopuszczalne jest dokonanie wypłaty gotówką, wypłaty takie (poza drobnymi) nie mogą być dokonane bez zezwolenia instytucji kredytowej z pogotowia kasowego, lecz jedynie ze środków otrzymanych specjalnie na ten cel. Ścisłą jeszcze kontrolę zapewniają przepisy dotyczące planowania kasowego. Procedura planowania kasowego jest oddolna. Uspołecznieni uczestnicy obrotu bezgotówkowego mają obowiązek do dnia 5 miesiąca poprzedzającego

kwartał przedstawić plan (wniosek) zapotrzebowania gotówkowego na kwartał następny. Instytucja kredytowa sporządza na podstawie otrzymanych wniosków własny wniosek kasowy, który przedkłada właściwemu terenowo oddziałowi Narodowego Banku Polskiego. Wnioski tych oddziałów przekazane zostają z kolei do centrali Narodowego Banku Polskiego. Na podstawie wniosków kasowych swoich oddziałów Narodowy Bank Polski sporządza projekt ogólnego planu kasowego i przedkłada go Ministrowi Finansów. Zatwierdzanie wniosków poszczególnych uczestników obrotu gotówkowego następuje przez banki na podstawie zatwierdzonych własnych ich wniosków zbiorczych.

Znaczenie planów kasowych polega na tym, że stanowią one podstawę wypłat gotówkowych dokonywanych uczestnikom obrotu bezgotówkowego przez banki i podstawę zaopatrywania banków w potrzebną gotówkę przez Narodowy Bank Polski.

Dyscyplinę finansową gwarantują także przepisy o zakazie kredytowania się wzajemnego przez przedsiębiorstwa państwowe przy równoczesnym ześrodkowaniu całego kredytu w bankach. Zasady dysponowania kredytem przez banki zawarte są w zarządzeniu Ministra Skarbu z dnia 21.XI.1949 r.

Rozróżnia się kredyty normatywne, sezonowe, specjalne, inkasowe, importowe i eksportowe oraz kredyty na kapitalne remonty. W przeciwieństwie do gospodarki liberalnej, banki nie mogą ani udzielać ani odmawiać udzielenia kredytu według uznania, lecz zawsze stosownie do potrzeb gospodarczych przedsiębiorstw, którym powierzone zostało wykonanie planów.

J. M.

Państwo i Prawo, Zeszyt 11, Listopad 1950 r.

N. D. Kazancew. Przebudowa rolnictwa w krajach demokracji ludowej.

Ustrój demokracji ludowej, to dyktatura proletariatu zmierzającego do budowy socjalizmu. Budownictwo socjalistyczne nie może ograniczyć się tylko do miasta, lecz winno objąć także wieś. Dlatego niezbędną jest konsekwentna realizacja polityki ograniczenia i wypierania elementów kapitalistycznych oraz okazywania wszechstronnej pomocy biednemu i średniemu chłopstwu, przekonywania go na konkretnych przykładach, że droga spółdzielczości produkcyjnej, droga socjalizmu jest jedyną słuszną drogą dla pracujących chłopów. Reforma rolna w krajach demokracji ludowej była realizowana w ostrej walce klasowej, ale została zwycięsko przeprowadzona. W Polsce w rezultacie reformy rolnej otrzymało ziemię 500 tys. rodzin chłopskich na terenach dawnych oraz 600 tys. na terenach zachodnich. Oprócz gruntów oddanych dla gospodarstw chłopskich na terenach zachodnich ogromne ilości ziemi zostały wykorzystane przez państwowe gospodarstwa rolne. W Czechosłowacji do czerwca 1949 r. 266 tys. robotników rolnych oraz biednych i średniorolnych chłopów otrzymało począwszy od 1945 r. 1.320 ha ziemi. W Bułgarii w wyniku reformy rolnej 128.825 gospodarstw chłopskich otrzymało 150 tys. ha ziemi. Ponadto zostały utworzone państwowe gospodarstwa rolne. Na Węgrzech w rezultacie reformy rolnej otrzymało ziemię ponad 650 tys. gospodarstw, z których 371 tys. stanowili fornale i robotnicy rolni, którzy po raz pierwszy otrzymali ziemię. W Rumunii otrzymało ziemię 900 tys. chłopów. W Albanii bezrolni, małorolni chłopci otrzymali 320 tys. ha ziemi. W rezultacie przeprowadzenia reformy rolnej w krajach demokracji ludowej zlikwidowano własność obszarniczą, co umożliwiło nadanie ziemi pracującej masie chłopstwa i utworzenie rezerw ziemi dla zorganizowania państwowych gospodarstw rolnych oraz dla zaspokojenia innych po-

trzeb państwowych i społecznych. Jednak nie jest możliwa całkowita realizacja socjalistycznej przebudowy wsi bez faktycznego dokonania nacjonalizacji całej ziemi. W ogólnej formie rozwiązanie tego problemu można sformułować następująco: przekształcenie prywatnej własności ziemi na własność społeczną w krajach demokracji ludowej będzie realizowane w toku walki pracujących mas chłopstwa pod kierownictwem klasy robotniczej przeciwko kułactwu o stworzenie na wsi w skali masowej kolektywnych form gospodarki typu socjalistycznego. W rezultacie tej walki na pewnym etapie, a mianowicie podczas powszechnej kolektywizacji, stanie się możliwa likwidacja kułactwa jako klasy, a więc i konfiskata kułackich posiadłości ziemskich i oddanie skonfiskowanej ziemi na wieczne użytkowanie kolektywnym gospodarstwom i ogłoszenie wszystkich ziem w kraju własnością państwową.

Celem ograniczenia i wyparcia kułactwa w krajach demokracji ludowej stosowane są różne formy — podatki progresywne, podnoszenie cen nawozów sztucznych, konfiskata mienia za niewykonanie dostaw itp. Kułacy nie są przyjmowani do spółdzielni.

Zgodnie z nowym węgierskim ustawodawstwem większa część ziemi przedtem dzierżawionej przez kułaków, została im odebrana i oddana robotnikom rolnym i biednym chłopom za niską opłatą czynszową. Podjęto także szereg środków celem ograniczenia kułactwa w dziedzinie kontraktacji produktów rolniczych. W Czechosłowacji (konkretne środki, podjęte celem ograniczenia i wyparcia kułactwa jako klasy wyglądają następująco: 1) na kułaków nakłada się wyższe podatki i normy dostaw produktów rolniczych, niż na małorolnych i średniorolnych chłopów, 2) dokonuje się wykupu traktorów i skomplikowanych maszyn rolniczych od kułaków, ażeby nie mogli oni wyzyskiwać małorolnych. W ten sposób w krótkim czasie do spółdzielni rolniczych i państwowych ośrodków maszynowych przekazano około 4 tys. traktorów i taką samą mniej więcej ilość inwentarza przyręcznego, 2181 snopowiązałek, 3087 młockarni i 5133 innych maszyn należących przedtem do kułaków.

Dużą rolę w budownictwie socjalizmu na wsi odgrywają ośrodki maszynowe. Do początku 1950 r. na Węgrzech było już 220 POM, z 3 tys. traktorów. W Planie 5-letnim przewidziana jest budowa 500 nowych POM z 20 tys. traktorów i innych wielkich maszyn rolniczych. Do 1954 r. mechanizacja uprawy roli obejmie 60%. W Bułgarii utworzono 86 POM z 4574 traktorami. W Czechosłowacji we wszystkich powiatach kraju utworzono Państwowe Ośrodki Maszynowe, w których od początku 1950 r. było już 5599 traktorów, 2752 snopowiązałek, 103 kombajny, 30 młockarni. W Polsce działają Państwowe i Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe. Do początku 1950 r. istniało 2700 ośrodków maszynowych i 4 tysiące filii, w których było 200 tys. różnych maszyn. W 1949 r. traktorami POM zaorano 150 tys. ha, młockarniami wymłócono 6 mil. centnarów zboża, siewnikami zasiano 630 tys. ha. Przewiduje się że 3000 traktorów należących do POM w 1950 r. zaorze około 600 tys. ha. W Polsce istnieje rozbudowana sieć najemnych spółdzielczych ośrodków maszynowych. Zadanie ich polega na udzielaniu pomocy indywidualnym biednym i średnim gospodarstwom w ich walce z wyzyskiem bogaczy wiejskich, kułacy bowiem rozporządzają znaczną ilością maszyn. Dla obsługi spółdzielni produkcyjnych konieczne są Państwowe Ośrodki Maszynowe. W kampanii siewnej 1950 r. spółdzielnie produkcyjne Polski opierały się o pierwsze 70 Państwowych Ośrodków Maszynowych, posiadających około 1000 traktorów.

J. M.

Wydawca: „POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE”, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione. Redaguje Komitet Redakcyjny. — Adres Administracji: Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 7-39-45. Adres Redakcji: Warszawa, ul. Frascati 4, m. 2, tel. 8-12-19. — Prenumerata wynosi: roczne zł 36.—, półroczne zł 18.—, kwartalnie zł 9.—. — Prenumerata i kolportaż: PPK „Ruch” — Warszawa, ul. Srebrna 12, tel. 8-71-80. PKO — I.14396.

Zamówienie 1206 z dn. 27.XI.1950 r. Nakład 9.500 egz. Ukończono w grudniu 1950 r.

Druk. „Prasa Demokratyczna”, Warszawa, Śniadeckich 16.

B-132688

Cena 3 zł.